

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 98. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 4 sierpnia 2015 r.  
(pierwszy dzień obrad)

Warszawa  
2015



## SPIS TREŚCI

### 98. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 4 sierpnia 2015 r.)

<b>Otwarcie posiedzenia</b>		
<b>Zmiana porządku dziennego</b>		
Marszałek . . . . .	3	
<b>Sprawy formalne</b>		
Poseł Arkadiusz Mularczyk . . . . .	4	
Poseł Jan Szyszko . . . . .	4	
Poseł Krzysztof Borkowski . . . . .	5	
Poseł Andrzej Adamczyk . . . . .	5	
Poseł Stanisław Kalemba . . . . .	6	
Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk . . . . .	6	
Poseł Ryszard Zbrzyzny . . . . .	7	
Poseł Romuald Ajchler . . . . .	8	
Poseł Jan Szyszko . . . . .	8	
<b>Porządek dzienny</b>		
Marszałek . . . . .	9	
<b>Sprawy formalne</b>		
Poseł Anna Bańkowska . . . . .	9	
<b>Komunikaty</b>		
Sekretarz Poseł Marek Balt . . . . .	10	
<b>Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdaanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw</b>		
Poseł Sprawozdawca Józef Racki . . . . .	10	
Poseł Lucjan Marek Pietrzych . . . . .	12	
Poseł Piotr Krzysztof Ćwik . . . . .	12	
Poseł Józef Racki . . . . .	13	
Poseł Jacek Czerniak . . . . .	13	
Poseł Andrzej Lewandowski . . . . .	13	
Poseł Andrzej Adamczyk . . . . .	14	
Poseł Cezary Grabarczyk . . . . .	15	
Poseł Andrzej Adamczyk . . . . .	15	
Poseł Cezary Grabarczyk . . . . .	15	
Poseł Andrzej Adamczyk . . . . .	15	
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Olszewski . . . . .	15	
Poseł Andrzej Adamczyk . . . . .	16	
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Olszewski . . . . .	16	
Poseł Józef Racki . . . . .	17	
<b>Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdaanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy</b>		
<b>Prawo lotnicze</b>		
Poseł Sprawozdawca Cezary Grabarczyk . . . . .	17	
Poseł Elżbieta Apolonia Pierzchała . . . . .	18	
Poseł Michał Wojtkiewicz . . . . .	19	
Poseł Bartłomiej Bodio . . . . .	19	
Poseł Tomasz Kamiński . . . . .	20	
Poseł Michał Wojtkiewicz . . . . .	20	
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Olszewski . . . . .	20	
Poseł Cezary Grabarczyk . . . . .	21	
Poseł Michał Wojtkiewicz . . . . .	21	
<b>Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska</b>		
Poseł Sprawozdawca Tadeusz Arkit . . . . .	21	
Poseł Krzysztof Maciejewski . . . . .	23	
Poseł Urszula Pasławska . . . . .	24	
Poseł Marek Balt . . . . .	25	
Poseł Andrzej Lewandowski . . . . .	26	
Poseł Jagna Marczałajtis-Walczak . . . . .	27	
Poseł Łukasz Gibała . . . . .	28	
(Przerwa w posiedzeniu)		
<b>Wznowienie posiedzenia</b>		
<b>Punkt 3. porządku dziennego (cd.)</b>		
Poseł Krzysztof Maciejewski . . . . .	29	
Poseł Henryk Siedlaczek . . . . .	29	
Poseł Ireneusz Raś . . . . .	30	
Poseł Bogdan Rzońca . . . . .	30	
Poseł Mariusz Orion Jędrysek . . . . .	30	
Poseł Jagna Marczałajtis-Walczak . . . . .	31	
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Marcin Korolec . . . . .	31	
Poseł Tadeusz Arkit . . . . .	32	
<b>Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych</b>		
Poseł Sprawozdawca Henryk Smolarz . . . . .	33	
Poseł Ewa Kołodziej . . . . .	34	

Poseł Stanisław Szwed .....	34
Poseł Henryk Smolarz .....	35
Poseł Krzysztof Popiołek .....	36
Poseł Zofia Popiołek .....	36
Poseł Anna Bańkowska .....	37
Poseł Henryk Siedlaczek .....	38
Poseł Tadeusz Tomaszewski .....	38
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk .....	38
Poseł Henryk Smolarz .....	39
<b>Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozda- nie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjal- nym</b>	
Poseł Sprawozdawca Magdalena Kochan ....	40
Poseł Agnieszka Hanajczyk .....	41
Poseł Krzysztof Michałek .....	42
Poseł Henryk Smolarz .....	43
Poseł Tadeusz Tomaszewski .....	43
Poseł Zofia Popiołek .....	44
Poseł Henryk Siedlaczek .....	45
Poseł Bogdan Rzońca .....	45
Poseł Tadeusz Tomaszewski .....	45
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn .....	45
<b>Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozda- nie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczes- nych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności inno- wacyjnej oraz niektórych innych ustaw</b>	
Poseł Sprawozdawca Jan Kaźmierczak ....	46
Poseł Piotr Cieśliński .....	47
Poseł Jerzy Żyżyński .....	47
Poseł Mieczysław Kasprzak .....	48
Poseł Wincenty Elsner .....	49
Poseł Mieczysław Golba .....	50
Poseł Wincenty Elsner .....	51
Poseł Bogdan Rzońca .....	51
Poseł Mieczysław Golba .....	51
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska .....	52
<b>Punkt 8. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o państwowej kom- pensacie przysługującej ofiarom niektó- rych przestępstw oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego</b>	
Poseł Sprawozdawca Robert Maciaszek ....	52
Poseł Renata Janik .....	54
Poseł Marek Ast .....	55
Poseł Paweł Sajak .....	55
Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska ....	56
<b>Zmiana porządku dziennego</b>	
Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska .....	56

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

**Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozda-  
nie Komisji Gospodarki o rządowym  
projekcie ustawy o zmianie ustawy  
o ochronie konkurencji i konsumentów  
oraz niektórych innych ustaw**

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Aziewicz ....	57
Poseł Antoni Mężydło .....	57
Poseł Ewa Malik .....	58
Poseł Wincenty Elsner .....	59
Poseł Jerzy Borkowski .....	60
Poseł Wincenty Elsner .....	61
Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser .....	61
Poseł Tadeusz Aziewicz .....	61
Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser .....	62

**Zmiana porządku dziennego**

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska ....	62
--	----

**Punkt 10. porządku dziennego: Sprawoo  
zdanie Komisji Skarbu Państwa  
o rządowym projekcie ustawy o zmia-  
nie ustawy o Prokuraturii Generalnej  
Skarbu Państwa oraz niektórych in-  
nych ustaw**

Poseł Sprawozdawca Renata Zaremba ....	62
Poseł Tadeusz Aziewicz .....	63
Poseł Andrzej Jaworski .....	63
Poseł Paweł Sajak .....	64
Poseł Józef Rojek .....	64
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik .....	65
Poseł Andrzej Jaworski .....	66

**Punkt 11. porządku dziennego: Sprawoo  
zdanie Komisji Infrastruktury o rzado-  
wym projekcie ustawy o pracy na morzu**

Poseł Sprawozdawca Stanisław Lamczyk ...	66
Poseł Arkadiusz Litwiński .....	66
Poseł Kazimierz Smoliński .....	67
Poseł Tomasz Kamiński .....	68
Poseł Kazimierz Smoliński .....	68
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Dorota Pyć .....	68
Poseł Stanisław Lamczyk .....	69

**Punkt 12. porządku dziennego: Sprawoo  
zdanie Komisji Infrastruktury o rzado-  
wym projekcie ustawy o zmianie ustawy  
o obszarach morskich Rzeczypospolitej  
Polskiej i administracji morskiej oraz  
niektórych innych ustaw**

Poseł Sprawozdawca Stanisław Lamczyk ...	69
Poseł Arkadiusz Litwiński .....	69
Poseł Piotr Król .....	70
Poseł Tomasz Kamiński .....	70

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

**Punkt 13. porządku dziennego: Sprawoo  
zdanie Komisji Finansów Publicznych  
o rządowych projektach ustaw o:**

— nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym,	
— zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw	
Poseł Sprawozdawca Bożena Szydłowska . . .	71
Poseł Krystyna Szumilas . . . . .	71
<b>Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego</b>	
Poseł Sprawozdawca Piotr Zgorzelski . . . . .	72
Poseł Piotr Zgorzelski . . . . .	73
Poseł Andrzej Lewandowski . . . . .	73
Poseł Andrzej Szlachta . . . . .	74
Poseł Michał Jaros . . . . .	74
Poseł Tomasz Makowski . . . . .	75
Poseł Andrzej Szlachta . . . . .	76
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Hanna Majszczyk . . . . .	76
<b>Punkt 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw</b>	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki	
Mariusz Haładyj . . . . .	78
Poseł Alicja Olechowska . . . . .	80
Poseł Maks Kraczkowski . . . . .	81
Poseł Mieczysław Kasprzak . . . . .	82
Poseł Marek Niedbała . . . . .	82
<b>Zmiana porządku dziennego</b>	
Wicemarszałek	
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak . . . . .	83
<b>Punkt 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw</b>	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki	
Grażyna Henclewska . . . . .	83
Poseł Krzysztof Gadowski . . . . .	84
Poseł Wojciech Zubowski . . . . .	85
Poseł Mieczysław Kasprzak . . . . .	86
Poseł Marek Niedbała . . . . .	87
Poseł Jerzy Borkowski . . . . .	87
Poseł Krzysztof Gadowski . . . . .	88
Poseł Wojciech Zubowski . . . . .	88
Poseł Marek Niedbała . . . . .	89
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki	
Grażyna Henclewska . . . . .	89
<b>Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o szcze-</b>	

<b>gólnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz o zmianie niektórych ustaw</b>	
Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska . . . . .	90
Poseł Jacek Brzezinka . . . . .	92
Poseł Paweł Szalamacha . . . . .	93
Poseł Genowefa Tokarska . . . . .	94
Poseł Andrzej Romanek . . . . .	95
Poseł Wincenty Elsner . . . . .	96
Poseł Andrzej Romanek . . . . .	98
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Izabela Leszczyna . . . . .	98
Poseł Krystyna Skowrońska . . . . .	99
<b>Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych</b>	
Poseł Sprawozdawca Jacek Brzezinka . . . . .	101
Poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska . . . . .	102
Poseł Gabriela Masłowska . . . . .	103
Poseł Jan Łopata . . . . .	103
Poseł Krzysztof Popiołek . . . . .	104
<b>Punkt 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw</b>	
Senator Aleksander Pociąg . . . . .	105
Poseł Janusz Dzieciol . . . . .	107
Poseł Jarosław Zieliński . . . . .	108
Poseł Mirosław Pawlak . . . . .	109
Poseł Artur Ostrowski . . . . .	110
Poseł Jarosław Zieliński . . . . .	111
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych	
Grzegorz Karpiński . . . . .	112
Poseł Jarosław Zieliński . . . . .	112
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych	
Grzegorz Karpiński . . . . .	113
<b>Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 stycznia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jerzego Szmita</b>	
Poseł Sprawozdawca Jolanta Szczypińska . . .	113
Poseł Jerzy Szmit . . . . .	114
<b>Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 9 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie poseł Barbary Bartuś</b>	
Poseł Sprawozdawca Maks Kraczkowski . . .	114

<b>Punkt 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 czerwca 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Armanda Ryfińskiego</b>	
Posel Sprawozdawca Tomasz Głogowski . . .	115
<b>Punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 29 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jacka Żalka</b>	
Posel Sprawozdawca Kazimierz Ziobro . . .	115

<b>Oświadczenia</b>	
Posel Anna Paluch . . . . .	115
Posel Waldemar Andzel . . . . .	116

*(Przerwa w posiedzeniu)*

<b>Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych</b>	
Posel Zbigniew Chmielowiec . . . . .	119
Posel Jacek Czerniak . . . . .	119
Posel Henryk Siedlaczek . . . . .	120
Posel Henryk Kmiecik . . . . .	120
Posel Andrzej Lewandowski . . . . .	122
Posel Romuald Garczewski . . . . .	122
Posel Zbigniew Matuszczak . . . . .	123
Posel Jan Warzecha . . . . .	124
Posel Adam Rybakowicz . . . . .	124
Posel Henryk Kmiecik . . . . .	125
Posel Józef Rojek . . . . .	126
Posel Andrzej Szlachta . . . . .	126
Posel Jan Warzecha . . . . .	127
Posel Ryszard Zawadzki . . . . .	127



(Początek posiedzenia o godz. 10)

*(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska oraz wicemarszałkowie Wanda Nowicka, Elżbieta Radziszewska, Eugeniusz Tomasz Grzeszczak i Marek Kuchciński)*

## **Marszałek:**

Otwieram posiedzenie.

*(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Renatę Zarembe, Marka Balta, Marcina Duszka oraz Dariusza Cezara Dziadzia.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Marek Balt oraz Dariusz Cezar Dziadzio.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Marek Balt i Marcin Duszek.

Protokół 97. posiedzenia Sejmu uważam za przyjęty wobec niewniesienia zastrzeżeń.

Na 97. posiedzeniu Sejm nie przeprowadził głosowań:

— w drugim czytaniu komisyjnego projektu uchwały w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2015 r. (przewodnictwo Łotwy w Radzie Unii Europejskiej),

— nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionego przez prezesa Rady Ministrów dokumentu „Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na 31 grudnia 2014 r.”.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące te głosowania.

Rada Ministrów przedłożyła projekt ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw.

Projekt to druk nr 3760.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu ustawy.

Rada Ministrów przedłożyła projekt ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw.

Senat przedłożył projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw.

Projekty to odpowiednio druki nr 3761 i 3765.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące pierwsze czytania tych projektów ustaw.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o projektach ustaw:

— o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska,

— o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 3741, 3740 i 3735.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Komisja Finansów Publicznych przedłożyła dodatkowe sprawozdanie o projektach ustaw o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdanie to druk nr 3699-A.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący trzecie czytanie tego projektu ustawy.

Komisja Infrastruktury przedłożyła sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sprawozdanie to druk nr 3738.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Przypominam, że Koło Poselskie Ruch Palikota złożyło wniosek o uzupełnienie porządku dziennego o punkty:

**Marszałek**

— Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o związkach partnerskich (druk nr 2383),

— Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o związkach partnerskich (druk nr 2384).

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, poddam pod głosowanie wnioszek o uzupełnienie porządku dziennego.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o uzupełnienie porządku dziennego o punkty obejmujące pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o związkach partnerskich (druk nr 2383), a także pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o związkach partnerskich (druk nr 2384)?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Za było 123, przeciw – 263, wstrzymało się 22 posłów.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Z wnioskiem formalnym zgłosili się panowie posłowie Arkadiusz Mularczyk, Jan Szyszko, Krzysztof Borkowski i Andrzej Adamczyk.

Po kolei, pierwszy jest pan poseł Mularczyk.

Bardzo proszę.

**Poseł Arkadiusz Mularczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zgłosić wniosek formalny o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów, ponieważ w mojej ocenie, którą podzielili też w ubiegłym tygodniu mieszkańcy gminy Kamienica, na posiedzeniu rządu we Wrocławiu doszło do manipulacji i wprowadzenia w błąd pani premier. Chcę powiedzieć, że podczas posiedzenia Rady Ministrów wniesiono w sposób nagły wniosek o podział gminy Kamienica na dwie gminy. W ciągu jednej niedzieli mieszkańcy gminy Kamienica zebraли 2 tys. podpisów pod protestem wobec podziału, który zaproponowało ministerstwo kierowane przez pana ministra Halickiego, adresowanym do rządu kierowanego przez panią premier Ewę Kopacz. Chciałbym w związku z powyższym przekazać te 2 tys. podpisów mieszkańców gminy Kamienica, którzy protestują przeciwko temu podziałowi, i chciałbym, panie ministrze Andrzeju Halicki, żeby pan się spotkał z tymi mieszkańcami i uzasadnił im ten fikcyjny, nieprawidłowy podział.

Powstaje pytanie, szanowni państwo, komu służy podział gminy siedmiotysięcznej na dwie: pięciotysięczną gminę i dwutysięczną gminę Szczawa. Czy

służy to panu posłowi Halickiemu, czy służy to panu ministrowi Wójcikowi, czy też służy to sympatycznemu panu posłowi Fedorowiczowi czy Lassocie, którzy lobbowali za utworzeniem najmniejszej gminy w Polsce czy jednej z najmniejszych gmin w Polsce?

Szanowni państwo, na koniec waszej kadencji dokonujecie rzeczy kuriozalnych, dzielicie gminy w sposób zupełnie irracjonalny i niepotrzebny.

Panie ministrze, przekazuję panu podpisy, 2 tys. podpisów, mieszkańców gminy Kamienica. Liczę, że się pan z nimi spotka podczas przerwy w posiedzeniu Sejmu. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

To nie był właściwy wniosek formalny. Przypominam, że wniosek formalny może dotyczyć tylko dzisiejszego porządku dziennego, a tego punktu tam nie ma. Tak że nie zwołuję Konwentu Seniorów.

Bardzo proszę, pan poseł Jan Szyszko.

**Poseł Jan Szyszko:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów, gdyż sytuacja jest naprawdę poważna. W dzisiejszym porządku obrad nie znalazłem ponownie punktu dotyczącego sprawy, która jest już sprawą mającą niezwykle długą historię z punktu widzenia procesu legislacyjnego, a mianowicie sprawy polskich lasów i polskiej ziemi. Kilkanaście miesięcy temu nie my złożyliśmy, tylko komitet obywatelski złożył ponad dwa miliony podpisów, domagając się referendum w tej niezwykle ważnej sprawie. Chcę przypomnieć, że od 1 maja 2016 r. zgodnie z traktatem akcesyjnym wchodzi w życie w Polsce przepis, który mówi, że w Polsce będzie całkowicie wolny obrót polską ziemią leśną i rolną. O ile w odniesieniu do ziemi rolnej są robione pewne próby, może nieudolne, ale w każdym razie są podejmowane, aby ograniczyć obcokrajowcom dostęp do polskiej ziemi, o tyle odnośnie do polskiej ziemi leśnej nie ma tu żadnych przeciwdziałań. Chcę również powiedzieć, że polska ziemia leśna to głównie polskie Lasy Państwowe, że w gestii polskich Lasów Państwowych znajduje się ponad 7,5 mln ha i że polskie Lasy Państwowe od półtora roku poddawane są procesowi destabilizacji finansowej. Wprawdzie działacze Polskiego Stronnictwa Ludowego mówią, że im więcej zabiera się pieniędzy polskiemu Lasom Państwowym, w tym lepszej są one kondycji, ale sprawa wygląda zupełnie inaczej. Polskie Lasy Państwowe stają się bankrutem. A ponieważ bankruta się na ogół sprzedaje, w związku z tym od 1 maja 2016 r. będzie wolny obrót zbankrutowaną (*Dzwonek*) ziemią leśną.

Pani marszałek, w związku z tym bardzo proszę o to, aby pani marszałek zwróciła uwagę na to, że



**Posel Jan Szyszko**

9 maja 2014 r. został złożony stosowny wniosek o referendum i że do tej pory ponad 2800 tys. ludzi, którzy się podpisali pod tym wnioskiem, nie dostało żadnej wiadomości. Wydaje mi się, że najwyższy czas, aby przeprowadzić debatę na temat 1/3 terytorium Polski. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

To także nie jest wniosek formalny dotyczący dzisiejszego posiedzenia Sejmu. Przypominam, że wniosek, o którym pan mówi, Izba już rozpatrzyła. Tak że też nie zwołuję Konwentu Seniorów.

Bardzo proszę, pan Krzysztof Borkowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

**Posel Krzysztof Borkowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Składam wniosek o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów celem uzupełnienia porządku obrad o kolejny, bardzo ważny punkt dotyczący projektu ustawy, który skierowała pani marszałek do Komisji Gospodarki, ale pan przewodniczący Komisji Gospodarki nie nadał biegu procedowaniu. W związku z tym bardzo proszę Wysoką Izbę o rozstrzygnięcie tego. Jest to projekt ustawy o zwalczaniu nieuczciwych praktyk rynkowych przedsiębiorców zajmujących się obrotem produktami spożywczymi lub rolnymi wobec dostawców tych produktów, druk nr 3604. Jest to projekt bardzo ważny.

Dzisiaj, kiedy jedziemy przez teren Polski, widzimy, ile powstaje dyskontów, marketów, natomiast przedsiębiorstw produkcyjnych powstaje niewiele, a rolnikom też jest bardzo ciężko się w tym wszystkim poruszać. Ten projekt reguluje transakcje między producentem a handlowcem. On sprawi, że nie będzie eldorado dla handlowców, którzy pobierają, jakie chcą, opłaty, którzy stosują różnego rodzaju triki marketingowe, oprócz tego upusty, za jakość pobierają opłaty, a przecież mamy w Polsce państwowe inspekcje, które to wszystko kontrolują i nie ma potrzeby pobierania tych opłat. Wprawdzie jest ustawa o zwalczaniu nieuczciwych praktyk, czyli o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ale ta ustawa jest martwa, bo każdy, kto chce występować do sądu na podstawie tej ustawy, czyli przedsiębiorca, czy, prywatnie, obywatel, musi sam składać wniosek, natomiast w tej ustawie przewiduje się, że będzie to robił prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jeżeli byśmy wprowadzili przepisy tej ustawy jeszcze w tej kadencji, dalibyśmy szansę Polakom, którzy wyjeżdżają za granicę. Przecież dyskonty i markety niekoniecznie płacą podatki, ale drenują polską kieszeń, kieszeń przedsiębiorców polskich, szczególnie ma-

łych i średnich. Dzisiaj polski przedsiębiorca, producent jest niewolnikiem, musi sprzedawać w tych dyskontach, i to handlowiec decyduje, czy kupi produkt, czy też nie kupi. Dlatego te przepisy są bardzo ważne.

I dziwię się panu przewodniczącemu *(Dzwonek)* Wojciechowi Jasińskiemu z Prawa i Sprawiedliwości, że nie chce popierać polskich przedsiębiorców, tylko wspiera zachodnią finansjerę. Apeluję i do opozycji, i do klubu koalicyjnego o wsparcie i o to, żeby pani marszałek umieściła punkt dotyczący tego projektu w dzisiejszym porządku obrad. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Jak pan wie, zgodnie z regulaminem takie wnioski trzeba zgłaszać na 12 godzin przed posiedzeniem Sejmu. Nie zwołam Konwentu Seniorów, natomiast potem zadam pytanie szefowi komisji w celu wyjaśnienia tej sprawy.

Bardzo proszę pana posła Andrzeja Adamczyka.

**Posel Andrzej Adamczyk:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Wnoszę o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów celem uzupełnienia porządku obrad o debatę dotyczącą sprzedaży spółki PKP Energetyka. *(Oklaski)* Co prawda, w porządku obrad obecnego posiedzenia Sejmu znajduje się punkt: Informacja bieżąca obejmujący tę sprawę, niemniej jednak informacja bieżąca nie uniemożliwia przeprowadzenia pełnej debaty na ten temat. Sprawa sprzedaży spółki strategicznej dla funkcjonowania polskich kolei bulwersuje, dlatego że jest to spółka, która jest monopolistą w dostarczaniu energii elektrycznej, a także oleju napędowego. Bez podjęcia właściwych, pozytywnych decyzji co do tej spółki polskie koleje nie będą mogły funkcjonować.

*(Posel Rafał Grupiński:* Jest informacja w tej sprawie.)

Sprawa ta bulwersuje, tym bardziej że mamy do czynienia z sytuacją bez precedensu, panie przewodniczący. Otóż kupujący tę spółkę poświęcił kilkaset tysięcy, a może i milion złotych na akcję w mediach przeprowadzoną w piątek i poniedziałek. Wykupiono całe strony ogłoszeń w bodajże czterech czy pięciu piątkowych dziennikach oraz w trzech tygodnikach ukazujących się poniedziałek. W tych ogłoszeniach, za które kupujący zapewne zapłacił kilkaset tysięcy złotych, jak nie więcej, szkaluje się posłów opozycji i oskarża ich o kłamstwa i podawanie nieprawdliwych informacji.

Szanowni Państwo! Ani poseł Tchórzewski, tutaj wielokrotnie wymieniany, ani ja nie boimy się i nie zaprzestaniemy podejmowania działań, których skut-

**Posel Andrzej Adamczyk**

kiem powinno być wstrzymanie tej sprzedaży. Pojawia się pytanie: Czy sprzedający – niestety nie ma (*Dzwonek*) sprzedającego na sali – wiedział o tym? Czy był poinformowany, że zostanie przeprowadzona taka akcja medialna? Mało tego, jeżeli taką decyzję podjęto by ...

**Marszałek:**

Panie pośle, czas mija.

**Posel Andrzej Adamczyk:**

...bez powiadomienia sprzedającego, to znaczyłoby, że funduszem zarządzają osoby niekompetentne.

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Andrzej Adamczyk:**

Wątpię w to, że są to osoby niekompetentne. W związku z tym, tak jak mówiłem na wstępie, ta debata, szanowni państwo, powinna się odbyć dzisiaj na tej sali. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle. Debata nie odbędzie się dzisiaj, tylko jutro, bo jak sam pan powiedział, jutro będziemy rozpatrywać punkt: Informacja bieżąca dotycząca tej sprawy, zresztą na prośbę pańskiego klubu. Dziękuję bardzo.

Pan poseł Stanisław Kalemba, także z wnioskiem formalnym.

Chciałabym przypomnieć, że wniosek formalny spełnia określoną funkcję. Mam wrażenie, że w tej chwili mamy oświadczenia poselskie.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Posel Stanisław Kalemba:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego proszę o ogłoszenie przerwy, zwołanie Konwentu Seniorów i umieszczenie w porządku obrad, chodzi o dzień dzisiejszy, punktu dotyczącego uchwały Senatu w sprawie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, druk nr 3753.

To jest ustawa zasadnicza dla polskiej suwerenności. Jest wyraźne stanowisko rządu co do tych

ustaleń. Były zapewnienia skierowane do protestujących rolników przez panią premier. Spotkałem się z rolnikami w województwie zachodniopomorskim w zeszłym tygodniu i uchwalenie tej ustawy przez Sejm jest oczekiwane. Pani marszałek, nie ma najmniejszego powodu, żeby punkt dotyczący poprawek Senatu – które dzisiaj, o godz. 16, będą rozpatrywane przez dwie Komisje: Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz do Spraw Unii Europejskiej – nie był rozpatrzony dzisiaj. Jutro rano podczas głosowania powinniśmy zająć się tą zasadniczą, ustawą o kształtowaniu ustroju rolnego, dotyczącą ochrony polskiej ziemi od 1 maja 2016 r.

Pani Marszałek! To jest zbyt ważna ustawa, żeby przesuwać to na dzień jutrzejszy. Przedstawiam takie stanowisko w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Z tego co wiem, dzisiaj pracują nad tym komisje i jutro zostanie to poddane pod głosowanie w bloku głosowań. To za parę godzin, głosujemy jutro od godz. 17 i na pewno jutro...

(*Posel Stanisław Kalemba*: Ale dzisiaj można rozpatrzeć to w Sejmie.)

Ale komisje będą pracować. Na razie czekamy na sprawozdanie komisji, panie pośle. Będzie sprawozdanie i jutro w bloku głosowań...

(*Posel Stanisław Kalemba*: To są ważne sprawy i lepiej rozpatrzeć to dzisiaj.)

Zgadzam się, że są one ważne, dlatego mam nadzieję, że jutro będziemy mieli możliwość rozpatrzeć to na posiedzeniu.

Pan poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk z wnioskiem formalnym.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny, ale nie o zwołanie przerwy w tej chwili, tylko o to, żeby na najbliższym posiedzeniu Konwentu Seniorów...

(*Głos z sali*: Ma być zgodnie z regulaminem.)

Dobrze, zgłaszam wniosek o zwołanie...

(*Głos z sali*: Musisz zgłosić regulaminowo.)

Przepraszam bardzo.

(*Głos z sali*: Musi być przerwa.)

Czy mogę?

**Marszałek:**

Bardzo proszę, panie pośle.

Proszę dać szansę panu posłowi.

**Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:**

...o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów, niech będzie regulaminowo.

Chodzi mi o to, by Prezydium Sejmu i Konwent Seniorów dały jednoznaczną wykładnię dotyczącą kwestii zmiany zapisów w konstytucji. Cytuję zapis, który był proponowany Wysokiej Izbie: Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa nie podlegają przekształceniom własnościowym. Był też drugi zapis: Odstępstwo od tej zasady podyktowane celami publicznymi lub racjonalną gospodarką leśną stanowi ustawa o lasach państwowych. Wtedy pan profesor, pan poseł Szyszko powiedział, że jest to furtka do sprywatyzowania lasów.

*(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak.)*

Pani Marszałek! Chodzi mi o wykładnię. Jest Trybunał Konstytucyjny, który stoi na straży tego, żeby żaden zapis ustawy nie był sprzeczny z konstytucją. Jeżeli w konstytucji byłby zapis, że lasy stanowiące własność Skarbu Państwa nie podlegają przekształceniom własnościowym, to inny zapis nie byłby furtką do prywatyzacji lasów.

*(Poseł Krystyna Pawłowicz: Chyba że jest...)*

Chyba że, pani profesor, nie poparliście tego wtedy, chodzi o te zapisy w konstytucji, a teraz oszukujecie 2,5 mln ludzi... *(Poruszenie na sali, burzliwe oklaski)*

**Marszałek:**

Nie, nie.

**Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:**

...wprowadzacie ich w błąd, i to jest właśnie problem.

Panie profesorze, trzeba być uczciwym człowiekiem i nie okłamywać ludzi. *(Oklaski)*

*(Poseł Jan Szyszko: Sprostowanie.)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Nie rozpoczynamy dyskusji o Lasach Państwowych.

Był wniosek formalny.

Z kolejnym wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Ryszard Zbrzyzny.

Bardzo proszę, panie pośle.

*(Poseł Jan Szyszko: Czy mogę?)*

Nie.

*(Poseł Jan Szyszko: Ale sprostowanie.)*

Nie, nie ma sprostowania. Pan złożył wniosek formalny, drugi wniosek.

Bardzo proszę.

*(Głos z sali: Pani marszałek, proszę się nie denerwować.)*

Ja się nie denerwuję.

**Posel Ryszard Zbrzyzny:**

Dziękuję serdecznie.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W związku z faktem, że mamy zaplanowane dodatkowe posiedzenie Sejmu w dniach 8–9 października, składam wniosek formalny o zwołanie Konwentu Seniorów i rozpatrzenie wniosku Sojuszu Lewicy Demokratycznej o zdyscyplinowanie komisji polityki społecznej, która od wielu miesięcy debatuje nad bardzo prostym projektem ustawy o minimalnym godzinowym wynagrodzeniu za pracę autorstwa Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Nie możemy dalej tolerować patologii polegającej na tym, że pracownicy w Rzeczypospolitej Polskiej pracują za stawki godzinowe na poziomie 3–4 zł. To jest nie do przyjęcia, nie do utrzymania. *(Oklaski)* A więc pora, by rządząca koalicja nad tą patologią się pochyliła, przygotowała za pośrednictwem komisji polityki społecznej stosowne sprawozdanie i na najbliższym wrześniowym posiedzeniu moglibyśmy tę ustawę uchwalić. To po pierwsze.

Po drugie, zwracam się do pani marszałek o wprowadzenie do porządku obrad do pierwszego czytania projektu ustawy Sojuszu Lewicy Demokratycznej o opodatkowaniu niektórych kopalin, bowiem jest nowa sytuacja związana z wyjazdowym posiedzeniem rządu we Wrocławiu, gdzie pani premier razem z rządem na tle Huty Miedzi Głogów zapowiedziała zmianę tejże ustawy, uznając ją za bardzo drastyczną, niesprawiedliwą i niszczącą przemysł miedziowy. A więc jest szansa jeszcze na tym posiedzeniu odbyć pierwsze czytanie naszego projektu ustawy, który właśnie idzie w tym kierunku. Skończmy z PR-em, zabierzmy się za robotę. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Jan Szyszko: Wniosek formalny.)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Był pan na posiedzeniu Konwentu Seniorów, rozmawialiśmy na ten temat.

Przepraszam, panie pośle, jeszcze jeden wniosek formalny?

Sądzę, że musimy ustalić, że chyba teraz posłowie będą składali oświadczenia rano, a nie wieczorem, bo to zaczyna po prostu być niepoważne.

*(Poseł Romuald Ajchler: Wniosek formalny.)*

Bardzo proszę, pan poseł Romuald Ajchler.

Panie pośle, mam nadzieję, że to będzie wniosek formalny.

*(Poseł Romuald Ajchler: Bardzo formalny.)*

Proszę.



**Posel Romuald Ajchler:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Stawiam wniosek formalny i prosiłbym, aby pani marszałek nie zwoływała Konwentu Seniorów ani nie ogłaszała przerwy w związku z wnioskiem pana posła Kalemby. (*Wesołość na sali*)

Powód jest następujący. Otóż jest prawdą, że ustawa o ustroju rolnym jest ustawą bardzo ważną, ale również jest prawdą, iż Sejm podczas swojej debaty nad tym projektem ustawy doprowadził do sytuacji, iż Senat zgłosił kolejne 28 poprawek. Pan poseł Kalemba wnioskuję o to, aby to przyspieszyć i przeprowadzić dzisiaj rozpatrzenie tychże poprawek bez ich rozpatrzenia w komisji rolnictwa. Ja uważam, że taka metoda jest niezasadna, bowiem wszystkie poprawki należy rozpatrzyć wnikliwie.

Chcę przypomnieć panu posłowi, że w 2012 r. oświadczyłem w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej wnosząc o to, aby poprawić ustawę o ustroju rolnym. Dziwnym zbiegiem okoliczności pan poseł Kalemba zapomniał, że 12 miesięcy czy około 12 miesięcy prowadził resort, w tym czasie trzeba było się zająć tą ustawą i doprowadzić to do porządku. Przypomniało się panu posłowi pół roku przed wyborami, a nawet i nie pół roku, po to aby móc przekazywać w czasie kampanii wyborczej, jakim to jest pan obrońcą polskiej wsi i polskiej ziemi.

Ta ustawa nie wnosi nic, a zresztą jeśli poczytamy uwagi, jakie niezależni eksperci przedstawiają i wnoszą do tej ustawy, jeśli zapoznamy się z tymi uwagami, to tutaj będzie potwierdzenie tych słów, tego, o czym mówię. W związku z powyższym uważam, pani marszałek, że ma pani słuszność, rację, nie przyjmując tego wniosku, i że merytoryczne komisje powinny się z tym zapoznać. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Chciałabym tylko zwrócić uwagę, że pan poseł Kalemba wcale nie mówił, że nie należy rozpatrywać poprawek, tylko mówił, że należy szybko procedować.

Bardzo przepraszam, jeszcze pan poseł Szyszko, a potem pan, bo tutaj wszyscy...

(*Głosy z sali: Znowu...*)

Na tym, mam nadzieję, zakończymy i przejdziemy do pracy nad dzisiejszym porządkiem obrad Sejmu.

**Posel Jan Szyszko:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny...

**Marszałek:**

Ale to już drugi, panie pośle.

**Posel Jan Szyszko:**

...o zwołanie Konwentu Seniorów i ogłoszenie przerwy. A wniosek formalny dotyczy tego, że składam wniosek przeciwny do wniosku złożonego przez pana przedstawiciela Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Pani marszałek, sprawa jest rzeczywiście poważna i jak pani widzi...

**Marszałek:**

Ale, panie pośle, pan to już mówił.

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Jak się pani zachowuje...*)

Czy coś nowego chce pan wnieść do sprawy?

**Posel Jan Szyszko:**

Tak. Jak pani widzi...

(*Posel Rafał Grupiński: Nic nowego.*)

Umotywuję to.

(*Posel Stefan Niesiołowski: Kończ już.*)

Sprawa jest rzeczywiście poważna, dlatego że Polskie Stronnictwo Ludowe nie rozumie tego, co zrobiło, i trzeba za wszelką cenę doprowadzić do tego, żeby odbyła się w Sejmie debata na temat przyszłości polskiej ziemi i polskich lasów. Polskie Stronnictwo Ludowe nie rozumie tego, że (*Poruszenie na sali*) zabierając pieniądze, złamało Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Polskie Stronnictwo Ludowe nie chce przyjąć do wiadomości, że wniosek i skarga do Trybunału Konstytucyjnego zostały złożone, ta skarga jest rozpatrywana. Polskie Stronnictwo Ludowe nie chce zrozumieć tego, że chciało zmieknąć konstytucję, gdy się zorientowało, że 2 mln Polaków zorientowało się co do intencji Polskiego Stronnictwa Ludowego...

**Marszałek:**

Panie pośle, proszę o wniosek formalny i kończymy.

**Posel Jan Szyszko:**

...i w związku z tym...

(*Posel Stefan Niesiołowski: Odebrać głos.*)

...złożyło wniosek taki, że polskie Lasy Państwowe nie podlegają przekształceniom własnościowym, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w ustawie. A na tę ustawę czekały już odpowiednie fragmenty lasów i o tym mogę również powiedzieć tu, na tej sali.

(*Posel Rafał Grupiński: Nie głosowaliście za...*)

I, pani marszałek...

(*Posel Rafał Grupiński: ...zmianami w...*)

**Marszałek:**

Panie pośle, kończymy. (*Oklaski*)

**Posel Jan Szyszko:**

...już autentycznie ostatnia sprawa.

**Marszałek:**

Nie. Łamie pan zasady.

**Posel Jan Szyszko:**

Chcę również powiedzieć, że Polskie Stronnictwo Ludowe wspólnie z Platformą Obywatelską głosowało przeciwko temu...

**Marszałek:**

Nie, nie, nie.

**Posel Jan Szyszko:**

...aby zapisać, że polskie Lasy Państwowe albo lasy Skarbu Państwa nie podlegają przekształceniom własnościowym. Tyle – i więcej nic. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Bardzo dziękuję, panie pośle. To nie był wniosek formalny.

Chciałabym, żebyśmy te wszystkie polemiki zakończyli i rozpoczęli procedowanie w dniu dzisiejszym.

(*Posel Stanisław Kalemba: Sprostowanie.*)

Panie pośle, nie ma trybu sprostowania do wniosku formalnego, o ile się orientuję.

(*Głos z sali: Nie ma.*)

To był wniosek formalny, nie ma co prostować wniosku formalnego. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Stanisław Kalemba: Ale pan poseł Ajchler...*)

Jeżeli panowie mają problemy, bardzo proszę, dyskusja na sali...

(*Głos z sali: Ale sprostowanie...*)

(*Posel Stanisław Kalemba: Ale sprostowanie, było wymienione moje nazwisko.*)

Do wniosku formalnego? Nie ma sprostowania do wniosku formalnego.

(*Posel Stanisław Kalemba: Pani marszałek, wypowiedziano moje nazwisko.*)

Ale to był wniosek...

(*Posel Stanisław Kalemba: Jak każdemu posłowi przysługuje mi tryb sprostowania.*)

Nie.

(*Posel Stanisław Kalemba: Chciałbym bardzo konkretnie powiedzieć, że pan poseł Ajchler jak zwykle rozmija się z prawdą, bo dzisiaj o godz. 16 będą rozpatrywane poprawki.*)

Panie pośle...

(*Posel Stanisław Kalemba: Moja propozycja była taka, żeby dzisiaj umieścić dodatkowy punkt w porządku obrad – nie tak jak to sobie wyobrażał pan poseł Ajchler. Dziękuję.*)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do dalszego procedowania.

Dziękuję, zamykamy te polemiki.

Prezydium Sejmu proponuje, aby Sejm wysłuchał 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół w dyskusji nad informacją o działalności Sądu Najwyższego w roku 2014.

Prezydium Sejmu proponuje również, aby Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół w dyskusjach nad sprawozdaniami komisji:

— o projekcie ustawy dotyczącej ratyfikacji dokumentu zawartego w druku nr 3665,

— o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Ponadto Prezydium Sejmu proponuje, aby Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół w dyskusjach nad pozostałymi punktami porządku dziennego.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuje, że Konwent Seniorów przyjął propozycję Prezydium Sejmu rozpatrzenia na posiedzeniu informacji bieżącej w sprawie niebezpieczeństw dla państwa polskiego wynikających z procesu prywatyzacji spółki PKP Energetyka SA, o przedstawienie której wносił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Punkty porządku dziennego bieżącego posiedzenia będą rozpatrywane zgodnie z kolejnością zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu i Konwent Seniorów.

Informacja w tej sprawie, a także wykaz ustaw, które Senat przyjął bez poprawek, dostępne są w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

(*Posel Anna Bańkowska: Pani marszałek, ja w sprawie formalnej.*)

Bardzo proszę, pani poseł.

**Posel Anna Bańkowska:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej proszę panią marszałek o zwołanie Konwentu Seniorów i spowodowanie następujących działań Sejmu do końca tej kadencji



**Posel Anna Bańkowska**

cji. Otóż jesteśmy w trakcie kampanii wyborczej. Zarówno Prawo i Sprawiedliwość, jak i Platforma oraz Polskie Stronnictwo Ludowe cały czas wypowiadają się w sprawie konieczności zmiany ustawy o emeryturach i rentach. Z różnych stron padają pomysły, że trzeba albo obniżyć wiek emerytalny, albo dać prawo przejścia na emeryturę bez względu na wiek na podstawie okresów składkowych.

Mam do pani marszałek prośbę. Sojusz Lewicy Demokratycznej już dawno zgłosił projekt, w którym zapisano, że w Polsce ludzie powinni mieć prawo wyboru. Jeżeli mogą i chcą, to niech pracują do wieku emerytalnego, a ci, co przez 40 lat – mężczyźni – 35 lat – kobiety – opłacali składki, powinni mieć prawo wyboru, możliwość przejścia na emeryturę przed ustawowym wiekiem emerytalnym. Ten projekt jest w Sejmie. Co chwilę dziennikarze dają różnego rodzaju informacje i sygnały, że koalicja dogaduje się w tej sprawie. Zwracam się z uprzejmą prośbą do pani marszałek, do posłów z koalicji i do Prawa i Sprawiedliwości, żebyście jeszcze w tej kadencji zechcieli przyjąć projekt Sojuszu Lewicy Demokratycznej dający ludziom prawo wyboru daty przejścia na emeryturę. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

To także nie był wniosek formalny.

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że Sejm zajmie się wszystkimi ustawami, które może jeszcze rozpatrzyć w tej kadencji.

Komunikaty – bardzo proszę, panie pośle.

**Sekretarz Posel Marek Balt:**

W dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia następujących zespołów parlamentarnych:

— Parlamentarnego Zespołu Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego – godz. 10.15,

— Parlamentarnego Zespołu Przyjaciół Zwierząt – godz. 12,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Kłastrami Medycznymi – godz. 15.

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— Administracji i Cyfryzacji wspólnie z Komisją Mniejszości Narodowych i Etnicznych – godz. 10.30,

— do Spraw Unii Europejskiej – 10.30,

— Finansów Publicznych – godz. 10.30,

— do Spraw Służb Specjalnych – godz. 11,

— do Spraw Unii Europejskiej – godz. 12,

— Regulaminowej i Spraw Poselskich – godz. 12,

— Zdrowia – godz. 12,

— Łączności z Polakami za Granicą wspólnie z Komisją Spraw Zagranicznych – godz. 13,

— Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa – godz. 13,

— Rolnictwa i Rozwoju Wsi – godz. 13,

— Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 13,

— Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych – godz. 13,

— Administracji i Cyfryzacji wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – godz. 13.30,

— Łączności z Polakami za Granicą – godz. 13.30,

— Mniejszości Narodowych i Etnicznych – godz. 14.30,

— Finansów Publicznych – godz. 15,

— Infrastruktury – godz. 15,

— Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki – godz. 15,

— Nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji – godz. 15,

— Obrony Narodowej – godz. 16,

— Polityki Społecznej i Rodziny wspólnie z Komisją do Spraw Kontroli Państwowej – godz. 16,

— Rolnictwa i Rozwoju Wsi wspólnie z Komisją do Spraw Unii Europejskiej – godz. 16,

— Spraw Wewnętrznych – godz. 16.30,

— Edukacji, Nauki i Młodzieży – godz. 18,

— Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – godz. 18,

— Polityki Społecznej i Rodziny wspólnie z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 18.30,

— Skarbu Państwa – godz. 19.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3575 i 3707).**

Proszę pana posła Józefa Rackiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Józef Racki:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Z upoważnienia Komisji Infrastruktury przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawić sprawozdanie z prac komisji nad rządowym projektem ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3575.

Projekt ustawy ma na celu usprawnienie przygotowania inwestycji drogowych oraz zapewnienie sprawnego realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, ponieważ zgodnie z przepisami ustawy

## Posel Sprawozdawca Józef Racki

o gospodarce nieruchomościami zadania w zakresie wywłaszczenia i odszkodowania za nieruchomości przejęte pod inwestycje drogowe podejmuje starosta. Dlatego w art. 11a dodano ust. 2a o następującej treści: wojewoda albo starosta wydają decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji objętej wnioskiem właściwego zarządcy drogi, w tym dla wszystkich elementów, które winny być ujęte w tej decyzji.

Chodzi m.in. o powiązanie projektowanej drogi z innymi drogami publicznymi, określenie linii rozgraniczających teren, w tym określenie granic pasów drogowych innych dróg publicznych, w przypadku gdy wniosek zawiera określenie granic tych pasów, określenie szczególnych warunków zabezpieczenia terenu budowy i prowadzenia robót budowlanych, określenie obowiązku budowy i okresu użytkowania tymczasowych obiektów budowlanych, określenie obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, określenie obowiązku budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, określenie obowiązku budowy lub przebudowy innych dróg publicznych, a także określenie obowiązku budowy lub przebudowy zjazdów.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowi podstawę do przekazania wybudowanych i oddanych do użytku dróg właściwym zarządom drogi. W dotychczasowym stanie prawnym wojewoda wydawał decyzję dla elementów budowy drogi krajowej i wojewódzkiej, a dla elementów wychodzących poza pas, dotyczących zjazdów, przebudowy urządzeń wodnych, dróg dojazdowych decyzje wydawał starosta. W nowym stanie prawnym będzie to zawarte w jednej decyzji.

Wychodząc naprzeciw ułatwieniu przekazywania właściwym zarządom wybudowanej infrastruktury wraz z gruntami, wprowadzono zapis w art. 11d określający załączniki, jakie winny być złożone przy wniosku o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Są to m.in.: mapa w skali co najmniej 1:5000 przedstawiająca zasięg proponowanej inwestycji, nie tylko projektowanej drogi, powiązania z innymi drogami publicznymi, projekt podziału gruntów z określeniem nieruchomości lub ich części, które planowane są do przejęcia na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządowej, określenie zmian w dotychczasowej infrastrukturze zagospodarowania terenu. Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza podział nieruchomości i zawiera m.in. oznaczenie nieruchomości lub ich części według katastru nieruchomości, które stają się własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego.

Zmiana w art. 19 dotyczy wygaśnięcia trwałego zarządu ustanowionego na nieruchomości przeznaczonej na pas drogowy, stanowiącej własność Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego,

z wyjątkiem przypadków, gdy trwały zarząd jest ustanowiony na rzecz właściwego zarządcy lub zarządu drogi, następującego z mocy prawa z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad albo właściwy zarząd drogi otrzymują z mocy prawa, nieodpłatnie, w trwały zarząd odpowiednio nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotycząca tych nieruchomości stała się ostateczna.

W art. 18 i art. 20b zapisano, że Lasy Państwowe zarządzające nieruchomościami przeznaczonymi pod inwestycje drogowe są zobowiązane do dokonania nieodpłatnie wycinki drzew i krzewów oraz ich uprzętnienia, a wysokość ustalonego odszkodowania zmniejsza się o kwotę równą wartości drewna pozyskanego z wycinki drzew i krzewów.

Ustawa dokonuje zmian w ustawie Prawo wodne i w ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

W dodanym ust. 1a do art. 88 ww. ustawy zapisano, że przeprowadzenie ponownej oceny oddziaływania na środowisko jest dopuszczalne, o ile ponowna ocena nie dotyczy kwestii rozstrzygniętych wcześniej postanowieniem wydanym po przeprowadzeniu ponownej oceny oddziaływania na środowisko.

W art. 5 projektu ustawy zapisano, że do postępowań wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy w brzmieniu dotychczasowym, z wyjątkiem opisanych w ust. 2 tego artykułu.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia i traci moc z dniem 31 grudnia 2023 r.

Mając na uwadze dalsze usprawnienia procesu inwestycyjnego dotyczącego budowy dróg, wnoszę o przyjęcie projektu ustawy przedłożonego w sprawozdaniu Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, zawartego w druku nr 3707. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka)*

## Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Lucjan Pietrzych z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Lucjan Marek Pietrzczyk:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw został przygotowany – co odnajdujemy również w uzasadnieniu – w celu usprawnienia przygotowania inwestycji drogowych, przede wszystkim, co oczywiste, w związku z przewidywanym wydatkowaniem funduszy Unii Europejskiej w ramach perspektywy finansowej 2014–2020. Kwota tych środków jest bardzo duża. Jak pamiętamy, na budowę dróg w tym okresie będziemy chcieli przeznaczyć ponad 90 mld zł, a na utrzymanie dróg i zarządzanie drogami, a więc na remonty, przebudowy, ok. 50 mld zł. Projektowana ustawa jest o tyle ważna, że dotyczy budowy, remontów, utrzymania i przebudowy dróg, które są – co każdy wie i rozumie – krwioobiegiem gospodarki. Oczywiście wszystkie bardzo ważne sprawy w ramach specustawy zostały załatwione, natomiast teraz jesteśmy zobowiązani pracować nad projektem w taki sposób, aby wszystkie prace, które będą prowadzone w latach 2014–2020, przebiegały w sposób optymalny i aby optymalnie były wydawane środki.

Wszystkie szczegółowe rozwiązania przedstawił sprawozdawca pan poseł Józef Racki, w związku z tym pozwolę sobie ich nie przypominać. Natomiast w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska chciałbym złożyć deklarację, że klub Platforma Obywatelska poprze zmiany przedłożone w projekcie z druku nr 3707, który jest zawarty w sprawozdaniu dwóch komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Piotr Krzysztof Ćwik z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Piotr Krzysztof Ćwik:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość chciałbym przedstawić stanowisko wobec procedowanego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw. Przedłożony projekt zmian jest zdaniem naszego klubu bardzo spóźnioną i od kilku lat oczekiwaną przez środowiska drogowców nowelizacją, która ma usprawnić przygotowanie i realizację inwestycji drogowych w Polsce, szczególnie w kontekście wydatkowania

funduszy unijnych w ramach nowej perspektywy finansowej 2014–2020.

W uzasadnieniu do projektu czytamy, że proponowane zmiany wyeliminują zagrożenia terminowej realizacji zadań, ale też przyczynią się do gospodarnego wydatkowania środków publicznych. Należy więc zadać pytanie: Dlaczego dopiero teraz? Dlaczego na samym końcu kadencji wprowadzamy zmiany tak ważne z punktu widzenia rozwoju sieci drogowej w Polsce? Poprzednia perspektywa wykorzystania środków unijnych na inwestycje drogowe wiązała się ze złym wydawaniem pieniędzy publicznych i upadkiem polskich firm jako podwykonawców. Trzeba tu sięgnąć do raportu Najwyższej Izby Kontroli, który wskazuje na niewłaściwe przygotowanie, zaniedbania na etapie początkowym i brak rzetelnego nadzoru na etapie przygotowania dokumentacji projektowej, co skutkowało błędami w obliczaniu kosztów planowanych prac projektowych i błędnie przygotowanymi projektami, a to z kolei prowadziło do wadliwego wykonania i konieczności napraw oraz dodatkowych robót, jak stwierdziła Najwyższa Izba Kontroli w swoim raporcie. Łączna wartość roszczeń i dodatkowych prac obejmujących kontrolowane inwestycje wyniosła prawie 63 mln zł. Kolejne pozwy sądowe dotyczące spraw, które trwają, opiewają na kwotę ok. 18 mld zł.

Projektowana specustawa będzie miała zastosowanie do podmiotów zaangażowanych w realizację inwestycji prowadzonych na jej podstawie, ale też do właścicieli. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na wątpliwość dotyczącą sposobu zawiadamiania pozostałych stron, w tym także poszczególnych właścicieli prywatnych, jak czytamy w art. 11d ust. 5: w drodze obwieszczeń odpowiednio w urzędzie wojewódzkim lub starostwie powiatowym, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi. Wątpliwości budzi skuteczność takiego zawiadamiania z punktu widzenia tego, czy każdy zainteresowany doczyta, że został pozbawiony prawa własności. Czy nie należałoby więc pójść w kierunku takich rozwiązań, które zagwarantują stronom dostarczenie decyzji do domu, pod wskazany adres?

Jednak zasadnicze wątpliwości budzą zapisy dotyczące katastru nieruchomości. Taki zapis znajdował się także w obecnie obowiązującej ustawie, ale nie sposób nie zadać pytania o tę kwestię. Przypomnę definicję katastru. Jest to urzędowy opis, spis, rejestr nieruchomości – gruntów i nieruchomości – sporządzany do celów podatkowych. W ramach opisu dokonuje się szacowania wartości i wykazu dochodów z nieruchomości. Trzeba więc zadać pytanie zarówno w kontekście dotychczas obowiązujących przepisów, jak i zmian wprowadzanych obecnie: Dlaczego posługujecie się państwo określeniem, które nie znajduje dzisiaj odzwierciedlenia w realiach polskiego prawa? Dlaczego zamiast określenia adekwatnego do przyjętego w ustawie Prawo geodezyjne i kartograficzne, gdzie jest mowa o „adresie ujawnionym w operacie ewidencji gruntów i budynków”, używane



### **Posel Piotr Krzysztof Ćwik**

jest w ustawie określenie „adres wskazany w katastrze nieruchomości”? Czy nie jest to kolejny etap wprowadzania zapisów w polskim prawie, które doprowadzą do wprowadzenia podatku katastralnego?

Biorąc pod uwagę to, jak wielkie niepokoje wśród Polaków wywołuje perspektywa podatku katastralnego, w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość chciałbym zgłosić poprawkę zmierzającą do tego, aby sformułowanie „adres wskazany w katastrze nieruchomości”, które jest zawarte w art. 11d ust. 5, a także w art. 11f ust. 3, zastąpić sformulowaniem „adres ujawniony w operacie ewidencji gruntów i budynków”. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Józef Racki z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Józef Racki:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Z upoważnienia klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego oświadczam, że będziemy głosowali za przyjęciem sprawozdania przedstawionego przez połączone podkomisje: Komisję Infrastruktury oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Jacek Czerniak z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Jacek Czerniak:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3575 i 3707.

Warto zauważyć, że projekt ustawy przewiduje zmiany w następujących trzech ustawach: ustawie z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, ustawie z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne i ustawie z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie,

udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Ten projekt ustawy został przygotowany, jak wynika to z uzasadnienia, w celu usprawnienia przygotowania inwestycji drogowych w kontekście wydatkowanych funduszy unijnych w nowej perspektywie w latach 2014–2020, jak również po to, aby wyeliminować zagrożenia dotyczące niedotrzymania terminów realizacji zadań. Zmiany w zakresie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, tzw. specustawy, zostały przygotowane ze względu na konieczność zapewnienia sprawniej realizacji inwestycji drogowych w zakresie dróg publicznych zarówno poprzez doprecyzowanie istniejących przepisów, jak i dodanie nowych. Przepisy projektowanej ustawy będą miały zastosowanie do następujących podmiotów: zarządów dróg publicznych, wojewodów i starostów jako organów wydających decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, tzw. decyzję ZRID, a także użytkowników wieczystych gruntów oraz osób, którym przysługuje ograniczone prawo rzeczowe.

Po pierwsze, projekt ustawy przewiduje 11 zmian w zakresie przepisów specustawy. W ustawie Prawo wodne proponowane zmiany polegają na wydłużeniu terminu ważności pozwoleń wodnoprawnych do lat sześciu. W ustawie o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko proponowane zmiany dotyczą wydłużenia okresu wykorzystania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach do złożenia wniosku o decyzję realizacyjną, tj. o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji ZRID, jak również wprowadzenia możliwości dokonania zmiany decyzji ZRID bez zmiany decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz wprowadzenia możliwości przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania na środowisko w ramach postępowania w sprawie zmiany decyzji ZRID.

Mając na względzie te wszystkie proponowane zmiany projektu ustawy, Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej opowiada się za ich przyjęciem. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Andrzej Lewandowski z Koła Poselskiego Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Andrzej Lewandowski:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Ruch Palikota pragnę przedstawić oświadczenie koła w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw.

**Posel Andrzej Lewandowski**

Rozpatrywany projekt ustawy ma na celu głównie usprawnienie przygotowania inwestycji drogowych, szczególnie w kontekście wydatkowania funduszy Unii Europejskiej w perspektywie finansowej obejmującej lata 2014–2020. Zdaniem Koła Poselskiego Ruch Palikota kierunek proponowanych zmian należy uznać za właściwy.

Na szczególną uwagę i poparcie zasługują: wydłużenie terminu ważności pozwoleń wodnoprawnych oraz wydłużenie okresu wykorzystania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach do złożenia wniosku o decyzję realizacyjną, czyli o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, w skrócie ZRID.

Obecnie zgodnie z przepisami ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne ważność decyzji o pozwoleniu wodnoprawnym wynosi trzy lata. Okres ten jest z uwagi na złożoność projektów drogowych zbyt krótki. Wydłużenie terminu ważności pozwoleń wodnoprawnych do sześciu lat zapobiegnie konieczności powtarzania procedury uzyskania pozwolenia wodnoprawnego w przypadku przedłużających się procedur realizacji inwestycji drogowej. Pozytywnie należy również ocenić wydłużenie terminu ważności decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach do maksymalnie 10 lat, czyli sześć plus cztery lata w przypadku, kiedy dana inwestycja mogłaby być realizowana etapowo.

Kolejnym bardzo ważnym elementem jest wprowadzenie możliwości dokonania w określonych przypadkach zmiany decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, ZRID-u, bez zmiany decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Dotyczy to przypadków, kiedy różnica, jeśli chodzi o ZRID, nie powoduje zmian w decyzji środowiskowej we wcześniej określonych warunkach. Zmiana ta pozwoli na jednoznaczne wyeliminowanie wątpliwości co do potrzeby lub braku konieczności zmiany w tej sytuacji decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych.

Reasumując, Koło Poselskie Ruch Palikota popiera inicjatywę zmiany przepisów ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw, w tym ustawy Prawo wodne oraz ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w formie przedłożonej Wysokiej Izbie w sprawozdaniu Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w druku nr 3707. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.  
Przechodzimy do pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby zapisać się do zadania pytania, jeśli jeszcze się nie zapisał?

Jeśli nie, to zamykam listę.

Czas na zadanie pytania – 1,5 minuty.

Jako pierwsze pytanie zada pan poseł Andrzej Adamczyk z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Andrzej Adamczyk:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt ustawy, który procedowany jest w tej chwili na sali plenarnej, powinien pojawić się przed kilkoma laty. Oczekiwano tych zmian dużo wcześniej. Niestety, jak to w życiu bywa, kończy się kadencja, kończy się projekcja, jeśli chodzi o środki unijne, kończy się realizacja programu, na który wydano ponad 100 mld zł, i dopiero wprowadza się niezbędne zmiany. Ale cóż, tak już jest, i do tego nas przyzwyczaiła koalicyjna większość.

Chciałbym natomiast skoncentrować się na kwestii, którą poruszył w swoim wystąpieniu pan poseł Ćwik, mianowicie na kwestii katastru. Dlaczego wnioskodawca odsyła nas do katastru, który formalnie w Polsce nie istnieje? W Polsce istnieje ewidencja gruntów i budynków. Jeżeli ktoś szukałby adresów na potrzeby powiadamiania właścicieli nieruchomości, to znajdzie je w ewidencji gruntów i budynków. Jeżeli państwo odsyłacie do katastru, to znaczy, że wasze nadzieje i plany, o których mówiliśmy trzy lata temu, dotyczące wprowadzenia katastru i podatku katastralnego, są cały czas realne i niebezpieczne, stanowią zagrożenie dla naszego państwa i jego obywateli.

Mam pytanie, panie ministrze. Dlaczego państwo upieracie się przy tym, aby w kolejnych aktach prawnych odwoływano się do nieistniejących bytów? *(Dzwonek)* Zwracam się do ministra reprezentującego rząd z zasadniczym pytaniem: Dlaczego, panie ministrze, odwołujecie się do nieistniejących bytów? Dlaczego nie odwołujecie się do ewidencji gruntów i budynków? To tam należy szukać adresów potrzebnych do właściwego powiadamiania właścicieli nieruchomości. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Cezary Grabarczyk z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie marszałku.



### **Posel Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Prowadzimy debatę o nowelizacji specustawy drogowej. Pan poseł, który przemawiał przede mną, powiedział, że jest za późno na nowelizowanie tej ustawy.

(*Posel Andrzej Adamczyk:* Nie powiedziałem, że za późno.)

Oczywiście, można było to zrobić w 2005, w 2006 czy na początku 2007 r., ale pierwszy raz znowelizowaliśmy te przepisy w 2008 r. i dzięki temu nastąpiło przyspieszenie budowy dróg i autostrad. Ta specustawa w nowym brzmieniu pozwoliła na budowę wieluset kilometrów autostrad i dróg ekspresowych.

Moje pytanie brzmi: Czy pan minister może przywołać liczby, dane, ile dróg wybudowaliśmy dzięki przepisom z 2008 r. i ile zamierzamy wybudować w ramach kolejnego programu budowy dróg krajowych i autostrad? Czy w nowym programie budowy dróg krajowych i autostrad droga ekspresowa S14 znajdzie się na liście podstawowej? Dziękuję za uwagę.

(*Posel Michał Wojtkiewicz:* Nie na temat, panie ministrze. Nie dotyczy to ustawy.)

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie marszałku.

Pan poseł Adamczyk w trybie sprostowania.

1 minuta, panie pośle.

### **Posel Andrzej Adamczyk:**

Bardzo dziękuję, pani marszałek, za umożliwienie mi zabrania głosu.

Panie pośle – zwracam się do pana posła Cezarego Grabarczyka – nie taka była moja intencja, w moim pytaniu nie wybrzmiała żadna fraza, która wskazywałaby na to, że uważam przyjmowanie tego projektu ustawy za niepotrzebne albo zbędne.

(*Posel Cezary Grabarczyk:* Nie mówiłem tego.)

(*Posel Michał Wojtkiewicz:* Jak to nie? Można odśłuchać.)

Może pan to sobie odśłuchać.

Panie ministrze, powiedziałem bardzo wyraźnie: za późno, za dużo strat w czasie, w środkach finansowych, w procedurach związanych z przygotowaniem inwestycji. Za późno. Nie znaczy to jednak, że niepotrzebnie. Mówię to, żeby sprawa była jasna. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan marszałek Grabarczyk, oczywiście w trybie sprostowania.

Też 1 minuta.

Bardzo proszę, panie marszałku.

### **Posel Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję, pani marszałek. Będę mówił nawet krócej.

Nie powiedziałem, że niepotrzebnie. Powiedziałem właśnie, że pan poseł zarzucił nam, że robimy to za późno. Ale nie wytłumaczył pan poseł, dlaczego nie uchwaliliście tej ustawy w 2005, w 2006 i na początku 2007 r.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję.

(*Posel Andrzej Adamczyk:* Jak to nie uchwaliliśmy?)

Panie pośle, wymianę zdań proszę...

(*Posel Andrzej Adamczyk:* Pan poseł Grabarczyk stwierdził nieprawdę. 2007, 2006 r., panie ministrze...)

Panie pośle...

### **Posel Andrzej Adamczyk:**

Panie pośle, byłem przewodniczącym podkomisji nadzwyczajnej do spraw...

(*Posel Andrzej Adamczyk przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Panie pośle, zabrał pan głos, mimo że nie udzieliłam go panu. Mam nadzieję, że taka sytuacja więcej się nie powtórzy.

### **Posel Andrzej Adamczyk:**

Przepraszam, nie mogłem się powstrzymać w sytuacji, gdy poseł Grabarczyk mówi nieprawdę.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo.

Wszystkie pytania zostały już zadane, a zatem mogę się zwrócić do sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju pana Pawła Olszewskiego o odpowiedź.

Bardzo proszę, panie ministrze.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Olszewski:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie!

Panie pośle Adamczyk, dlaczego odnosimy się do katastrof?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Infrastruktury i Rozwoju Paweł Olszewski**

*(Poseł Michał Wojtkiewicz: Nie ma czegoś takiego.)*

Z ubolewaniem muszę stwierdzić, że te zapisy istnieją od momentu, w którym uchwaliliśmy tę ustawę. Na żadnym etapie prac nie zgłaszał pan wniosków. Gdyby pan zgłosił, debatowalibyśmy o tym. W związku z powyższym na obecną chwilę to pytanie jest bezprzedmiotowe, rozumiem je tylko w kategoriach publicystycznych, a nie merytorycznych.

Odnosząc się do tego, co mówił pan marszałek Grabarczyk, muszę stwierdzić, że w istocie zmiany, które wprowadziliśmy od 2007 r., w kontekście wcześniejszych lat były podstawą, dały impuls do tego, żeby w Polsce naprawdę rozpoczęła się budowa autostrad i dróg ekspresowych. Ten pierwszy impuls, w latach 2007–2011, przyniósł to, co dzisiaj widzimy, czyli bardzo dużą sieć dróg ekspresowych, autostrad, dobrych dróg krajowych, co wcześniej było tylko i wyłącznie marzeniem. W związku z tym wielkie ukłony w stronę pana marszałka Grabarczyka, ówczesnego ministra, dzięki któremu zaszły te zmiany i dzisiaj mamy te drogi, i budujemy kolejne.

Jeżeli chodzi o te zmiany, które dzisiaj wprowadzamy, na które wszyscy się zgadzają, to nie do końca rozumiem poziom emocji ze strony opozycji, która z jednej strony mówi, że to są słuszne zmiany, a z drugiej strony je atakuje. Panowie, zdecydujmy się. Bez względu na to, kto będzie rządził, czy ministrem byłby pan minister Grabarczyk, czy ministrem będzie ktokolwiek inny, te drogi będą bez względu na barwy polityczne, choć trzeba oddać cesarzowi, co cesarskie, powiedzieć, kto rozpoczął te zmiany, kto wprowadził takie zmiany legislacyjne, które pozwoliły podnieść Polskę do poziomu europejskiego, a nie równać do przeszłości i do standardów bynajmniej nie krajów cywilizowanych.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie ministrze.

*(Poseł Andrzej Adamczyk: Można?)*

Panie pośle, minuta na sprostowanie.

Bardzo proszę, pan poseł Adamczyk.

**Poseł Andrzej Adamczyk:**

Postaram się krócej, pani marszałek.

Otóż, panie ministrze, trwa proces legislacyjny, to jest drugie czytanie projektu ustawy. Została zgłoszona przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość poprawka dotycząca właśnie tego katastru. Tak że bardzo proszę nie umieszczać tych naszych wypowiedzi w obszarze publicystycznym. Zawsze jest czas na poprawkę, jeżeli jest zgłoszona we właściwym

czasie, we właściwym terminie, a to jest właśnie ten właściwy czas, panie ministrze.

Natomiast nie mogę jeszcze nie odnieść się do kwestii związanej z działaniami dotyczącymi specustawy drogowej. Pragnę przypomnieć – zwracam się do pana posła Grabarczyka – że wówczas, panie pośle, kiedy był pan w opozycji – co prawda nie był pan członkiem sejmowej Komisji Infrastruktury i mogło to panu umknąć – przyjęliśmy rozstrzygnięcia w specustawie, rozszerzając grono beneficjentów o samorząd powiatu (*Dzwonek*) i samorząd gminy, o samorząd województwa. Tak że prace nad tą ustawą stale trwały i można było w roku 2008, roku 2009 wprowadzać kolejne nowelizacje. Dlatego – jeszcze raz będę z uporem powtarzał – jest za późno. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan minister Olszewski.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Infrastruktury i Rozwoju  
Paweł Olszewski:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Panie Pośle! Odniosę się do ostatniego zdania. Różnica polega na tym, że państwo cały czas myśleli i pracowali, a pan minister Grabarczyk i rząd budowali. To zasadnicza różnica i uważam, że akurat to jest meritum.

*(Poseł Michał Wojtkiewicz: Najdroższe autostrady, najdroższe drogi na świecie.)*

*(Poseł Cezary Grabarczyk: Nieprawda.)*

Jeśli chodzi o możliwości zgłaszania poprawek, to oczywiście że tak, dzisiaj państwo zgłaszają poprawkę, ustosunkujemy się do niej we właściwym momencie. Już nie chcę mówić, ile ta ustawa funkcjonuje, ale przez cały ten okres ani razu nie podnosiliście państwo tej kwestii, w związku z czym rozumiem, że pewne dobre rozwiązania dla Polski bolą opozycję, stąd próba przyjęcia jakichś rozwiązań, które mają to zamydląć. Natomiast sami państwo doskonale wiedzą i sami państwo mówią, że jesteście za tymi rozwiązaniami, w związku z czym, myślę, szkoda czasu nas wszystkich, żebyśmy dyskutowali o polityce, kiedy powinniśmy zająć się czystą, zwykłą robotą.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie ministrze.

Na zakończenie dyskusji głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Józef Racki.

Bardzo proszę, panie pośle.

## **Posel Józef Racki:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Bardzo bym chciał podziękować, właściwie dziękuję zarówno podkomisji, jak i komisji, posłom i posłankom za merytoryczny wkład w opracowanie tego projektu ustawy.

Ta ustawa rzeczywiście jest krokiem we właściwym kierunku. Połączyliśmy dwie decyzje w jedną. Wreszcie decyzją wojewody albo starosty obejmiemy obszar prac, które będziemy wykonywać w zakresie infrastruktury drogowej. Dotychczas były to podzielone obszary. W elemencie drogi wojewódzkiej i drogi krajowej decyzję wydawał wojewoda, odcinał w granicach administracyjnych to, co jest rządowe i samorządu województwa, od tego, co jest gminne i powiatowe. Teraz cały obszar inwestycji będzie objęty jedną decyzją i to postępowanie będzie bardzo skrócone.

Jeżeli chodzi o zawiadomienia, to oczywiście zastanawialiśmy się nad tym, jak zawiadomienia mają dotrzeć do właściwego adresata. Siedzący na sali kolega geodeta wie, że nie wszystkie adresy są uwidocznione, zawarte w ewidencji gruntów, która zwana jest katastrzem nieruchomości, jest odesłanie do katastru nieruchomości. Też zastanawiałem się nad tym, ale pojęcie katastru już poszło tak daleko w obiegu prawnym. Jest definicja dotycząca odesłania: kataster a ewidencja gruntów. W jednej z ustaw jest to wyjaśnione. Dlatego powtórzyło się pojęcie „kataster nieruchomości” również w tym zapisie. Gdybyśmy sięgnęli do innych zapisów, to okazałoby się, że też tak było.

Jeżeli chodzi o czas, o którym mówimy, czy o to, kto wniósł większy wkład, to trzeba powiedzieć jedno, że na posiedzeniu Komisji Infrastruktury debatowaliśmy o tym, jak usprawnić pracę. Finał tej pracy jest dzisiaj. Z mojego punktu widzenia powiem, że dobrze, że to się znalazło dzisiaj, a nie w czasie, kiedy realizowaliśmy inwestycje, bo rozpoczęliśmy procedury prawne i te procedury prawne być może trzeba byłoby prowadzić w nowym wątku prawnym. Dlatego skończyliśmy jedno zadanie, przystępujemy do drugich i – myślę, że pan minister Grabarczyk przyzna mi rację – wchodzimy w nową rzeczywistość w nowym stanie prawnym.

*(Poseł Cezary Grabarczyk: Racja, absolutna racja.)*

Dziękuję przede wszystkim za poparcie tego projektu ustawy. Rozpatrzmy poprawki, które poseł zgłosił, będziemy na posiedzeniu komisji debatowali o tym, bo też miałem kiedyś, już wcześniej te wątpliwości, o których mówił kolega, dlaczego nie odsyłamy do tego, co jest, co nazywamy po imieniu, bo jest już w systemie prawnym taka definicja. Jeszcze raz dziękuję wszystkim posłom. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.  
Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, żeby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Sejm popozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze (druki nr 3663 i 3702).**

Bardzo proszę pana posła Cezarego Grabarczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie marszałku.

## **Posel Sprawozdawca Cezary Grabarczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Reprezentując Komisję Infrastruktury, mam zaszczyt rekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze zawartego w druku nr 3663. Projekt ten wpłynął do Sejmu 10 lipca 2015 r. Komisja Infrastruktury przeprowadziła pierwsze czytanie 21 lipca br. Projekt ustawy ma na celu wykonanie prawa europejskiego, konkretnie rozporządzenia nr 255/210 z dnia 25 marca 2010 r. ustanawiającego wspólne zasady zarządzania przepływem ruchu lotniczego.

Proponowane w ustawie rozwiązania służą wyegzekwowaniu należytej staranności przy wykonywaniu usług lotniczych. W szerszym kontekście nowe przepisy mają zwiększać bezpieczeństwo ruchu lotniczego. Propozycje te wzmacniają gwarancję dyscypliny w krytycznych momentach procedur lotniczych: startu i lądowania w porcie lotniczym.

Projektowany art. 67fa ust. 1 nakłada na podmiot zarządzający przepływem ruchu lotniczego obowiązek przedstawiania, na wniosek koordynatora lub zarządzającego lotniskiem, w porcie lotniczym, w którym przeprowadzono koordynację rozkładów lotów, bez zbędnej zwłoki, nie później niż zostanie wykonany lot, przyjętego planu lotów, który dotyczy danego lotniska. Do planu lotów będzie miał dostęp prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego, a także organy kontroli ruchu lotniczego oraz użytkownicy statków powietrznych. Zwiększeniu gwarancji bezpieczeństwa w ruchu lotniczym, a więc pasażerów, ma służyć także nowy przepis art. 68 ust. 3 ustawy wprowadzający obowiązek zawiadamiania prezesa ULC oraz instytucji zapewniających służby ruchu lotniczego o wszystkich zdarzeniach mogących mieć wpływ na pojemność kontroli ruchu lotniczego. Obowiązek ten będzie spoczywał na zarządzających lotniskami.

W projekcie ustawy wprowadzono także katalog kar administracyjnych o charakterze pieniężnym,



**Posel Sprawozdawca Cezary Grabarczyk**

między innymi za delikty związane z nieprzestrzeganiem zgodności planów lotów z przedziałami czasu na start i lądowanie w portach lotniczych, a także postępowaniami w razie wystąpienia zdarzeń krytycznych. Wysokość sankcji za poszczególne delikty została określona tak, aby wypełniać dyrektywy płynące z art. 15 przywołanego już rozporządzenia nr 255/2010 Komisji. Kary pieniężne mają być proporcjonalne i skuteczne, mają odstraszać i zapobiegać popełnianiu deliktów, bo w grę wchodzi bezpieczeństwo uczestników ruchu lotniczego. Wysokość kar, w zależności od deliktów, waha się od 5 tys. do 50 tys. zł.

*(Posel Michał Wojtkiewicz: Do 100 tys. zł.)*

W debacie podczas pierwszego czytania w komisji projekt został oceniony pozytywnie. Komisja Infrastruktury rekomenduje przyjęcie projektu bez poprawek, aczkolwiek w trakcie debaty pojawił się postulat strony społecznej, aby dokonać innego zapisu art. 67fa. O ile tego rodzaju propozycja w toku dzisiejszej debaty się pojawi, będziemy na posiedzeniu Komisji Infrastruktury pracowali nad tą propozycją. Jeżeli nie, być może nowa propozycja dotycząca tego przepisu pojawi się dopiero na etapie prac w Senacie, a wówczas komisja będzie opiniowała tę propozycję podczas dalszych prac.

Chcę podziękować wszystkim członkom Komisji Infrastruktury za dobrą pracę nad tym projektem i jeszcze raz rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie marszałku.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani posłanka Elżbieta Pierzchała z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Elżbieta Apolonia Pierzchała:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej RP mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze, druk nr 3663.

Projekt ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej. Konieczność wykonania rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 255/2010 z dnia 25 marca ustanawiającego wspólne zasady zarządzania przepływem ruchu lotniczego wiąże się z nałożeniem na państwa członkowskie Unii Europejskiej obowiązku ustanowienia sankcji stosowanych w przypadku naruszenia przepisów rozporządzenia. Rekomendowa-

nym rozwiązaniem jest nowelizacja ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze polegająca na wprowadzeniu administracyjnych kar pieniężnych za naruszenie obowiązków nałożonych na podmioty objęte rozporządzeniem nr 255/2010. Z uwagi na charakter projektowanych rozwiązań, które związane są z prawami i obowiązkami podmiotów, nie ma możliwości osiągnięcia zakładanych efektów w wyniku działań innych niż zmiana przepisów o randze ustawowej.

Projekt ten przewiduje, że w kosztach związanych z zadaniami finansowymi z opłat za koordynację nie mogą być uwzględniane kary pieniężne, o których mowa w przepisach ustawy Prawo lotnicze. Uzasadnieniem takiego rozwiązania jest uniemożliwienie podmiotowi, na który została nałożona kara pieniężna, zrekompensowania poniesionej kary poprzez podniesienie kosztów stanowiących podstawę ustalenia pobieranych opłat. Rozwiązanie takie zostało zaproponowane również do opłat lotniskowych i nawigacyjnych.

Nowela ustawy nakłada na podmiot zarządzający przepływem ruchu lotniczego obowiązek przedstawiania na wniosek koordynatora lub zarządzającego lotniskiem, w którym wprowadzono koordynację rozkładów lotów, przyjętego planu lotu, który dotyczy tego lotniska. Na wniosek koordynatora przydziałów czasu na start lub lądowanie w porcie lotniczym lub organu zarządzającego koordynowanym portem lotniczym centralny organ odpowiedzialny za ATFM lub lokalny organ ATFM składają tym podmiotom przyjęty plan lotu dla lotu wykonywanego w danym porcie lotniczym przed wykonaniem danego lotu. Rozporządzenie nr 255 nie precyzuje, komu dostęp ten ma przysługiwać. W związku z tym istnieje konieczność nałożenia wyżej wymienionych obowiązków na właściwe organy, a także doprecyzowania katalogu podmiotów uprawnionych do wglądu do planów lotów.

Nowy przepis przewiduje konieczność zawiadomiania prezesa urzędu oraz instytucji zapewniających służby ruchu lotniczego o wszystkich zdarzeniach mogących mieć wpływ na pojemność ruchu lotniczego lub jego zapotrzebowanie. Projektodawca przewidział sankcje za naruszenie wyżej wymienionego przepisu, nie było jednak możliwości nałożenia kary. Nowela tej ustawy określa katalog administracyjnych kar pieniężnych za stwierdzenie naruszenia obowiązków nałożonych na podmioty objęte rozporządzeniem w zakresie przestrzegania zgodności planów lotu z przydziałami czasu na start lub lądowanie w portach lotniczych, postępowania w razie wystąpienia zdarzeń krytycznych oraz monitorowania zgodności ze środkami ATFM.

W kontekście powyższych regulacji należy uznać, że niezbędne informacje, umożliwiające powiązanie oznaczenia lotu podanego w planie lotu z oznaczeniem podanym do celów przydziału odpowiedniego czasu na start lub lądowanie, to informacje wynikające z planu lotu, w szczególności znak rozpoznawczy i typ statku powietrznego.

### **Posel Elzbieta Apolonia Pierzchała**

Do celów wykonywania zadań niezbędnych do realizacji funkcji sieci zarządzania ruchem lotniczym, ATM, wyznaczony jest menedżer sieci, który realizuje funkcje zarządzania przepływem ruchu lotniczego. Opracowuje on szczegółowe procedury i ustalenia robocze dotyczące operacji celem uwzględnienia aspektów planistycznych i operacyjnych.

Wejście w życie niniejszej ustawy może spowodować wpływy do budżetu z tytułu kar administracyjnych nakładanych zgodnie z nowymi przepisami. Nie jest jednak możliwe oszacowanie wysokości tych wpływów z uwagi na indywidualny charakter wysokości kary, a także uzależnienie jej nałożenia od naruszenia przez podmiot obowiązków określonych w przepisach. Z dotychczasowego doświadczenia wynika, iż potencjalna liczba takich naruszeń będzie raczej niska.

Pani marszałek, Wysoka Izbo, dostosowanie prawa krajowego do przepisów Unii Europejskiej umożliwi uniknięcie potencjalnych kar, jakie mogą być nałożone na Polskę za brak wdrożenia prawa Unii Europejskiej. Klub Platformy Obywatelskiej RP opiniuje pozytywnie rządowy projekt ustawy (*Dzwonek*) o zmianie ustawy Prawo lotnicze. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani posłanko.

Głos teraz zabierze pan poseł Michał Wojtkiewicz z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Michał Wojtkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panowie Ministrze! W imieniu Prawa i Sprawiedliwości mam zaszczyt odnieść się do zmiany Prawa lotniczego, druki nr 3663 oraz 3702.

Projekt ma na celu przede wszystkim wykonanie prawa unijnego i narzuca kary pieniężne. Są to kary pieniężne w wysokości od 5 tys. do 100 tys., panie marszałku, a nie do 50 tys. Oczywiście to jest dyskusyjna sprawa, będę chciał jeszcze powiedzieć na ten temat dwa słowa. Oczywiście to są kary pieniężne za nieprzestrzeganie przepisów związanych z koordynacją, można w skrócie powiedzieć, rozkładu lotów i to jest zrozumiałe.

Wygląda to tak. Dla pasażera jest to bardzo korzystne, bo każdy chce punktualnie wsiąść do samolotu, przylecieć, wysiąść, chce, żeby to wszystko mieściło się w czasie, a jeszcze następują różnego rodzaju sytuacje kryzysowe. W związku z tym Unia Europejska narzuca nam przestrzeganie tego prawa i stosowanie odpowiednich kar. Są to głównie kary, które będzie płaciła Polska Agencja Żeglugi Powietrznej.

Konsultacje były prowadzone szeroko, uwag właściwie nie było, tylko Polska Agencja Żeglugi Powietrznej miała kilka uwag. Było tych uwag pięć, dotyczyły one kilku spraw. Pierwsza to była kwestia pieniężna, tego, dlaczego mają płacić tak wysokie kary pieniężne. Druga sprawa była taka, że jest to związane z zatrudnieniem większej liczby osób oraz stworzeniem biurokracji.

Oczywiście Unia Europejska nic innego nie robi, tylko narzuca nam odpowiednie prawa i trzeba je stosować. Z jednej strony to ma służyć ludziom, w tym wypadku to są kwestie bezpieczeństwa, można to tak wytłumaczyć, trzeba się z tym zgodzić, ale z drugiej strony to jest tak, że tych przepisów prawa się mnoży, mnoży, mnoży i to jest tak, jak w tej reklamie, że siedzi sobie świstak i w sreberko zawija te wszystkie prawa, które są tworzone. Tych praw jest cała masa, w związku z tym do pewnego stopnia jest to niekorzystne.

Więcej uwag do tego Prawa lotniczego jako klub Prawa i Sprawiedliwości nie mamy. Będziemy głosowali za przyjęciem tych zmian. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Bartłomiej Bodio z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Bartłomiej Bodio:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić opinię w sprawie sprawozdania Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze, zawartym w druku nr 3663, zgłoszonym przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju.

Projekt ten ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej. Głównym celem projektu ustawy jest wykonanie rozporządzenia Komisji nr 255/2010 ustanawiającego wspólne zasady zarządzania przepływem ruchu lotniczego w zakresie, w jakim w art. 15 nakłada ono na państwa członkowskie obowiązek ustanowienia sankcji stosowanych w przypadku naruszenia przepisów rozporządzenia. Sankcje te muszą być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające. Rozporządzenie Komisji Europejskiej stosuje się od dnia 26 września 2011 r.

Przedłożony projekt ustawy przede wszystkim określa w sposób jednoznaczny, że do kosztów związanych z zasobami finansowymi w ramach koordynacji nie można wliczać kar pieniężnych nakładanych przez właściwe organy na podstawie przepisów projektowanej ustawy. Poza tym ustawa przewiduje cały katalog obowiązków oraz wynikających z nich



**Posel Bartłomiej Bodio**

restrykcji i kar. Chodzi m.in. o nałożenie na podmiot zarządzający przepływem ruchu lotniczego obowiązku przedstawiania na wniosek koordynatora lub zarządzającego lotniskiem przyjętego planu lotu, który dotyczy tego lotniska. Za naruszenie tego obowiązku przewidziano sankcje w wysokości do 50 tys. zł. Kolejną restrykcją w katalogu jest nałożenie na koordynatorów lub zarządzających lotniskiem, w którym wprowadzono koordynację rozkładów lotów, obowiązku zapewnienia dostępu do posiadanego planu lotu prezesowi Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Za naruszenie tego obowiązku przewidziano sankcje w wysokości do 50 tys. zł. Przewidziano także obowiązek zawiadomienia prezesa ULC o wszystkich zdarzeniach mogących mieć wpływ na pojemność kontroli ruchu lotniczego, z przewidzianą sankcją w wysokości do 50 tys. zł. Wprowadzono również dodatkowe przepisy prawa materialnego umożliwiające nałożenie kar za naruszenie obowiązków wynikających z przepisów rozporządzeń nr 552/2004 oraz 255/2010.

Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego przychylił się do stanowiska Komisji Infrastruktury i poprzez ten projekt w głosowaniu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Tomasz Kamiński z klubu SLD.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Tomasz Kamiński:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu mojego klubu pragnę przedstawić stanowisko w sprawie sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze, druki nr 3663 i 3702.

Jak już mówili moi przedmówcy, projekt dotyczy wprowadzenia administracyjnych kar pieniężnych za naruszenie obowiązków nałożonych na podmioty objęte rozporządzeniem Komisji Europejskiej nr 255 z dnia 25 marca 2010 r. Jest to kolejna ustawa, która implementuje przepisy unijne.

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował zgodnie ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Zakończyliśmy wystąpienia klubowe i przystępujemy do pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby zapisać się do zadania pytania, jeżeli wcześniej się nie zapisał?

Jeśli nie, zamykam listę.

Jako pierwszy i ostatni zarazem zada pytanie pan poseł Michał Wojtkiewicz.

1,5 minuty, panie pośle.

**Posel Michał Wojtkiewicz:**

Nawet nie trzeba. Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Panie ministrze, krótkie pytanie. Tworzymy biurokrację na każdym etapie ustanawiania tutaj, w Sejmie, nowego prawa. Szczególnie chodzi tu o prawo geodezyjne, to po prostu przechodzi ludzkie pojęcie. Znowu mamy katalog dokumentacji itd. Ta biurokracja coraz bardziej się rozrasta. Takie jest działanie Unii, wszyscy urzędnicy siedzą i tylko w jedną i w drugą stronę przerzucają papierki, i biorą za to kasiorę. Kto za to płaci? Głównie płacą podatnicy. Czym podyktowane jest to, że te najwyższe kary są w wysokości 100 tys. zł? To będzie obciążało Polską Agencję Żeglugi Powietrznej. Jeżeli jest to możliwe, prosiłbym o ewentualne wytłumaczenie tego. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Ponieważ, jak już wspomniałam, było to jedyne pytanie, o odpowiedź zwracam się do sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju pana Pawła Olszewskiego.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Infrastruktury i Rozwoju  
Paweł Olszewski:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Przede wszystkim, jak wszyscy państwo powiedzieli, jest to zmiana, która wynika z konieczności implementacji prawa unijnego. Jesteśmy beneficjentami udziału w strukturach unijnych, tym samym mamy również obowiązki. Nie jest prawdą, że są kary w wysokości 100 tys., najwyższa bowiem kara wynosi 50 tys. zł. W związku z powyższym prosiłbym o zweryfikowanie tego. Nie ma takich kar, o jakich pan poseł mówił.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie ministrze.

Na zakończenie dyskusji głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Cezary Grabarczyk.

Bardzo proszę, panie marszałku.

### **Posel Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W zasadzie i poseł zadający pytanie, i pan minister mają rację, w tabeli bowiem, która stanowi integralną część projektu ustawy, wymiar sankcji został określony w wysokości od 5 do 50 tys. zł. Natomiast jest jeden przepis szczególnie, czyli art. 209c ust. 2, dotyczący jednego przypadku, przy bardzo szerokim zakreśleniu znamion: Kto działa z naruszeniem obowiązków lub warunków wynikających z przepisów rozporządzenia nr 255/2010/UE, podlega karze pieniężnej w wysokości od 5 tys. do 100 tys. zł. Ale ten maksymalny wymiar kary nie musi być orzekany każdorazowo, ponieważ zarówno rozporządzenie, jak i ustawa przewidują, iż ten wymiar będzie dostosowywany proporcjonalnie do stopnia zawinienia osoby, która się dopuściła tego deliktu. Nadto trzeba powiedzieć, że kary mogą mieć zastosowanie nie tylko w stosunku do kontrolerów, są bowiem przewidziane także przypadki zastosowania tych kar w stosunku do innych podmiotów, m.in. zarządzających lotniskami. To jest tylko drobna korekta.

Z mojej strony jeszcze raz dziękuję wszystkim uczestnikom dzisiejszej debaty za prace nad projektem ustawy i jeszcze raz wnoszę do Wysokiej Izby o przyjęcie projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

*(Poseł Michał Wojtkiewicz: Ja chciałbym tylko powiedzieć...)*

Pan poseł w trybie sprostowania.

Minuta, panie pośle.

Bardzo proszę.

### **Posel Michał Wojtkiewicz:**

Chciałbym panu ministrowi, panu marszałkowi serdecznie podziękować. Widzę, że pan to dokładnie przeczytał. Natomiast polecam tę lekturę panu ministrowi, żeby dokładnie to przeczytał. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska (druki nr 3667 i 3741).**

Proszę pana posła Tadeusza Arkita o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Sprawozdawca Tadeusz Arkit:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przepraszam, pani marszałek, tylko wyłączę telefon, bo się pośpieszyłem.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić państwu sprawozdanie połączonych Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, druki nr 3667 i 3741.

Projekt ustawy ma na celu wprowadzenie zmian w ustawie Prawo ochrony środowiska dla stworzenia lepszych możliwości zastosowania prawnych narzędzi poprawy jakości powietrza w Polsce na szczeblu wojewódzkim i na szczeblu lokalnym oraz w zakresie ochrony przed hałasem.

Za obecny stan jakości powietrza w Polsce odpowiedzialna jest w głównej mierze tzw. niska emisja pochodząca przede wszystkim z sektora bytowo-komunalnego obejmującego zarówno indywidualne źródła wytwarzania ciepła i przygotowania ciepłej wody, jak i małe ciepłownie komunalne, a także transport.

Zgodnie z raportem „Ocena jakości powietrza za 2013 r.” spośród 40 stref w kraju przekroczenia poziomu dopuszczalnego PM<sub>10</sub> stwierdzone zostały w 36 strefach, a poziomu dopuszczalnego pyłu PM<sub>2,5</sub> powiększonego o margines tolerancji – w 24 strefach.

Zakres proponowanych zmian obejmuje następujące zagadnienia dotyczące trzech obszarów.

Po pierwsze, doprecyzowanie możliwości określenia dopuszczalnych rodzajów i jakości paliw zgodnie z art. 96 ustawy Prawo ochrony środowiska. Ze względu na fakt, że za obecny stan jakości powietrza w Polsce odpowiedzialna jest w głównej mierze tzw. niska emisja pochodząca przede wszystkim z sektora bytowo-komunalnego, konieczne jest doprecyzowanie mechanizmu pozwalającego na określenie dopuszczalnych rodzajów i jakości paliw. W obecnym stanie prawnym możliwość takiego działania wynika z art. 96 ustawy. Jednakże praktyczne zastosowanie tego przepisu jest problematyczne, co potwierdza próba wprowadzenia ograniczeń w zakresie jakości paliw stosowanych na obszarze gminy miejskiej Kraków podjęta w 2013 r. przez Sejmik Województwa Małopolskiego. Wątpliwości prawne i nieprecyzyjne regulacje wynikające z art. 96 ustawy były przyczyną uchylecia przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uchwały Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 25 listopada 2013 r.

Konieczne jest zatem doprecyzowanie tego artykułu, co umożliwi samorządom powszechne i skuteczne wykorzystanie tego narzędzia do ograniczenia negatywnego wpływu emisji zanieczyszczeń pocho-

**Posel Sprawozdawca Tadeusz Arkit**

dzących ze starych i nieefektywnych urządzeń grzewczych, a tym samym przyczyni się do poprawy stanu jakości powietrza.

Według danych za 2012 r. w Polsce odnotowano 13,6 mln gospodarstw domowych, w których zainstalowanych było ok. 7,5 mln pieców węglowych. Do produkcji ciepła w sektorze bytowo-komunalnym wykorzystuje się przede wszystkim paliwa stałe, czyli węgiel i biomasę. Jednakże stwierdzone są przypadki spalania wysokoemisyjnych mułów poflotacyjnych powstających w procesie wzbogacenia węgla, które powinny być wykorzystywane jedynie w instalacjach przemysłowych przystosowanych do spalania takiego rodzaju paliwa. Źródłem ciepła wykorzystywanym w tym sektorze są również odpady powstające w gospodarstwach domowych, które mają różny skład i mogą wywierać negatywny wpływ na zdrowie i życie ludzkie oraz na środowisko.

W związku z powyższym proponuje się rozszerzenie przepisu art. 96 i doprecyzowanie zakresu uchwały sejmiku województwa, która może określać rodzaje i jakość paliw dopuszczonych do stosowania oraz minimalne wymagania techniczne dla urządzeń spalania paliw. Zmiana tego przepisu pozwoli na bardziej elastyczne zastosowanie tego instrumentu prawnego, np. określenie dopuszczalnych parametrów emisji dla kotłów, ponieważ uważamy, że węgiel jest paliwem istotnym dla naszej gospodarki i spalanie go w sposób prawidłowy, w odpowiednich urządzeniach pozwoli na poprawę stanu środowiska. Ponadto zaproponowana zmiana jednoznacznie wskazuje, które elementy uchwały są obowiązkowe, a które fakultatywne. Proponowana zmiana powinna umożliwić samorządom bardziej powszechne wykorzystanie tego narzędzia do ograniczenia negatywnego wpływu emisji zanieczyszczeń pochodzących ze starych, nieefektywnych urządzeń grzewczych, a tym samym przyczynić się do poprawy stanu jakości powietrza.

Dodatkowo realizacja upoważnienia art. 96 może być powiązana z utworzeniem przez administrację samorządu terytorialnego subwencji dla osób zamieszkujących obszar, na którym określone zostaną dopuszczone do stosowania rodzaje paliw, których wykorzystanie związane będzie z poniesieniem dodatkowych kosztów za ogrzewanie oraz z możliwością wykorzystania innych niskoemisyjnych źródeł ciepła. Przewidywane jest bardzo duże zaangażowanie środków wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a także dużych środków w ramach wojewódzkich i regionalnych programów operacyjnych na dofinansowanie tych przedsięwzięć.

Beneficjentami programów są podmioty wskazane w programach ochrony powietrza, które planują albo realizują już przedsięwzięcia mogące być przedmiotem dofinansowania. Działania te obejmują m.in. wymianę starych wysokoemisyjnych urzą-

dzeń grzewczych, opalanych węglem kamiennym na wysokosprawne piece węglowe oraz urządzenia na inne paliwa, bardziej ekologiczne. Ponadto dofinansowaniu podlegać będą także termomodernizacja budynków oraz podłączenia do miejskiej sieci ciepłowniczej. W województwie małopolskim, ze względu na zły stan jakości powietrza i priorytetowe podejście do działań na rzecz poprawy jego stanu, działania takie znalazły także odzwierciedlenie w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Małopolskiego na lata 2014–2020, w którym zapisano możliwość dopłaty do wymiany kotła w wysokości 85% jego kosztów.

Wprowadzenie zmiany w art. 96 ustawy poprzez usunięcie formalnych barier w jego stosowaniu będzie miało wpływ na wykorzystanie jednego z prawnych mechanizmów służących poprawie stanu jakości powietrza, a tym samym – stanu zdrowia ludzi. Największym problemem dla jakości powietrza jest ponadnormatywne stężenie pyłu zawieszonego oraz benzopirenu. Wysokie stężenie pyłu zawieszonego powoduje i pogłębia choroby płuc i układu krążenia, a benzopiren jest związkiem rakotwórczym. Zanieczyszczenie powietrza wpływa na wzrost liczby zgonów z powodu chorób układu oddechowego i krążenia oraz wzrost liczby przypadków wymagających hospitalizacji. Szacuje się, że w Polsce corocznie ok. 45 tys. osób umiera na choroby spowodowane złym stanem powietrza. Za ludzkimi dramatami idą koszty zewnętrzne w postaci wydatków budżetowych na leczenie chorób czy koszty zmniejszonej produktywności, to jest absencji w pracy, przechodzenia na rentę czy wcześniejszą emeryturę. Według danych Instytutu Ekonomii Środowiska szacunkowe koszty zewnętrzne w województwie małopolskim wynoszą ok. 2,8 mld zł rocznie.

Jeśli chodzi o najistotniejsze poprawki przyjęte przez komisję w tym obszarze, są one następujące: określono tryb opracowywania i przyjmowania uchwały ze wskazaniem na potrzebę opiniowania projektu przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast i starostów, których obszar uchwala dotyczy, wskazano, że uchwała nie ma zastosowania do instalacji, dla których wymagane jest uzyskanie pozwolenia zintegrowanego albo pozwoleń na wprowadzenie gazów lub pyłów do powietrza albo dokonanie zgłoszenia.

Drugi obszar, który jest regulowany w nowelizacji ustawy, dotyczy możliwości przeprowadzenia kompensacji emisji przez ograniczanie niskiej emisji. Mechanizm kompensacji wynikający z przepisów art. 225–229 ustawy Prawo ochrony środowiska ma na celu pogodzenie potrzeby ochrony powietrza z możliwością rozwoju działalności podmiotów, w tym działalności gospodarczej. Obecne przepisy umożliwiają kompensację wyłącznie poprzez ograniczenie emisji z innych instalacji wymagających pozwolenia na emisję, pozwolenia na wprowadzenie gazów lub pyłów do powietrza albo pozwolenia zintegrowanego. Nie ma możliwości przeprowadzenia postępowania kompen-



### **Posel Sprawozdawca Tadeusz Arkit**

sacyjnego, w przypadku gdy na danym obszarze brak innych instalacji wymagających takiego pozwolenia, a wysokie stężenia zanieczyszczeń powodowane są przez tzw. niską emisję.

Proponowane zmiany w art. 225–229 ustawy mają na celu uelastyczenie mechanizmu kompensacji poprzez stworzenie możliwości kompensowania emisji z udziałem większej liczby podmiotów. Ułatwi to ograniczenie zjawiska tzw. niskiej emisji. W ramach postępowania kompensacyjnego przewidziano szersze możliwości kompensacji z uwzględnieniem trwałej redukcji ilości wprowadzanych do powietrza gazów lub pyłów powodujących naruszenie standardów powietrza, pochodzących z instalacji spalania paliw stałych w gospodarstwach domowych usytuowanych na obszarze gminy, w której planowana jest budowa nowej instalacji lub dokonanie istotnej zmiany istniejącej instalacji.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Najistotniejsze poprawki w tym zakresie proponowane przez komisję dotyczą rozszerzenia mechanizmu kompensacji na wszystkie instalacje z uwzględnieniem m.in. możliwości likwidacji instalacji ogrzewanych paliwami stałymi nie tylko w gospodarstwach domowych, ale także w innych obiektach, np. usługowych. Dotyczą również doprecyzowania kwestii obszaru, na którym w ramach kompensacji powinna nastąpić trwała redukcja ilości substancji wprowadzanej do powietrza, wyróżnienia w mechanizmie kompensacji instalacji spalania paliw stałych eksploatowanych w ramach zwykłego korzystania ze środowiska przez osoby fizyczne niebędące przedsiębiorcami, w stosunku do których właściwym organem ochrony środowiska jest organ gminy.

Trzeci obszar regulacji przedstawionych przez połączone komisje w ramach nowelizacji ustawy wiąże się z zaproponowaniem zmiany przepisów w zakresie ochrony środowiska przed hałasem. Proponowane zmiany mają na celu uszczegółowienie przepisów zapewniających jednolitą interpretację oraz usprawnienie przebiegu postępowań administracyjnych i racjonalność działań na rzecz ochrony środowiska. Dotyczy to zwłaszcza art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy, z którego po nowelizacji będzie jednoznacznie wynikało, że obowiązek podjęcia działań na rzecz ochrony środowiska przed hałasem powstaje z chwilą pojawienia się faktycznego zagospodarowania terenu, ze względu na które z mocy niniejszego przepisu wymagana jest ochrona środowiska przed hałasem. Intencją ustawodawcy było i jest nadal, aby ochrona akustyczna nie obejmowała wszystkich terenów przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod realizację funkcji określonych w art. 113, ale tylko tereny faktycznie użytkowane zgodnie z takim przeznaczeniem. Przepisy o ochronie środowiska nie chronią bowiem zapisów miejscowych planów zagospodarowania terenu, lecz środowisko w rozumieniu terenów zagospodaro-

wanych w sposób, o którym mowa w art. 113. Stąd proponuje się, aby użyte w omawianym przepisie wyrażenie „terenów przeznaczonych” zastąpić wyrażeniem „terenów faktycznie zagospodarowanych”.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ponieważ tych drobnych zmian jest jeszcze wiele, pozwolę sobie skończyć na omówieniu tych najważniejszych i w imieniu połączonych komisji rekomenduję przyjęcie przedstawionego sprawozdania w głębokim przekonaniu, że proponowane zapisy pozwolą na poprawę stanu środowiska, w którym żyjemy, a co najważniejsze, na poprawę stanu zdrowia naszych obywateli. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Krzysztof Maciejewski z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Krzysztof Maciejewski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt zaprezentowania w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości opinii dotyczącej projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska, druk nr 3667.

Jest to inicjatywa poselska mająca na celu wprowadzenie zmian przede wszystkim w ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. Głównym zamierzeniem proponowanych zmian ma być stworzenie lepszych możliwości zastosowania prawnych narzędzi poprawy jakości powietrza w Polsce na szczeblu wojewódzkim i lokalnym oraz ochrony przed hałasem.

Na pierwszy rzut oka jest to inicjatywa zasługująca na wielkie uznanie i poparcie, bo przecież zdrowie powinno być dla nas najważniejsze, tym bardziej że zagadnienia, o których mowa w projekcie ustawy, dotyczą po pierwsze dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/50/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie jakości powietrza i czystego powietrza dla Europy i po drugie – dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2002/49/WE z dnia 25 czerwca 2002 r. odnoszącej się do zarządzania poziomem hałasu w środowisku i jego oceny.

W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z dyrektywą 2008/50/WE Polska miała przyjąć i wprowadzić w życie krajowe przepisy prawne niezbędne do jej wykonania do 11 czerwca 2010 r. Niestety, nie wywiązała się z powyższego terminu, dlatego Komisja Europejska w dniu 31 stycznia 2012 r. wniosła do Trybunału Sprawiedliwości Unii Euro-

**Posel Krzysztof Maciejewski**

pejskiej skargę przeciwko Polsce z uwagi na fakt nieprzyjęcia wszystkich przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych niezbędnych do wykonania dyrektywy. Działania Komisji poskutkowały wdrożeniem dyrektywy 2008/50/WE do polskiego systemu prawa na mocy ustawy z dnia 13 kwietnia 2012 r. Dlatego też Komisja Europejska wycofała skargę z Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Niestety, z uwagi na brak jakichkolwiek działań ze strony Polski w zakresie zanieczyszczenia powietrza poprzez określenie konkretnych obowiązujących pułapów zanieczyszczeń powstało kolejne zagrożenie skierowaniem sprawy przez Komisję Europejską do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Komisja zgodnie z informacją udostępnioną w dniu 26 lutego 2015 r. wezwała bowiem Polskę do przestrzegania przepisów Unii Europejskiej i zwróciła się o podjęcie szybkich i skutecznych działań, aby okres niezgodności z prawem unijnym był jak najkrótszy.

Powyższa opieszałość władz Polski nie tylko powoduje kłopoty w stosunkach z Unią Europejską, ale przede wszystkim blokuje możliwość realizowania różnych inicjatyw samorządowych w zakresie ochrony środowiska. Bardzo wymownym tego przykładem jest uchylenie przez wojewódzki sąd administracyjny uchwały Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 25 listopada 2013 r. w sprawie określenia rodzajów i jakości paliw dopuszczonych do stosowania w obszarze gminy miejskiej Kraków, mimo że opinia Biura Analiz Sejmowych z 5 marca 2015 r. mówi, że chociaż cel proponowanych w projekcie ustawy przepisów jest zbieżny z celami wyznaczonymi przez dyrektywę 2008/50/WE, to nie odnoszą się one bezpośrednio do zagadnień podniesionych przez Komisję Europejską ani nie wykonują prawa Unii Europejskiej.

Zatem wydaje się być uzasadniona powyższa inicjatywa poselska mająca na celu doprecyzowanie art. 96 ustawy Prawo ochrony środowiska, aby umożliwić samorządom powszechne i skuteczne wykorzystanie ustawowego narzędzia do ograniczenia negatywnego wpływu emisji zanieczyszczeń pochodzących ze starych, nieefektywnych urządzeń grzewczych. Szkoda tylko, że 11 czerwca 2010 r. minęło 5 lat, od kiedy Polska miała przyjąć i wprowadzić w życie krajowe przepisy prawne niezbędne do wykonania dyrektywy 2008/50/WE, i nic w tej sprawie nie zrobiono, że głównym czynnikiem powodującym zainteresowanie się sprawą ochrony środowiska było uchylenie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uchwały Sejmiku Województwa Małopolskiego, że proponuje się zmusić Polaków do przestrzegania ustawowych rozwiązań w zakresie ustawy Prawo ochrony środowiska bez oceny skutków finansowych ewentualnego ich zastosowania, że brak jest jakiegokolwiek reakcji na obszerne uwagi do projektu ze strony środowisk samorządowych, że brak

jest szacunku do naszego skarbu narodowego, jakim są stałe nośniki energetyczne, które skutecznie możemy wykorzystywać dla dobra Polaków w każdej przestrzeni energetycznej, wykorzystując potencjał naukowy.

Kończąc, pragnę Wysokiej Izbie powiedzieć, że Prawo i Sprawiedliwość jest, bo to oczywiste, za pracą nad doskonaleniem wszelkich programów zmierzających do eliminowania przyczyn niszczenia środowiska naturalnego, ale nie w formie nam proponowanej. Ta forma może spowodować, że po raz kolejny uchwalimy przepis wymagający szybkiej nowelizacji, gdyż w zaproponowanej formie (*Dzwonek*) nie rozwiąże on bolesnych dla nas problemów w zakresie ochrony środowiska. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pani posłanka Urszula Pasławska z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, pani posłanko.

**Posel Urszula Pasławska:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawić stanowisko klubu w sprawie zmiany ustawy o ochronie środowiska.

Zasadniczym celem wdrożenia zmian do ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. jest poprawienie jakości powietrza poprzez stworzenie możliwości skutecznego zastosowania narzędzi prawnych. Ponadto projekt tej ustawy zakłada między innymi wdrożenie przepisów ograniczających hałas w takich sytuacjach architektoniczno-urbanistycznych, gdzie bezpośrednio na granicy pasa drogowego czy pasa kolejowego są posadowione budynki mieszkalne, budynki szpitalne, domy opieki społecznej lub budynki związane ze stałym albo czasowym pobytem dzieci i młodzieży.

Trudno przeoczyć fakt, że jakość powietrza w naszym kraju pozostawia wiele do życzenia. Chodzi tu głównie o duże miasta, ale zgodnie z raportem z 2013 r. spośród 46 stref w kraju przekroczenie poziomu dopuszczalnego stwierdzone zostało aż w 36 strefach. Przykład dużego zanieczyszczenia powietrza w Krakowie pokazuje, że największy wpływ na jakość powietrza w wielu miastach mają piece grzewcze opalane węglem. Dlatego doprecyzowanie możliwości określenia dopuszczalnych rodzajów i dopuszczalnej jakości paliw, zgodnie z art. 96 ustawy, uważam za potrzebne.

Oprócz ograniczeń, które mają na celu zahamowanie procesu stopniowego zanieczyszczania powietrza, ważne jest, abyśmy wdrożyli w życie przepisy odwracające ten proces. Ministerstwo Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska przy-



## Posel Urszula Paslawska

gotowały system finansowania działań naprawczych związanych z poprawą stanu jakości powietrza. System ten jako „Program likwidacji niskiej emisji wspierający wzrost efektywności energetycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii” został w dniu 26 lutego 2013 r. zainaugurowany przez narodowy fundusz, a na jego realizację na lata 2013–2018 zabezpieczono kwotę 800 mln zł. Główny celem programu jest wsparcie działań mających wpływ na obniżenie emisji i dotrzymywanie standardów jakości powietrza oraz zmniejszenie narażenia ludności na oddziaływanie zanieczyszczeń zagrażających zdrowiu i życiu ludzi w strefach, w których występują znaczące przekroczenia dopuszczalnych poziomów tych zanieczyszczeń. Działania te obejmują m.in. wymianę starych, wysokoemisyjnych urządzeń grzewczych opalanych węglem kamiennym na wysokosprawne piece węglowe oraz urządzenia na inne, bardziej ekologiczne paliwa.

Ponadto dofinansowaniu podlegać będzie termomodernizacja budynków oraz podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej, bo przecież w wielu przypadkach wymiana chociażby pieców będzie wiązała się z poniesieniem przez właścicieli kosztów. Często mogą być takie sytuacje, iż sami nie będą mogli sfinansować tej operacji, dlatego bardzo ważne jest, aby było zewnętrzne źródło odciążające obywateli, którzy nie są w stanie samodzielnie pokryć tych kosztów.

Oczywiście jakość i wiek pieców grzewczych to niejedyny powód, dla którego poziom zanieczyszczenia powietrza jest niezadowolający. Dużą rolę w tym niekorzystnym dla nas procesie odgrywają samochody i szeroko pojęta komunikacja drogowa. Intensywny ruch pojazdów oraz nieodpowiednia jego organizacja skutkuje tworzeniem się zatorów drogowych, a przez to obniżeniem prędkości pojazdów i częstym ich zatrzymywaniem się, a to wpływa z kolei negatywnie na średnią spalania w pojazdach drogowych, a w konsekwencji powoduje zwiększenie emisji CO<sub>2</sub>. Stąd przepisy zawarte w tej ustawie, które zakładają możliwość wdrożenia stref ograniczonej emisji komunikacyjnej.

Wysoka Izbo! Żyjemy w świecie, w którym przybywa, a nie ubywa urządzeń i maszyn, które wpływają negatywnie na poziom zanieczyszczenia powietrza. Obowiązkiem zarówno władz samorządowych, jak i rządowych, a także parlamentu jest jak najskuteczniejsze ograniczenie tego procesu. Dlatego klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem tej ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Marek Balt z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej. Bardzo proszę, panie pośle.

## Posel Marek Balt:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawić stanowisko w sprawie sprawozdania Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska (druki nr 3667 i 3741).

W uzasadnieniu projektu czytamy, że jego przyjęcie ma w założeniu doprowadzić m.in. do ograniczenia emisji zanieczyszczeń pochodzących z procesów spalania paliw stałych, takich jak węgiel czy biomasę, emitowanych głównie przez sektor bytowo-komunalny. Z uzasadnienia wynika więc, że ostrze regulacji już w samym założeniu jest skierowane w stronę gospodarstw domowych i budynków użyteczności publicznej. Należy zauważyć, iż emisja zapylenia generowanego przez spalanie węgla dla celów grzewczych jest zjawiskiem oczywistym w polskich warunkach eksploatacji urządzeń i instalacji grzewczych. Węgiel jest stosunkowo najtańszym surowcem grzewczym zapewniającym jednocześnie wysoką kaloryczność opału. Użyłem tutaj sformułowania „stosunkowo najtańszym”, co nie oznacza, że jest on surowcem tanim, gdyż przecież ceny opału są wysokie z punktu widzenia ludzi zarabiających tzw. najniższą krajową. Naprawdę trudno oczekiwać od ludzi z najniższymi dochodami, bo to głównie oni korzystają z tego rodzaju opału, aby podejmowali kosztowne inwestycje w instalację innych, bardziej ekologicznych urządzeń grzewczych. Zmiana urządzeń grzewczych na bardziej ekologiczne jest często zabiegiem zbyt kosztownym i nie każdy, myślę w szczególności o ludziach o najniższych dochodach, może sobie pozwolić na taki wydatek mimo subwencji ze strony jednostek samorządu terytorialnego. Często kwoty subwencji wyasygnowane przez samorządy są dalece niewystarczające, aby stanowić skuteczny impuls do podjęcia takiej inwestycji, gdyż stanowią jedynie niewielki procent kosztów wymiany urządzeń grzewczych. Tak więc cele projektu w tym zakresie będą trudne do osiągnięcia.

Procedowany projekt ustawy nie wprowadza jakichś rewolucyjnych zmian w ustawie Prawo ochrony środowiska. Tak naprawdę uszczegóławia już funkcjonujące mechanizmy, np. doprecyzowuje treść art. 96 ustawy Prawo ochrony środowiska w zakresie, w jakim wprowadza on upoważnienie dla sejmików województw do podejmowania uchwał określających ograniczenia i zakazy odnoszące się do eksploatacji instalacji i urządzeń grzewczych. Takie upoważnienie już w chwili obecnej znajduje się w ustawie, natomiast nowelizacja ma doprecyzować zakres treściowych uchwał podejmowanych przez sejmiki. Szkoda, że autor projektu nie wykorzystał szansy, aby zwrócić uwagę na pewne istotne kwestie, które tego wymagają, np. nie zwrócił uwagi, że delegacja ustawowa

**Posel Marek Balt**

zawarta w art. 96 jest określona zbyt ogólnie, ponieważ nie wynika z niej, czy ograniczenie to może odnosić się do wszystkich użytkowników środowiska, czy też tylko do niektórych ich kategorii. Projekt nie precyzuje, jakie konkretnie rodzaje paliw mogą zostać objęte zakazami wprowadzonymi przez sejmiki województw. Wydaje się, że powinno to zostać wyraźnie sprecyzowane już na szczeblu ustawowym zamiast pozostawiania sejmikom pełnej dowolności.

Wątpliwości budzi również przyznanie sejmikom województw kompetencji do określenia obowiązków organów administracji publicznej w zakresie kontroli realizacji tych uchwał. Czy nie powinno to zostać dokonane na szczeblu ustawowym? Tym bardziej że wprowadzenie zakazu bądź wydatne ograniczenie uzyskiwania ciepła ze spalania paliw stałych w niektórych miejscach będzie niemożliwe ze względu na brak alternatywnej struktury grzewczej i niemożność poniesienia ciężaru modernizacji tejże infrastruktury i może spowodować, że będzie ono ciężkie do zaakceptowania ze społecznego punktu widzenia. Pytanie o opinię wójta, burmistrza, prezydenta miasta może okazać się niewystarczającym mechanizmem zabezpieczającym trafność uchwały, tym bardziej że wójt może w terminie miesiąca żadnej opinii nie wyrazić. Natomiast danie sejmikom województw możliwości określenia dopuszczalnych parametrów emisji dla kotłów grzewczych przy ustalaniu stref ograniczonych emisji traktujemy jako zmianę potrzebną, pozwalającą uelastyczyć system.

Popieramy zmianę (*Dzwonek*) polegającą na dodaniu do art. 114 ustawy Prawo ochrony środowiska po ust. 3 nowego ustępu, ust. 4, dotyczącego obowiązku stosowania rozwiązań technicznych zapewniających właściwe warunki akustyczne w budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej, takich jak szpitale, zlokalizowanych na granicy pasa drogowego i kolejowego. Ten zapis jest, ogólnie rzecz biorąc, słuszny, natomiast wątpliwości musi budzić samo określenie budynków zlokalizowanych na granicy przyległego pasa gruntu w rozumieniu ustawy o transporcie kolejowym. Co to oznacza? O jaką konkretnie odległość od linii kolejowej chodzi? Samo odwołanie się do terminologii z ustawy o transporcie kolejowym nie usuwa wątpliwości, gdyż w tej ustawie – oprócz stwierdzenia, że chodzi o pas gruntu przyległy do linii kolejowych – tego nie określono. Tutaj tego nie sprecyzowano, nie określono żadnych widełek, żadnego zakresu odległości. Autor projektu nie zatroszczył się również o identyfikację adresata tego obowiązku. Czy chodzi o zarządców dróg i linii kolejowych, czy o inwestorów budowlanych...

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Panie pośle, proszę już konkludować.

**Posel Marek Balt:**

Już kończę, pani marszałek.

...czy o jednych i drugich? Przypuszczalnie chodzi o jednych i drugich, ale nie należy pozostawiać tego w sferze domniemań, a po prostu trzeba wyraźnie określić, do kogo jest adresowany ten obowiązek.

Natomiast, ogólnie rzecz ujmując, idea ochrony ludności zamieszkującej budynki położone w bliskiej odległości od węzłów drogowych i kolejowych przed hałasem i wibracjami powodowanymi przez ruch tranzytowy jest słuszna. Klub SLD zawsze popierał i popiera podążanie właśnie w takim kierunku, aby ta ochrona ludności była jak najbardziej efektywna i aby maksymalnie zabezpieczyć zdrowie ludzi, także psychiczne, oraz ich prawo do spokojnego zamieszkania takich terenów.

Reasumując, założenia projektu ustawy są godne uwagi i generalnie słuszne. Aktualne pozostaje pytanie, jak to będzie funkcjonowało w praktyce. Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej mimo tych uwag poprze ten projekt. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Andrzej Lewandowski z Koła Poselskiego Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Andrzej Lewandowski:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Ruch Palikota pragnę przedstawić stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Rozpatrywany projekt ustawy ma na celu głównie stworzenie lepszych możliwości zastosowania prawnych narzędzi poprawy jakości powietrza w Polsce oraz w zakresie ochrony przed hałasem. Zdaniem Koła Poselskiego Ruch Palikota kierunek proponowanych zmian należy uznać za właściwy. W obecnym stanie prawnym przewidziana w art. 96 ustawy Prawo ochrony środowiska możliwość podjęcia przez sejmik województwa stosownej uchwały w zakresie określenia rodzajów lub jakości paliw dopuszczonych do stosowania, a także sposobu realizacji kontroli tego obowiązku jest sformułowana zbyt ogólnikowo. Przedłożony Wysokiej Izbie projekt zmierza do rozszerzenia zakresu przepisu art. 96 oraz doprecyzowania zakresu uchwały sejmiku województwa, która ma określać rodzaje i jakość paliw dopuszczonych do stosowania oraz minimalne wymagania techniczne dla urządzeń spalania paliw.

Zdaniem Koła Poselskiego Ruch Palikota proponowana regulacja pomimo rozbudowania przepisów art. 96 ustawy Prawo ochrony środowiska nadal zawiera nieprecyzyjne sformułowania, niepozwalające

### **Posel Andrzej Lewandowski**

stwierdzić, jakiego rodzaju urządzeń i instalacji dotyczy regulacja ani jak określić zasięg obszaru objętego ograniczeniem oraz podmioty, których uchwała sejmiku ma dotyczyć.

Za zaletę przedstawionej propozycji należy uznać jednoznaczne wskazanie, które elementy uchwały sejmiku województwa są obowiązkowe, a które – fakultatywne. Może to rzeczywiście przyczynić się do umożliwienia samorządom bardziej powszechnego wykorzystywania art. 96 w celu ograniczenia negatywnego wpływu emisji zanieczyszczeń pochodzących ze starych, nieefektywnych urządzeń grzewczych.

Kolejnym ważnym elementem proponowanych zmian jest wprowadzenie w art. 113 ust. 2 pojęcia terenów faktycznie zagospodarowanych w miejsce dotychczas obowiązującego pojęcia terenów przeznaczonych, dla których minister właściwy do spraw środowiska określi dopuszczalne poziomy hałasu. Zmianę taką należy ocenić pozytywnie, gdyż na jej podstawie ochrona akustyczna nie będzie obejmowała wszystkich terenów przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod realizację określonych funkcji, a będzie obejmowała tylko tereny faktycznie użytkowane zgodnie z takim przeznaczeniem. Zapobiegnie to sytuacjom, w których zgodnie z obowiązującymi dotychczas przepisami wymagana jest budowa ekranów akustycznych w miejscach, gdzie plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje zabudowę, a tej zabudowy nie ma, np. wzdłuż autostrad.

Reasumując, pomimo pewnych niedoskonałości tego projektu Koło Poselskie Ruch Palikota popiera inicjatywę zmiany przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska w formie przedłożonej Wysokiej Izbie w sprawozdaniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, druk nr 3741. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pani posłanka Jagna Marczułajtis-Walczak w celu przedstawienia stanowiska Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

### **Posel Jagna Marczułajtis-Walczak:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej pragnę przedstawić stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Projekt ten ma na celu stworzenie lepszych możliwości zastosowania prawnych narzędzi poprawy jakości powietrza oraz ochrony przed hałasem.

Szanowni Państwo! Za obecny stan jakości powietrza w Polsce odpowiedzialna jest w głównej mierze tzw. niska emisja pochodząca przede wszystkim z sektora bytowo-komunalnego, obejmującego zarówno indywidualne źródła wytwarzania ciepła i przygotowania ciepłej wody, jak i małe ciepłownie komunalne, a także transport. Konieczne jest zatem doprecyzowanie ustawy, co umożliwi samorządom powszechne i skuteczne wykorzystanie tego narzędzia do ograniczenia negatywnego wpływu emisji zanieczyszczeń pochodzących ze starych, nieefektywnych urządzeń grzewczych, a tym samym przyczyni się do poprawy stanu jakości powietrza w naszym kraju.

Panie Posłanki i Panowie Posłowie! W związku z powyższym niezbędne jest rozszerzenie przepisów i doprecyzowanie zakresu uchwały sejmiku województwa, która może określać rodzaje i jakość paliw dopuszczonych do stosowania oraz minimalne wymagania techniczne dla urządzeń spalania paliw.

Wysoka Izbo! Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym, Ministerstwo Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przygotowały system finansowania do 90% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia obejmującego działania naprawcze związane z poprawą powietrza. Wdrożenie tego systemu jako programu priorytetowego pod nazwą „Likwidacja niskiej emisji wspierająca wzrost efektywności energetycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii”, tzw. KAWKA, zostało w 2013 r. zainaugurowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Na realizację tego programu w ciągu lat 2013–2018 przeznaczono kwotę w wysokości 800 mln zł.

Wprowadzenie zmian w Prawie ochrony środowiska dzięki usunięciu formalnych barier w jego stosowaniu będzie miało wpływ na wykorzystanie jednego z prawnych mechanizmów służących poprawie stanu jakości powietrza, a tym samym stanu zdrowia ludzi.

Wysoka Izbo! Projekt ustawy ma na celu także urealnienie działań na rzecz ochrony środowiska, a konkretnie ochrony człowieka, przed hałasem. Zmiana zakłada, że nie będzie budzić wątpliwości fakt, iż ochrona przed hałasem dotyczy środowiska, a nie zapisów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Dodatkowe przepisy zrationalizują działania na rzecz ochrony człowieka przed hałasem środowiskowym w takich sytuacjach urbanistycznych, w których brakuje miejsca na realizację biernych zabezpieczeń akustycznych. Wprowadzenie w życie projektowanych przepisów spowoduje zwiększenie dynamiki postępowań administracyjnych mających na celu nałożenie, w szczególności na zarządców liniowych i wielkopowierzchniowych źródeł hałasu, obowiązków na rzecz ochrony środowiska przed hałasem.

Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Proponowane zmiany mają na celu uszczegółowienie przepisów za-



**Posel Jagna Marczulajtis-Walczak**

pewniające jednolitą ich interpretację oraz usprawnienie przebiegu postępowań administracyjnych i racjonalność działań na rzecz ochrony środowiska. Projekt ustawy nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej.

Pani Marszałek! W związku z powyższym w imieniu klubu Platforma Obywatelska rekomenduję przyjęcie przez Wysoką Izbę poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska zawartego w sejmowym druku nr 3667. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani posłanko.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Łukasz Gibała. Pan poseł jest posłem niezrzeszonym.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Łukasz Gibała:**

Szanowna Pani Marszałkini! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jakość powietrza w Polsce jest fatalna. W ostatnim rankingu sporządzonym przez Europejską Agencję Środowiska w pierwszej dziesiątce najbardziej zanieczyszczonych miast w Unii Europejskiej znalazło się aż 6 miast polskich. Oprócz tych miast polskich były jeszcze cztery miasta bułgarskie. Tak więc jedynie z Bułgarią rywalizujemy o miano najgorszego kraju, jeżeli chodzi o jakość powietrza w całej Unii Europejskiej. Niestety na trzecim miejscu, na najwyższej pozycji z wszystkich polskich miast, na niechlubnym trzecim miejscu, znalazł się Kraków, a więc miasto, z którego pochodzę. Tam jakość powietrza jest najgorsza w całej Polsce. Przez około 150 dni w Krakowie, a więc mniej więcej przez pół roku, są przekraczane normy zanieczyszczenia powietrza. Często są to wskaźniki dramatycznie wysokie. Te normy są nierzadko przekraczane o 200% albo nawet o 300%. Jakie są tego skutki? Skutki tego są opłakane. Szacuje się, że w Polsce co roku około 40 tys. osób umiera przedwcześnie w związku z chorobami, które są wywoływane przez złą jakość powietrza. Jakie to są choroby? To polskie powietrze, ten smog powoduje takie choroby, jak: przewlekłe obturacyjne zapalenie płuc, choroby spojówek i oczu, choroby skóry, astmę czy nowotwory. Jeżeli chodzi o tę ostatnią kategorię chorób, to warto zwrócić uwagę na fakt, że przeciętny krakowianin, wdychając krakowskie powietrze, wdycha taką ilość rakotwórczego benzo(a)pirenu, jakby wypalał 7 papierosów dziennie, 2500 papierosów rocznie, czyli ja, nie paląc papierosów, przez jakość krakowskiego powietrza faszeruję się substancjami rakotwórczymi, jakbym taką ilość papierosów, czyli 2500, rocznie wypalił. Tyle tego wdycham. Tyle samo tego wdychają matki, kobiety, które są w ciąży, tyle samo tego wdychają małe dzieci. To jest coś naprawdę szokującego. Żeby

nie być gołosłownym, przytoczmy jeszcze inne dane empiryczne, posłużmy się jeszcze jednym przykładem. Weźmy np. taką chorobę jak astma oskrzelowa wśród dzieci. W całej Polsce wskaźnik zachorowań na nią wśród dzieci wynosi 6%, a w Krakowie 16%. To chyba jednoznacznie dowodzi, jak ścisły jest związek pomiędzy jakością powietrza a tymi chorobami, które wymienilem.

Te wszystkie dane muszą szokować, muszą przerażać, ale z przykrością stwierdzam, że niestety rząd pomimo to nic albo prawie nic nie robi, ażeby poprawić tę sytuację. Otóż, po pierwsze, w Polsce ciągle nie ma norm jakościowych, jeżeli chodzi o kotły, w których można używać do spalania paliw stałych. Jesteśmy jednym z niewielu takich krajów Unii Europejskiej. Po drugie, w Polsce ciągle nie ma norm, jeżeli chodzi o jakość spalanego węgla w tychże kotłach. O to batalia toczy się od ponad 10 lat. Już w roku 2004 NIK wskazywał na konieczność wprowadzenia takich norm. Jesteśmy jedynym krajem w Unii Europejskiej, który takich norm nie ma. Ja sam wielokrotnie w tej sprawie interpelowałem. Wreszcie jesienią zeszłego roku udało się uchwalić ustawę, która daje Ministerstwu Gospodarki narzędzia, ażeby takie normy wprowadzić. I co? Minał prawie rok i prace w Ministerstwie Gospodarki ciągle są na etapie przygotowywania projektu. Oznacza to, że w Polsce ciągle można palić węglem najgorszej jakości, mialami węglowymi, mułami węglowymi, a to wszystko jest zasiarczone i potem trafia do naszej atmosfery. Kolejny problem to spalanie śmieci, teoretycznie zakazane w Polsce, ale niestety ciągle bardzo popularne. Wiele osób w Polsce pali śmieci i ani rząd, ani samorządy nie przywiązują wystarczającej wagi do tego, żeby z tym, notabene karalnym, procederem walczyć. No i wreszcie ostatni bardzo ważny problem to jest brak prawnych możliwości wprowadzania w tym momencie przez samorządy zakazów palenia węglem albo przynajmniej ograniczeń, jeżeli chodzi o palenie węglem, w tych miejscach, gdzie to powietrze jest szczególnie zanieczyszczone. I tu jest przykład Krakowa. Otóż Sejmik Województwa Małopolskiego próbował przyjąć taką uchwałę, uchwałę, która by zakazywała palenia węglem w Krakowie. I co się stało? Wojewódzki sąd administracyjny uchylił tę uchwałę, ponieważ stwierdził, że w ustawie nie ma obecnie wystarczających podstaw do takich działań. W związku z tym nie dziwi to, że Komisja Europejska raz po raz krytykuje rząd za działania w sprawie jakości powietrza. Polsce grożą gigantyczne kary, idące w miliardy złotych, jeśli ta sytuacja się nie zmieni. Krytykuje rząd również NIK, który dwukrotnie, w roku 2004 i w roku 2014, wydał miazdzący raport, jeśli chodzi o działalność rządu.

No i wreszcie mamy jakąś jaskółkę. To jest ta rozpatrywana dzisiaj ustawa, którą ja oceniam pozytywnie. Są pewne szczegóły, które rozwiązywałbym trochę inaczej. Na przykład uważam, że jeśli chodzi o możliwość wprowadzenia zakazów palenia węglem, to taką możliwość powinny też mieć miasta metropolitalne, takie jak Warszawa czy Kraków, a nie tyl-



### **Posel Łukasz Gibała**

ko sejmiki. Ale to są szczegóły. Najważniejsze, że ta ustawa idzie w dobrym kierunku, ponieważ wreszcie da realne narzędzie samorządom, ażeby takie ograniczenia wprowadzały. A jeśli chodzi o palenie węglem, to na przykład w Krakowie ponad połowa zanieczyszczenia powietrza pochodzi z węgla – nie z samochodów, tylko właśnie ze spalania węgla.

Oczywiście równie ważne jest, ażeby samorządy korzystały z tego narzędzia rozsądnie, ażeby nie przerzucały wszystkich kosztów walki o czyste powietrze na ludzi biednych, którzy palą węglem, czyli żeby wprowadzały programy rekompensat dla tych ludzi. Obecnie można się starać o pieniądze na wynajem kotła węglowego, natomiast chodzi również o to, ażeby potem, w trakcie eksploatacji, stosowania tych nowych sposobów pozyskiwania ciepła, wytwarzania ciepła, samorządy dopłacały tym najbiedniejszym. Niemniej teraz samorządy nie mają w ogóle żadnego narzędzia, dlatego ta ustawa jest krokiem w dobrym kierunku, ponieważ daje im jakieś realne narzędzie.

Szanowni Państwo! Szanowna Pani Marszałkini! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Podsumowując, ta ustawa jest potrzebna. Czekają na nią miliony Polaków, którzy wdychając zanieczyszczone powietrze, drżą o zdrowie swoje, swojej rodziny, swoich najbliższych. Dlatego popieram tę ustawę i gorąco apeluję do Wysokiej Izby o jej przegłosowanie. Dziękuję bardzo za uwagę.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Zakończyliśmy wystąpienia klubowe.

Zanim przystąpimy do pytań, ogłaszam 5-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 15 do godz. 12 min 19)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 3. porządku dziennego.

Przystępujemy do pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby zapisać się do zadania pytania, jeśli do tej pory się nie zapisał?

Jeśli nie, to listę zamykam.

Ustalam czas na zadanie pytanie na 1,5 minuty.

Jako pierwsze pytanie zada pani posłanka Anna Paluch.

Jest pani posłanka Anna Paluch?

Nie ma.

A zatem pan poseł Krzysztof Maciejewski z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Krzysztof Maciejewski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W swoim wystąpieniu delikatnie zwróciłem uwagę na brutalne wkraczanie w życie Polaków poprzez próbę regulowania tego życia za pomocą narzędzi prawnych. To źle wróży rozwiązaniom problemów, którymi się zajmujemy. Dlatego zadam dwa pytania, które są, według mnie, jednymi z najważniejszych pytań, chociaż jest ich zdecydowanie więcej.

Po pierwsze, dlaczego debatujemy nad tak ważnym projektem ustawy bez przedstawienia skutków finansowych jego wprowadzenia? Czy powodem nie jest przypadkiem to, że skutki finansowe wprowadzenia w życie rozwiązań zawartych w tym projekcie ustawy poniosą wszyscy Polacy?

Po drugie, dlaczego w tym projekcie ustawy nie sięgamy po rozwiązania naukowe, które nie tylko pozwoliłyby skutecznie zabezpieczyć środowisko przed jego zatrutowaniem, ale też umożliwiłyby pełne wykorzystanie naszego głównego nośnika energetycznego, jakim jest węgiel? Dziękuję za uwagę. *(Okłaski)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Henryk Siedlaczek z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Henryk Siedlaczek:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ze względu głównie na złą jakość powietrza w Polsce konieczne jest rzeczywiście doprecyzowanie art. 96, co umożliwi samorządom powszechne i skuteczne wykorzystanie tego narzędzia do ograniczenia negatywnego wpływu emisji zanieczyszczeń pochodzących ze starych, nieefektywnych urządzeń grzewczych, a tym samym niewątpliwie przyczyni się do poprawy jakości powietrza. W związku z powyższym proponuje się w tym artykule rozszerzenie przepisu i doprecyzowanie zakresu uchwały sejmiku województwa określającej rodzaje i jakość paliw dopuszczonych do stosowania oraz minimalne wymagania techniczne dla urządzeń spalania paliw.

To niejako logiczne działanie wydaje się bardzo sensowne, jednakże rodzi jedno proste pytanie: Czy określone w art. 96 projektu ustawy parametry dotyczące doprecyzowania zakresu uchwały sejmiku województwa mają charakter zamknięty, czy stanowią otwarty katalog możliwości określenia przez sejmik narzędzia służącego do ograniczenia negatywnego wpływu emisji zanieczyszczeń pochodzących ze starych, nieefektywnych urządzeń grzewczych? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Ireneusz Raś z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Ireneusz Raś:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Na początku chciałbym w odróżnieniu od jednego z mówców powiedzieć, że dziękuję panu ministrowi Korolcowi za to, że ministerstwo współpracowało przy tworzeniu tej nowelizacji z grupą posłów Platformy Obywatelskiej, którzy przedłożyli ten projekt, a potem go udoskonalali, tak żeby nie budził on na tej sali wielkich emocji. Widać, że to się udało, bo wszystkie głosy są za.

Mam jedno pytanie do pana posła sprawozdawcy, a drugie do pana ministra. Pierwsze pytanie kieruję do pana posła sprawozdawcy, ponieważ na posiedzeniach komisji w czasie pierwszego czytania padły głosy ze strony opozycji na temat tego, jak to się odbija na kieszeni tych zamawiających, czyli przeciętnego Polaka, jeśli takie decyzje będziemy podejmować, żeby przeciwdziałać niskiej emisji. Jakie rozwiązania, panie pośle, stosują samorządy? Dzisiaj trzeba byłoby z tej mównicy je przedstawić, żeby nikt nie bał się tych rozwiązań. To po pierwsze.

Po drugie, mówił tutaj jeden z posłów, że ważne jest to rozporządzenie ministra gospodarki odnośnie do norm i jakości węgla spalanego w tych kotłach. Możemy mieć bardzo dobrej jakości kotły, co nakazują samorządy terytorialne, ale będą tam spalane (*Dzwonek*) niskiej jakości produkty węglowe, nie mówiąc już o węglu. Wiemy, że pan minister pracuje nad krajowym programem ochrony środowiska. Czy w najbliższym czasie Ministerstwo Środowiska podejmie takie decyzje i zostanie to uwzględnione w tych rozwiązaniach programowych, żeby w jakiś sposób uwzględnić tę sprawę i nie palić najgorszej jakości węglem, miałem i innymi tego typu produktami, które nazywane są eko, a nie powinny kojarzyć się z ekologią? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Bogdan Rzońca z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Bogdan Rzońca:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra, bardzo proszę o jednoznaczną odpowiedź. Co jest głównym źródłem zanieczyszczenia

powietrza w Polsce? Bo tu dostrzegam pewien spór, który toczy się między zakładami komunalnymi a przedsiębiorcami.

Drugie pytanie dotyczy mechanizmu kompensacyjnego. W niektórych miejscach ten projekt ustawy o ochronie środowiska przybiera taki charakter antypresiębiorczy, dlatego że na tych obszarach, gdzie normy pyłowe są przekroczone – sam mieszkam w takim mieście – praktycznie nie może powstać nowy podmiot gospodarczy. Jak wobec tego mają funkcjonować w takim mieście przedsiębiorcy, jeśli te normy są przekroczone, a przedsiębiorca chciałby rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej? Chodzi mi tu o Jasło. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Jako ostatni pytanie zada pan poseł Mariusz Orion Jędrysek z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Mariusz Orion Jędrysek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie w zasadzie do tych, którzy czują się kompetentni ze strony wnioskodawców i rządu do odpowiedzi na to pytanie. Jaką z punktu widzenia precyzyjnie chemicznego czy geochemicznego mamy emisję związaną ze spalaniem złej jakości węgla kamiennego i czy to można zmienić poprzez poprawienie jakości węgla kamiennego? Cała ustawa wygląda trochę w ten sposób: weźmy się i zróbcie. Od pięciu lat mamy już termin implementacji, wprowadzenia tej ustawy i w zasadzie teraz na gwałt robione jest coś, co wcześniej po prostu było ignorowane. Mamy problemy z pyłem, mamy problemy z jakością powietrza, jeśli chodzi o związki organiczne, to prawda, natomiast nie można całości kosztów przerzucać na obywatela, który nie był tego świadom, a rząd był świadom i taką ustawę w tej chwili wprowadza.

Bardzo proszę o precyzyjne wypowiedzi dotyczące szacunku finansowego, innych możliwości rozwiązania tego problemu, np. poprzez centralne spalanie, centralne ogrzewanie w dużych miastach, bo tam jest to problem, i o oceny chemiczne tego procesu, z bilansem mas, tzn. ile tych zanieczyszczeń dostaje się (*Dzwonek*) do powietrza w centrach dużych miast, a ile w małych miastach. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Jednak będzie jeszcze pytanie, a zada je pani posłanka Jagna Marczułajtis-Walczak z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

## **Posel Jagna Marczulajtis-Walczak:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym zacząć od podziękowań panu ministrowi za to, że ten projekt ustawy w końcu jest procedowany, za prace w komisji wszystkim posłom, ponieważ te prace przebiegały dosyć sprawnie.

Problem dotyczący czystego powietrza jest ogromnie trudny i województwo małopolskie próbowało sobie radzić z tym problemem, podejmując taką uchwałę, która niestety została uchylona. Tym bardziej te przepisy są dzisiaj bardzo wyczekiwane, nie tylko przez mieszkańców Krakowa, ale również Zakopanego.

Pytanie do posła sprawozdawcy. Panie pośle, chciałabym, żeby pan jeszcze nam powiedział, określił, jakie inne miasta, również uzdrowiskowe czy miejscowości turystyczne, skorzystają na tych przepisach. Wiemy, że z problemem zanieczyszczonego powietrza nie radzą sobie nie tylko duże aglomeracje miejskie, ale czasami również miejscowości turystyczne, a przecież ludzie przyjeżdżają wypoczywać, miejsca turystyczne są również po to, żeby nawdychać się czystego powietrza, tym ważniejsze są te przepisy, które w tym momencie procedujemy.

Jeszcze raz dziękuję panu ministrowi, państwu posłom, za prace w komisji i mam nadzieję, że jutro będziemy się już cieszyć z przegłosowanej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani posłanko.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O udzielenie odpowiedzi zwracam się do sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska pana Marcina Korolca.

Bardzo proszę, panie ministrze.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Marcin Korolec:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Spróbuję odpowiedzieć na te pytania. Bardzo dziękuję za możliwość zajęcia stanowiska.

Też chciałbym zacząć od podziękowań, głównie posłom z Małopolski – panu posłowi Arkitowi, panu posłowi Rasiowi, pani poseł Marczulajtis, za tę inicjatywę poselską, bo wydaje mi się ona niezwykle ważna.

Jakość powietrza w Polsce jest jednym z największych wyzwań środowiskowych, przed jakimi stoimy. Trzeba jednak stwierdzić w sposób jednoznaczny, że jakość powietrza w Polsce niezwykle się poprawiła przez ostatnie 25 lat. W szczególności po tym, jak

Polska weszła do Unii Europejskiej, ta jakość niezwykle się poprawiła, przede wszystkim dlatego, że w Polsce obowiązują europejskie przepisy dotyczące emisji z przemysłu i bardzo poważne inwestycje w przemyśle, jeśli chodzi o jakość emisji, o ilość emisji, zostały nie tylko wdrożone, ale i wyegzekwowane. Stąd też dzisiejsza statystyka, jeśli chodzi o podział emisji, jeśli chodzi o ich źródła, tak wygląda, po prostu przemysł został wyprowadzony z tych źródeł, bo zostały przeprowadzone inwestycje i wyegzekwowano normy.

Jeśli chodzi o źródła zanieczyszczeń powietrza w Polsce, to jednym z największych wyzwań jest indywidualna emisja, ogrzewanie indywidualne i indywidualny transport i to od naszych codziennych zachowań, od naszych codziennych wyborów konsumpcyjnych najwięcej zależy.

Wydaje mi się, że jeżeli mówimy o wyzwaniach w tym czy innym mieście, możemy zwrócić uwagę, że w tym czy innym mieście, w którym mamy do czynienia z tak poważnymi przekroczeniami, należałoby zastosować system tzw. zielonych zamówień publicznych. Nie wiem, dlaczego nie ma dzisiaj dyskusji lokalnej, dyskusji o elektryfikacji transportu miejskiego czy elektryfikacji taboru miejskiego, ale to zostawiam indywidualnej dyskusji.

Spróbuję odpowiedzieć na zadane pytania. Chciałbym się nie zgodzić z tym, że przez ostatnie lata rząd nic nie robił. Gdy zostałem ministrem środowiska w 2011 r., to pierwsza ustawa, którą zaproponowałem Radzie Ministrów i która później została przyjęta przez Sejm, to była właśnie implementacja dyrektywy CAFE, dyrektywy o jakości powietrza. I to chciałem przypomnieć.

Wydaje mi się, że mechanizm tej ustawy jest niezwykle interesujący, i żałuję, że nie zostało to tutaj w sposób wyraźny powiedziane. Otóż mechanizm tej ustawy daje samorządom instrument, daje samorządom możliwość decydowania o tym, czy o innym wymogu, który będzie później stosowany na poziomie lokalnym. Stąd też przedstawienie skutków finansowych tego rozwiązania byłoby dzisiaj niezwykle skomplikowanym ćwiczeniem, bo samorząd województwa małopolskiego może zdecydować, że przedstawia wszystkie budynki użyteczności publicznej jako zeroemisyjne, jako pasywne albo cały transport miejski przestawia na elektryczny czy np. napędzany gazem. Jak to wszystko przy tylu województwach, ile jest w Polsce, policzyć, jak wziąć pod uwagę wszystkie warianty rozwiązania? Wydaje mi się, że nie sposób.

Było pytanie o prace nad regulacjami związanymi z wymogami odnośnie do emisji poszczególnych paliw. Chcę powiedzieć, że rzeczywiście pracujemy dosyć intensywnie nad „Krajowym programem ochrony powietrza” i mam nadzieję, że w najbliższych może nawet dniach, a na pewno tygodniach ten program zostanie ostatecznie zatwierdzony. W ramach tego programu będziemy tworzyć komitet sterujący, w skład którego będzie wchodził minister gospodarki, i będziemy prowadzili szczegółową dyskusję na ten temat z kolegami z Ministerstwa Gospodarki.



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska  
Marcin Korolec**

Pan poseł Rzońca pytał o mechanizm kompensacyjny. Bardzo dziękuję panu posłowi za uwagę. Chcę tu zwrócić uwagę Wysokiej Izby na fakt, że rozwiązania, które są zaproponowane w tym projekcie ustawy, są rozwiązaniami z jednej strony niezwykle atrakcyjnymi dla przedsiębiorców, gdyż otwierają nowe możliwości prawne przeprowadzania kompensacji, a z drugiej strony dla obywateli, gdyż otwierają te możliwe działania kompensacyjne na obywateli. Otóż wprowadzana jest instytucja, w ramach której inwestor, przedsiębiorca, planujący rozpocząć nową inwestycję, ale niemający już dzisiaj możliwości ze względu na poziom emisji w danym miejscu, może – tak jak w obecnym systemie – przeprowadzić dodatkową inwestycję w przemyśle, ale może również przeprowadzić wymianę okien albo termomodernizację budynków, tak w przypadku administracji, jak i zwykłych obywateli. W związku z tym to jest rozwiązanie, które otwiera możliwości kompensacyjne na te źródła niskiej emisji.

Chciałbym zwrócić uwagę na taką sprawę. Pan poseł Jędrysek pytał o skład chemiczny w przypadku poszczególnych emisji. Chciałbym powiedzieć, że wydaje mi się, że to nie jest miejsce, żeby przedstawiać szczegółowe cyfry i szczegółowe wzory chemiczne, ale dodam, że to pytanie było zadawane na posiedzeniu komisji i przekazałem bardzo precyzyjną informację na ten temat w formie pisemnej na ręce pana posła Szyszk. Bardzo chętnie powtórzę te informacje i przekazę ten list również na ręce pana posła Jędryska.

Było wiele pytań, jeśli chodzi o finanse. Dzisiaj można powiedzieć, że ze zidentyfikowanych źródeł finansowych w tym obszarze, czy to ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, czy z wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, czy to z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”, mamy na okres od dziś do 2020 r. na finansowanie projektów związanych z ochroną powietrza 12 mld zł. Tak, jest na to 12 mld zł, a to znaczy, że te inwestycje będą rzędu, nie wiem, 15 czy 20 mld zł, bo przecież nie mówimy tu o 100-procentowym finansowaniu. W związku z tym są realne pieniądze i realne mechanizmy, które stoją za dalszą poprawą jakości powietrza. Bardzo dziękuję, to tyle z mojej strony. Spróbuję oczywiście odpowiedzieć na kolejne pytania, gdyby takowe się pojawiały. Dziękuję, pani marszałek.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie ministrze.

Na zakończenie dyskusji głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Tadeusz Arkit.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Tadeusz Arkit:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pan minister w części odpowiedział już na zadane pytania, więc ja pozwolę sobie tylko jeszcze dołączyć kilka kwestii. Zacznę od tego, że przez któregoś z państwa posłów zostało powiedziane, że następuje z kolejne ograniczenie, jeżeli chodzi o używanie węgla jako paliwa. Otóż wyraźnie zaznaczamy, że w dotychczas obowiązującym prawodawstwie sejmik może tylko zakazać używania jakiegos paliwa. W Krakowie zakazano palenia właśnie węglem. Natomiast my dopisujemy drugą kompetencję dla sejmiku, aby sejmik mógł określać parametry kotłów, w których można palić węglem, mówiłem o tym. Zatem poszerzamy ten obszar. Tak sobie to wyobrażam, że ponieważ tego węgla mamy sporo, nasza gospodarka opiera się na tym, należy ten węgiel dobrze wykorzystywać, pozyskiwać z niego energię. Wyobrażam też sobie, że górnictwo nie jest zainteresowane tym, żeby spalać muły w piecach i szkodzić, tylko żeby ludzie kupowali węgiel, który przy wykorzystaniu dobrych pieców nie będzie nam tak szkodził, a do tego będzie czystsze środowisko.

Druga kwestia. Pan minister już powiedział o kompensacji, więc dodam tylko taki lokalny przykład. Starosta krakowski podał mi taki przykład podczas prac nad przygotowaniem tego projektu ustawy. Otóż w Skawinie jest taki problem, jaki tutaj poruszał pan poseł Rzońca. Przychodzi inwestor, jest teren, chce budować, jest infrastruktura, ale emisja jest za duża. Te przepisy pozwolą na to, aby taki inwestor mógł się porozumieć z samorządem, z osobami fizycznymi, aby też w ramach swojej inwestycji współfinansować na przykład lokalne kotłownie, obniżając w ten sposób poziom emisji. Wówczas może wejść w ten obszar kompensacji między inwestorem a osobami fizycznymi.

Pani poseł Jagna Marczułajtis pytała też, jak to się będzie przenosiło na inne tereny. Oczywiście sejmik ma kompetencje do tego, żeby na całym obszarze swojego województwa, w poszczególnych miastach i gminach określać te parametry. Wyobrażam sobie, że akurat w naszej Małopolsce sporo uzdrowisk czeka na takie rozwiązania, a przede wszystkim ci, którzy do tych uzdrowisk przyjeżdżają, bo rzeczywiście to jest w wielu przypadkach problem.

O wsparciu pan minister powiedział już sporo, więc dodam tylko, że Rada Miasta Krakowa przyjęła uchwałą lokalny program pomocy społecznej, czyli program osłonowy dla osób, które poniosły zwiększone koszty ogrzewania lokali związane z trwałą zmianą systemu ogrzewania opartego na paliwach stałych. Realizacja tego programu przewidziana jest na lata 2014–2022 przy zaangażowaniu środków finansowych w wysokości prawie 25 mln zł. Oprócz tego Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i ministerstwo przygotowały program finansowania do 90% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięć. W latach 2013–2018 Narodowy Fundusz

**Posel Tadeusz Arkit**

Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej przeznaczyły w sumie kwotę w wysokości 800 mln zł.

Jeszcze jedno. Z programu KAWKA tylko dla województwa małopolskiego zostały przekazane z narodowego funduszu na realizację takich działań w ramach pierwszego naboru w 2004 r. środki w kwocie 51 mln zł, natomiast w ramach drugiego naboru – 86 mln zł. Oprócz tego Regionalny Program Operacyjny Województwa Małopolskiego zakłada możliwość dofinansowania 85% kosztów poniesionych głównie przez osoby fizyczne na wymianę złych, zużytych i wysokoemisyjnych kotłów na nowoczesne kotły. To pewnie jeden z wielu przykładów, bo narodowy fundusz przygotowuje również program termomodernizacji skierowany do osób fizycznych, bo trzeba założyć, że jeżeli będziemy dopłacać do kotłów, to oczywiście nie powinniśmy tych kotłów instalować w budynkach, w których ciepło ucieka przez ściany i okna, które też powinny być uszczelniane. Wyobrażam sobie, że te fundusze po uchwaleniu tej ustawy będą jeszcze większe, co systematycznie co roku będzie powodowało, że będziemy żyć w bardziej czystym środowisku.

Chciałbym na zakończenie serdecznie podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tej nowelizacji, zarówno parlamentarzystom, jak i w szczególności panu ministrowi. Panie ministrze, proszę przyjąć serdeczne wyrazy podziękowania, również dla osób pracujących u pana, bo były bardzo zaangażowane, dużo pomogły i dużo serca włożyły w tę pracę. Serdecznie dziękuję.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Z uwagi na nieobecność pana posła będącego sprawozdawcą w kolejnym punkcie porządku dziennego, to jest w punkcie 4., punkt ten zostanie rozpatrzony w późniejszym terminie na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych** (druki nr 3588 i 3706).

Proszę pana posła Henryka Smolarza o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Sprawozdawca Henryk Smolarz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Po temacie zanieczyszczeń powietrza zmieniamy klimat i przechodzimy do czystości rozwiązań legislacyjnych w obszarze ubezpieczeń społecznych. Mam przyjemność w imieniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które na swoim posiedzeniu w dniu 21 lipca wypracowały projekt ustawy, przedstawić sprawozdanie w imieniu tych komisji.

Chciałbym na wstępie podziękować za sprawną, szybką i wnikliwą pracę nad omawianym projektem. Czego dotyczy projekt? Projekt poselski złożony przez Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego dotyczy uregulowań w obszarze ubezpieczeń społecznych i możliwości korzystania przez opiekunów osób niepełnosprawnych ze świadczeń pielęgnacyjnych, specjalnego zasiłku opiekuńczego oraz zasiłku dla opiekunów w sytuacji pozostawania w ubezpieczeniu KRUS. Przypomnę, iż przed kilkoma miesiącami zmienialiśmy przepisy prawne w taki sposób, aby odpowiedzieć na uchwałę Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 grudnia 2012 r., w której Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że świadczenia pielęgnacyjne nie może otrzymywać rolnik prowadzący gospodarstwo rolne, gdyż jest w takim przypadku osobą aktywną zawodowo. Do czasu podjęcia tej uchwały przez Naczelny Sąd Administracyjny praktyka była taka, iż rolnicy opiekujący się osobami niepełnosprawnymi nadal opłacali za siebie składki do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, pozostając w tym systemie, tak aby wypracować sobie świadczenie emerytalne, opiekując się jednocześnie dzieckiem.

Otóż po podjęciu uchwały przez NSA stan prawny był taki, że praca w gospodarstwie rolnym została zakwestionowana. Przyjęliśmy nowelizację, w której zaproponowany został zapis dotyczący tego, aby rolnik, podobnie jak inna osoba, rezygnował z pracy w gospodarstwie. Rolnicy dokonują takiej rezygnacji poprzez złożenie oświadczenia o zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej. Niestety, oświadczenie takie jest sprzeczne z zapisami ustawy o Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego określającymi możliwość bycia ubezpieczonym tylko w sytuacji, kiedy prowadzi się działalność rolniczą, a warunkiem otrzymywania świadczeń, o których mówiłem, czyli świadczenia pielęgnacyjnego i specjalnego zasiłku opiekuńczego oraz zasiłku dla opiekunów, jest zaprzestanie pracy, brak aktywności zawodowej.

Proponowane rozwiązanie daje możliwość korzystania z ubezpieczenia rolniczego tym osobom, które zadeklarują zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej. W dotychczasowym stanie prawnym za osoby, które deklarowały zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej, wójt, burmistrz, prezydent miasta odprowadzał składki na ubezpieczenie społeczne do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W nowelizacji ustawy proponujemy, aby zainteresowany opiekun osoby

**Posel Sprawozdawca Henryk Smolarz**

niepełnosprawnej sam zdecydował, czy chce być objęty ubezpieczeniem ZUS, gdzie będą przekazywane składki, czy też chce, aby składki były przekazywane do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Dajemy zatem możliwość wyboru.

Nie bez znaczenia jest fakt, że pokrywane z budżetu państwa składki za te osoby, które są odprowadzane przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, są niższe niż te, które są odprowadzane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ale tym rozwiązaniem chcemy ułatwić zainteresowanym osobom korzystanie, w zależności od stażu pracy, z możliwości przejścia na emeryturę po zakończeniu opieki nad osobą niepełnosprawną.

Komisje obradowały dosyć zgodnie. Projekt, który został przedstawiony w druku nr 3588, uległ nieznacznym modyfikacjom. Przyjęte zostały tylko poprawki o charakterze legislacyjnym. Poselski projekt dotyczy dwóch ustaw: ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rolników oraz w art. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Połączone komisje: Komisja Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3706. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwsza głos zabierze pani posłanka Ewa Kołodziej z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

**Posel Ewa Kołodziej:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie stanowisko klubu w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, druki nr 3588 i 3706.

Projekt dotyczy wprowadzenia przepisów umożliwiających osobom uprawnionym do świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekunów osób niepełnosprawnych dokonywanie wyboru ubezpieczenia w Zakładzie Ube-

pieczeń Społecznych lub Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w okresie pobierania świadczeń lub rezygnację z ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i powrót do ubezpieczenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego osobom pobierającym już świadczenia.

Zawarte w przedmiotowym projekcie ustawy rozwiązania legislacyjne są korzystne dla rolników uprawnionych do ww. świadczeń. W obecnej sytuacji rolnik, który złożył oświadczenie o zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej i tym samym nie jest już aktywny zawodowo, przestawał być ubezpieczonym w KRUS, ponieważ KRUS nie miał już podstaw do ubezpieczenia. Problem ten dotyczy rolników, ich małżonków oraz domowników, którzy zaprzestają prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym w związku z koniecznością sprawowania osobistej opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny, co wiąże się z nabyciem prawa do świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekuna osoby niepełnosprawnej.

W stosunku do wszystkich ubezpieczonych w KRUS, tj. 1400 tys. osób, grupa, która znalazła się w opisywanym niekorzystnym położeniu, nie jest zbyt liczna, niemniej jednak, jak się szacuje, liczy ona ok. 6 tys. osób. Widząc powyższe niespójności, posłowie uznali, iż należy wyjść naprzeciw tej grupie rolników, gdyż sytuacja taka jest wysoce krzywdząca i niesprawiedliwa i bezwzględnie należy wprowadzić zmiany, które proponuje się w przedstawionym projekcie zmiany ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Proponowana zmiana daje tym osobom możliwość wyboru, którego dotychczas nie miały. W konsekwencji organ wypłacający świadczenie będzie mógł przekazać składki na ubezpieczenie albo do ZUS, albo do KRUS, w zależności od wniosku ubezpieczonego. Projekt zakłada wejście ustawy w życie z dniem 1 października 2015 r.

Reasumując, pragnę poinformować, iż Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie głosował za przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, druki nr 3588 i 3706. Pięknie dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani posłanko.

Głos zabierze pan poseł Stanisław Szwed z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Stanisław Szwed:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawied-



**Posel Stanisław Szwed**

liwość wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, druk nr 3588, a także sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, druk nr 3706.

Projekt dotyczy możliwości powrotu do ubezpieczenia społecznego rolników tym osobom, które w związku z pobieraniem świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego świadczenia opiekuńczego i zasiłku dla opiekuna zostały objęte powszechnym systemem emerytalnym, tracąc możliwość korzystania z uprawnień emerytalnych w KRUS. To rozwiązanie było krzywdzące dla tych osób, które otrzymywały jedno z tych świadczeń. Po zmianie ustawy osoba będzie mogła zdecydować, czy skorzysta z systemu powszechnego w ZUS, czy wróci do systemu KRUS.

Należy przypomnieć, że istotą tych świadczeń jest rekompensata utraconego dochodu z powodu niepodjęcia lub zaprzestania wykonywania pracy ze względu na konieczność sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym – tutaj mamy do czynienia ze świadczeniem pielęgnacyjnym – czy osobą dorosłą niepełnosprawną – wtedy jest możliwość otrzymania specjalnego zasiłku opiekuńczego. Dotyczy to również osób, które utraciły prawo do świadczeń pielęgnacyjnych, co zakwestionował Trybunał Konstytucyjny. Te osoby mogą dzisiaj otrzymać specjalny zasiłek dla opiekunów. Obecna ustawa niestety zmusza rolników do wyboru, czy korzystać ze świadczenia pielęgnacyjnego, czy jednak nie tracić uprawnień emerytalnych w KRUS. Ta zmiana umożliwi zarówno korzystanie ze świadczeń pielęgnacyjnych, jak i wybór systemu ubezpieczeń społecznych, dotyczący tego, czy skorzystamy z KRUS, czy skorzystamy z powszechnego systemu w ZUS.

Pani Marszałek! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera to rozwiązanie i będzie głosował za przyjęciem nowelizacji.

Jednocześnie w dalszym ciągu nie został rozwiązany problem opiekunów osób niepełnosprawnych. Dysponentem tej ustawy jest pan minister rolnictwa. Nie ma przedstawiciela ministerstwa polityki społecznej i rodziny. Warto jeszcze raz powrócić do tego. Były szumne zapowiedzi, że ta sprawa zostanie rozwiązana, był okrągły stół, dotyczące opiekunów osób niepełnosprawnych rozmowy w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, były zapowiedzi zmian ustawowych, zapowiedzi, że zostanie to kompleksowo uregulowane. W dalszym ciągu ta sprawa nie jest uregulowana. Grupy opiekunów osób niepełnosprawnych, zarówno dzieci, jak i dorosłych, wielokrotnie protestowały pod kancelarią premiera, pod Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, pod Sejmem. Do dzisiaj ta sprawa nie została rozwiązana. Myślę, że w następnej kadencji Sejmu powinno się tym tematem jak najszybciej zająć, po to aby te sprawy kompleksowo uregulować, żeby opiekunowie osób niepeł-

nosprawnych, zarówno dzieci, jak i osób dorosłych, mogli korzystać z tych samych uprawnień.

Powracając do projektu poselskiego, jeszcze raz podkreślam, że mój klub będzie głosował za przyjęciem tych rozwiązań. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Henryk Smolarz z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Henryk Smolarz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rzeczywiście nie będzie tutaj zaskoczeniem, jeżeli powiem, że klub Polskiego Stronnictwa Ludowego opowie się za przyjęciem tego projektu, gdyż jest to propozycja posłów właśnie Polskiego Stronnictwa Ludowego, idąca w dobrym kierunku.

Chciałbym się przyłączyć do słów mojego przedmówcy w kwestii konieczności opracowania i dopracowania przepisów dla opiekunów osób niepełnosprawnych. Doskonale pamiętamy, że nieprecyzyjne zapisy, mała możliwość, jeżeli chodzi o przewidywanie sytuacji, jakie mogą się rozwinąć, powodują, że te przepisy często zostają wykorzystane w sposób nieuzasadniony. Ale mamy też sytuacje, odnośnie do których przepisy są zbyt rygorystyczne i należy wprowadzić większą elastyczność i dać swobodę wyboru osobom, które z nich korzystają.

Przypomnę tylko przy tej okazji, nie odnosząc się do projektu, o którym mówiłem już tutaj jako sprawozdawca, że w minionej kadencji udało się wprowadzić bardzo wiele korzystnych zmian dotyczących zakresu ubezpieczeń społecznych, a także dotyczących ubezpieczeń rolniczych. Przypomnę, że mieliśmy poprzednio kuriozalną sytuację, w której rolnik prowadzący gospodarstwo, gdy uległ wypadkowi, nie mógł otrzymać renty wypadkowej w pełnej wysokości bez zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Mało tego, że sam rolnik był obowiązany zaprzestać prowadzenia działalności rolniczej, to również dotyczyło to jego małżonka, tylko po to, aby ten pierwszy, który uległ wypadkowi, mógł otrzymać świadczenie rentowe w pełnej wysokości. Zlikwidowaliśmy tę oczywistą niesprawiedliwość i dzisiaj nie ma żadnych przeszkód, aby jeden z małżonków prowadził gospodarstwo, a drugi pobierał świadczenie rentowe, na które zresztą odprowadzał składki.

Podobnie uregulowaliśmy kwestię dotyczącą otrzymywania świadczeń emerytalnych. Przypomnę, że w tej kadencji udało się też zniwelować rażącą niesprawiedliwość polegającą na tym, że nawet jeżeli rolnik, jeden z małżonków, osiągnął już wiek emerytalny i nabył prawa do otrzymania emerytury, to aby otrzymać emeryturę w pełnej wysokości, jego współmałżonek, który mógł być osobą młodszą, a był jesz-

**Posel Henryk Smolarz**

cze zobowiązany odprowadzać składki, musiał te składki odprowadzać, i była kwestia wyboru, czy obydwoje zaprzestają prowadzenia działalności rolniczej i jeden z małżonków pobiera emeryturę w pełnej wysokości, a drugi odprowadza składki jako domownik, będąc ubezpieczonym np. w gospodarstwie następców. Problem powstawał wtedy, kiedy chcieli np. sprzedać gospodarstwo rolne – wtedy nie było tytułu do pozostawania w ubezpieczeniu. Dzisiaj mamy taką oto sytuację, że do osiągnięcia wieku emerytalnego przez obydwoje małżonków jedno z nich, nabywając prawo do świadczeń emerytalnych, może to świadczenie otrzymywać w pełnej wysokości, a drugie kontynuuje ubezpieczenie w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Te zmiany i wiele innych korzystnych zmian dotyczących rolników jest bardzo pozytywnie przez nich odbieranych. Przy tej okazji przypomnę też rozwiązanie, które dotyczy wielu osób, m.in. rolników, polegające na tym, że w sytuacji kiedy pojawi się dziecko w rodzinie rolniczej, zadeklarowany rodzic nie odprowadza przez okres urlopu wychowawczego składek na ubezpieczenie społeczne.

A więc wypada podziękować posłom, szczególnie tym, którzy pracowali w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, za przyjęcie tak korzystnych rozwiązań idących z pełną otwartością i szczerością w kierunku rolników i dających swobodę i możliwość wyboru bez dawania pola do nadużyć, za przyjęcie bardzo sprawiedliwego rozwiązania. Liczę również na to, że w tej kadencji uda się jeszcze wprowadzić kilka ważnych projektów ustaw, m.in. zgłoszony także przez klub Polskiego Stronnictwa Ludowego projekt dotyczący możliwości uzyskania świadczeń emerytalnych po 40 latach pracy.

Ponieważ mówimy dzisiaj o osobach ubezpieczonych w KRUS, o rolnikach, przypomnę, że okres, który zapewniliśmy, jeśli chodzi o możliwość wcześniejszego przejścia na emeryturę rolników, kobiet w wieku 55 lat i mężczyzn w wieku 60 lat, upłynie w 2017 r. A zatem rozwiązanie dające możliwość przejścia na emeryturę po 40 latach pracy mogłoby to zastąpić, jest to korzystne i potrzebne ze względu na przemiany strukturalne polskiej wsi w przyszłości i ciężką pracę rolników. A więc już dzisiaj, przy tej okazji, pozwolę sobie wygłosić skromny apel o jak najszybsze pochylenie się nad tym projektem ustawy, bo ona może przynieść same korzyści. Dziękuję bardzo.

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Elżbieta Radziszewska)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proszę panią poseł Annę Bańkowską z Sojuszu Lewicy Demokratycznej o wygłoszenie oświadczenia w imieniu klubu.

Nie ma pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Popiołek, Zjednoczona Prawica.

Proszę, panie pośle, ma pan 5 minut na wygłoszenie swojego oświadczenia.

**Posel Krzysztof Popiołek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica przedstawiam opinię o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, druki sejmowe nr 3588 i 3706.

Projekt ma na celu umożliwienie rolnikom lub domownikom, którzy podjęli się stałej opieki nad osobami niepełnosprawnymi, dowolnego wyboru, czy składka opłacana za nich przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta na ubezpieczenia społeczne i rentowe przekazywana będzie do ZUS, czy do KRUS. Obecnie jest tak, że rolnicy lub domownicy zamieszkujący we wspólnym gospodarstwie rolnym, którzy podejmują się opieki na stałe nad osobą niepełnosprawną, muszą zaprzestać prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym. Z tego powodu wyłączani są z ubezpieczenia społecznego w KRUS i w sposób obligatoryjny podlegają ubezpieczeniu społecznemu w ZUS. Tak jak już powiedziałem, przedłożony projekt pozwala tym osobom na wybór ubezpieczyciela społecznego. Składki ubezpieczenia społecznego i rentowego opłacane są z budżetu państwa, a ponieważ składki do KRUS są nieco niższe, przyjęcie przedłożonego projektu zmniejszy bieżące obciążenie budżetu państwa z tego tytułu.

Klub Zjednoczona Prawica opowie się za przyjęciem przedłożonego projektu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Zofia Popiołek, koło Ruch Palikota.

Pani poseł Bańkowska zabierze głos po pani poseł.

**Posel Zofia Popiołek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście te rozwiązania są bardzo słuszne. Pochylnono się nad tym, co nie zostało do tej pory uchwalone, wyrównano to w pewnym sensie, jest to jakieś odzwierciedlenie sprawiedliwości. Nasze koło absolutnie będzie głosowało za przyjęciem tych poprawek. W polityce społecznej jest tak, że na bieżąco musimy śledzić wszystkie podejmowane rozwiązania prawne, ponieważ życie niesie ze sobą tak nieoczekiwane sytuacje, jest

**Posel Zofia Popiolek**

taka mnogość zdarzeń, że prawo powinno za tym nadążyć.

Natomiast co do wypowiedzi pana posła Smolarza odnośnie do emerytur, bardzo obawiam się tego, że sprawy emerytur, tak znaczące i tak ważne dla Polaków, staną się przedmiotem kampanii wyborczej. Wszyscy będą szukać nie rozwiązań, które rzeczywiście mają służyć Polakom, tylko populistycznych haseł, co może doprowadzić do tego, że w najbliższej kadencji Sejmu z tym tematem znów będzie trudno się uporać, tym bardziej że wszelkiego rodzaju hasła kampanijne trafiają na populistyczny grunt. Jeżeli chodzi o system emerytalny, wymaga on pochylenia się nad nim, ale w spokoju, z rozważą i nie na zasadzie haseł kampanijnych – to do panów posłów po lewej stronie. Natomiast oczywiście z tymi rozwiązaniami, które zostały zawarte w omawianym projekcie, zgadzamy się i będziemy je popierać. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pani poseł Anna Bańkowska w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

**Posel Anna Bańkowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt zaprezentować stanowisko wobec sprawozdania komisji zawartego w druku nr 3706.

Muszę powiedzieć, że ten projekt dotyczy kawałka sprawy związanej ze świadczeniami dla opiekunów osób niepełnosprawnych. Rzeczą dotyczy przyznania prawa do pobierania tego świadczenia przez rolników prowadzących de facto działalność rolniczą i piszących oświadczenie, że powstrzymują się od tej działalności. Już się przyzwyczailiśmy do tego, że tego typu regulacje w tej kadencji często były wprowadzane, co jest, jak powiedziałam, tendencją rozszerzającą i pozytywną dla rolników. Ważny jest również wprowadzany w tym projekcie przepis dający takie oto regulacje: jeśli ktoś jako opiekun jest uprawniony do świadczenia pielęgnacyjnego, z tytułu tego świadczenia składki na ubezpieczenia społeczne będą odprowadzane nie tylko do ZUS, ale również, na podstawie wyboru osoby zainteresowanej, do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Jest to o tyle korzystne rozwiązanie dla rolników, że ono siłą rzeczy daje gwarancję prawa do emerytury opiekunowi osoby niepełnosprawnej, bowiem w przypadku emerytur wypłacanych przez ZUS trzeba spełnić określone warunki, głównie chodzi o staż. W tym przypadku nigdy nie możemy antycypować sytuacji, jaka może się wydarzyć i dotyczyć opiekuna osoby niepełnosprawnej. Jest to więc rozwiązanie ze wszech miar korzystne akurat dla tej grupy

osób, czyli dla rolników, których również dotknęło nieszczęście, konieczność sprawowania opieki nad osobami niepełnosprawnymi.

Przy tej okazji chciałabym powiedzieć, że rozwiązany jest fragment problemu. Chciałabym wspomnieć o jednej rzeczy – już kiedyś z tej mównicy sejmowej powiedziałam, że są sprawy, które są źle rozwiązane. Jedną z najgorzej rozwiązanych spraw z dziedziny polityki społecznej, rozwiązywanej w sposób niesprawiedliwy i niezrozumiały, jest kwestia dotycząca uprawnień do świadczeń pielęgnacyjnych zwanych różnie, np. specjalnym zasiłkiem opiekuńczym. To, co się wydarzyło dwa lata temu, kiedy zróżnicowano prawo do świadczenia dla opiekunów dzieci i dla opiekunów osób dorosłych, mimo iż tu nie chodzi o wiek osoby niepełnosprawnej, tylko wiek, w którym ona była, kiedy nastąpiła niepełnosprawność, jest czymś niezrozumiałym i nie do zaakceptowania. Rząd obiecywał. Z panem posłem Tomaszewskim w imieniu SLD po wielokroć występowaliśmy o zlikwidowanie tych niesprawiedliwych przepisów, zrównanie prawa do tych świadczeń ze względu na niepełnosprawność, a nie na wiek, w którym osoba stała się osobą niepełnosprawną. Wszystko to jest, przepraszam, jak rzućcie grochem o ścianę. Rząd obiecywał i nic z tego nie wyszło. Oto część osób, które uległy niepełnosprawności dzień przed ukończeniem 18. roku życia, traktowana jest jak dzieci, mimo że mają kilkadziesiąt lat. Kolega, który był o dwa dni starszy, jest traktowany zgodnie z rozwiązaniami prawnymi jak dorosła osoba niepełnosprawna. Sytuacja jednych i drugich różni się zarówno ze względu na wysokość świadczenia, co jest niedopuszczalne, jak i prawo wynikające z kryteriów dochodowych.

Proszę państwa, naprawdę apeluję o jak najszybsze naprawienie tego ułomnego, niesprawiedliwego, niewynikającego z istoty rzeczy rozwiązania. Nie wolno nam powodować tego, że oprócz nieszczęścia opieki nad osobami niepełnosprawnymi, wysiłku rodziny, kłopotów dla samej osoby niepełnosprawnej jeszcze dokładamy tym (*Dzwonek*) rodzinom problem nierównego traktowania. Na to Sojusz Lewicy Demokratycznej nie wyraża zgody. Podkreślamy to i będziemy to podkreślać tak długo, aż przepisy w tym zakresie nie ulegną korzystnej zmianie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Pani poseł ostatnia zabrała głos w imieniu klubów i kół.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Dwóch posłów zgłosiło się do zadania pytania.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze dopisać się do tej listy?

Nie widzę.

Zamykam listę.



**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska**

Bardzo proszę, pierwszy pytanie zada pan poseł Henryk Siedlaczek, Platforma Obywatelska.

Panie pośle, ma pan 1 minutę na zadanie pytania.

**Poseł Henryk Siedlaczek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W tym projekcie między innymi proponuje się możliwość rezygnacji z ubezpieczenia w ZUS i powrót do ubezpieczenia w KRUS osobom już pobierającym świadczenia pielęgnacyjne, specjalne zasiłki opiekuńcze lub zasiłki dla opiekuna. Na złożenie stosownego wniosku w tej sprawie w projekcie przewiduje się 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. W sumie moje pytanie jest proste. Chciałbym zapytać: Dlaczego moja możliwość rezygnacji z ubezpieczenia w ZUS i powrót do ubezpieczenia w KRUS osobom już pobierającym świadczenia pielęgnacyjne, specjalne zasiłki opiekuńcze lub zasiłki dla opiekuna ustawodawca wyznaczył jedynie okres 6 miesięcy? Dziękuję.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pytanie zada pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Sojusz Lewicy Demokratycznej – 1 minuta.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowni Państwo Ministrowie! Pytałem o tę sprawę podczas pierwszego czytania i prosiłem stronę rządową o refleksję. Mianowicie uchwaliliśmy nowelizację ustawy o ubezpieczeniach społecznych oraz ubezpieczeniu społecznym w KRUS. Ta ustawa daje możliwość łączenia dochodów z pracy uzyskanych na podstawie umowy zlecenia i umowy o dzieło rolników ubezpieczonych w KRUS, jeśli ich dochody nie przekraczają połowy minimalnego wynagrodzenia. Wówczas nie objęliśmy tą regulacją rolników pracujących na podstawie umowy o pracę. Dzisiaj osoby wykonujące pewne funkcje publiczne, np. kierownicy w ochotniczych strażach pożarnych, czy inne funkcje, kiedy pracują na podstawie umowy o pracę, są automatycznie wykreślane z KRUS, mimo że ich dochody nie przekraczają połowy minimalnego wynagrodzenia. Wówczas mówiliśmy wyraźnie, że to rozwiązanie ma służyć likwidacji szarej strefy itd. (*Dzwonek*)

W związku z tym uprzejmie zwracam się z pytaniem do rządu, bo były takie sygnały: Czy strona rządowa podzieliła opinię, że powinny być objęte tym rozwiązaniem również osoby pracujące na podstawie umowy o pracę? Czy strona rządowa przygotowuje to rozwiązanie? Mam na myśli zarówno ministra pracy, jak i ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę, odpowiedzi na pytania udzieli pan minister Tadeusz Nalewajk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Tadeusz Nalewajk:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zanim odpowiem na pytania, chciałbym serdecznie podziękować za inicjatywę ustawodawczą, bo jak tu było mówione, rozwiązuje ona co prawda tylko część problemów, ale rozwiązuje. Myślę, że to jest istotne, bo różnica między systemem powszechnym a KRUS-owskim jest taka, że w KRUS-ie trzeba mieć określoną liczbę lat. Określoną liczbę lat się ma wtedy, gdy się prowadzi działalność i jest się ubezpieczonym minimum 25, do tego trzeba osiągnąć wiek emerytalny. Natomiast w systemie ZUS-owskim wystarczy lata i oczywiście trzeba zebrać odpowiednią ilość środków finansowych na koncie. Dlatego ten projekt ustawy reguluje i to, że jest możliwość wyboru: albo ZUS, albo KRUS. Jeżeli chcę być w KRUS, to mogę, w zależności od wieku – każda sytuacja jest inna. Szacujemy, że takich przypadków będzie w Polsce ok. 6 tys., chociaż jeśli będzie taka możliwość, to takich przypadków może być więcej. Trudno, żeby wszyscy... Każdy przypadek jest inny, w zależności od wieku, od tego, ile lat ma ktoś do emerytury.

(*Głos z sali: Różne okoliczności.*)

Tak że jeszcze raz chciałbym serdecznie podziękować. Jak powiedziałem, co prawda projekt rozwiązuje tylko część problemów, ale rozwiązuje, i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom środowiska rolniczego. Póki co, mamy jeszcze siedem krajów w Unii Europejskiej, gdzie jest oddzielny system emerytalno-rentowy dla rolników. Musimy go też, jak powiedział pan poseł Smolarz – ustawa jest z 1990 r. – dostosować do obecnej rzeczywistości, bo 25 lat temu były inne czasy niż dzisiaj, i to jest normalne. Tak że jeszcze raz chciałbym serdecznie podziękować za tę inicjatywę w imieniu naszego resortu i własnym.

Teraz chcę się odnieść do kwestii, o którą pytał pan poseł Siedlaczek. Tak jest przyjęte, że będzie sześć miesięcy wstecz, jeśli chodzi o tych, którzy wypadli, złożyli deklarację, że zaprzestali działalności gospodarczej. Druga kwestia, pytał o to pan poseł Tomaszewski. Dyskutowaliśmy o tym i uznaliśmy, że na dzisiaj to wykracza poza materię obecnej ustawy i procedowanego projektu. Chcemy, żeby te przepisy szybko weszły w życie.

Kolejna kwestia jest, jak myślę, bardziej złożona. Poprzednia zmiana ustawy dotyczyła generalnie zleceń, była mowa o 50% najniższej płacy. To jest zlece-

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk**

nie. Jest różnie w Polsce, jeśli chodzi o takie przypadki. Pan wspominał o ochotniczych strażach pożarnych. Akurat mam rozeznanie, bo sam jestem działaczem OSP – większość to zlecenia. Jeśli wchodzi do tego jeszcze sołtysi...

(*Głos z sali:* Ale mogą stracić.)

Myślę, panie pośle, że można się pokusić... Ale idąc dalej, to już jest określony zapis, a nie można uogólniać wszystkiego, stosować tego do każdego podmiotu, z którym się nawiąże umowę o pracę. Byłbym skory zaakceptować takie rozwiązanie, i myślę, że warto dalej nad tym popracować, żeby była ta umowa, jeśli chodzi o pracę ze stowarzyszeniem, z organizacją, która służy pewnemu celowi publicznemu, a nie przedsiębiorcom. Dyskutowaliśmy o tym w takim kontekście, że jak jestem ubezpieczony w KRUS-ie, a pan Smolarz jest przedsiębiorcą, zatrudnia mnie na 1/3 etatu, da mi niekoniecznie 800 zł, może być 600 zł, i nie musi płacić za mnie składki ubezpieczeniowej, bo już jestem ubezpieczony. Jest ten element. Z drugiej strony bronimy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jak Częstochowy w kontekście pewnych wniosków, które napływają do nas z Komisji Europejskiej. Dlatego chcąc ograniczyć – w cudzysłowie, przepraszam – oddzielny system emerytalno-rentowy dla rolników, powinniśmy dawać jak najmniej innych możliwości wejścia do tego systemu, typu, założymy, umowy o dzieło, gdzie nie jest to rozstrzygnięte, czy tzw. wolnych zawodów. Jest to dość specyficzna problematyka. Dlatego, panie pośle, uznaliśmy, że rozwiązanie to jest, jak mówiłem, korzystne i należy te przepisy szybko uchwalić, żeby weszły w życie. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo.

Do zabrania głosu zgłosił się jeszcze sprawozdawca komisji pan poseł Henryk Smolarz.

Bardzo proszę.

### **Poseł Henryk Smolarz:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Pozwolę sobie jako uzupełnienie tego, co powiedział pan minister, dodać, że ten sześciomiesięczny okres jest przyjęty w wielu rozwiązaniach, w przypadku powrotu osób, które prowadziły działalność gospodarczą, ale także – ostatnio – w przypadku osób, które pracowały na umowę-zlecenie. Wydaje się, że sześć miesięcy to wystarczający czas, aby osoby, które są żywotnie zainteresowane zmianą tych przepisów, bo dotyczą ich one bezpośrednio, posiadały tę wiedzę. Myślę, że naszym dzisiejszym wystąpieniem przyczynimy się także do informowania

o tym, tak aby wszystkie osoby, które chcą, mogły z takiego rozwiązania skorzystać.

Chciałbym również jednym zdaniem uzupełnić informację o posiedzeniu połączonych komisji. Otóż pewien fragment dyskusji był poświęcony odprowadzaniu składki na ubezpieczenie zdrowotne. Padły uwagi ze strony przedstawiciela Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, aby składki na ubezpieczenie zdrowotne były przekazywane analogicznie tam, gdzie będą przekazywane składki na ubezpieczenie społeczne. Uznaliśmy jednak, że ten system naliczania składek na ubezpieczenie zdrowotne w przypadku rolników jest trochę skomplikowany, polega na tym, iż zainteresowany musiałby ciągle pilnować i zgłaszać, ile ma hektarów, czy to jest 6 ha, czy mniej, czy więcej, i zgłaszać każdą zmianę. W związku z tym, aby osobom, które są zajęte opieką nad niepełnosprawnymi, nie robić dodatkowych problemów, zostało przyjęte to rozwiązanie, które zostało zaproponowane w pierwotnej wersji. Czyli te składki są odprowadzane przez wójta, burmistrza, prezydenta na takich zasadach, jak dotychczas, natomiast składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe będą przekazywane zgodnie z wolą zainteresowanego.

Pozwolę sobie też jednym zdaniem odnieść się do dyskusji dotyczącej rozszerzenia polegającego na tym, że daje się możliwość pozostawiania w ubezpieczeniu KRUS-owskim osobom, które będą pracowały na umowę o pracę. Istotne i ważne są obawy, o których mówił pan minister, bowiem gdybyśmy przyjęli założenie, że każdy może być rolnikiem, pozostawać w ubezpieczeniu rolniczym i jednocześnie pracować na umowę o pracę, wtedy system ubezpieczenia rolniczego byłby jak emerytura obywatelska, ze stałą, niezbyt wielką składką i z pewnym, niezbyt wysokim świadczeniem, a praca na umowę o pracę byłaby czymś dodatkowym, można powiedzieć, okazją do gromadzenia składek na świadczenie emerytalne w przyszłości na zupełnie innych zasadach. To rozwiązanie wymaga oczywiście głębokich przemyśleń, aby nie narazić się na zarzuty różnego rodzaju nieprawidłowości, bo nie po to zmienialiśmy przepisy o ubezpieczeniu społecznym rolników w taki sposób, aby nie budziły one poczucia niesprawiedliwości wśród Polaków, aby były jasne i czytelne i rzeczywiście służyły tym, dla których zostały stworzone. Chodzi o to, by wspierać konsumenta poprzez nieco niższe składki na ubezpieczenie społeczne rolników wzorem innych państw – Niemiec, Francji czy wielu innych państw europejskich. Zatem myślę, że ta kwestia będzie nadal wnikliwie rozpatrywana przez parlament i przez rząd. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Na tym zamykam rozpatrywanie punktu 5.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym (druki nr 3676 i 3680).**

Proszę panią poseł Magdalенę Kochan o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Magdalena Kochan:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym wpłynął do łaski marszałkowskiej 3 czerwca br., 16 lipca skierowano go do pierwszego czytania, 21 lipca odbyło się pierwsze czytanie na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Wynik tych prac mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie właśnie teraz.

Projekt ustawy jest rezultatem konsultacji z organizatorami klubów i centrów integracji społecznej, ma także związek z uwagami służb wojewódzkich sprawujących nadzór nad działalnością tych instytucji i wypełnia postulaty Najwyższej Izby Kontroli. Tak naprawdę zawiera trzy grupy rozwiązywanych problemów. Pierwsza dotyczy zachęt i ułatwień co do uczestniczenia w klubach i centrach integracji społecznej. Uznaliśmy, że osoby, które dzisiaj są wykluczone, jeśli chodzi o uczestnictwo w nich, to osoby, które albo są w trakcie terapii, albo w ogóle jej jeszcze nie podjęły – terapii, która pozwala wyzbyć się nałogów, czyli, mówiąc krótko, uzależnienia od alkoholu i narkotyków. Centra integracji społecznej to miejsca, gdzie taką terapię mogą odbywać bardzo skutecznie, uznaliśmy więc, że takie osoby należy do klubów i centrów integracji społecznej włączyć. Uznaliśmy także, że osoby, które tam przebywają czasem 12, czasem 18 miesięcy, winny mieć prawo do większej niż dzisiaj ilości dni wolnych od zajęć. Dzisiaj są to cztery dni, proponujemy, żeby było ich sześć.

Mówimy także, że osoby aktywnie uczestniczące w zajęciach z zakresu integracji mogą liczyć na 20-procentową premię, jeśli organizatorzy uznają taką premię dla tych osób za ważną, istotną, przy czym musimy powiedzieć, że nie zwiększa to kosztów, ponieważ w ramach posiadanych dotacji można będzie w sposób bardziej adekwatny do osiągnięć poszczególnych pracujących tam osób dostosowywać wysokość takiej premii. Co bardzo istotne, proponujemy wyłączyć świadczenia otrzymywane w ramach pracy w klubach i centrach integracji z zakresu zajęć komorniczych. Uznajemy, że osoby, które przystępują do tego rodzaju instytucji, to są osoby naprawdę długotrwale wykluczane z rynku pracy, z ciężkim, czasem bardzo trudnym bagażem życiowych doświadczeń, w tym także z wielkimi długami. Zachętą dla nich jest otrzy-

mywane świadczenie w niewielkiej przecież wysokości, a jeśli je jeszcze obciążamy zajęciami komorniczymi, to często zostaje na samodzielne życie, podjęcie próby samodzielnego życia 200 zł. To jest bardzo demotywujące i w związku z tym proponujemy stosowne zmiany w art. 831 i 833 Kodeksu postępowania cywilnego, tak żebyśmy mogli wyłączyć te świadczenia z zakresu zajęć komorniczych.

I druga grupa problemów, których rozwiązanie porządkuje obecny stan prawny. Uaktualniamy podstawę prawną, przyjmując wytyczne obecnie obowiązującego rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 1407/2013 z 18 grudnia 2013 r. w sprawie stosowania art. 107 i 108 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do pomocy de minimis. Doprecyzowujemy sposób naliczania dotacji, które otrzymują KIS-y i CIS-y, w tym także sposób liczenia ilości osób uczestniczących w zajęciach w każdym miesiącu. Wskazujemy Fundusz Pracy jako źródło świadczeń integracyjnych i ograniczamy świadczenia z Funduszu Pracy do wyłącznie tego jednego zadania. Tutaj muszę powiedzieć, że odbyła się dość burzliwa dyskusja między prawnikami z Biura Analiz Sejmowych i prawnikami Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, które popiera ten projekt i stosowane w nim rozwiązania, rozstrzygnięta de facto opinią ministra spraw zagranicznych, która wpłynęła 29 lipca 2015 r. na ręce pana Sławomira Piechoty, przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, stwierdzającą, że projekt ustawy zawarty w sprawozdaniu komisji nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej. Zatem świadczenia będą wypłacane z Funduszu Pracy i nie będą wchodziły w zakres płatności zwiększających pomoc de minimis.

Wyeliminowaliśmy możliwość rejestracji klubów i centrów integracji społecznej poza danym województwem. Jeśli ktoś działa na terenie województwa mazowieckiego, to tylko u wojewody mazowieckiego może rejestrować swoją działalność, przy czym w odniesieniu do wniosku o rejestrację tej działalności wprowadzamy wymóg posiadania tytułu prawnego do nieruchomości, na której działalność będzie uprawiana. Znane są przypadki zgłoszonych KIS-ów i CIS-ów, które nie rozpoczęły działalności mimo upływu kilku lat od momentu złożenia wniosku. Mówimy także o konieczności określenia formy prawnej, w jakiej ta działalność będzie prowadzona – czy to będzie jednostka budżetowa, czy samorządowy zakład budżetowy – oraz prosimy o opinię czy może nie prosimy, tylko wymagamy opinii starostwa na temat tego rodzaju przedsięwzięcia czy zamiaru.

Odbiurokratyzujemy procedury. Jeśli chodzi o zmiany w organizacji klubów i centrów integracji, do dzisiaj jest to zgłaszane wojewodzie przy każdej, nawet najdrobniejszej zmianie organizacyjnej. W tych propozycjach mówimy o sprawozdaniu corocznie przedstawianym wojewodzie i o zbiorczej informacji o zmianach, które miały miejsce w trakcie roku. Mówimy o obligatoryjności wydawania zaświadczeń o zakoń-



## **Posel Sprawozdawca Magdalena Kochan**

czeniu pobytu w klubie integracji społecznej, a nie o wydawaniu na wniosek zainteresowanych.

Projekt ustawy przewiduje także powołanie przy ministrze pracy i polityki społecznej Rady Zatrudnienia Socjalnego jako ciała doradczego, jako ciała opiniującego, jako ciała proponującego także pewnego rodzaju nowe, być może konieczne rozwiązania. Stosowne delegacje dla ministra w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego sposobu powoływania członków tejże rady zatrudnienia są zawarte w projekcie ustawy. Myślimy o rozporządzeniu. Delegacja dla ministra jest zawarta w propozycjach.

I ostatnia rzecz, najistotniejsza, a może nie najistotniejsza, ale bardzo istotna. Otóż kluby i centra integracji społecznej będą uczestnikami rynku pracy, będą instytucjami rynku pracy mogącymi czerpać środki na swoją działalność z pieniędzy unijnych w ramach nowej perspektywy do roku 2019, czyli staną się aktywnymi uczestnikami programu „Aktywizacja i integracja”. Stosowne zmiany w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy są zawarte w propozycji.

W imieniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny proszę Wysoką Izbę o przyjęcie rozwiązań prawnych zawartych w druku nr 3680. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję pani posel sprawozdawcy.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani posel Agnieszka Hanajczyk reprezentująca klub Platformy Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

## **Posel Agnieszka Hanajczyk:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko naszego klubu wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym.

W zasadzie po wystąpieniu posła sprawozdawcy nie mam już nic do dodania, ale ponieważ są to zmiany naprawdę bardzo istotne, o czym praktycy wiedzą, to będą ewentualne powtórzenia.

To, co jest kluczem do powstałego projektu, to fakt, iż ten projekt jest wynikiem konsultacji z praktykami, z osobami, które aktywizują i integrują ludzi w ramach CIS i KIS. Tak jak pani posel sprawozdawca mówiła na posiedzeniu komisji, był to niejako nieformalny konwent, którego opinie, doświadczenia i sugestie były niezwykle cenne i niezwykle ważne.

Propozycje zawarte w projekcie niewątpliwie przyczynią się do spójności i funkcjonalności przedmiotowego aktu prawnego m.in. przez uchylenie w art. 12 ust. 3, który nie korelował z brzmieniem art. 1 ust. 2 pkt 2 i 3.

Efektom prac komisji jest również wprowadzenie istotnych zmian w ustawie z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Chodzi o zmiany dotyczące art. 62a i programu „Aktywizacja i integracja”. Z punktu widzenia praktyków wprowadzenie przedmiotowych zmian przyczyni się do lepszej współpracy w obrębie systemu pomocy społecznej i instytucji rynku pracy. Istotą tych zmian jest podkreślenie roli i możliwości funkcjonowania podmiotów zatrudnienia socjalnego prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Pozytywna rekomendacja projektu przyczyni się do wprowadzenia w życie długo oczekiwanych przez praktyków zmian usprawniających działanie w obszarze reintegracji społeczno-zawodowej. Najistotniejsze z nich sprowadzają się do tego, że w przypadku osób uzależnionych od alkoholu, narkotyków lub innych środków odurzających zniesiono obowiązek wcześniejszego odbycia i zakończenia programów terapeutycznych, co w konsekwencji znacznie ograniczało krąg osób uprawnionych do uczestnictwa w CIS-ie.

Kolejną ważną i oczekiwaną zmianą jest włączenie świadczenia integracyjnego do katalogu świadczeń wolnych od egzekucji komorniczych.

Istotną zmianą z punktu widzenia uczestników CIS jest zwiększenie liczby dni wolnych od zajęć w centrum, za które przysługuje świadczenie integracyjne w pełnej wysokości – chodzi o zwiększenie z 4 dni do 6 dni – jak również podwyższenie progu motywacyjnej premii integracyjnej z 20% do 50%.

Do znaczących zmian organizacyjnych, które wprowadza projekt, można zaliczyć zniesienie okresów składania wniosków o nadanie statusu CIS. Mówię o tym, bo takie sygnały są właśnie od osób prowadzących CIS-y. Dotychczas były to tylko dwa okresy w całym roku: od 1 do 30 kwietnia i od 1 do 30 września. Teraz zgodnie z projektem będzie można składać wnioski przez cały rok kalendarzowy.

Projekt doprecyzował również właściwość ze względu na miejsce funkcjonowania centrum wojewody wydającego decyzję administracyjną przyznającą status centrum. Wyeliminuje to wątpliwości prawne dotyczące sytuacji, kiedy siedziba instytucji tworzącej znajdowała się w innym województwie niż siedziba przyszłego centrum.

Kolejną zmianą jest poszerzenie katalogu wymaganych załączników do wniosku o ustalenie statusu CIS. Należą do nich: kopia dokumentu potwierdzającego tytuł prawny do nieruchomości, w której ma funkcjonować CIS, opinia starosty o potrzebie powołania CIS w danym powiecie i akt powołania CIS przez jednostki samorządu.

Wprowadzenie tych zmian porządkuje funkcjonowanie CIS-ów pod względem terminu rozpoczęcia

**Posel Agnieszka Hanajczyk**

działalności, odpowiednich warunków lokalowych, formy prawnej: jednostka budżetowa czy samorządowy zakład budżetowy, a także rzeczywistych potrzeb świadczenia usług reintegracyjnych na danym terenie. Zapoczątkują one lokalną współpracę pomiędzy służbami zatrudnienia, pomocą społeczną a instytucjami zatrudnienia socjalnego. Szczególnie dotyczy to zasad rekrutacji i finansowania działalności CIS-ów.

W projekcie jest propozycja ujednolicenia metodologii naliczania wysokości dotacji na bieżącą działalność centrum pochodzącej ze środków własnych jednostek samorządu terytorialnego.

Istotne z punktu widzenia kosztów finansowania działalności jest również uregulowanie proporcji osób bezpośrednio tam pracujących i uczestników CIS. W propozycji jest liczba 10 uczestników CIS przypadających na jednego pracownika merytorycznego. Przedtem to była proporcja 5:1.

Ważną kwestią dostrzeżoną przez autorów projektu jest zatrudnienie pracowników socjalnych w podmiotach zatrudnienia socjalnego. Dotychczasowe brzmienie przepisów pozostawało w sprzeczności z ustawą o pomocy społecznej, na podstawie której jedynie pracownicy socjalni ośrodków pomocy społecznej mogli przeprowadzać wywiady środowiskowe.

W regulacji uwzględniono również zmiany w ustawie o spółdzielniach socjalnych, poszerzając tym samym katalog osób mogących zakładać spółdzielnie socjalne. Są to absolwenci CIS-u lub KIS-u.

Konkludując, powiem, że zaproponowane zmiany w ustawie o zatrudnieniu socjalnym, przy jednoczesnym powołaniu organu opiniotwórczego i doradczego, to naprawdę bardzo istotne, bardzo poważne zmiany. Rada Zatrudnienia Socjalnego, w której skład wchodzi praktycy i specjaliści w przedmiotowym obszarze (*Dzwonek*), przyczyni się do rozwoju skutecznej formy aktywizacji i reintegracji społeczno-zawodowej osób podlegających wykluczeniu społecznemu. Integruje ponadto środowisko działające na rzecz włączenia społecznego i dzięki współpracy specjalistów pokrewnych dziedzin zostanie osiągnięty oczywisty efekt synergii.

Oczywiście w imieniu klubu Platforma Obywatelska wnoszę o przyjęcie przedmiotowego projektu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Michałkiewicz z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Krzysztof Michałkiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie usta-

wy o zatrudnieniu socjalnym oraz wobec sprawozdania komisji dotyczącego tego projektu. Projekt zmiany ustawy zawarty jest w druku nr 3676, natomiast sprawozdanie – w druku nr 3680.

O projektowaną zmianę ustawy o zatrudnieniu socjalnym, jak tutaj już wcześniej wspomniano, wnioskowało środowisko centrów i klubów integracji społecznej, które są zorganizowane w Konwencie Centrów i Klubów Integracji Społecznej, ta zmiana jest przez nie oczekiwana oraz była z nim konsultowana. Centra integracji społecznej i kluby integracji społecznej odgrywają ważną rolę w całym procesie reintegracji społecznej i zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym z różnych powodów, które nie są w stanie poradzić sobie samodzielnie na rynku pracy, a działania urzędów pracy wobec tej grupy są niewystarczające i nieskuteczne.

Proponowane zmiany są w dużej mierze zbieżne z oczekiwaniami i postulatami zarówno centrów, jak i klubów integracji społecznej, uwzględniają także wnioski wynikające z kontroli przeprowadzonej ostatnio przez Najwyższą Izbę Kontroli w centrach integracji społecznej.

Wśród zmian, o których należy wspomnieć, chyba takie są najważniejsze.

Po pierwsze, rozszerzenie zakresu podmiotowego stosowania ustawy o osoby, które nie spełniały kryteriów obowiązującej dotychczas ustawy, a powinny być objęte działalnością centrów i klubów integracji społecznej.

Po drugie, zmiana dotycząca wymogów, które trzeba spełnić, aby uzyskać status centrum integracji społecznej. Ma ona na celu ułatwienie nadawania statusu, jak również rejestracji i rozpoczęcia działalności przez centra.

Po trzecie, poszerzenie możliwości finansowania centrów integracji społecznej poprzez dodanie środków z Funduszu Pracy.

Po czwarte, nowe możliwości zatrudniania pracowników w centrum oraz określenie proporcji, jeśli chodzi o osoby bezpośrednio pracujące w centrach integracji społecznej z uczestnikami zajęć integracyjnych.

Warto także podkreślić zmiany w ustawie, które dotyczą klubów integracji społecznej, w tym nowe określenie zakresu działalności klubów, zasad ich finansowania oraz obowiązków sprawozdawczych. Celem tych zmian jest na pewno usprawnienie działalności klubów, które są tańszą formą reintegracji społecznej i zawodowej osób tego wymagających, ale często wydaje się, że tak samo skuteczną. Celem zmian, jeśli chodzi o kluby integracji społecznej, jest także ułatwienie powrotu do aktywności zawodowej absolwentom kończącym zajęcia w klubach.

Projekt ustawy wprowadza także nowy organ opiniotwórczo-doradczy – Radę Zatrudnienia Socjalnego, określa sposób jego powołania oraz formy działania. Rada Zatrudnienia Socjalnego będzie umiejscowiona przy ministrze właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego.

### **Posel Krzysztof Michalkiewicz**

Jeśli chodzi o mankamenty tego projektu ustawy, to na pewno należy wyrazić żal, że Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej nie przygotowało własnego projektu zmiany ustawy o zatrudnieniu socjalnym, który zostałby poddany całemu procesowi uzgodnień międzyresortowych, a jednocześnie mógłby być poddany szerokim konsultacjom społecznym. Brak czasu powoduje, że nie do końca jesteśmy pewni, czy wszystkie konieczne zmiany zostały uwzględnione w tym projekcie.

Mimo to klub Prawo i Sprawiedliwość poprze procedowany projekt, gdyż jest to projekt ważny dla rozwoju ekonomii społecznej w naszym kraju. Wierzmy także, że projekt ten dobrze będzie służył osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym, które powinny być objęte reintegracją społeczną i zawodową w centrach integracji społecznej, jak również w klubach integracji społecznej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Henryka Smolarza z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

### **Posel Henryk Smolarz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja powiem, że nie mam aż takiego żalu o to, kto jest autorem tego projektu. Są sytuacje, w których wymagana jest też szybkość działania. To, kto jest autorem, nie musi świadczyć o tym, czy projekt jest dobry, czy zły. Jak słyszeliśmy, projekt ustawy był szeroko konsultowany ze środowiskami bezpośrednio zainteresowanymi, a wręcz – można powiedzieć – w dużych fragmentach pisany przez nie.

Bardzo chciałbym, aby rozwiązania, które przyjmujemy, rzeczywiście służyły kształtowaniu aktywnej postawy w życiu społecznym i zawodowym osób mających różnego rodzaju problemy, o których mówiliśmy. To rozwiązanie ustawowe wydaje się zapewniać to wsparcie. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym, druki nr 3676 i 3680, zasługuje na przyjęcie i tak też będzie głosował Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Pozwolę sobie również podziękować wszystkim za wnikliwość i dosyć twórczą pracę nad omawianym projektem ustawy, zapewniającej szerokie możliwości wykorzystania przepisów, które w niej zawarliśmy, dającej, z jednej strony, większą swobodę w funkcjonowaniu osobom i podmiotom, które organizują centra i kluby integracji społecznej, a z drugiej, także instrument w postaci rady konsultacyjnej, która będzie służyła wsparciu merytorycznemu osób, które

bezpośrednio zajmują się omawianymi problemami, i zapewnieniu im doradztwa.

Wszystkie z ważniejszych zmian chyba zostały omówione, zatem nie chcąc się powtarzać, powiem tylko jedno, to, iż Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem omawianych rozwiązań, licząc na to, iż zostaną one w sposób aktywny i twórczy wykorzystane przez osoby i podmioty, które będą je realizowały dla dobra wspólnego osób, które mają problemy z dostosowaniem się do rynku pracy, z dostosowaniem się do funkcjonowania w społeczeństwie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana posła Tadeusza Tomaszewskiego z klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej o wygłoszenie oświadczenia w imieniu klubu.

### **Posel Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowna Pani Minister! To ważna nowelizacja, przygotowana w trybie projektu poselskiego, to prawda, ale przecież posłowie mają codzienny kontakt z podmiotami ekonomii społecznej, z reprezentacją tych podmiotów, która w formie konwentu wykrystalizowała się przez lata działania klubów integracji społecznej i centrów integracji społecznej i która przedstawia swoje uwagi i spostrzeżenia dotyczące przepisów regulujących funkcjonowanie tychże podmiotów. Podmioty, które zajmują się reintegracją zawodową i społeczną, to coraz ważniejsze podmioty. Ze sprawozdania, które było przedstawione Wysokiej Izbie, wynika, że na koniec 2013 r. funkcjonowały 132 centra integracji społecznej, w których pracowało prawie 1 tys. pracowników i zajęcia ukończyło prawie 7 tys. uczestników, natomiast KIS, klubów integracji społecznej było 220 z 14 tys. uczestników.

Większą efektywność w funkcjonowaniu oczywiście uzyskuje się w CIS, dlatego że jest tu jednak dłuższy okres reintegracji, liczniejsza kadra bezpośrednio zaangażowana w ten proces, a także ze względu na instrumenty, które są dostępne w procesie reintegracji. Stąd ta nowelizacja, która, z jednej strony, porządkuje pewne kwestie i, jak wspomniała pani poseł sprawozdawca, upraszcza je, z drugiej strony, daje możliwość wypowiedziania się samorządowi powiatowemu przy tworzeniu centrów po to, żeby koordynować politykę w zakresie tworzenia podmiotów ekonomii społecznej, ale też żeby łączyć wysiłek podmiotów pozarządowych i samorządów wszystkich szczebli, żeby nie były to tylko i wyłącznie pomysły określonej, aktywnej części społeczności lokalnych realizowane bez udziału pozostałych podmiotów, które funkcjonują w tych społecznościach.



**Posel Tadeusz Tomaszewski**

Jakie są obawy? Takie, jakie zostały dzisiaj przedstawione w przedłożonej opinii BAS. Po pierwsze, chodzi o zwiększenie liczby uczestników, którymi zajmuje się jeden pracownik, z pięciu do dziesięciu. Tutaj jest obawa, że może się pogorszyć jakość tej usługi w stosunku do tych uczestników. Po drugie, wątpliwości wzbudza art. 11, który mówi o tym, że zostaje usunięte sformułowanie „pracownicy centrum”, a wprowadzone „kadry centrum”, i to nowe pojęcie nie jest zdefiniowane w ustawie. Wydający tę opinię z BAS zauważają, że jest to próba usankcjonowania polityki zatrudniania na podstawie umów cywilnych, a nie umowy o pracę, pracowników merytorycznych centrum.

Bardzo bym prosił panią minister lub panią posel sprawozdawcę o odniesienie się do tego, czy ta obawa jest zasadna. Jeśli byłaby ona zasadna, to jest to podstawa, że tak powiem, do bardzo czerwonej kartki dla nas, bo przecież wiemy, że problem umów śmieciowych jest podstawowym problemem, i skoro wydajemy pieniądze publiczne na funkcjonowanie tych podmiotów, to powinniśmy również dbać o jakość zatrudnienia pracowników centrum, czy, jak będziemy to teraz określać, kadry centrum.

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej poprze to rozwiązanie, natomiast chcemy zgłosić i zgłosimy 4 poprawki. Te poprawki wynikają też z prac, które prowadziliśmy w podkomisji ds. organizacji pozarządowych, a odnoszą się do art. 4 ustawy o spółdzielniach socjalnych. Po pierwsze, dotyczą one doprecyzowania zapisów o pomocy publicznej, po drugie, dotyczą poszerzenia kategorii osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, zgodnie zresztą z dokumentem rządowym pod nazwą „Krajowy program przeciwdziałania ubóstwu i wykluczeniu społecznemu 2020”. Chodzi tu o osoby młode, do 30. roku życia, i osoby powyżej 50. roku życia. Zresztą te osoby młode, do 30. roku życia, już w swoich pracach chociażby nad ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, w której przewidujemy staże, też ujmujemy, w związku z powyższym byłoby to z tym spójne. Kwestia następna to to, żeby osoby, które mają kłopoty alkoholowe czy związane z uzależnieniami (*Dzwonek*), wśród założycieli spółdzielni socjalnych jednak przechodziły aktywizację w centrach i KIS i miały stosowne zaświadczenia, wtedy mamy szansę na większą efektywność, bo dzisiaj efektywność sięga 3%–5%, jeśli chodzi o dalszą aktywizację tychże osób. Stąd te 4 poprawki, z uprzejmą prośbą o ich rozważenie. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani posel Zofia Popiołek w imieniu koła Ruch Palikota.

**Posel Zofia Popiołek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu koła Ruch Palikota mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym, druki nr 3676 i 3680.

To bardzo dobrze, że powstał ten projekt zmiany, i bardzo dobrze, że jest to projekt poselski i że on został opracowany na głos praktyków. Pozwolę sobie tutaj nie zgodzić się z panem posłem Michałkiewiczem, że to, co wypływa z rządu, jest lepsze. Procedura być może pod względem prawnym jest doskonalsza i nie ma błędów legislacyjnych, takich jak być może są tutaj zauważone przez posła Tomaszewskiego, ale to praktyka weryfikuje uchwalane ustawy i najbardziej poprawny projekt, jeżeli nie spowoduje zamierzonych skutków, po prostu nie ma sensu. Natomiast przy tej demografii, przy starzejącym się społeczeństwie nie możemy sobie pozwolić na to, żeby ludzi wypychać na margines. To ludzie, którym się potyka noga, którzy uzależnili się – to bardzo dobrze, że narkotyki są tutaj uwzględnione – od alkoholu czy narkotyków, jest to dla nich koniec kariery zawodowej, są na marginesie społeczeństwa. Ci ludzie za wszelką cenę przez pozostałą część społeczeństwa, przez władzę, przez Sejm powinni być włączeni na powrót, jeżeli się uda.

Mam nadzieję, że to nie jest koniec prac nad tym i że ta ustawa będzie cały czas monitorowana, jak ona zafunkcjonuje, bo taka jest rzeczywistość, że ustawa ustawą, a życie czasami przynosi różne niespodziewane sytuacje. Na bieżąco każdy akt prawny powinien być monitorowany, a szczególnie dotyczący tak delikatnych materii jak ta warstwa społeczna. Zanim się obejrzymy, niedługo ludzie nam się zestarzeją, pozostali, ci bezrobotni, o słabszym charakterze, będą wykluczeni społecznie, najbardziej zdolne jednostki gdzieś wyjadą i zostaniemy w kraju z taką perspektywą. Dlatego każdy człowiek, który chce powrotu i któremu można pomóc w powrocie do normalnego, pracującego społeczeństwa, zasługuje na taką uwagę i dlatego w pełni popieramy ten projekt. Oczywiście pochylimy się nad tymi poprawkami, które wniósł pan posel Tomaszewski. A że na pewno będą jeszcze mankamenty i że będzie potrzebne, żeby ustawa była monitorowana, to bez dwóch zdań, ponieważ, jak mówię, życie niesie różne niespodzianki. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję.

Na tym wyczerpaliśmy listę posłów zapisanych do zabrania głosu.

Do zadania pytania zgłosiły się dwie osoby.

1 minuta.

Nie widzę, by ktokolwiek...

Jeszcze do zadania pytania zgłasza się pan Tadeusz Tomaszewski?

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska**

Bardzo proszę.

Teraz zamykam listę.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Henryk Siedlaczek.

Panie pośle, ma pan minutę.

**Poseł Henryk Siedlaczek:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Centra integracji społecznej zobowiązane są do realizacji indywidualnych usług aktywizujących. Właśnie dlatego powinny współpracować ze zróżnicowaną kadrą specjalistów zawodów pomocowych, co jest utrudnione, jeśli umowa zatrudnienia, która reguluje taką współpracę, ma mieć formę zgodną z zapisami Kodeksu pracy. Innym zapisem jest konieczność zachowania odpowiedniej proporcji osób bezpośrednio pracujących z uczestnikami centrum do ich liczby. W związku z powyższym zasadne wydaje się nadanie art. 11 brzmienia, które wymieniałoby rodzaje specjalistów, którzy muszą być do dyspozycji kierownika (w formie wybranej przez strony – Kodeks pracy, Kodeks cywilny), oraz jeśli chodzi o zmianę w art. 11 ust. 3 regulującą proporcję osób bezpośrednio pracujących z uczestnikami centrum do ich liczby. A zatem czy ustawa niniejsza określa taką możliwość (*Dzwonek*) i zasady, na jakich centra integracji społecznej będą mogły zatrudniać specjalistów innych niż wymienieni w art. 11 niniejszej ustawy? Dziękuję.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo panu posłowi z Platformy Obywatelskiej.

Pytanie zada pan poseł Bogdan Rzońca z Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę.

**Poseł Bogdan Rzońca:**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zapytać panią minister: Skoro centra integracji społecznej są tak bardzo potrzebne i skoro tych problemów społecznych jest tak dużo i będzie ich pewnie jeszcze przybywało, to dlaczego jest zapisane w ustawie, iż wniosek o założenie centrum integracji społecznej można złożyć tylko dwa razy w roku, od 1 kwietnia do 30 kwietnia i od 1 września do 30 września?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn: Tego nie będzie.*)

Wydaje mi się, że to jest pewne ograniczenie. Dziękuję bardzo.

Nie będzie tego?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn: Nie.*)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję.

Za chwileczkę...

(*Poseł Bogdan Rzońca: Czy pani minister odpowie?*)

...pani minister odpowie panu posłowi.

Jako ostatni pytanie zada pan poseł Tadeusz Tomaszewski z klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowna Pani Minister! Z informacji o funkcjonowaniu klubów integracji społecznej w 2013 r. wynika, że 77% środków przeznaczanych na funkcjonowanie tych klubów pochodziło z Europejskiego Funduszu Społecznego, z budżetu gmin – ponad 18%, z konkursów ministerstwa pracy – 2,6%, ze środków własnych organizacji pozarządowych – ponad 1% i niecały 1% z budżetu marszałków województw poszczególnych województw.

Chciałbym zapytać o nową perspektywę finansową, czyli tę, w której jesteśmy. Czy w niej są środki, jeśli tak, to jakie, pozostawione do dyspozycji, jeśli chodzi o takie podmioty ekonomii społecznej, jak KIS-y i CIS-y. To jedno. I drugie. Czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej planuje kolejne środki we własnym budżecie na konkursy związane z funkcjonowaniem klubów integracji społecznej i centrów integracji społecznej? Dziękuję.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję.

Odpowiedzi na pytanie udzieli pani minister Elżbieta Seredyn, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

Bardzo proszę, pani minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Elżbieta Seredyn:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo Parlamentarzyści! Pierwsze pytanie to było pytanie pana posła Siedlaczka, które wiąże się z sugestią pana posła Tomaszewskiego, odnoszącą się do zmiany proponowanej w poselskim projekcie, zmiany nazwy „pracownicy” na nazwę „kadra”, dającej możliwość zatrudniania dodatkowo specjalistów w określonych sytuacjach, związanych z określonymi potrzebami danej jednostki. Skąd tacy specjaliści, z jakich środków? To właśnie środki, które pochodzą z RPO, dodatkowe środki, które pozyskują często instytucje będące organami założycielskimi dla CIS i KIS, mówię o NGOs, budżet państwa. Wtedy są dodatkowe szanse na zatrudnianie, również specjalistów, którzy będą potrzebni w procesie reintegracji społecznej i zawodowej.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Sereďny**

Drugie pytanie to było pytanie pana posła Rzońcy o terminy składania wniosków do wojewody. Otóż właśnie tenże poselski projekt znosi te terminy. Pani poseł sprawozdawca tłumaczyła, że już nie będzie określonego ustawowo czasu, kiedy ten wniosek można złożyć, a cały rok jest dobrym okresem na złożenie wniosku do właściwego wojewody.

Trzecie pytanie dotyczyło środków, które wspierają realizację bardzo ważnego społecznego zadania, czyli reintegracji społecznej i zawodowej w CIS-ach i KIS-ach. To oczywiście środki z budżetu państwa. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zgodnie z tym, co realizowane jest teraz, także w roku 2015 przeznaczy na to środki, zostały one zaplanowane, są to 3 mln zł na wsparcie działań centrów i klubów integracji społecznej, ale głównym kierunkiem, jeśli chodzi o pozyskiwanie środków dla instytucji prowadzących reintegrację społeczną i zawodową, są regionalne programy operacyjne, w każdym z regionalnych programów priorytet dziewiąty, który ma służyć włączeniu społecznemu, szeroko rozumianej socjalizacji i procesowi reintegracji społecznej i zawodowej. Środki ministerstwa pracy oczywiście pozostają na niezmiennym poziomie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm proponując przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3658 i 3740).**

Proszę pana posła Jana Kaźmierczaka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie profesorze, oddaję panu głos.

**Poseł Sprawozdawca Jan Kaźmierczak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić sprawozda-

nie połączonych komisji, Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, na temat rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku sejmowym nr 3658.

Wysoki Sejm rozpatrzył ten projekt w pierwszym czytaniu na posiedzeniu w dniu 21 lipca i skierował go do wymienionych przeze mnie komisji, które na wspólnym posiedzeniu 23 lipca projekt rozpatrzyły i wnoszą do Wysokiego Sejmu o uchwalenie projektu zawartego w sprawozdaniu, stanowiącego załącznik do druku nr 3740.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym krótko zreferować przebieg dyskusji nad tym projektem, ponieważ komisje postanowiły nie przekazywać go do prac w podkomisji, tylko przeprowadzić dyskusję na temat treści projektu na posiedzeniu plenarnym.

Posiedzenie to przebiegało początkowo w warunkach dość burzliwej i ożywionej dyskusji, ale po wyjaśnieniu pewnych kluczowych kwestii prace potoczyły się, że tak powiem, warto i skutecznie. Te podstawowe kwestie, które zostały tam wyartykułowane, to następujące zagadnienia.

Po pierwsze, stwierdzenie, że projekt jest projektem o tyle pilnym, że brak rozstrzygnięcia w kwestii, której dotyczy, uniemożliwi uruchomienie środków, mających już za sobą bardzo pozytywną historię w Programie Operacyjnym „Innowacyjna gospodarka”, myślę o tzw. kredycie technologicznym oferowanym przedsiębiorcom na wdrażanie innowacji. To była pierwsza kwestia, która – tak jak mówię – uporządkowała dyskusję, wyjaśnienie, że brak przyjęcia tego projektu oznacza duże opóźnienie w uruchomieniu tych środków, a – jak wiadomo – jesteśmy przy końcu kadencji i czas ma tu znaczenie.

Po drugie, pewne wątpliwości budziły poszczególne zapisy w projekcie. Jako posłowie pracujący w obu komisjach doszliśmy do porozumienia również co do takiego oto tematu, że dysponent czy dający środki finansowe ma pełne prawo zażyczyć sobie, w jaki sposób, w jakiej formie i w jakim trybie środki są wydankowane. Po wyjaśnieniu tych kwestii w zasadzie komisje w sposób dosyć płynny przeszły przez cały tekst projektu, poza niewielkimi zmianami, które bardziej dotyczyły zastrzeżeń terminologicznych zgłaszanych przez Biuro Legislacyjne. Do podstawowej zawartości rządowego projektu ustawy nie wniesiono uwag. W związku z tym, powtarzam raz jeszcze, mamy druk nr 3740 – sprawozdanie komisji, które wnoszą do Wysokiego Sejmu o uchwalenie załączonego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.



**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska**

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Piotr Cieśliński w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

**Poseł Piotr Cieśliński:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw.

Przedmiotowy projekt ustawy dotyczy zmiany przepisów ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej. Zawarte w niej uregulowania umożliwiają udzielanie przez banki komercyjne mikro-, małym i średnim przedsiębiorcom kredytu technologicznego na realizację inwestycji technologicznej. Część kredytu zostaje spłacona przez Bank Gospodarstwa Krajowego ze środków unijnych pochodzących z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w formie tzw. premii technologicznej. Celem inwestycji jest wdrożenie nowej technologii.

Kredyt technologiczny jest działaniem funkcjonującym dotychczas w ramach Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka” na lata 2007–2013 pod nazwą: Kredyt technologiczny. W latach 2014–2020 przewiduje się jego realizację w ramach Programu Operacyjnego „Inteligentny rozwój” jako poddziałanie pod nazwą: Kredyt na innowacje technologiczne. Podobnie jak w minionej perspektywie finansowej celem Kredytu na innowacje technologiczne będzie wsparcie finansowe udzielane mikro-, małym i średnim przedsiębiorcom w procesie wdrażania nowych technologii. Podobnie też jak dotychczas przedsiębiorcy będą mogli uzyskać dofinansowanie na spłatę części kredytu. Natomiast zasadniczej zmianie ulegnie definicja inwestycji technologicznej, na skutek proponowanych zmian modyfikacji ulegnie również tryb udzielania kredytu oraz system oceny wniosków o przyznanie premii technologicznej. Projekty inwestycyjne będą oceniane przez panel ekspertów, specjalistów w danej branży.

Zakłada się, że realizacja tego instrumentu przyczyni się do osiągnięcia horyzontalnych celów PO IR, tj. wsparcia rozwoju innowacji „od pomysłu do rynku”, a także stymulowania współpracy sektora nauki i biznesu ukierunkowanej na prowadzenie badań na potrzeby gospodarki.

Proponowane w projekcie zmiany wynikają z konieczności dostosowania przepisów ustawy do celów i wymogów zawartych w PO IR, jak również do nowych zasad udzielania pomocy regionalnej w latach 2014–2020. W dniu 12 lutego 2015 r. Komisja Europejska przyjęła Program Operacyjny „Inteligentny

rozwój” na lata 2014–2020. Do uruchomienia Kredytu na innowacje technologiczne, jednego z instrumentów PO IR, niezbędne jest szybkie wejście w życie programu pomocowego zawartego w ustawie, dostosowanego do nowych przepisów unijnych w zakresie pomocy publicznej.

Wspomniane szybkie wprowadzenie zmian w ustawie jest rozwiązaniem korzystnym i oczekiwanym przez mikro-, małych i średnich przedsiębiorców, a co za tym idzie – mającym pozytywne skutki dla gospodarki kraju. Wprowadzenie przedmiotowej regulacji przyczyni się do szybkiego wsparcia środkami finansowymi inwestycji innowacyjnych przedsiębiorców.

Mając to na uwadze, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska popiera przedmiotowy projekt zmiany ustawy wraz z poprawkami, które chciałbym złożyć na ręce pani marszałek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję, panie pośle.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Jerzy Żyżyński.

**Poseł Jerzy Żyżyński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości wyrazić pozytywną opinię o projekcie. Popieramy go, niewątpliwie innowacyjność wymaga wsparcia. Ustawa jest potrzebna. Pomimo pewnych wątpliwości pojawiających się w trakcie dyskusji, o których powiedział poseł Kaźmierczak, uważamy, że jest to postęp, specjaliści też uważają, że jest to postęp. Konieczność uruchomienia kredytu technologicznego wymaga rozwiązania ustawowego.

Chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii. Nie chodzi o to, żeby po prostu wydać pieniądze, bo łatwo to zrobić, ale o to, żeby gospodarka jako całość była innowacyjna, żeby była wytwarzana wartość dodana, która buduje nasze jako kraju ogólne bogactwo. W związku z tym, że tego potrzebujemy, chcę zwrócić uwagę, że generalnie innowacyjność to bardzo złożone zjawisko, którego nie da się tak po prostu zadekretować, czyli dekretem, prawem, jedną ustawą tak naprawdę nie zbudujemy innowacyjnej gospodarki. Poza tym dużo lepiej wykorzystamy pieniądze, to jest oczywiście potrzebne.

Oczywiście potrzebne jest wsparcie ze strony państwa, ale, po pierwsze, musi być popyt na innowacje. Po to, żeby były innowacje, żeby gospodarka była innowacyjna, potrzebny jest popyt na innowacje. Ten popyt musi być generowany przez gospodarkę jako taką, ale kluczowe znaczenie ma to oczywiście w takich dziedzinach, jak wysokie technologie. Tutaj ważne jest państwo, które wspiera odpowiednie kierunki badań naukowych. To oczywiście już jest, ale

**Posel Jerzy Żyżyński**

to wymaga systemowego rozwiązania. Chodzi np. o badania naukowe, o zbrojenia, o to, żeby nie kupować tego za granicą, tylko rozwijać pewne technologie we własnym kraju.

Po drugie, potrzebne jest coś, co nazwałbym duchem innowacyjności. Najbardziej innowacyjne narody, o których tak się mówi, to Szkoci – masa wynalazków jest ze Szkocji, pierwsza maszyna parowa i cały szereg innych wynalazków – Chińczycy czy Amerykanie. To są innowacyjne narody. Od czego to zależy? Zarówno od tego „ssania”, popytu ze strony gospodarki, jak i od ducha innowacyjności, który tkwi w ludziach. Polacy są oczywiście narodem bardzo pomysłowym. Na świecie jesteśmy cenieni za swoją pomysłowość w wielu dziedzinach. Łazik marsjański, a teraz taka znakomita innowacja: miniodrzutowiec, można powiedzieć, prawie że personalny, bodajże na cztery osoby, to są rzeczy, które wymagają rozwoju, czy te śmigła – zamiast tych gigantycznych śmigieł – rotujące w osi pionowej. To są znakomite rozwiązania technologiczne, czyli są pomysły, ale nie ma wsparcia systemowego, żeby to się przekładało na rozwój odpowiednich przemysłów.

Wobec tego, po trzecie, ważne są mechanizmy finansowania. Są już takie formy, oczywiście ważne, jak kredyt technologiczny czy środki unijne – kierujemy się rozporządzeniem unijnym i jest potrzebna ustawa, tu się zgadzamy – ale potrzebny jest przede wszystkim bogaty system finansowy, nasz własny venture capital, który będzie chciał wspierać innowacyjność, żeby mikroprzedsiębiorstwa się rozwijały, przekształcały w wielkie firmy, które zdobędą rynki światowe.

Wreszcie, po czwarte, potrzebne jest korzystne prawo, wspieranie przedsiębiorczości, ulgi podatkowe. Już mówiłem, powtarzam to po raz kolejny, że ulgi podatkowe nie są wprowadzane po to, żeby komuś ulżyć i zrobić mu przyjemność, tylko po to, żeby taka ulga skompensowała ryzyko związane np. z nakładami naukowymi, wydatkami na technologie, które z definicji są obciążone dużym ryzykiem.

Tu chciałbym zwrócić uwagę na jeden problem. Mimo wszystko nie będziemy zgłaszać poprawki, zobaczymy, jak to się będzie sprawdzać, chodzi o te trzy lata. Są pewne rozwiązania technologiczne, np. w dziedzinie komputerów, w programowaniu komputerowym, w przypadku których trzy lata to naprawdę epoka, i tam trzeba dać taką możliwość, żeby to były krótkie okresy, wobec czego prawdopodobnie będą potrzebne jakieś poprawki. Zobaczymy, jak to będzie funkcjonować. To jest wasz projekt ustawy, my nie stajemy tutaj okoniem, wspieramy ten projekt, panie profesorze, i jesteśmy jak najbardziej za, tylko trzeba zobaczyć, jak to się będzie sprawdzać, a później będziemy to, być może, poprawiać. Trzeba odpowiednich grantów, finansowania, wspierania przez państwo itd.

Chciałbym też zwrócić uwagę na to, jak ważna jest edukacja, żeby tego ducha innowacyjności wzbudzić w społeczeństwie. Mówi się, że dzieci są niezmiernie kreatywne. Szkoła nie może zabijać pomysłów dzieci (*Dzwonek*), które prawie od urodzenia są bardzo twórcze.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość informuję szanownych państwa, że popieramy ten projekt ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Mieczysława Kasprzaka z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Jak miło usłyszeć, że wszyscy popierają projekt ustawy. Jak rozwiązanie jest dobre, to wszyscy to popierają, a mówimy dzisiaj o rozwiązaniu, które już funkcjonowało i się sprawdziło. Efekty tego rozwiązania – pod nazwą „kredyt technologiczny” – mieliśmy w ostatniej perspektywie: iluś przedsiębiorców z tego skorzystało, te pieniądze zostały pomnożone przez dodatkowe środki przedsiębiorców. Dzisiaj nadszedł czas na zmiany i, po weryfikacji tych rozwiązań, myślę, że jest to bardzo dobre rozwiązanie, z którego przedsiębiorcy korzystali, właśnie jeśli chodzi o innowacyjność, o technologie.

Tych kilka zmian, które zostaną wprowadzone tą projektowaną ustawą, ma to usprawnić, skrócić czas od złożenia wniosku do jego rozstrzygnięcia, żeby te procedury nie trwały zbyt długo, bo jest też proces odwoławczy, tutaj mieliśmy dość długie okresy. Chodzi też o obniżenie kosztów, bo zdarzało się, że wnioskodawca, składając taki wniosek, musiał udowodnić, że jego przedsięwzięcie jest innowacyjne, musiał mieć ekspertyzę wykonaną przez jednego czy kilku fachowców, ekspertów i później okazywało się, że to nie zostało, że tak powiem, uznane, a koszty zostały poniesione. W tej chwili to spadnie na ministra gospodarki i na Bank Gospodarstwa Krajowego, który już w inny sposób, zdefiniowany w ustawie, będzie oceniał, czy ten wniosek jest innowacyjny, czy nie. Chodzi o przesunięcie tego z poziomu przedsiębiorstwa na poziom kraju, bo też nie oceniamy innowacyjności na poziomie przedsiębiorstwa, ale na poziomie całego kraju, bo to istotne, abyśmy nie wymyślali czegoś, co już w kraju funkcjonuje, bo to nie prowadzi do szybkiego postępu, a jak sobie tutaj powiedzieliśmy, oczekujemy na szybki postęp, na wykorzystanie możliwości, które daje nam nasz potencjał naukowy.

Dla przedsiębiorców wdrażanie innowacyjności jest drogie, bo jest trudne, a czasami bardzo ryzykowne. Do mnie bardzo często przychodzą różni ludzie i mówią: mam taki czy inny pomysł, chciałbym

**Posel Mieczysław Kasprzak**

to zrealizować, ale mnie na to nie stać. Gdyby mi ktoś pomógł, gdybym miał na to pieniądze... W takim przypadku jeżeli rozwiązanie zaproponowane przez przedsiębiorcę, małego przedsiębiorcę lub mikroprzedsiębiorcę jest na tyle innowacyjne, że może być rozwijane w kraju, może on skorzystać z kredytu, a później z premii na tę innowację i mieć częściowo spłacony kredyt.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego jest zadowolony z tego, że będziemy mieć kolejną dobrą ustawę. Będziemy ją popierać. Dziękuję bardzo, pani marszałek.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, głos zabierze pan poseł Wincenty Elsner z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

**Posel Wincenty Elsner:**

Pani Marszałkini! Pani Minister! Wysoka Izbo! Opinia Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej o projekcie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3658, również jest pozytywna. Natomiast żeby nie było tak, jak powiedział tu mój przedmówca, że tylko chwylimy ten projekt ustawy, powiem tak. Nasuwa się nam pytanie, dlaczego tak późno. To, że rozpoczyna się nowa perspektywa, było wiadomo od lat. Rozpoczęła się już, bo sygnowana jest rokiem 2014. Można było wcześniej się tym zająć. Nie ma żadnego uzasadnienia, aby w tej chwili gorączkowo, w gorączce nie tylko upału letniego, ale również prac sejmowych, błyskawicznie pracować nad tym projektem. To jest na pewno uwaga krytyczna. Ale rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego przyzwyczaił nas już przez te osiem lat do tego, że jeżeli coś się robi, to robi się to na ostatnią chwilę.

Wracając do innowacji. Czy warto stawiać na innowację, na innowacyjną gospodarkę? Oczywiście, że tak. To jest w tej chwili truizmem, dlatego że kończy się w Polsce okres możliwości prostego rozwoju polegającego na tym, że stawiało się wielką halę montowni, a któryś z koncernów zagranicznych, korzystając z taniej siły roboczej w Polsce, montował tu urządzenia, czasami nawet faktycznie nowoczesne czy bardzo nowoczesne, innowacyjne, ale jednak urządzenia, które nie mogły być przedstawione jako produkt polskiej myśli technicznej.

Są różnego rodzaju wskaźniki innowacyjności. Niektóre wskaźniki innowacyjności lokują pozycję Polski ze względu na innowacyjność polskiej gospodarki wyżej, niektóre niżej, ale można też na to spojrzeć inaczej, pod kątem udziału płac w PKB, który to udział w przypadku Polski jest wyjątkowo niski.

Według danych Eurostatu wskaźnik ten w 2013 r. wynosił raptem 37,1%, podczas gdy średnia unijna to prawie 50%. Oznacza to, że Polacy nie są odpowiednio wynagradzani w porównaniu nie tylko z krajami przodującymi, takimi jak Szwajcaria, gdzie wskaźnik, jeśli chodzi o udział płac w PKB, wynosił 61%, czy Niemcy – 51%, ale też innymi, bo wyżej lokowane są na przykład Czechy, gdzie wskaźnik ten przekracza 40%. W stanowisku związków zawodowych sformułowano bardzo trafne zdanie, że Polska nie stanie się krajem innowacyjnym dopóty, dopóki rząd będzie sprzyjał prowadzonej przez przedsiębiorców polityce niskich płac. A więc między tymi sprawami, wydawałoby się, że tak odległymi od siebie, jak płaca minimalna w Polsce – Sojuszu Lewicy Demokratycznej dąży do tego, by tę płacę minimalną wywindować jak najwyżej – i innowacyjność gospodarki, jest związek. Między tymi dwoma dość, wydawałoby się, odległymi kwestiami: innowacyjnej gospodarki i minimalnej płacy jest powiązanie, tak jak to zwykle bywa w gospodarce, że wszystko ze wszystkim się wiąże. A więc oczywiście jeśli chodzi o premię, kredyt technologiczny, innowacyjność i jej rozwój – tak, ale muszą być też podejmowane inne działania, cały kompleks tych działań, aby stymulować rozwój innowacyjnej gospodarki, w tym również powinno się dbać o to, aby ustawowo stymulować wzrost płac.

Odnosząc się do konkretnych rozwiązań, o które były proponowane podczas posiedzenia komisji, to pani minister Henclewska mówiła o tym, że na to działanie przeznaczono 420 mln euro do wykorzystania przez przedsiębiorstwa. W dużej mierze będą to przedsiębiorstwa mikro, małe i w jakimś stopniu średnie, bo jest to instrument przygotowany w dużej mierze właśnie dla najmniejszych przedsiębiorstw. To dobrze. Pani minister mówiła też, że jeśli chodzi o kredyt technologiczny na inwestycje, to w tej kończącej się perspektywie wykorzystano ponad 3 mld, bo 3,4 mld zł, przy czym była to pewnego rodzaju dźwignia finansowa, ponieważ połowa nakładów pochodziła ze środków prywatnych, a połowa, po zawarciu umowy, z kredytu technologicznego czy później z premii technologicznej. To dobrze, że taka kwota w wysokości 1,5 mld zł została wykorzystana, natomiast jest pytanie, jak została wykorzystana, czy została dobrze wykorzystana. Tu niestety pojawiają się takie przykłady, że w niektórych przypadkach te pieniądze mogły być po prostu źle wykorzystane. Przytoczę tylko jeden przykład ze względu (*Dzwonek*) na kończący się czas. Chodzi mi o słynny portal Emp@tia zbudowany z myślą o osobach bezdomnych za 50 mln zł, o tym szeroko pisała prasa, którego utrzymanie kosztuje 2 mln zł i w którego stopce nadal widnieje informacja, że został zbudowany...

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję.



**Posel Wincenty Elsner:**

...z pieniędzy podatników polskich i zagranicznych w ramach Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka”. Nie wiem, czy w przypadku tego portalu korzystano akurat z tego narzędzia...

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Panie pośle, dziękuję.

**Posel Wincenty Elsner:**

Jeszcze chwilę, już kończę.

...wsparcia, natomiast pokazuje to, że w poprzedniej perspektywie te pieniądze były również marnotrawione. Należałoby sobie życzyć, aby to narzędzie służyło wsparciu naprawdę innowacyjnych i potrzebnych przedsiębiorstw w Polsce. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo proszę.

Głos zabierze pan poseł Mieczysław Golba, Zjednoczona Prawica.

**Posel Mieczysław Golba:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt w imieniu klubu Zjednoczona Prawica przedstawienia stanowiska wobec sprawozdania o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw.

Omawialiśmy ten temat na ostatnim posiedzeniu Sejmu, omawialiśmy również w sejmowej Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii.

Szanowni Państwo! Rzeczywiście, jest to temat bardzo pilny, że tak powiem, i dobrze, że skończyliśmy go omawiać, dyskutować o nim. Tylko jeśli przeczytamy wstęp, że w ogóle cała inwestycja technologiczna polegająca na zakupie nowej technologii, jej wdrożeniu oraz uruchomieniu na jej podstawie wytwarzania nowych lub znacząco ulepszonych w stosunku do dotychczas wytwarzanych na terytorium Rzeczypospolitej towarów, procesów lub usług... Proszę państwa, jest to temat niełatwy, a dyskusja trwała bardzo krótko i wydaje mi się, że z tego w przyszłości wynikną problemy dla tych, którzy to wdrażają, jak również dla przedsiębiorców. Pierwsza sprawa dotyczy panelu ekspertów.

Szanowni państwo, panel ekspertów. Wcześniej, jeśli jest technologia innowacyjna, jeśli ona jest, załóżmy, nowoczesna, jeśli, założmy, profesorowie z uczel-

ni, z uniwersytetów stwierdzili, że to urządzenie, ta linia technologiczna, składająca się z wielu różnych urządzeń, jest innowacyjna, nowoczesna, występuje nie tylko w województwie, ale w kraju... Nagle okaże się, że panel ekspertów będzie o tym decydował. Jeśli panel ekspertów będzie o tym decydował, jaką mamy gwarancję, że ta decyzja będzie właściwa, że ta decyzja będzie dobra, że nie skrzywdzi jednego, drugiego czy trzeciego przedsiębiorcy, że nie skrzywdzi jednej, drugiej czy trzeciej firmy? Nie jestem pewny, czy decyzje będą rzeczywiście podejmowane obiektywnie. Mam do tego oczywiście wiele uwag, tylko i wyłącznie zgłoszonych przez przedsiębiorców, którzy wiedzą o wprowadzonych zmianach.

Jest również kwestia tego, co zostało wprowadzone, jak zacząłem mówić, w naszym kraju lub jest wytwarzane w skali kraju, w związku z tym też są pewne obawy. Kto to sprawdzi, czy to było wdrażane itd. Wiadomo, że będą w przyszłości jeszcze kryteria i dodatkowa ocena tego wszystkiego. Są pewne obawy, które dotyczą w tej chwili tych przedsiębiorców, wielu jeszcze innych zagadnień, ale żeby nie było, że totalnie krytykuję te rozwiązania. One są, można powiedzieć, dobre. W ogóle ustawa bardzo dobrze wchodzi, ona już się sprawdziła wcześniej, dobrze zafunkcjonowała. Faktem jest, że trochę na innych zasadach był udzielany ten kredyt i przede wszystkim to wdrożyło pewną nowoczesność, pewne rozwiązania dały impuls do jeszcze lepszych rozwiązań. Przede wszystkim bardzo ważne jest to, że na pewno wzrosło zatrudnienie, to jest bardzo ważne, że te przedsiębiorstwa stały się konkurencyjne. Czyli, ogólnie rzecz biorąc, kredyt technologiczny jest bardzo dobrym rozwiązaniem dla firm, dla przedsiębiorstw itd., tylko chodzi o zasady. Wiem, że kończy się kadencja, wiem, że niejednokrotnie trzeba pewne sprawy szybko rozwiązać, ale nie ukrywam, że podobnie jak przedsiębiorcy mam obawy co do niektórych rozwiązań, w szczególności chodzi o kwestie związane z ekspertami, którzy będą podejmować decyzje. Czy niejednokrotnie nie będzie tak, że przedsiębiorca nie będzie dobrze oceniony przez panel ekspertów?

Jeśli chodzi o innowacyjność i rozwój naszych firm, to na pewno to wiele pomoże i dobrze, że to wchodzi. Jeszcze jedno. Dobrze, że jest ta kwota 6 mln, że nie jest wyższa, bo jeśli chodzi o mniejsze przedsiębiorstwa, ciężko by było im to zrealizować, bo są programy pomocowe zaczynające się od 10, 20 mln i rzeczywiście kwota 6 mln jest bardzo dobra dla mikro- czy nawet dla małego przedsiębiorstwa. Oczywiście, on nie musi w 100% wykorzystać, może to być 30, 40 czy 10% tej wartości, ale jeśli ma on dobry pomysł na coś innowacyjnego, nowoczesnego, na coś, co chce wprowadzić i zaskoczyć w kraju swoją produkcją, to na pewno ma taką szansę.

Jeszcze raz zaznaczam, ogólnie projekt ustawy jest dobry, można powiedzieć, że dobrze, iż ona wchodzi, to jest najważniejsze. Mamy nadzieję, że z końcem roku czy na początku przyszłego roku będzie

**Posel Mieczysław Golba**

można składać różne wnioski, to jest bardzo ważne. *(Dzwonek)* Na pewno poprzemy ten projekt ustawy i myślę, że ustawa, oby jak najszybciej weszła, da nowy impuls przedsiębiorstwom, firmom, a o to przede wszystkim chodzi. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Do zadania pytania zgłosili się dwaj panowie posłowie.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze się dopisać?

Nie widzę.

Zamykam listę.

*(Posel Mieczysław Golba: Jeszcze ja.)*

Jeszcze pan poseł, czyli trzecia osoba, pan poseł Golba.

Bardzo proszę, jako pierwszy pytanie zada pan poseł Wincenty Elsner.

Ma pan 1 minutę na zadanie pytania.

**Posel Wincenty Elsner:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Pani Minister! Odpowiadając podczas posiedzenia komisji na pytanie pani posłanki Gabrieli Masłowskiej, w jaki sposób, w jakiej kolejności będą rozpatrywane złożone wnioski, powiedziała pani tak: dotychczas było tak, że przyznawaliśmy pewną pulę środków, a wnioski były rozpatrywane i akceptowane w kolejności składania. W tej chwili ten czynnik czasu zostanie wyeliminowany. Planuje się wprowadzenie punktowej oceny wniosków i przyznanie premii technologicznej na podstawie kryteriów oceny, a nie czasu złożenia wniosku.

Co do zasady, oczywiście to jest, wydaje się, dobry kierunek, aby nie było presji czasu, że trzeba jak najszybciej składać wniosek, aby zdążyć załapać się, ale wówczas po spełnieniu kryteriów bazowych otrzymywało się premię, natomiast, jak wiadomo, często diabeł tkwi w szczegółach. Chciałbym dowiedzieć się, co pani rozumiała, mówiąc o kryteriach oceny, tzn. jakie przewiduje się kryteria oceny punktowej i w związku z tym hierarchizację tych wniosków *(Dzwonek)*, parę słów więcej, jak to ma wyglądać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Bogdan Rzońca, Prawo i Sprawiedliwość – 1 minuta.

**Posel Bogdan Rzońca:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Mamy zapewne dużo doświadczeń z minionej perspektywy co do polskiej innowacyjności, myślę, że raczej też wiele przykrych, niedobrych, bo w wielu przypadkach nie popisywały się ani zespoły branżowe, ani specjaliści, wręcz nawet dochodziło moim zdaniem do kupowania pewnych zaświadczeń o tym, że dany produkt, towar jest innowacyjny. To są bardzo wstydlive rzeczy. Mieliśmy do czynienia niestety raczej z imitacją albo po prostu wyłącznie z wykorzystywaniem pieniędzy, a nie z rozwojem firmy czy poprawianiem jakości produktu, który ma konkurować z produktami spoza Polski, z tym jest bardzo duży problem. Zwracam też uwagę na to, że czym innym jest teoretycznie dobre napisanie wniosku, a czym innym zapewnienie realizacji tego wniosku poprzez odpowiedniej jakości produkt, który „stoi” za złożonym wnioskiem. *(Dzwonek)* Stąd moje pytanie do pani minister: Co stało, jakie doświadczenia spowodowały to, może pani minister o tym powie, że wykreślono z tej definicji zapis „i która nie jest stosowana na świecie dłużej niż 5 lat”? Przypuszczam, że wykreślenie tych wyrazów było czymś spowodowane. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, jako ostatni pytanie zada pan poseł Mieczysław Golba, Zjednoczona Prawica.

**Posel Mieczysław Golba:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Ja mam trzy, może cztery pytania. Wcześniej w moim wystąpieniu miałem dwa odnośnie do panelu ekspertów, dlatego chciałbym zapytać panią minister: Czym się będzie różnił ten panel ekspertów od profesorów z uczelni, którzy wcześniej wydawali pewne decyzje co do tych różnych inwestycji, wniosków, które były oceniane?

Drugie pytanie. Ile będzie kosztował panel ekspertów? Czy koszty poniosą przedsiębiorcy, czy będą one pokrywane z tych 420 mln euro, które są przeznaczone na innowacyjność, na kredyt technologiczny?

Kolejne pytanie. Jeśli inwestycja będzie wymagać pozwolenia budowlanego – założmy, dzisiaj przedsiębiorcy się dowiedzieli, że są niezbędne pewne przedsięwzięcia budowlane i w związku z tym uruchamiają procedury, zbierają dokumentację – czy będzie czas na to od momentu złożenia wniosku, czy natychmiast musi być to uzyskane, wtedy, kiedy będzie nabór?

I pytanie ostatnie. *(Dzwonek)* Kto będzie rozpatrywał odwołania w przypadku odrzucenia wniosku przedsiębiorców? Kto to będzie oceniał: czy ten sam panel ekspertów, czy będzie to inny panel ekspertów? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Odpowiedzi udzieli pani minister Grażyna Henclewska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki.

Bardzo proszę, pani minister.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Grażyna Henclewska:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytania i odnosząc się do problemów, które w wystąpieniach państwa posłów zostały zgłoszone, chciałabym podkreślić, że w tej nowelizacji ustawy o kredycie technologicznym dostosowujemy zapisy do rozporządzeń unijnych, chodzi tutaj o rozporządzenie nr 651 w sprawie pomocy publicznej i rozporządzenie nr 1303 z 2013 r. dotyczące sposobu wdrażania funduszy strukturalnych. Jednocześnie tego, co jest zapisane w ustawie o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020, co jest uregulowane i dotyczy wszystkich projektów, w tym również kredytu technologicznego, tych zapisów już nie powielamy, stąd część przepisów, artykułów, które były wcześniej, została usunięta.

Jeśli chodzi o składanie wniosków i kryteria oceny, to, jak powiedzieliśmy, tym razem te wnioski będą zgłaszane nie w sposób ciągły, tylko w tzw. systemie zamkniętym – będzie określony czas na zgłaszanie tych wniosków, a po jego upływie panel ekspertów będzie oceniał te wnioski. Jak już podczas prac komisji wspominałam, chcemy, aby ocena wniosków, które będą podlegać właśnie ocenie ekspertów, była oceną punktową, to znaczy, żeby mogły być wybrane wnioski, które otrzymają najwyższą ilość punktów, żeby nie było tylko tak, że wniosek spełnia te kryteria albo ich nie spełnia, że był pierwszy albo drugi, a ten ostatni, mimo że bardzo dobry czy może wręcz najlepszy, jako ostatni nie może być wybrany. Teraz zgłoszone wnioski będą podlegać ocenie i ocena ostateczna będzie oceną punktową, rozwiązania z zakresu innowacyjności będą poddane ocenie ekspertów. Jak mówię, będzie możliwość dyskusji, będzie możliwość rozmowy z wnioskodawcą, żeby to wszystko, co najlepsze w projekcie, mogło być wzięte pod uwagę. Kryteria oceny będą takie jak te, które są wymienione w ustawie o kredycie technologicznym. Grupa robocza w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, złożona również z partnerów społecznych i gospodarczych, wypracowuje te kryteria oceny, będą one również zatwierdzone przez Komitet Sterujący Programu Operacyjnego „Inteligentny rozwój”.

Dlaczego odejście od 5 lat? Chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o poziom zaawansowania czy o poziom innowacyjności tych projektów, to również bierzemy pod uwagę te wnioski, które płynęły z ocen środków-

resowych, że ta nowa technologia powinna być na skalę kraju, a nie na skalę przedsiębiorstwa. Wynika to również z tych kryteriów, które występują w innych projektach.

Chcę również powiedzieć na temat odrzucenia wniosku. W przypadku odrzucenia wnioskodawca ma możliwość odwołania się do ministra gospodarki, który będzie to wdrażał. To znaczy w tym przypadku tą instancją, do której wnioskodawca może się odwołać, będzie minister gospodarki.

Generalnie chciałabym podkreślić, że ten kredyt technologiczny, tak jak wynikało też z wypowiedzi państwa posłów, jest dobrze oceniany. Po ocenie okresu 2007–2013 mamy wiele przykładów dobrze wdrożonych projektów, którymi możemy się chwalić. Są to też rozwiązania, które znajdują się w kosmosie. Mogę zapewnić, że to, o czym mówił pan poseł Elsner, nie miało miejsca akurat w ramach tego instrumentu wdrażanego z kredytu technologicznego. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo, pani minister.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Dziękuję za dyskusję w tym punkcie.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego (druki nr 3078 i 3708).**

Bardzo proszę pana posła Roberta Maciaszka o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Robert Maciaszek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność i zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego, druki sejmowe nr 3078 i 3708.

Wysoka Izbo! Celem projektu jest usunięcie lub zmiana przepisów niejasnych, sprzecznych z prawem międzynarodowym, tj. dyrektywą Rady nr 2004/80/WE



**Posel Sprawozdawca Robert Maciaszek**

z dnia 29 kwietnia 2004 r. odnoszącą się do kompensaty dla ofiar przestępstw oraz Europejską konwencją o kompensacji dla ofiar przestępstw popełnionych z użyciem przemocy z dnia 24 listopada 1983 r. Projekt poszerza zakres podmiotowy ustawy, wprowadza unormowania, które podwyższą maksymalną kwotę kompensaty.

Jedną z najważniejszych zmian jest zmiana samego tytułu ustawy czy też zmiana w tytule ustawy, gdzie wyrazy „o kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw” zastępujemy wyrazami „o kompensacie przysługującej ofiarom niektórych czynów zabronionych”. Wprowadza to możliwość występowania z wnioskiem o przyznanie kompensaty w sytuacji, gdy sprawca czynu nie może być ani oskarżony, ani skazany, np. z uwagi na niepoczytalność lub wiek.

Nowelizacja znosi ograniczenia umożliwiające ubieganie się o kompensatę tylko osobom najbliższym będącym na utrzymaniu ofiary. Pozostawianie na czymś utrzymaniu ma miejsce wtedy, gdy nie posiada się żadnego majątku ani źródła własnego dochodu, albo też uzyskuje się dochód w takiej wysokości, że nie pozwala on na samodzielne zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych. Zgodnie z nową definicją osoby najbliższej będzie nią małżonek lub osoba pozostająca z ofiarą we wspólnym pożyciu, wstępny lub zstępny ofiary oraz osoba pozostająca z ofiarą w stosunku przysposobienia.

Nowelizacja zmienia także definicję ofiary oraz osoby uprawnionej. Nowe definicje w sposób przejrzysty mają określić krąg podmiotowy ustawy. Zawarty w art. 4 ustawy wymóg posiadania przez ofiarę obywatelstwa polskiego lub innego państwa unijnego odbiega od wymogów dyrektywy, o której wspominałem powyżej. W związku z tym w proponowanym brzmieniu art. 4 przyjęto kryterium miejsca stałego pobytu jako kryterium decydującego o możliwości uzyskania statusu osoby uprawnionej w rozumieniu ustawy.

Zgodnie z zasadą subsydiarności kompensaty przysługuje ona tylko wówczas, gdy ofiara nie może uzyskać zwrotu kosztów związanych z leczeniem i rehabilitacją lub utraconych zarobków, lub innych środków utrzymania od sprawcy lub sprawców przestępstwa np. z tytułu ubezpieczenia lub ze środków pomocy społecznej. Nowelizacja nadaje nową treść art. 5 ustawy. W nowym brzmieniu tego przepisu wykreślono sformułowanie „z innego źródła lub tytułu”. Powyższe usunie trudności interpretacyjne wynikające z niedookreśloności tego pojęcia, uniemożliwi także postawienie osobie ubiegającej się o kompensatę zarzutu, że nie uczyniła ona wszystkiego, by uzyskać odpowiednie środki rekompensujące koszty poniesione w związku z popełnieniem czynu zabronionego. Podnosi się także górny limit kwoty kompensaty z obecnie obowiązujących 12 tys. do 25 tys. zł, a gdy ofiara poniosła śmierć – do 60 tys. zł. Określe-

nie możliwej wysokości zasadzanych kwot kompensaty w proponowanej wysokości pozwoli organom orzekającym na większą elastyczność i swobodę orzekania w kwestii wysokości kompensaty, a ofiarom przestępstw umożliwi uzyskanie kwot, które będą stanowić realne wsparcie w trudnym posttraumatycznym okresie życia. Jeśli sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Nowelizacja uchyla także art. 7 i 13 ustawy. Artykuł 7 zawierał przesłanki odmowy prawa do kompensaty, które uzależniały je od warunków leżących po stronie sprawcy. Artykuł 5 ustawy jasno stanowi, że prawo do kompensaty przysługuje niezależnie od tego, czy sprawca lub sprawcy przestępstwa zostali ustaleni. Do projektu dodano także przepis art. 7a, który w ust. 1 przewiduje możliwość zmniejszenia lub wyłączenia prawa do kompensaty, gdy ofiara przyczyniła się do popełnienia czynu zabronionego lub godziła się na ryzyko doznania skutków czynu zabronionego. Z kolei w ust. 2 przewiduje się odmowę przyznania kompensaty, gdy ofiara była współsprawcą czynu zabronionego, z którego wywodzi swoje uprawnienia, np. w przypadku wniosku o przyznanie kompensaty wniesionego przez uczestnika bójki. W nowym brzmieniu art. 8 zawiera również przepis dający możliwość wystąpienia z wnioskiem o przyznanie kompensaty przez inną osobę, pod której pieczę osoba uprawniona pozostaje, w przypadku gdy pokrzywdzonym jest osoba nieporadna ze względu na wiek lub stan zdrowia.

Ważną zmianą jest także wydłużenie terminów złożenia wniosku o kompensatę do trzech lat od dnia ujawnienia się skutków czynu zabronionego, nie później jednak niż do pięciu lat od dnia jego popełnienia. Obecny termin może być niewystarczający do podjęcia właściwych decyzji i dochodzenia kompensaty w wyznaczonym przez ustawę czasie. Projekt ustawy doprecyzowuje także zawarte we wniosku o uzyskanie kompensaty dane w celu ułatwienia składania tych wniosków.

Projekt przewiduje, że organem pomocniczym w sprawach czynów zabronionych popełnionych na terytorium Polski będzie prokurator prowadzący postępowanie w sprawie o czyn zabroniony, z którego pokrzywdzony wywodzi swoje uprawnienie do kompensaty. To właśnie prokurator bezpośrednio prowadzący sprawę ma wiedzę i informacje istotne dla uprawnionego w konkretnej sprawie.

Nowelizacja wprowadza regulacje przewidujące możliwość zwrotu kompensaty lub sumy przyznanej tytułem zabezpieczenia w sytuacjach, w których ich przyznanie lub wypłata nastąpiły wbrew przepisom ustawy. W celu ułatwienia dostępu do uzyskania kompensaty zwalnia się również uprawnionych od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych postępowania w tego rodzaju sprawach. Pozwoli to także wyeliminować problem ponoszenia przez osoby wnio-

**Posel Sprawozdawca Robert Maciaszek**

skujące o uzyskanie kompensaty kosztów urzędowych tłumaczeń na język polski dokumentów sporządzonych w języku obcym.

Zmiany wprowadzane w ustawie niewątpliwie przyczynią się do szerszego wykorzystania w praktyce przepisów ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw i usuną bariery, które w obecnym stanie prawnym ograniczają uprawnionym uzyskanie kompensaty. Obowiązująca regulacja w zakresie kompensaty nie spełnia oczekiwań ofiar przestępstw.

Chciałbym na koniec dodać jeszcze dane statystyczne, które były również przyczyną wprowadzenia nowelizacji obecnie obowiązującej ustawy. W 2013 r. wydatki przewidziane w budżecie państwa na odszkodowania zasądzone od Skarbu Państwa, m.in. właśnie z tytułu kompensaty, wyniosły niespełna 45 mln zł, przy czym sama kompensata, jeśli chodzi o te wydatki, kosztowała 256 tys. zł, co stanowi niespełna 0,6% wydatków poniesionych przez Skarb Państwa na odszkodowania. Świadczy to o tym, że ustawa uchwalona w 2005 r. nie spełniała oczekiwań ofiar przestępstw i poprzez bariery biurokratyczne utrudniała często ofiarom przestępstw dochodzenie sprawiedliwości w tym zakresie.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wnoszę o przyjęcie projektu zgodnie ze sprawozdaniem. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję panu posłowi sprawozdawcy.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Renata Janik z klubu Platforma Obywatelska.

**Posel Renata Janik:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego, druki nr 3078 i 3708.

Przedmiotem niniejszej nowelizacji jest zmiana przepisów ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw, której potrzeba wynika z praktyki orzeczniczej sądów związanej z realizacją tej ustawy, w zakresie wynikającym z informacji o działalności rzecznika praw obywatelskich za 2012 r. wraz z uwagami o stanie przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela.

Celem nowelizacji jest poszerzenie zakresu podmiotowego ustawy, usunięcie lub zmiana przepisów niejasnych, sprzecznych z wiążącym Polskę prawem międzynarodowym, dodanie unormowań, które podwyższą maksymalną kwotę kompensaty, wydłużą termin do składania wniosków o wypłatę kompensaty, wprowadzą prawo występowania o wypłatę kompensaty osobom, pod których pieczę pozostaje ofiara przestępstwa, oraz uprościć poprzez zmianę właściwości miejscowej organu orzekającego i organu pomocniczego dochodzenie kompensat osobom poszkodowanym w wyniku przestępstwa.

Analiza przepisów ustawy wykazała, że wiele jej przepisów o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw jest niezgodnych z prawem unijnym, a wiele jest wzajemnie ze sobą sprzecznych do takiego stopnia, że dostęp do kompensaty państwowej stał się w praktyce iluzoryczny. Projektowana nowelizacja ustawy ma na celu kompleksowe przemodelowanie poszczególnych przepisów ustawy. Wiele spośród zaproponowanych rozwiązań ma swoje źródło w aktach prawa międzynarodowego, które wytyczają drogę pomocy ofiarom przestępstw w ustawodawstwach krajowych. Istotna z wprowadzonych zmian – art. 1 pkt 1 – polega na rezygnacji w tytule i treści ustawy z pojęcia „przestępstwo” na rzecz pojęcia „czyn zabroniony”. Zabieg taki jest konieczny ze względu na możliwość występowania z wnioskiem o przyznanie kompensaty w sytuacji, gdy sprawca czynu nie może być oskarżony ani skazany.

Przewidywanym i oczekiwanym skutkiem prawnym projektowanej ustawy będzie zwiększenie liczby pozytywnie rozpatrzonych wniosków o przyznanie kompensaty oraz podwyższenie kwot przyznawanych w tych sprawach. Skutki finansowe projektowanej ustawy wynikające ze zwiększonego wpływu spraw i wyższych zasądzonych kwot przewidziane są w budżecie państwa i jak do tej pory środki wykorzystywane były w znikomym stopniu. Ustawa nie pociąga za sobą skutków finansowych i nie wpłynie na poziom dochodów i wydatków pozostałych jednostek sektora finansów publicznych, w tym jednostek samorządu terytorialnego. Projektowane zmiany nie będą miały wpływu na konkurencyjność gospodarki i funkcjonowanie przedsiębiorstw.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska pozytywnie opiniuje przedłożone przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka sprawozdanie i głosować będzie za uchwaleniem ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Proszę, w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Marek Ast.

**Poseł Marek Ast:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko mojego klubu wobec sprawozdania komisji o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego, druki nr 3078 i 3708.

U podstaw tego projektu ustawy, jak zostało już powiedziane, leżała informacja rzecznika praw obywatelskich, z której wynikało, że nowelizowana ustawa nie do końca działa, że osoby, które byłyby uprawnione do korzystania z jej dobrodziejstw, z uwagi na i skomplikowanie materii ustawowej, i niejasność tych przepisów niestety nie mogą korzystać, zresztą w uzasadnieniu do projektu ustawy przytoczone zostały dane ustawowe, które wskazują, że w latach 2006–2013 o te kompensaty ubiegało się blisko 1,5 tys. osób, a jedynie 1/5 wnioskodawców mogła skorzystać z kompensaty, co jest symbolicznym znakiem, że rzeczywiście był pewien problem. A zatem przedłożenie senackie poszło w takim kierunku, aby z jednej strony uprościć przepisy, a z drugiej strony rozszerzyć zakres podmiotowy osób, które mogłyby ubiegać się o kompensatę, jak również podwyższono maksymalną kwotę kompensaty. Jednym słowem zmiany są korzystne dla ofiar przestępstw i myślę, że zmianom tym należy tylko przyklasnąć.

W trakcie prac Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka ten projekt nie uległ zasadniczym zmianom, czyli został osiągnięty konsensus w gronie członków komisji. Rzeczywiście projekt jest dobry i w tej sytuacji Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość oczywiście również będzie głosował za przyjęciem tego sprawozdania. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Paweł Sajak.

**Poseł Paweł Sajak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawić opinię klubu o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego, druki nr 3078 i 3708.

Ustawa w obecnej formie funkcjonuje już 10 lat. Jest to bardzo długi okres, ażeby pochylić się nad tą ustawą i wyciągnąć wnioski. Tak właśnie zrobił rzecznik i wykazał, iż ustawa jest nieskuteczna i w spo-

sób nieskuteczny dba o zabezpieczenie osób poszkodowanych bądź o realną pomoc tym osobom, jak również ich rodzinom.

Przy okazji prac nad tym projektem ustawy i analizy tej ustawy okazało się, że ustawa w wielu punktach jest niezgodna z prawem unijnym, jak również prawem międzynarodowym, co proponowany przez Senat projekt zmienia, czyniąc tę ustawę zgodną z prawem, jak również tworząc w ustawie nowe, jasne reguły. Nowy projekt ustawy w sposób bardzo rzeczowy w wielu punktach rozwiewa bądź uniemożliwia powstawanie wątpliwości dotyczących interpretacji przepisów.

Pomimo że moi przedmówcy wykazali już wiele korzyści, chciałbym przedstawić chociaż kilka punktów, które w mojej ocenie byłyby i są najbardziej korzystne dla ofiar. A więc chociażby zmiana tytułu ustawy, gdzie zamiast pojęcia „przestępstwo” wprowadza się pojęcie „czyn zabroniony”, która jest niezbędna, ażeby w wielu przypadkach w ogóle wystąpić z wnioskiem o przyznanie kompensaty.

Tak jak mówiłem, ustawa jest po to, ażeby jasno i rzeczowo określić te przepisy, więc doprecyzowano czy zmieniono definicje ofiary, osoby najbliższej i osoby uprawnionej. Wychodząc naprzeciw potrzebom pomocy ofiarom, w projekcie ustawy znalazły się też zapisy, które umożliwiają uzyskanie kompensaty również ofiarom, które nie mogą uzyskać żadnego innego zwrotu, chociażby z tytułu ubezpieczenia bądź środków pomocy społecznej.

Jak już wspominali poseł sprawozdawca i przedmówcy, zwiększono kwotę kompensaty z 12 tys. zł do 25 tys. zł, a gdy osoba zmarła – do kwoty 60 tys. zł. Dało to widełki i umożliwiło realne i rzeczywiste podejście do konkretnego problemu, żeby jak najbardziej zabezpieczyć interes poszkodowanego.

Wprowadzono również instytucję zaliczkowania na poczet kompensaty na pokrycie niezbędnych kosztów leczenia, rehabilitacji lub pogrzebu.

Wszyscy bardzo dobrze wiemy, że bycie ofiarą jakiegos przestępstwa to już jest wielka tragedia. Bardzo dobrze, że ten projekt ustawy trafił pod obrady komisji i Sejmu, bardzo dobre, że mogliśmy się nad nim pochylić. Tak jak komisja była zgodna, tak również w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego będziemy rekomendowali przyjęcie tego projektu ustawy zgodnie z rekomendacją komisji. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pani poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska.



**Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Z satysfakcją mogą stwierdzić, że zgodnie pracowaliśmy nad projektem, co już było widać podczas pierwszego czytania. Na marginesie mówił wówczas o tym niebędący członkiem naszej komisji pan poseł Franciszek Stefaniuk, który może na co dzień nie doświadcza takiego porozumienia, ale w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, jak widać, cuda się zdarzają. Prace w niej zakończyliśmy także jednogłośnie przyjęciem sprawozdania i wcześniejszą akceptacją istotnych poprawek, o czym mówił pan poseł sprawozdawca.

Nie wiemy dziś, jak natomiast Senat ustosunkuje się do braku akceptacji przez Sejm propozycji wprowadzenia skargi kasacyjnej, która miałaby przysługiwać w przypadku, gdy zostało wydane orzeczenie o odmowie przyznania kompensaty, ale argumenty przemawiające za pozostawieniem pierwotnego brzmienia art. 11 są merytorycznie w pełni uzasadnione. Sąd Najwyższy to nie sąd faktu, tylko sąd prawa, a skarga kasacyjna jako nadzwyczajny środek zaskarżenia powinna dotyczyć jedynie spraw o dużym znaczeniu jurydycznym.

Należałoby też pamiętać o brzmieniu art. 398<sup>3</sup> § 3 Kodeksu postępowania cywilnego, gdzie jest wyraźnie powiedziane, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodu, zgłoszenia których można by się spodziewać, szczególnie w przypadku osób, którym nie przyznano kompensaty.

Generalnie ustawa jest ważna, bo mam nadzieję, że pozwoli wreszcie w godziwy sposób wykorzystać środki budżetowe przeznaczone na państwową kompensatę. Szczególnie to widać, kiedy dociera do nas informacja – też już była dziś o tym mowa – że np. w roku 2013 wykorzystano jedynie 0,4% przeznaczonych na ten cel pieniędzy z budżetu. Dlatego trzeba uprościć, skrócić procedury, bo praktyka orzecznicza sądów związana z realizacją ustawy o kompensacie powodów do chwały państwu polskiemu nie przynosi.

Na pewno cieszy rezygnacja z pojęcia „przestępstwo” na rzecz określenia „czyn zabroniony”, bo to daje prawo do występowania z wnioskiem wtedy, gdy sprawca czynu nie może być oskarżony ani skazany np. ze względu na wiek czy niepoczytalność. Oczywiście poza dyskusją jest podniesienie górnego limitu kwoty kompensaty, co z pewnością zwiększy swobodę orzekania organu i da możliwość bardziej realnego wsparcia ofiar. Co równie oczywiste, bardzo ważne jest także wydłużenie terminu złożenia wniosku o kompensatę, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę traumatyczne skutki, jakie poniosła ofiara.

Wysoka Izbo! Wskazuję tylko niektóre z elementów noweli, bo jak wspomniałam wcześniej, pan poseł sprawozdawca syntetycznie omówił projekt ustawy, a nam pozostaje tylko mieć nadzieję, że proponowane zmiany znacznie podniosą ten kompromitująco niski

procent wykorzystania środków budżetowych przeznaczonych co roku na omawiany przez nas cel.

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej oczywiście będzie głosował za przyjęciem projektu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

W imieniu klubu Zjednoczona Prawica głos miał zabrać pan poseł Andrzej Dera, ale nie ma go na sali.

W imieniu koła Ruch Palikota głos miał zabrać pan poseł Michał Kabaciński, ale jego również nie ma na sali.

Tym samym lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Komisja Finansów Publicznych przedłożyła sprawozdanie o rządowych projektach ustaw o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym oraz o zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdanie – druk nr 3770.

W związku z tym na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Ogłaszam 2 minuty przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 10 do godz. 15 min 14)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3662 i 3735).**

Bardzo proszę pana posła Tadeusza Aziewiczza o przedstawienie sprawozdania komisji.

### **Poseł Sprawozdawca Tadeusz Aziewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! W imieniu Komisji Gospodarki mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że jest to projekt wzmacniający pozycję konsumentów, czyli słabszych uczestników procesów rynkowych, na rynku usług finansowych, czyli w szczególnym obszarze, w którym stosowanie nieuczciwych praktyk może mieć bardzo poważne skutki.

Projektodawcy koncentrują się głównie na przeciwdziałaniu zjawisku tzw. missellingu, czyli sprzedawania konsumentom produktów niedopasowanych do ich rzeczywistych potrzeb. Jako przykład można podać oferowanie ludziom będącym w mocno zaawansowanym wieku produktów ubezpieczeniowych połączonych z elementem inwestycyjnym.

Postulowany przez autorów projektu zakaz proponowania konsumentom nabycia usług finansowych, które nie odpowiadają im potrzebom, oraz oferowania ich nabycia w sposób nieadekwatny do ich charakteru ma na celu wymuszenie dwustronnej refleksji nad rzeczywistą potrzebą konsumenta w kontekście zawieranej transakcji.

Ciekawym rozwiązaniem umożliwiającym uzyskanie informacji, które mogą stanowić dowód w postępowaniu w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, będzie instytucja tzw. tajemniczego klienta, dająca organowi dokonującemu kontroli prawo podjęcia zakupu produktu, który budzi uzasadnione wątpliwości.

Drugi cel projektodawców to reforma systemu eliminowania z obrotu niedozwolonych postanowień wzorców umownych. Zgodnie z omawianym projektem to prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w formie decyzji administracyjnej będzie rozstrzygał o niedozwolonym charakterze wzorca umowy i zakazywał jego dalszego wykorzystywania. Rozwiązanie to powinno zwiększyć skuteczność eliminowania z obrotu postanowień abuzywnych i jednocześnie uprościć zasady obowiązujące w środowisku prawnym, w którym działają przedsiębiorcy.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sejm na posiedzeniu w dniu 22 lipca 2015 r. skierował omawiany projekt do Komisji Gospodarki w celu rozpatrzenia. Komisja jeszcze w tym samym dniu powołała podkomisję nadzwyczajną, która przygotowała sprawozdanie przyjęte przez Komisję Gospodarki na posiedzeniu w dniu 23 lipca.

Przyjęte poprawki mają charakter legislacyjny, z jednym wyjątkiem. Tym wyjątkiem jest skrócenie z 14 do 10 dni terminu, w którym prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów musi przekazać odwołanie od decyzji tymczasowej wniesione przez przedsiębiorcę, czyli jest to zmiana na korzyść przedsiębiorców postulowana przez ich środowisko. Warto odnotować, że na posiedzeniach zarówno pod-

komisji nadzwyczajnej, jak i Komisji Gospodarki wszystkie decyzje podejmowane były jednogłośnie, za co serdecznie dziękuję. Świadczy to o tym, że poszczególne kluby doceniają wagę tego projektu i jego jakość.

Pani Marszałek! W imieniu Komisji Gospodarki wnoszę o uchwalenie załączonego projektu ustawy. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję panu posłowi sprawozdawcy.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Antoni Mężydło z klubu Platforma Obywatelska.

### **Poseł Antoni Mężydło:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawić stanowisko klubu w sprawie sprawozdania Komisji Gospodarki dotyczącego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw przede wszystkim wzmacnia kompetencje prezesa UOKiK w zakresie ochrony interesów konsumentów na rynku usług finansowych. Chodzi zwłaszcza o wyeliminowanie w Polsce problemu tzw. missellingu, czyli sprzedaży produktów niedopasowanych do potrzeb konsumenta. Ten problem dotyczy w największym stopniu produktów finansowych, których stopień skomplikowania wyklucza możliwość oceny ich odpowiedniości przez przeciętnego konsumenta. Przykładem takiego produktu finansowego są np. ubezpieczenia na życie czy polisolokaty. Jest to ogromny problem ze względu na ilość i wartość tych produktów sprzedanych na naszym rynku w ostatnich latach oraz przede wszystkim ryzyko inwestycyjne, które jest bardzo duże i z którego konsumenci w ogóle nie zdają sobie sprawy. Najczęściej o ryzyku konsument dowiaduje się, gdy chce się zdecydować na przedterminowe wycofanie środków z funduszu. Przy takiej operacji bardzo często okazuje się, że wysokość opłat likwidacyjnych przekracza nawet 90% wartości funduszy. Ale misselling to również udzielanie kredytów hipotecznych denominowanych w walutach obcych, kiedy to ryzyko materializuje się najczęściej w wyniku kryzysu finansowego, tak jak miało to miejsce u nas w 2008 r., a dotyczyło głównie kredytów denominowanych we frankach szwajcarskich. Misselling to także tzw. chwilówki, czyli drobne kredyty konsumenckie udzielane najczęściej oso-

**Posel Antoni Mężydło**

bom, które nie posiadają zdolności kredytowej i są wciągane w tzw. spiralę zadłużenia. Często wtedy rzeczywista roczna stopa zwrotu wynosi nawet od kilkuset do kilku tysięcy procent.

Ta regulacja ma wyeliminować czy ograniczyć na naszym rynku zjawisko missellingu, szczególnie na rynkach finansowych, chociaż ma ona charakter bardziej ogólny i dotyczy wszystkich sektorów gospodarki. I to nawet dobrze jej służy ze względu na to, że nie zostanie ona uznana za niekonstytucyjną, co pewnie wielu podmiotom finansowym by się marzyło.

Kolejną sprawą regulowaną tą ustawą są kwestie wyeliminowania klauzul niedozwolonych we wzorach umów zawieranych z konsumentami, tzw. klauzul abuzywnych. Obecnie reguluje to Kodeks cywilny, a system usuwania klauzul abuzywnych opiera się na kontroli sądowej (Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Sądu Okręgowego w Warszawie). System ten jest nieskuteczny, dlatego w tym projekcie ustawy przyjęto rozwiązanie administracyjno-sądowe, upoważniając prezesa UOKiK, dając mu możliwość bezpośredniego ingerowania w zachowania przedsiębiorców. Będzie on mógł określić sposób usuwania klauzul abuzywnych we wzorach umów. Bardzo często te regulacje nie mają charakteru twardej normy prawnej, lecz są normowane bardziej miękko, dając prezesowi UOKiK pewien luz decyzyjny, i zwiększają uznaniowość, co z prawnego punktu widzenia budzi pewne obawy i przedsiębiorcy obecni na posiedzeniach Komisji Gospodarki i podkomisji bardzo te kwestie podnosili, nasi legislatorzy z Biura Legislacyjnego Sejmu również mieli tutaj zastrzeżenia. Ale taka jest już tendencja we współczesnym świecie. Ona jest dość powszechna, jeśli chodzi o sprawy konsumenckie, zawsze tam, gdzie strony mechanizmu rynkowego są bardzo nierówne, jak w tym przypadku, gdy mamy wytrawnego przedsiębiorcę finansowego i bezbronny konsument.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Główne cele tej nowelizacji to zwiększenie bezpieczeństwa konsumentów na rynku usług finansowych i reforma systemu eliminowania klauzul abuzywnych z wzorców umownych. Dlatego Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie głosował za przyjęciem tej ustawy według przedłożenia Komisji Gospodarki i nie wnosi żadnych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią poseł Ewę Malik o zabranie głosu w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Ewa Malik:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić opinię dotyczącą rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, druki sejmowe nr 3662 oraz 3735.

Projekt przyczynia się do osiągnięcia celu, jakim jest zwiększenie bezpieczeństwa konsumentów na rynku usług finansowych, oraz reformuje system eliminowania z obrotu niedozwolonych postanowień wzorców umownych, jak również przyczynia się do wzmocnienia istniejącego już modelu ochrony konsumentów poprzez stworzenie szeregu nowych instrumentów prawnych dających prezesowi UOKiK możliwości skuteczniejszego działania w tym zakresie.

Od kilku lat narasta w Polsce problem tzw. missellingu, czyli sprzedaży produktów niedopasowanych do potrzeb konsumenta. Dotyczy on w największym stopniu niektórych produktów finansowych, których oferta jest pozornie bardzo atrakcyjna, a jednocześnie jest tak skonstruowana, iż nastrocza klientom, w sposób naturalny lub celowy, ogromnego problemu czy wręcz tworzy barierę na drodze do ich właściwej oceny. Przykładem takiego typu produktów są ubezpieczenia na życie i dożycie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym lub tzw. polisolokaty. Są to bardzo popularne produkty, według niektórych źródeł wartość aktywów zgromadzonych w ramach ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych przekroczyła w ubiegłym roku poziom 50 mld zł.

Misselling dotyczy także udzielania kredytów hipotecznych denominowanych w walutach obcych. Szczególnie problem ten dotyka tzw. frankowiczów. W latach 2005–2008 udzielono ponad 450 tys. kredytów we frankach szwajcarskich, choć produkty te nie były dopasowane w ogóle do potrzeb konsumentów, którzy zresztą rzadko uzyskiwali dochody w walucie kredytu, w związku z czym doświadczyli ryzyka walutowego, którego skali znaczna ich część nie była w ogóle świadoma. Zdaniem klientów w odniesieniu do tych produktów finansowych oferta została im przedstawiona jako całkowicie bezpieczna i nikt nie informował ich o ryzyku związanym z przyjęciem tych usług.

Jeszcze innym obszarem, w którym występuje zjawisko missellingu, są kredyty konsumenckie, tzw. chwilówki, oferowane przez firmy pożyczkowe. Często niestety, jak się okazuje, udzielenie pożyczki ma na celu wciągnięcie konsumenta w spiralę zadłużenia i czerpanie zysków z nakładanych kar oraz żądanie kolejnych kredytów refinansujących to zadłużenie.

Ta nowelizacja spowoduje, że prezes UOKiK będzie mógł korzystać z uprawnień i instrumentów prawnych takich jak decyzje tymczasowe, wydłużenie okresu przedawnienia dla praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, możliwość nieodpłatnego publikowania komunikatów dotyczących zachowań lub zjawisk stanowiących potencjalne za-



**Posel Ewa Malik**

grożenie interesów konsumentów i informacji, co do których zostały wydane postanowienia, o których mowa w art. 73a (są to postanowienia nazywane wręcz ostrzeżeniami publicznymi). Ponadto będzie wyposażony w instytucję tzw. tajemniczego klienta pozwalającą na dokonywanie próby zakupu w postępowaniu w sprawach praktyk naruszających zbiorowy interes konsumentów.

Wymienione przeze mnie instrumenty powinny w znaczący sposób wpływać na bezpieczeństwo konsumentów w obrocie i ułatwić skuteczne wykrywanie praktyk przedsiębiorców naruszających interesy konsumentów.

Zmiana ustawy umożliwi sprawne przeciwdziałanie naruszeniom interesów konsumentów nie tylko w odniesieniu do zagrożeń na rynku usług finansowych, ale także w innych obszarach, np. usług energetycznych, telekomunikacyjnych czy też tzw. sprzedaży w pokazach. (*Dzwonek*)

Reasumując, chcę powiedzieć, że przyjęte przez Komisję Gospodarki propozycje zmiany przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw są racjonalne, celowe i sprzyjają zarówno zabezpieczeniu interesów poszczególnych konsumentów, jak i umocnieniu uczciwej konkurencji na rynku usług. Klub Prawa i Sprawiedliwości popiera propozycje...

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję, pani poseł...

**Posel Ewa Malik:**

...nowelizacji ustawy zawartej w drukach nr 3662 i 3735 oraz rekomenduje ich uchwalenie w polskim Sejmie. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Jerzy Borkowski*: Brawo, pani poseł, bo to rzadkość.)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo proszę pana posła Wincentego Elsnera z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

**Posel Wincenty Elsner:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Ocena Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej dotyczącego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw zawartego w druku nr 3662 jest pozytywna. Klub Poselski SLD popiera ten projekt.

W swoim omówieniu chciałbym trochę szerzej spojrzeć na problem rozwoju rynku finansowego. Oczywiście rynki finansowe w Polsce rozwijają się bardzo dynamicznie, ale oprócz kierunku, w którym chcielibyśmy podążać, pojawia się szereg zjawisk patologicznych. Najpierw był problem z Amber Gold, gdzie gdzieś zniknęło 850 mln oszczędności Polaków, a firma przez długi czas hasała bezkarnie, korzystając z nieudolności władz i z nieumiejętności stworzenia skutecznego nadzoru nad takimi patologicznymi zjawiskami, a niekiedy nawet korzystając z pomocy władz. Przypomnę to słynne zdjęcie, na którym widzieliśmy samolot OLT na gdańskim lotniku ciągnięty przez prominentnych polityków Platformy Obywatelskiej. Potem był zalew chwilówek, osiągających w szczycie obrót 4 mld. Chwilówkowe firmy pożyczkowe, korzystając z braku uregulowań prawnych i z wolnoamerykanki, łupiły Polaków wielusetprocentowymi kosztami pozaodsetkowymi. W międzyczasie były SKOK-i – 2,5 mln klientów i wieloletnia niemożność podporządkowania SKOK-ów nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego, zresztą będąca w jakimś stopniu skutkiem działań obstrukcyjnych np. prezydenta Lecha Kaczyńskiego. W styczniu pojawił się problem z frankami – 500 tys. kredytobiorców znalazło się w niezwykle ciężkiej sytuacji.

Myślę, że te niekorzystne sytuacje na rynku finansowym często związane były z brakiem regulacji, ze spóźnionym i nieprecyzyjnym prawem oraz z lukami w prawie. Stopniowo, krok po kroku staramy się z lepszym lub gorszym skutkiem domykać te luki w prawie, porządkować rozwijający się tak żywiołowo rynek finansowy. Sprawy chwilówek w pewnym stopniu już załatwiliśmy, uchwalając niedawno ustawę, która może nie rozwiązuje problemu, ale na pewno jest krokiem w dobrym kierunku. Również SKOK-i znalazły się ostatecznie pod kontrolą KNF, chociaż jakiś wyłom stanowi ostatni wyrok Trybunału Konstytucyjnego. W tej chwili zaś procedujemy w Sejmie nad ustawą dotyczącą przewalutowania kredytów frankowych, również wielce niedoskonałą, ale będącą pewną próbą zapanowania nad tymi patologicznymi zjawiskami.

Omawiany projekt ustawy wpisuje się w ten kompleks ustaw porządkujących rynek finansowy i dających takie uprawnienia prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, które, miejmy nadzieję, pozwolą na uszczelnienie systemu ochrony konsumentów, czy to przez możliwość podjęcia przez prezesa UOKiK miękkih działań wobec przedsiębiorcy polegających na skłonieniu go do zaprzestania naruszeń ustawy bez konieczności wszczynania przez organ postępowania, czy też przez bardzo ciekawą funkcję tzw. tajemniczego klienta, czyli pewnej formy zakupu kontrolowanego, tak aby móc udowodnić przedsiębiorcy nielegalność jego działań, ich niezgodność z ustawą.

Jak piszecie państwo w uzasadnieniu, co też powiedziałem przed chwilą, rynek usług finansowych wiąże się ze zwiększonym ryzykiem dla konsumenten-

**Posel Wincenty Elsner**

tów, a produkty na nim oferowane mają szczególny charakter, nie tylko są skomplikowane, ale też ich nabycie pociąga za sobą długotrwałe zobowiązania finansowe – jak bardzo długotrwałe, przekonują się chociażby kredytobiorcy frankowi. Tak że doprowadzenie do sytuacji, w której UOKiK będzie silnym rzecznikiem konsumentów i będzie miał uprawnienia, które dadzą mu wyrównane szanse w starciu z często bezlitosnymi instytucjami finansowymi, jest na pewno krokiem w dobrym kierunku. Być może nawet nie ma konieczności powoływania rzecznika finansowego – nie tak dawno to zrobiliśmy – działającego na rzecz konsumentów, może wystarczy doposażyć prezesa UOKiK i sam Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w dodatkowe uprawnienia. *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Proszę konkludować.

**Posel Wincenty Elsner:**

Kończąc, chcę powiedzieć, że niezależnie od głównych celów nowelizacji, jakimi są zwiększenie bezpieczeństwa konsumentów na rynku usług finansowych oraz reforma systemu eliminowania z obrotu niedozwolonych postanowień wzorców umownych, niezbędne jest dalsze wzmacnianie istniejącego modelu ochrony konsumentów. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Jerzego Borkowskiego z koła Ruch Palikota.

**Posel Jerzy Borkowski:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Ruch Palikota mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3662.

Na początku mała dygresja. Bardzo nas cieszy, może chodzi o to, że to końcówka kadencji Sejmu, że nawet pani z Prawa i Sprawiedliwości, gdy są dobre ustawy, nie zgłasza wniosku o odrzucenie, a zazwyczaj tak bywało, tym bardziej że pani poseł Malik jest z mojego okręgu. Bardzo pani poseł gratuluję, bo dobre ustawy trzeba popierać, obojętnie kto je tworzy, czy koalicja, czy opozycja.

Przedstawiony projekt nowelizacji ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów ma dwa cele: ochronę konkurencji i ochronę interesów konsumentów. Oba cele są nierozzerwalnie ze sobą związane. Zdrowa konkurencja na rynku zawsze pozytywnie wpływa na sytuację konsumentów, a z kolei skuteczne przeciwdziałanie naruszeniom interesów konsumentów sprzyja wzmocnieniu uczciwej konkurencji. Brak uczciwości kupieckiej wobec konsumentów szkodzi konkurencji, firmy stosujące nieuczciwe metody często zyskują udziały w rynku kosztem uczciwych przedsiębiorców.

W ostatnich kilku latach zaobserwować można narastanie w Polsce problemu tzw. missellingu, czyli sprzedaży produktów niedopasowanych do potrzeb konsumenta. Dotyczy to w największym stopniu niektórych produktów finansowych, których stopień skomplikowania wyklucza możliwości oceny ich odpowiedniości przez przeciętnego konsumenta. Przykładem, jak już wspomnieli moi przedmówcy, takiego typu produktu są ubezpieczenia na życie i dożycie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym lub tzw. polisolokaty. Misselling dotyczył również udzielania kredytów hipotecznych denominowanych w walutach obcych. W okresie relatywnie wysokich stóp procentowych w stosunku do polskiej waluty udzielono znacznej liczby takich kredytów, chodzi przede wszystkim o wspomniane kredyty tzw. frankowiczów, z uwagi na koszty ich bieżącej obsługi.

Projekt omawianej nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw obejmuje m.in. zapewnienie większej skuteczności ochrony interesów konsumentów, a w szczególności wzmocnienie jej na rynku usług finansowych proponujących nabycie tych usług w sposób nieadekwatny do ich charakteru. Ponadto w szerszym zakresie ustawa proponuje wprowadzenie takich możliwości i instytucji jak: prewencyjny tryb występowania przez prezesa UOKiK do przedsiębiorców, zakup towarów w formie tzw. tajemniczego klienta czy instytucja decyzji tymczasowych w sprawach praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

Ustawa proponuje również zmianę systemu kontroli postanowień wzorców umów zawieranych z konsumentami przez powierzenie jej prezesowi UOKiK z zachowaniem merytorycznej kontroli nad decyzjami prezesa UOKiK ze strony Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W szczególności zmiany w tym zakresie obejmują: wprowadzenie zakazu stosowania we wzorcach umów zawieranych z konsumentami postanowień wskazanych w art. 385 § 1 Kodeksu cywilnego, wprowadzenie możliwości określenia przez prezesa UOKiK środków usunięcia skutków stosowania tego rodzaju klauzul czy wprowadzenie możliwości przyjęcia zobowiązań przedsiębiorcy co do usunięcia skutków naruszenia, jest to decyzja zobowiązaniowa, co wydaje się zasadne z punktu widzenia konsumenta czy przedsiębiorcy.

### **Posel Jerzy Borkowski**

Nowelizacja usprawni i przyspieszy interwencję prezesa UOKiK przez wzmocnienie pozycji konsumenta na rynku usług finansowych, wprowadzenie wydawanych w toku postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów tzw. decyzji tymczasowych zobowiązujących przedsiębiorcę, wydłużenie okresu przedawnienia praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów oraz dopracowanie przepisów dotyczących występowania przez prezesa UOKiK do przedsiębiorców w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów.

Wprowadzenie tych zmian wymaga interwencji legislacyjnej na poziomie ustawowym. Nowelizacja ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w tym zakresie przyniesie wymierne korzyści, przede wszystkim usprawni i przyspieszy interwencję w tego rodzaju sprawach, dlatego też Koło Poselskie Ruch Palikota, które reprezentuję, będzie głosować za przyjęciem nowelizacji ustawy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zgłosił się jeden poseł do zadania pytania.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze się zapisać?

Nie widzę, zamykam listę.

Pan poseł Wincenty Elsner, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Ma pan 1 minutę.

### **Posel Wincenty Elsner:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Bardzo dobrze, że napisaliście państwo o missellingu, że dotyczył on również udzielania kredytów hipotecznych denominowanych w walutach obcych, mam na myśli szczególnie franka, że produkty, tak jak napisaliście w uzasadnieniu, mogły być niedostosowane do potrzeb konsumentów, którzy nie zawsze byli świadomi tego, jaki kredyt zaciągają. To dobra zmiana, dlatego że jeszcze kilka miesięcy temu dominował w Ministerstwie Finansów pogląd w skrócie określany jako „widziały gały, co brały”. Jest to bardzo korzystna zmiana. Bardzo dobrze, że piszecie państwo również, że obecne rozwiązania nie zapewniają skutecznej eliminacji niedozwolonych postanowień wzorców umów z obrotu, nadal mam na myśli umowy dotyczące kredytów we frankach.

W związku z tym mam pytanie: Czy po wejściu w życie ustawy ci, którzy w jakiś sposób zostali uwikłani w kredyty we frankach, otrzymają nowe moż-

liwości walki z tymi, którzy im w ramach missellingu zaoferowali kredyty we frankach? (*Dzwonek*) Czy będą mogli dochodzić swoich praw np. w zakresie klauzul niedozwolonych, które wówczas, w momencie podpisywania mogły się znaleźć w umowach? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo proszę.

Odpowiedzi na pytanie pana posła udzieli pan minister Adam Jasser, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

### **Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Nowe regulacje dotyczą nowych umów i umów zawieranych w przyszłości. Co do nieuczciwej sprzedaży, ponieważ ona dopiero wchodzi jako definicja prawna do naszego porządku prawnego, jeśli chodzi o produkty na rynku finansowym, to nie będzie można stosować tego wstecz.

Oczywiście faktem jest, że świadomość nieuczciwej sprzedaży rośnie, że jest to przedmiotem dyskusji, że pojawiają się nowe argumenty i nowe przesłanki, które mogą być brane pod uwagę przy rozpatrywaniu indywidualnych roszczeń, przy podejmowaniu decyzji przez sądy. Z punktu widzenia otoczenia prawnego, jeżeli chodzi o argumenty, zbiera się masa krytyczna. Sama ustawa nie pozwoli na to chociażby ze względu na wydłużenie okresu przedawnienia do trzech lat w sprawach konsumenckich. Większość tych umów kredytowych dotyczyła lat 2004–2007, więc po prostu nie będzie szansy na wykorzystanie zawartego w tej ustawie wydłużonego okresu przedawnienia. Oczywiście w przyszłości będzie to działało. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Aziewicz chciałby jeszcze zabrać głos.

Bardzo proszę, pan Tadeusz Aziewicz, poseł sprawozdawca.

### **Posel Tadeusz Aziewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeszcze na koniec chciałbym serdecznie wszystkim podziękować. Jesteśmy na końcu procesu, który ma doprowadzić do uchwalenia dobrej, ważnej, potrzebnej ludziom ustawy. Wyrazy uznania należą się także Urzędowi



**Posel Tadeusz Aziewicz**

Ochrony Konkurencji i Konsumentów za przygotowanie projektu, który właściwie przyjmujemy bez poprawek, i wszystkim osobom, które angażowały się w prace nad tym projektem. Udało się go przeprowadzić przez komisję i podkomisję. Widzę, że Wysoka Izba jest przychylna przyjęciu tego projektu w tak szybkim tempie. Jest to ważny projekt, który służy ludziom. Przypominam, że wszyscy jesteśmy konsumentami, często bezbronnymi wobec instytucji finansowych dysponujących całym sztabem wyspecjalizowanych w technikach manipulacyjnych sprzedawców. Jeszcze raz serdecznie dziękuję, również za uwagę.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo proszę.

Głos jeszcze zabierze pan minister Adam Jasser, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Prezes Urzędu Ochrony  
Konkurencji i Konsumentów  
Adam Jasser:**

Pani Marszałek! Panie Pośle! Skoro pan poseł podziękował, to i mnie wypada podziękować.

Chciałbym wszystkim posłom, którzy nad tym pracowali w komisji i w czasie pierwszego czytania, podziękować za poparcie tego projektu. Serdeczne dzięki.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o projektach ustaw:

— o pracy na morzu,

— o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdania te zawarto odpowiednio w drukach nr 3779 i 3780.

W związku z tym na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3643 i 3692).**

Bardzo proszę panią poseł Renatę Zarembę o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Renata Zaremba:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Komisji Skarbu Państwa przedstawiam sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3643 i 3692.

Komisja Skarbu Państwa na posiedzeniu w dniu 22 lipca 2015 r. rozpatrzyła rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Na posiedzeniu komisji projekt rządowy został przedstawiony przez pana ministra Zdzisława Gawlika. Pan minister nakreślił trzy kierunki zmian proponowanej nowelizacji ustawy. Pierwsza grupa zmian ma na celu ograniczenie zaangażowania Prokuraturii Generalnej w sprawy rutynowe, powtarzalne, mniej istotne z punktu widzenia ochrony interesów Skarbu Państwa. Druga grupa zmian zmierza do wyeliminowania ujawniających się w praktyce funkcjonowania prokuraturii niedoskonałości związanych z ustawą z 2005 r. regulującą kompetencje i zasady funkcjonowania tego urzędu. Trzecia grupa zmian ma za zadanie umożliwienie wsparcia prawnego niektórych państwowych osób prawnych w sprawach wymagających ochrony ważnych praw i interesów dotyczących mienia państwowego.

Po szczegółowym rozpatrzeniu projektu ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa zgłoszono 31 poprawek, z czego 30 poprawek to poprawki redakcyjno-legislacyjnego, a jedna poprawka jest merytoryczna i została zgłoszona przez pana posła Andrzeja Jaworskiego. Dotyczyła ona wydłużenia terminu wejścia w życie ustawy z 14 dni do 30 dni.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Komisja Skarbu Państwa przyjęła wszystkie poprawki i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie powyższego projektu ustawy. Ustawa jest zgodna z prawem Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł, za przedstawienie sprawozdania komisji.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Pierwszy głos w debacie zabierze pan poseł Tadeusz Aziewicz w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

**Poseł Tadeusz Aziewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania Komisji Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3643.

Wysoka Izbo! Prokuratura Generalna istnieje od 2006 r. Jej głównym zadaniem jest zapewnienie ochrony praw i interesów Skarbu Państwa, przede wszystkim przez zapewnienie zastępstwa procesowego w sprawach sądowych.

Omawiany projekt zawiera propozycje zmian, które są efektem analizy 9 lat funkcjonowania tej instytucji, a ich celem jest usprawnienie jej działalności. Przypominam, bo była o tym mowa w ramach pierwszego czytania, że zmiany, które zakłada omawiany projekt, można ująć w trzy grupy. Pierwsza ma na celu ograniczenie zaangażowania prokuraturii w sprawy rutynowe, mniej istotne z punktu widzenia interesu publicznego. Druga ma na celu usunięcie niedoskonałości ustawy, które ujawniły się w trakcie jej praktycznego stosowania. Trzecia ma na celu umożliwienie wsparcia prawnego niektórych państwowych osób prawnych w sprawach wymagających ochrony ważnych praw i interesów dotyczących mienia państwowego.

Jeżeli chodzi o pierwszą grupę zmian, wnioskodawcy proponują, aby sprawy mniejszej wagi, gdzie przedmiot sporu ma wartość do 300 tys. zł, nie musiały być rozpatrywane z udziałem prokuraturii, natomiast sprawy o dużym znaczeniu, w których wartość ta przewyższa 10 mln zł, były rozpatrywane zawsze z udziałem Prokuraturii Generalnej. W drugiej grupie spraw projekt zakłada m.in. wzmocnienie mechanizmów gwarantujących unikanie konfliktów interesów w ramach postępowań prowadzonych przez prokuraturę w przypadkach podejmowania przez radców dodatkowych zajęć zarobkowych. Ważna jest też możliwość uelastycznienia polityki kadrowej prokuraturii poprzez możliwość zatrudniania na stanowisku radcy osób podejmujących pracę po raz pierwszy. Ostatnia kwestia zawarta w projekcie dotyczy zastępstwa procesowego niektórych państwowych osób prawnych podejmowanego na wyraźne polecenie prezesa Rady Ministrów. Rozwiązanie to służy wsparciu takich podmiotów jak uczelnie, muzea i instytuty badawcze w sytuacjach, kiedy zachodzi konieczność ochrony ważnych praw i interesów mienia państwowego.

W trakcie rozpatrywania projektu przez Komisję Skarbu Państwa zostały przyjęte poprawki o charakterze legislacyjnym poprawiające jego jakość.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej wnoszę o uchwalenie załączonego projektu ustawy. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Andrzej Jaworski.

**Poseł Andrzej Jaworski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3643 i 3692.

Zgodnie z uzasadnieniem ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie ujawniających się w praktyce funkcjonowania Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa niedoskonałości dotychczas obowiązującej ustawy. Gdyby rzeczywiście wszystkie poprawki poszły w tym kierunku, nie byłoby żadnych problemów z pozytywnym przyjęciem tych rozwiązań.

Nowelizacja przyznaje Prokuraturii Generalnej nową kompetencję, tj. przejmowanie na polecenie prezesa Rady Ministrów zastępstwa procesowego niektórych państwowych osób prawnych za ich zgodą. Ta poprawka jest jak najbardziej zasadna. To jest rozwiązanie właściwe.

Nowelizacja ta ma także wyeliminować, cytuję: „niepożądane skutki wynikające z rozszerzenia właściwości Prokuraturii Generalnej dokonanej na mocy ustawy z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, w szczególności nadmierne obciążenie Prokuraturii Generalnej sprawami sądowymi o niskiej istotności z punktu widzenia ochrony praw lub interesów Skarbu Państwa”. To jest ten wątek, o którym najwięcej dyskutowano w Komisji Skarbu Państwa, który budził najwięcej wątpliwości. Oczywiście możemy się zastanawiać nad tym, czy prokuratura z samej swojej nazwy i celów, do których została powołana, miała i – mam nadzieję – ma najlepszych fachowców, najlepszych specjalistów, którzy mają dbać o interesy Skarbu Państwa. Czy można powiedzieć, że niektóre wątki są mało istotne? Czy to rozbić kwotowe – chodzi o kwotę do 300 tys. – traktujemy jako mało istotne? Biorąc pod uwagę ich liczbę, ta kwota robi się już całkiem spora. Zastanówmy się także nad tym, czy akurat ta kwota 10 mln zł to jest kwota właściwa, kiedy prokuratura ma zawsze podejmować inicjatywę, a także czy są to rozwiązania właściwe.

**Posel Andrzej Jaworski**

Zdajemy sobie sprawę z tego, że powinna być nowa ustawa o Prokuraturii Generalnej, która powinna dać tej instytucji większe możliwości, powinna dać duże gwarancje, aby osoby, które są tam zatrudnione, miały godziwe wynagrodzenie i właściwie reprezentowały interesy Skarbu Państwa. Ale biorąc pod uwagę zarówno te pozytywne elementy, jak i te, co do których mamy wątpliwości, nasz klub wstrzyma się w czasie głosowania. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Paweł Sajak.

**Posel Pawel Sajak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wysoka Izba co roku przyjmuje sprawozdanie z działalności Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, a więc co roku ma możliwość uzyskania wiedzy na temat tego, jak pracuje Prokuratura Generalna od momentu jej powołania. Proponowany projekt ustawy ma na celu poprawę jej funkcjonowania i zmniejszenie obciążenia Prokuraturii Generalnej sprawami mniejszej wagi. Projekt zakłada wzmocnienie mechanizmów, które mają zagwarantować brak sprzeczności interesów w ramach prowadzonego przez prokuraturę zastępstwa procesowego czy podejmowanych dodatkowych zajęć zarobkowych przez radców Prokuraturii Generalnej. Dotyczy to radców oraz starszych radców Prokuraturii Generalnej, którzy powinni postępować zgodnie z etyką zawodową, zasadami wykonywania tego zawodu oraz, jeśli istnieje taka potrzeba, powinni mieć zgodę Prokuraturii Generalnej na podjęcie takich działań.

Istotną kwestią jest doprecyzowanie obowiązków związanych z ograniczeniem prowadzenia działalności gospodarczej przez kierownictwo Prokuraturii Generalnej. Głównie dotyczy to prezesa i wiceprezesa, którzy będą podlegać wszystkim rygorom wynikającym z ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne i składać oświadczenia o stanie majątkowym.

Bardzo ważne jest również zagadnienie dotyczące uelastycznienia polityki kadrowej Prokuraturii Generalnej i możliwość zatrudniania na stanowisku radcy osób podejmujących pracę po raz pierwszy. Jest to znacząca zmiana choćby ze względu na to, że w ostatnich latach obserwujemy wielu młodych, zdolnych, ambitnych prawników, którzy chcieliby realizować się niekoniecznie w zawodach sędziego, adwokata czy radcy, ale także w tej formacji.

Wprowadzono ponadto stanowisko asystenta radcy Prokuraturii Generalnej. Będzie on wykonywał zadania zmierzające do przygotowania czynności

radcy w postępowaniu przed sądami, trybunałami i innymi organami orzekającymi oraz zadania z zakresu działalności administracyjnej Prokuraturii Generalnej. Tacy asystenci już od wielu lat funkcjonują w polskim sądownictwie, więc nie widzę żadnych przeszkód, by takie rozwiązanie nie mogło funkcjonować w Prokuraturii Generalnej.

Projekt nie wprowadza bardzo rozległych zmian, ale takie, które wynikają z codziennej praktyki i z działalności prokuraturii. Myślę, że nowelizacja będzie służyć rzetelnej działalności instytucji, jaką jest Prokuratura Generalna Skarbu Państwa.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy wraz z poprawkami. Oprócz poprawek o charakterze legislacyjno-redakcyjnym i doprecyzowującym przyjęto poprawkę zmieniającą datę wejścia w życie ustawy. Ustawa miałaby wejść w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia, a nie – jak przewiduje projekt rządowy – po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego chciałbym powiedzieć, że będziemy głosowali za przyjęciem omawianego projektu. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo proszę, jako ostatni w debacie głos zabierze pan poseł Józef Rojek ze Zjednoczonej Prawicy.

**Posel Jozef Rojek:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chciałbym również stanowisko mojego klubu, klubu Zjednoczonej Prawicy, i wypowiedzieć słowa: klub wstrzyma się od głosu. Nie będę uzasadniał, bo już przy okazji pierwszego czytania wypowiedziałem swoje stanowisko. Nie będziemy przeszkadzać, ale funkcjonowanie Prokuraturii Generalnej widzimy inaczej. Jeżeli podchodzi się do nowelizacji, to powinno się wziąć pod uwagę również uwagi strony opozycyjnej. Poczekamy do jesieni i inaczej spojrzymy na te sprawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Na tym zakończyliśmy... Aha, pan poseł Rojek chce się jeszcze zapisać do zadania pytań.

*(Poseł Józef Rojek: Tak, chcę jeszcze zadać pytanie.)*

Bardzo proszę, dobrze.

*(Poseł Józef Rojek: Dziękuję bardzo.)*

Wyczerpaliśmy listę posłów zapisanych do głosu w imieniu klubów i kół.

Pan poseł Rojek jako jedyny zapisał się do zadania pytania.

*(Poseł Józef Rojek: Krótkie pytanie.)*

Więcej chętnych nie widzę.

Zamykam listę.

Bardzo proszę, panie pośle, 1 minuta.



## **Posel Józef Rojek:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Krótkie pytanie. Prokuratoria funkcjonuje od 2006 r. Co roku, a ja jestem od tego czasu posłem, przyjmujemy sprawozdania i w ogóle nie było uwag do jej funkcjonowania. W tej chwili – akurat tak się składa, że jest to przed końcem kadencji – są uwagi, są poprawki. W mojej głowie pojawiła się myśl, załączek pewnego rodzaju spekulacji, być może nieprawdziwej, ale dlaczego akurat pod koniec. Czy chodzi tylko o to, o czym pan mówił, co pan uzasadniał, o te spostrzeżenia przez lata i wnioski, które mają prowadzić do tego, że prokuratoria będzie funkcjonować lepiej, czy o inne sprawy? Proszę wybaczyć, ale to pytanie dla mnie jest zasadne. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo proszę, odpowiedzi udzieli pan minister Zdzisław Gawlik, sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa.

Bardzo proszę, panie ministrze.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Ja przepraszam, pewnie zapomniałem, nie przygotowałem się, nie wiedziałem, że będę miał zaszczyt wystąpić, i jestem bez krawata, ale również pan, mój przedmówca, ośmiela mnie, żeby to uczynić.

(*Posel Józef Rojek:* Tak, tak, wprowadziłem tu elegancję.)

Ja bardzo dziękuję wszystkim, którzy wykonali swoją pracę i pracowali nad nowelą do projektowanej ustawy, zwłaszcza pani poseł Renacie Zarembie i przewodniczącemu komisji panu Tadeuszowi Aziewiczowi.

Odwołam się do pytania, które tu się pojawiło, pan poseł Jaworski wspominał w swoim wystąpieniu o zmianach, jakie zostały dokonane w ustawie o prokuraturii w 2009 r. Przyznaję się, pracowałem nad projektowaną ustawą, szukając jak najlepszego narzędzia, żeby Prokuratoria Generalna była tym najlepszym adwokatem państwa, który reprezentuje państwo w sporach z przeciwnikami państwa.

Ja obserwuję to, jak ta instytucja się rozwija, porównując to do tego, jak ta instytucja wyglądała w okresie międzywojennym i przez krótki czas w okresie powojennym, jak ona reprezentowała państwo. Jak panowie pamiętacie, zmiana w 2009 r. w sposób istotny poszerzyła zakres kompetencji Skarbu Państwa. Wtedy, jak wszyscy sobie przypominamy, istota była taka, zmierzało to w tym kierunku, żeby od samego początku nie zaniedbywać spraw, w których

państwo jest reprezentowane przez pełnomocników określonego typu. Zakładaliśmy, że udział prokuraturii wyeliminuje pewne błędy, które są popełniane na etapach początkowych.

Odwołując się wprost do pytania pana posła Rojka, dlaczego dzisiaj, powiem, że każdy czas jest dobry i niedobry, zawsze możemy znaleźć argument za tym, że za wcześniej albo za późno. Prace nad zmianą do tej ustawy rozpoczęły się już w 2013 r. Obserwując kolejne sprawozdania, dostrzegliśmy, że prokuratoria w coraz większym stopniu jest angażowana w tzw. sprawy rutynowe, drobnej wagi, powtarzalne. Proszę zauważyć, że 1/4 spraw, które wpływają do prokuraturii, są to sprawy, które są wnoszone przeciwko państwu przez osadzonych, sprawy powtarzalne. Dzisiaj, jeżeli ktoś z nas angażuje adwokata, to w sprawie dla siebie istotnej, ważnej, bo każda jednostka państwo-wo-organizacyjna ma swojego prawnika, który te sprawy prowadzi. Dzisiaj dostrzegamy, że angażowanie prokuraturii w te sprawy jest zbędne, bo i tak zawsze ta sprawa pojawia się na poziomie ministra, jeżeli sprawy są wnoszone przez osadzonego, to na poziomie ministra sprawiedliwości. Zatem racjonalność wykorzystania zasobów ludzkich skłania do tego, żeby opowiedzieć się za tą nowelą.

Proszę zauważyć, że refleksja nad funkcjonowaniem prokuraturii idzie w tym kierunku, żeby szukać i wykorzystywać profesjonalizm Prokuraturii Generalnej w sprawach istotnych dla ochrony interesu państwa. Stąd propozycja, żeby rozszerzyć jej właściwość na te sprawy istotne. Proszę się tu nie doszukiwać czasu lepszego i gorszego, bo można po prostu samemu wpaść w jakiś obłęd, doszukując się jakichś niecných celów i zachowań projektodawcy w przypadku każdej projektowanej ustawy i wywodząc uzasadnienie, szukając go w czasie, w którym nowela się pojawiła.

Dość długo nad projektem żeśmy pracowali, od 2013 r., bo, jak mogli państwo zauważyć, w toku prac w komisji on budził emocje. Zauważamy przecież, że jeżeli 25% spraw odejdzie, to siłą rzeczy, również z OSR to wynika, ten budżet czy środki będą stosunkowo mniejsze. Ja zakładam, że przejmowanie i prowadzenie przez prokuraturę kolejnych spraw sprawi, że prokuratoria będzie bardzo potrzebna, może jeszcze bardziej niż dotychczas, i niekonieczne będzie zmniejszanie budżetu, nie będzie to potrzebne właśnie z uwagi na pojawiające się nowe sprawy, skomplikowane, istotne dla ochrony interesu Skarbu Państwa, i że nawet te obawy, które się pojawiły u niektórych, znikną. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł?

(*Posel Andrzej Jaworski:* Sprostowanie. Byłem przywołany z nazwiska przez pana ministra.)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska**

Przywołanie nie oznacza potrzeby sprostowania.  
(Poseł Andrzej Jaworski: Ale krótkie, bardzo krótkie sprostowanie.)

Panie pośle, sprostowanie oznacza tyle, że pan minister źle zrozumiał pana wypowiedź.

(Poseł Andrzej Jaworski: Tak jest.)

Ma pan minutę.

**Poseł Andrzej Jaworski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! My nie mówiliśmy, ja nie mówiłem, że te rozwiązania finansowe idą w niewłaściwym kierunku, tylko mówiliśmy w Komisji Skarbu Państwa i dzisiaj to jeszcze raz chcę podkreślić, że nie byłoby żadnego problemu, gdyby w tej instytucji były także osoby, które zajmowałyby się tymi sprawami, które, jak państwo piszecie, są powtarzalne albo są sprawami mniejszej wagi. Natomiast mamy zaufanie do prawników Prokuratury Generalnej, wiemy, że tam są osoby świetnie przygotowane, i nie byłoby żadnego problemu, gdyby jedna, dwie osoby takimi sprawami się zajmowały. To nie byłoby duże obciążenie, a co do jakości, mielibyśmy tutaj pewność, że wszystko jest OK. Dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o pracy na morzu** (druki nr 3645 i 3779).

Bardzo proszę pana posła Stanisława Lamczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Stanisław Lamczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia w imieniu Komisji Infrastruktury stanowiska komisji dotyczącego projektu ustawy o pracy na morzu.

I tak 21 lipca projekt rządowy skierowano do pierwszego czytania, następnie w tym samym dniu na posiedzeniu Komisji Infrastruktury została wyłoniona podkomisja nadzwyczajna. Dzisiaj przegłosowano sprawę projektu w Komisji Infrastruktury.

Projekt ustawy o pracy na morzu wraz z projektami aktów wykonawczych jest oczekiwany przez środowisko marynarzy. Chodzi o to, żeby właśnie mogli powrócić i tworzyć polską banderę, jest to po-

czątek tej drogi. Dlatego też ten projekt jest bardzo istotny. Ja chylę tutaj czoła przed zespołem pani minister, dziękuję, że został on właśnie w taki sposób przedstawiony. Oczywiście będzie niezadowolone związki zawodowe, ale, jak właśnie wyjaśniliśmy, jest to początek drogi. Dlatego też chcę przedstawić istotę tego projektu.

Projekt uwzględnia przede wszystkim sześć dyrektyw Unii Europejskiej, które zostały tu implemmentowane. Jedną z dyrektyw przewiduje kontrolę spełniania wymagań w zakresie życia i pracy na statkach określonych w konwencji MLC na statkach podnoszących bandery państw członkowskich Unii Europejskiej. Wejście w życie projektu ustawy stanowi szansę na podniesienie konkurencyjności oraz zwiększenie udziału polskich marynarzy na międzynarodowym morskim rynku pracy poprzez poprawę otoczenia prawnego polegającą na ochronie zatrudnienia marynarzy przez wprowadzenie do projektu ustawy odpowiednich instytucji prawnych, określonych postanowień konwencji MLC i prawa Unii Europejskiej, a także powiązanie pomocy publicznej dla transportu morskiego – wytyczne Wspólnoty w sprawie pomocy publicznej dla transportu morskiego. Ustawa również obejmuje minimalne wymagania dla marynarzy w zakresie pracy na morzu, pośrednictwo pracy, warunki zatrudnienia, warunki pracy i życia na statkach, szczególnie uprawnienia, obowiązki marynarza i armatora, ochronę zdrowia, ochronę socjalną, dokumenty wymagane przez konwencję MLC, procedury wnoszenia i rozpatrywania skarg dotyczących pracy na statkach nieobjętych konwencją MLC oraz odpowiedzialność karną.

Podczas prac komisji rozpatrzono bardzo dużo poprawek, zarówno legislacyjnych, jak i wnoszonych jeszcze przez rząd, również przez opozycję – dużo z nich zostało uwzględnionych. Proszę Wysoką Izbę o zatwierdzenie tego projektu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję panu posłowi za przedstawienie sprawozdania komisji.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos w debacie zabierze pan poseł Arkadiusz Litwiński, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Arkadiusz Litwiński:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Chciałbym bardzo zwięźle w imieniu naszego klubu parlamentarnego przedstawić stanowisko w tej sprawie, zwięźle, dlatego że mój przedmówca pan poseł Lamczyk jako sprawozdawca komisji bardzo rzetelnie przedstawił charakterystykę projektu. Oczywiście to

**Posel Arkadiusz Litwiński**

nie czas i nie miejsce z uwagi na postanowienia regulaminu Sejmu, aby mówić o szczegółach, to czas na zaprezentowanie stanowiska naszego klubu parlamentarnego. Ono co do zasady, co nie jest pewnie niczym zaskakującym, wychodzi naprzeciw projektodawcy. Jest to projekt rządowy, niemniej jednak rozumiemy pewien niedosyt strony społecznej – zresztą chyba występujący również w Wysokiej Izbie – co do intensywności zbliżania się do optymalnego stanu rzeczy. Optymalny stan rzeczy, czyli stworzenie warunków, które nie tyle umożliwią zatrzymanie odpływu polskich okrętów, polskich statków pod obce bandery, ile zapoczątkują proces odwrotny, czyli proces powrotu tych statków pod polską banderę, będzie możliwy wtedy, kiedy rozwiązania w zakresie opodatkowania i w zakresie ubezpieczeń społecznych będą takie same – albo do nich zbliżone – jak te, z których dzisiaj korzystają nasi armatorzy, jak te, z których korzysta zdecydowana większość armatorów europejskich czy światowych. Można się oczywiście z tym nie zgadzać, ale na rynku globalnym trzeba sprostać wymogom globalnej konkurencji i realizować działalność gospodarczą właśnie w takich warunkach.

Poza zagadnieniami, które wynikają z implementacji prawa unijnego i z całego zakresu regulacji, o których mówił pan poseł Lamczyk, jedno z kluczowych rozwiązań zawartych w tym projekcie dotyczy zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych polegającej na tym – i to jest całkowita nowość – że od podatku dochodowego zwolnione będą dochody osób fizycznych, marynarzy, którzy pracują na morzu, mówiąc w skrócie, przez ponad 183 dni w roku podatkowym. Czy jest to satysfakcjonujące rozwiązanie? Pod względem oczekiwań strony społecznej i naszych marzeń, pewnie nie do końca, ale jeśli chodzi o nasze możliwości, o możliwości budżetu państwa, jest to niewątpliwie zasadniczy i wielki krok w dobrą stronę. Mam nadzieję, cały nasz klub parlamentarny ma taką nadzieję, że sytuacja makroekonomiczna naszego kraju w najbliższych latach – nie dziesięcioleciach, ale latach – pozwoli nam wykonać kolejne, ostateczne już kroki i w przyszłości cieszyć się, nie tylko z sentymentem, lecz także z olówkiem i rachunkiem ekonomicznym przed oczyma, z faktycznego powrotu polskich armatorów pod polską banderę.

Reasumując, klub Platformy Obywatelskiej będzie głosował za przyjęciem rządowego projektu ustawy o pracy na morzu w brzmieniu z druku nr 3779. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Kazimierz Smoliński.

**Posel Kazimierz Smoliński:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość wobec projektu ustawy o pracy na morzu, który był przedmiotem obrad komisji i podkomisji.

Szkoda, że prace nad tym projektem trwały tak krótko. Materiał pierwotnie przedłożony, liczący ok. 1000 stron, z czego ok. 100 stron to sam materiał legislacyjny, został, że tak powiem, przepracowany w dwóch podkomisjach. I my, parlamentarzyści, i strona społeczna mieliśmy ogrom wątpliwości, a czas nie pozwolił na dogłębne przeanalizowanie ich wszystkich.

Prace nad ustawą trwały w latach 2006–2009. W ich czasie wypracowano już prawie gotowy projekt ustawy, w którym jak gdyby nakreślono dwa rodzaje celów. Chodzi, po pierwsze, o uzyskanie ustawy o pracy stanowiącej wyczerpujące kompendium rozwiązań pozwalających zatrudniać polskich marynarzy na statkach pod polską i obcą banderą w możliwie szerokim zakresie i przy spełnieniu wszystkich aktualnych wymagań międzynarodowych oraz, po drugie, o umożliwienie rejestrowania statków należących do polskich armatorów w polskim rejestrze pod banderą narodową przy równoczesnym zachowaniu konkurencyjności. Szkoda, że wiele rozwiązań, które zgłaszaliśmy, nie zostało przyjętych. Rozumiem stanowisko pani minister jako ministra odpowiedzialnego za gospodarkę morską, który nie zawsze może decydować o kwestiach finansowych. Z tego, co wiem, dosyć nieugięte stanowisko ministra finansów nie pozwoliło na wprowadzenie tych rozwiązań, znaczących dla polskiej bandery, potrzebnych, aby ona się rozwijała. Oprócz kwestii tonażowych jest to również kwestia pracy, kosztów tej pracy, szczególnie w zakresie zwolnienia od podatku czy składek na ubezpieczenie. Nie zostało to wprowadzone.

Mieliśmy zastrzeżenie, i nadal je mamy, dotyczące definicji marynarza, gdyż zdaniem wielu specjalistów stoi to w pewnej sprzeczności z konwencją MLC, chodzi także o naruszenie dotyczące przewidzianych przez konwencję możliwych odstępstw od tzw. należytej rozumianej konsultacji. Podobnie jest ze sprawą definicji praktykanta. Sugeruje się, że praktykant nie jest marynarzem ani w rozumieniu konwencji, ani w rozumieniu ustawy, a osoba w wieku od 16 lat może już być marynarzem w rozumieniu konwencji.

Jest też szereg różnych istotnych zastrzeżeń dotyczących ewentualnych niezgodności z konwencją w zakresie urlopów czy wreszcie kwestia najważniejsza, kwestia ubezpieczeń społecznych. W tym miejscu chcę zwrócić uwagę na zupełnie pominiętą w projekcie ustawy sprawę zabezpieczenia społecznego marynarzy zamieszkałych na terytorium Polski. Konwencja w normie A4.5 stanowi m.in.: „Każdy członek podejmie kroki zgodne z krajowymi uwarunkowaniami w celu zapewnienia komplementarnego zabezpieczenia społecznego wspomnianego w ust. 1 niniejszej normy wszystkim marynarzom mającym miejsce stałego zamieszkania na jego terytorium. Obowiązek ten



**Posel Kazimierz Smoliński**

może zostać spełniony na przykład poprzez odpowiednie dwustronne i wielostronne porozumienia lub systemy oparte na składkach. Wynikająca z tego ochrona nie będzie mniej korzystna niż oferowana osobom pracującym na lądzie na terytorium członka”. Wydaje się, że konwencja i odpowiedź Międzynarodowej Organizacji Pracy na złożone w ubiegłym roku sprawozdanie dotyczące konwencji z 2006 r. wymagałyby jednak uzupełnienia. To nie zostało zrobione, dlatego też nasz klub nie może popierać tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Tomasz Kamiński.

**Posel Tomasz Kamiński:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawiam stanowisko w sprawie ustawy o pracy na morzu.

Moi przedmówcy już raczyli powiedzieć, iż omawiany projekt ustawy w dużej mierze ma na celu wdrożenie do polskiego porządku prawnego MLC, a także będzie stanowił transpozycję siedmiu dyrektyw zarówno Rady, jak i Parlamentu Europejskiego. Tak więc po raz kolejny implementujemy przepisy unijne do prawa polskiego. Nad tą obszerną ustawą, o tym też była mowa, faktycznie prace legislacyjne przebiegały w bardzo szybkim tempie. Szkoda, że tak późno ten projekt ustawy trafił do Sejmu. Głównym celem tej ustawy obok implementacji tych przepisów jest poprawa konkurencyjności. Chodzi o to, aby polscy armatorzy pływali pod polską banderą, aby stworzyć takie warunki, by polscy marynarze pracowali godnie, a to się oczywiście wiąże z kosztami, bo mówimy tutaj o zwolnieniach, mówimy o pewnych ulgach.

Sprawozdawca komisji mówił, że jest to krok – ja bym tego nie nazwał krokiem, ale kroczkiem – w dobrym kierunku. Nie jest to na pewno kompleksowe rozwiązanie tej kwestii, kwestii konkurencyjności, doceniając jednak kierunek zmian, Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował zgodnie ze stanowiskiem komisji. Dziękuję.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Henryk Kmiecik z Polskiego Stronnictwa Ludowego złożył swoje oświadczenie do stenogramu<sup>\*)</sup>.

Nikt nie zapisał się do zadania pytania.

*(Poseł Kazimierz Smoliński: Ja się zapisałem.)*

Pan poseł Smoliński się zapisał. Teraz podjął decyzję, że należy zapytać, nie mógł zapytać w trakcie wystąpienia.

Bardzo proszę, pan poseł jako jedyny.

Nikt więcej nie ma pytań?

Nie widzę zgłoszeń.

Otwieram listę osób zapisanych do zadania pytania i zamykam ją na panu pośle.

Ma pan 1 minutę.

Bardzo proszę.

**Posel Kazimierz Smoliński:**

Dziękuję, pani marszałek.

Mam pytanie do pani minister. Kilka razy zadawałem to pytanie i nie uzyskałem odpowiedzi. Jakie są przewidywane koszty związane z ewentualnym zwolnieniem z podatku marynarzy, a bardziej z ewentualną partycypacją rządu w pokrywaniu kosztów ubezpieczeń społecznych, bo takie rozwiązania są w Europie stosowane? Czy takie symulacje były robione? Jakich tutaj byśmy spodziewali się kosztów, skoro Skarb Państwa ich w tej chwili nie może podjąć? Czy to jest kwestia 1 mln przy 20 statkach czy też, powiedzmy, 50 mln, czy też 100 tys.? Nie wiem w ogóle, o jakich kwotach tutaj mówimy. Czy można by było jakieś przybliżone symulacje w tym zakresie podać? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję.

Czy pani minister odpowie?

Bardzo proszę, pani minister Dorota Pyć, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju  
Dorota Pyć:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję panu posłowi Kazimierzowi Smolińskiemu za pytanie. Rzeczywiście wielokrotnie to pytanie było zadawane. Próbowałam na to pytanie odpowiedzieć chociażby w oparciu o symulacje, które zostały przygotowane przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju w tym zakresie, zawierające konkretne wyliczenia dotyczące również systemu zabezpieczenia społecznego i zastosowania w zakresie tego systemu środka pomocowego, który byłby skierowany na refundację części składki, tzw. składki armatorskiej.

Jeżeli mogę się odwołać do danych, które zgromadziliśmy, i do symulacji, którą przeprowadziliśmy na zbiorze danych, to chciałabym podkreślić, że zało-

<sup>\*)</sup> Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie  
Infrastruktury i Rozwoju Dorota Pyć**

żywszy, iż w pierwszym roku przeszłoby pod polską banderę 25 statków, kosztowałoby to nas 10 mln zł. Tyle tytułem odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo, pani minister.

Na koniec głos zabierze jeszcze sprawozdawca pan poseł Stanisław Lamczyk.

**Poseł Stanisław Lamczyk:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Chciałbym podziękować z tego miejsca za tak szczególną pracę nad tak ważną ustawą, zwłaszcza Komisji Nadzwyczajnej, ale również całej Komisji Infrastruktury, za to, że tak zgodnie pracowaliśmy nad tą ważną ustawą, która będzie jak gdyby początkiem przełomu w tej właśnie branży, szczególnie dla marynarzy, dla naszej bandery. Liczyłem, że koledzy z opozycji z PiS poprą tę ustawę, bo pracowaliśmy wspólnie, ale niestety nie poprą. Jednak i tak dziękuję za współpracę, szczególnie pani minister i zespołowi, za to, że dało się przeprowadzić to w tak krótkim czasie, a wiem, że ta ustawa procedowana była chyba od 10 lat i nic nie zrobiono w tym zakresie. Myślę, że Ministerstwo Finansów też popuści, kiedy zobaczy jakiś dochód w ramach PKB, a liczę, że to nastąpi. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3661 i 3780).**

Bardzo proszę pana posła Stanisława Lamczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Stanisław Lamczyk:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt w imieniu Komisji Infrastruktury przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy

o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw, wraz z projektami aktów wykonawczych, druki nr 3661 i 3780.

Prace nad tym projektem w Sejmie rozpoczęły się 21 lipca od pierwszego czytania na sali plenarnej. Następnie 22 i 23 lipca obradowała podkomisja nadzwyczajna, której miałem zaszczyt przewodniczyć. Dzisiaj odbyło się czytanie w Komisji Infrastruktury i projekt ten uzyskał akceptację.

Ustawa jest bardzo oczekiwana, przede wszystkim jest to implementacja dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej ramy planowania przestrzennego obszarów morskich. Będą to przepisy regulujące przebieg linii podstawowej morza terytorialnego i granic polskich obszarów morskich oraz szczegółową procedurę uzgadniania planów zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich. Jednocześnie do projektu ustawy wprowadzone zostały przepisy nawiązujące do implementacji dyrektywy, w szczególności ustanawiające morską strefę przylegania, usprawniające procesy wydawania pozwoleń na wznoszenie oraz wykorzystywanie sztucznych wysp, konstrukcji i urządzeń w polskich obszarach morskich, zwanych dalej „pозwoleniami”.

Procedowanie nad projektem ustawy jest istotne również ze względu na potrzebę uregulowania kompetencji organów administracji morskiej oraz doprecyzowania zadań funkcjonującej morskiej służby hydrograficznej. Ustawa ta jest bardzo oczekiwana przez inwestorów, bo jak wiemy, właśnie na morzu mają być budowane farmy wiatrowe, dlatego też potrzebne są wyspy. Myślę, że została ona bardzo precyzyjnie przygotowana. Dziękuję wszystkim za uczestnictwo w jej tworzeniu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję panu posłowi sprawozdawcy.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabierze pan poseł Arkadiusz Litwiński z klubu Platforma Obywatelska.

Każdy z państwa posłów ma 5 minut na wygłoszenie oświadczenia.

Bardzo proszę.

**Poseł Arkadiusz Litwiński:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! To jest bardzo szczegółowy projekt ustawy z uwagi na zakres regulacji. Mogę potwierdzić, tak jak wspomniał mój przedmówca, że bardzo rzetelnie, pomimo ekspresowego tempa, podkomisja, jak i komisja do tego podeszły. Z pełną od-

**Posel Arkadiusz Litwiński**

powiedzialnością, biorąc pod uwagę również nanie-sione poprawki, mogę w imieniu naszego Klubu Par-lamentarnego Platforma Obywatelska zadeklarować, że będziemy głosowali za przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczy-po-spolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektó-rych innych ustaw w wersji przedstawionej w druku nr 3780. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos za-bierze pan poseł Piotr Król.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Piotr Król:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Spra-wiedliwość mam zaszczyt przedstawić nasze stano-wisko w sprawie zmiany ustawy o obszarach mor-skich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji mor-skiej oraz niektórych innych ustaw, wraz z projekta-mi aktów wykonawczych.

Wspominał już o tym przedmówca pan poseł Ka-zimierz Smoliński, ale wspomnę raz jeszcze, że prace nad tym projektem ustawy, a jest to niezwykle ob-szerny akt, trwały niezwykle krótko. Już z tego ty-tułu wyrażamy swoją wątpliwość co do jakości tego procedowania. Znajdujemy w uzasadnieniu do tego projektu ustawy dwa główne argumenty przemawia-jące za tym, aby ją uchwalić. Po pierwsze, czytamy o potrzebie wprowadzenia zmian, która ma wynikać z obowiązku wdrożenia do polskiego porządku praw-nego w terminie do 18 września 2016 r. przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego. Po drugie, czytamy o tym, że państwa członkowskie Unii Euro-pejskiej zostały zobowiązane do opracowania planów zagospodarowania przestrzennego obszarów mor-skich do dnia 31 marca 2021 r. W kontekście tego terminu wydaje się więc, że procedowanie nad tak obszernym projektem ustawy zawierającym tak zna-czące zmiany w terminie właściwie dwóch tygodni jest zupełnie nieuzasadnione.

Z drugiej strony znajdujemy w tym projekcie za-pisy, które w żaden sposób nie są determinowane przepisami unijnymi. Autorzy projektu piszą, że jed-nocześnie do projektu ustawy wprowadzone zostaną przepisy niezwiązane z implementacją dyrektywy, w szczególności ustanawiające morską strefę przyle-głą, usprawniające proces wydawania pozwoleń na wznoszenie oraz wykorzystywanie sztucznych wysp, konstrukcji i urządzeń w polskich obszarach mor-skich, zwanych dalej „pozwoleniami”, oraz uzgodnień

na układanie i utrzymanie kabli i rurociągów w pol-skich obszarach morskich, zwanych dalej „uzgodnie-niami”.

Tak więc z jednej strony mamy przepisy unijne, które determinują nas do tego, by je wdrażać do pol-skiego prawodawstwa, a z drugiej strony próbuje się regulować kwestie zupełnie z tym prawodawstwem niezwiązane. Ze względu na sposób procedowania i ze względu na sposób, w jaki te zagadnienia zostały rozpatrzone, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawied-liwość nie może poprzeć tego projektu ustawy. Dzię-kuję bardzo.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Pan poseł Henryk Kmiciek swoje oświadczenie złożył na piśmie do stenogramu\*).

Bardzo proszę, w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Tomasz Ka-miński.

**Posel Tomasz Kamiński:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demo-kratycznej wyrażę stanowisko w sprawie ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich oraz innych ustaw.

Jak wspominali przedmówcy, jest to kolejna usta-wa, która implementuje przepisy unijne, ale też ko-lejna, która była procedowana w iście ekspresowym tempie. Biorąc jednak pod uwagę konieczność dosto-sowania tych przepisów do przepisów unijnych, So-jusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za przy-jęciem tego projektu ustawy.

Zwracam się natomiast z prośbą, jako że kończy się kadencja Sejmu, dotyczącą prac nad projektami ustaw w przyszłej kadencji Sejmu. Otóż wiele projek-tów ustaw leży w komisjach od dwóch, trzech lat i jakoś nikt nie chce nimi się zająć, a w ciągu dwóch, trzech posiedzeń Sejmu rozpatrujemy wiele tak ob-szernych projektów ustaw. Kieruję to do wszystkich posłanek i posłów, abyśmy wszystkie projekty ustaw tak traktowali. Dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Andrzej Lewandowski z Ruchu Palikota. Nie ma posła.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczer-pana.

Nikt nie zgłosił się do zadania pytania.

Zamykam dyskusję\*).

\* ) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.



**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska**

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiamy w bloku głosowań.

Nie ma posła sprawozdawcy, a więc ogłaszam 5-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 32  
do godz. 16 min 38)*

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowych projektach ustaw o:**

— nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym,

— zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw

(druki nr 3576, 3595 i 3770).

Bardzo proszę panią poseł Bożenę Szydłowską o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Bożena Szydłowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych z druku nr 3770 o rządowych projektach ustaw o: nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym, druk nr 3576, zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3595.

Marszałek Sejmu skierowała przedmiotowe projekty ustaw do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania. Komisja Finansów Publicznych powołała podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia tych projektów ustaw na swoim posiedzeniu w dniu 8 lipca br. Podkomisja nadzwyczajna, której miałam zaszczyt przewodniczyć, pracowała w dniach 20 i 21 lipca i w dniu 3 sierpnia przedstawiła na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych sprawozdanie z prac nad projektami ustaw. Przypomnę, że pierwszy projekt, z druku nr 3576, dotyczy implementacji zalecenia Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego, natomiast drugi projekt dotyczy m.in. wzmocnienia struktury organizacyjnej instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz dodatkowych wymagań stawianych członkom rad nadzorczych i zarządów, a także ograniczenia możliwości arbitrażu poprzez harmonizację sankcji nadzorczych w Unii Europejskiej.

Komisja Finansów Publicznych na swoim posiedzeniu w dniu 3 sierpnia br. przyjęła sprawozdanie

przedstawione przez podkomisję nadzwyczajną. Do sprawozdania wniesiono poprawki merytoryczne i trzy poprawki legislacyjne. Komisja Finansów Publicznych przyjęła sprawozdanie i przedkłada je Wysokiej Izbie. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję pani poseł sprawozdawcy.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza w debacie zabierze głos pani poseł Krystyna Szumilas, klub Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani poseł, oddaję pani głos.

**Poseł Krystyna Szumilas:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Ostatni kryzys finansowy w Unii Europejskiej ujawnił słabości systemu finansowego i zapoczątkował zmiany zmierzające do przywrócenia równowagi i wzmocnienia sektora finansowego m.in. poprzez przyjęcie pakietu CRD IV/CRR, w skład którego wchodzi dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/36/UE w sprawie warunków podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje kredytowe oraz nadzoru ostrożnościowego nad instytucjami kredytowymi i firmami inwestycyjnymi, tzw. dyrektywa CRD IV, oraz rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, tzw. rozporządzenie CRR. Ponadto państwa członkowskie Unii Europejskiej decydują się na wyznaczenie w swoich jurysdykcjach organów odpowiedzialnych za prowadzenie polityki makroostrożnościowej w obszarze ryzyka systemowego, realizując tym samym zalecenia Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego, odpowiedzialnej za kwestie nadzoru makroostrożnościowego na szczeblu europejskim.

Powstały w wyniku połączenia projekt, który dzisiaj omawiamy, trafił do Sejmu jako dwa oddzielne projekty rządowe, druki nr 3576 i 3595, i ten projekt jest właśnie transpozycją dyrektywy CRD IV do polskiego porządku prawnego, wiąże się z dostosowaniem prawa krajowego do przepisów rozporządzenia CRR i wprowadza na gruncie prawa polskiego formalne ramy polityki makroostrożnościowej, dzięki którym możliwe będą ocena, monitorowanie oraz ograniczenie ryzyka systemowego krajowego systemu finansowego. W przedłożonym projekcie ustanawia się również Komitet Stabilności Finansowej, organ odpowiedzialny za nadzór makroostrożnościowy w odniesieniu do systemu finansowego oraz za zarządzanie kryzysowe. W trakcie prac nad projektem na wniosek posłów, m.in. posłów klubu Platformy Obywatelskiej, wprowadzone zostały zmiany wychodzące naprzeciw oczekiwaniom podmiotów

**Posel Krystyna Szumilas**

sektora finansowego. Są to m.in. przepisy zmierzające do uniknięcia nadmiernego obciążenia podmiotów nadzorowanych, dodano przepis przejściowy wprowadzający stopniowo przez okres 3 lat bufor zabezpieczający dla instytucji, rozwiązanie dopuszczalne na gruncie implementowanej dyrektywy CRD IV.

W przepisach dotyczących nakładania przez Komisję Nadzoru Finansowego kar pieniężnych na osoby fizyczne doprecyzowano oraz dodano nowe kryteria miarkowania ich wysokości, co również pozostaje w zgodzie z dyrektywą.

Zaproponowano wprowadzenie instytucji przedawnienia w przypadku deliktów administracyjnych mogących skutkować nałożeniem kar pieniężnych przez organ nadzoru oraz dokonano zmiany umożliwiającej bankom z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej prowadzenie działalności na rachunek własny w obrocie zorganizowanym w zakresie dłużnych papierów wartościowych oraz instrumentów pochodnych, których instrumentem bazowym jest dłużny papier wartościowy, stopa procentowa lub waluta.

Zaproponowana zmiana ma wspierać dalszy harmonijny rozwój polskiego rynku kapitałowego, co jest szczególnie ważne w kontekście dyskutowanej na poziomie europejskim unii rynków kapitałowych.

Klub Platforma Obywatelska pozytywnie ocenia przedkładany projekt ustawy. Dziękuję.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Jerzy Żyżyński.

Nie ma pana posła Żyżyńskiego.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego pan Romuald Garczewski.

Nie ma pana posła.

Pan Zbigniew Matuszczak złożył wystąpienie na piśmie\*).

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Nikt z państwa posłów nie chciał zapisać się do zadania pytania.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druki nr 3700 i 3730).**

Proszę pana posła Piotra Zgorzelskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Piotr Zgorzelski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego z druku nr 3700.

Prace nad tym projektem toczyły się w szybkim tempie. Grupa posłów złożyła projekt ustawy 20 lipca, zaś 21 lipca marszałek Sejmu skierowała go do pierwszego czytania do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Komisje przeprowadziły pierwsze czytanie i rozpatrzyły projekt na posiedzeniu w dniu 23 lipca. Wyjątkowe tempo prac wynika ze znaczenia tego projektu dla samorządu terytorialnego oraz faktu, iż materia w nim regulowana jest dyskutowana od kilku lat na posiedzeniach tych właśnie dwóch komisji.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 marca 2014 r. stwierdził niekonstytucyjność przepisów art. 25 i 31 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, dlatego ustawą z dnia 23 października 2014 r. zostały do tej ustawy wprowadzone tymczasowe rozwiązania zmieniające zasady naliczania na 2015 r. wpłat oraz dystrybucji subwencji regionalnej dla województw.

Ministerstwo Finansów prowadzi wprawdzie prace nad nowymi rozwiązaniami w zakresie systemu korekcyjno-wyrównawczego obejmującego również powiaty i gminy, ale ponieważ nie wydaje się możliwe szybkie ich zakończenie, zgłoszony został projekt poselski, który proponuje przedłużenie obecnych rozwiązań dotyczących województw na rok 2016, z tym że podstawę wyliczenia subwencji wpłat stanowić mają dochody wykonane w 2014 r. Brak takich rozwiązań oznaczałby, że województwa nie otrzymałyby subwencji regionalnej pochodzącej z wpłat, co pozbawiłoby większość województw istotnej części dochodów.

W projekcie ustawy przewidziano też utworzenie rezerwy celowej w budżecie państwa w wysokości 210 mln przeznaczanej na dotacje dla województw, dzięki którym dofinansowane będą budowy, remonty i utrzymanie dróg wojewódzkich. Art. 2 projektu ustawy przewiduje wprowadzenie takich samych regulacji jak w 2015 r. w zakresie mechanizmu wyrównywania różnic w dochodach województw. W porównaniu z zasadami obowiązującymi do końca 2014 r., jeśli chodzi o te rozwiązania, nie traci na tym żadne województwo.

Poza drobną poprawką redakcyjną komisje przyjęły projekt bez głosu sprzeciwu w wersji przedstawionej przez wnioskodawców. W imieniu połączonych komisji wnoszę o przyjęcie przedstawionego projektu ustawy.

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję panu posłowi sprawozdawcy.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska miał wystąpić pan poseł Michał Jaros.

Nie widzę go na sali.

Pan poseł Andrzej Szlachta w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Nie widzę.

(Poseł Piotr Zgorzelski: Ja mogę w imieniu Klubu Parlamentarnego PSL.)

Pan poseł wystąpi w imieniu klubu PSL.

Bardzo proszę, pan poseł Zgorzelski.

**Poseł Piotr Zgorzelski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego popiera rozwiązanie zaproponowane przez projekt poselski, bowiem okazało się, że Ministerstwo Finansów nie jest w stanie wykonać swojego zobowiązania, a mianowicie przygotować kompleksowego rozwiązania w zakresie wyrównywania dochodów. Zatem stało się jasne, że aby w ogóle można było to zaplanować i wypłacić środki z tzw. janosikowego, należy dokonać właściwie kolejnej, w cudzysłowie, przedłużki tego rozwiązania, tak aby na 2016 r. samorządy, konkretnie samorządy województw, mogły zaplanować swoje dochody.

Dlatego też Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego popiera rozwiązania zawarte w sprawozdaniu. Dziękuję.

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Czy jest na sali pan poseł Jacek Czerniak z Sojuszu Lewicy Demokratycznej?

Nie widzę.

Pan Jan Ziobro ze Zjednoczonej Prawicy.

Nie widzę.

Pan Andrzej Lewandowski, Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Andrzej Lewandowski:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Ruch Palikota pragnę przedstawić oświadczenie koła w sprawie sprawozdania Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, druk nr 3730.

Według wnioskodawców poselskiego projektu ustawy przedłożona nowelizacja ma na celu przedłużenie funkcjonowania o jeden rok, tj. na rok 2016, rozwiązań tymczasowych w zakresie systemu korekcyjno-wyrównawczego dla województw. Ustawą z dnia 23 października 2014 r., wprowadzającą zmianę do ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, wprowadzono tymczasowe uregulowania obowiązujące w 2015 r., dotyczące mechanizmu dokonywania przez województwa wpłat do budżetu państwa z przeznaczeniem na część regionalną subwencji ogólnej dla województw w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2014 r.

Leżąca u podstaw nowelizacji z 2014 r. idea zmiany dotychczas obowiązujących zasad funkcjonowania tzw. janosikowego jest słuszna, jednak zdaniem Koła Poselskiego Ruch Palikota proponowane przez projektodawców przedłużenie na 2016 r. dotychczas obowiązujących zasad stanowi utrwalenie prowizorycznych rozwiązań i nie sprzyja poszukiwaniu rozwiązań kompleksowych. System naliczania tzw. janosikowego wymaga gruntownej zmiany. Należy podkreślić tezy Trybunału Konstytucyjnego zawarte w wyroku z dnia 4 marca 2014 r. dotyczące tego, że dotychczasowe przepisy nie gwarantują zasobniejszym samorządom wojewódzkim zachowania istotnej części dochodów własnych na rzecz realizacji zadań własnych. Należy jednak poszukiwać rozwiązań, które z jednej strony gwarantowałyby biedniejszym samorządom wojewódzkim odpowiednie dopłaty w ramach subwencji ogólnej oraz dotacji celowej, z drugiej jednak strony nie stanowiłyby nadmiernego uszczuplenia budżetów bogatszych samorządów wojewódzkich.

Nowe rozwiązania dotyczące zasad finansowania jednostek samorządu terytorialnego powinny mieć charakter systemowy i nie powinny ograniczać się wyłącznie do korekty sposobu funkcjonowania mechanizmu w części regionalnej subwencji ogólnej dla województw. Z uwagi jednak na pilną potrzebę przedłużenia zasad ustalania tzw. janosikowego w nadchodzącym roku kalendarzowym 2016 Koło Poselskie Ruch Palikota popiera projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w wersji przedłożonej Wysokiej Izbie w sprawozdaniu Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, zawarty w druku nr 3730. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Zjawili się posłowie uczestniczący w posiedzeniach komisji, rzeczywiście mamy prawie 3-godzinne przyspieszenie.

Bardzo proszę, w pierwszej kolejności głos zabierze pan poseł Andrzej Szlachta z klubu Prawo i Sprawiedliwość, następnie pan poseł Michał Jaros z klubu



**Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska**

bu Platforma Obywatelska, a później uzupełni wystąpienie w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego pan poseł Tomasz Makowski.

Bardzo proszę, głos zabierze pan poseł Andrzej Szlachta.

**Poseł Andrzej Szlachta:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pragnę przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, zawartego w druku nr 3700.

Blisko 10 miesięcy temu Wysoki Sejm przyjął nowelizację ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i wprowadził tymczasowe rozwiązania zmieniające zasady naliczania wpłat oraz dystrybucji subwencji regionalnej dla województw. Nowelizacja przedmiotowej ustawy była następstwem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2014 r., w którym trybunał stwierdził niekonstytucyjność przepisów art. 25 i 31 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Wydawało się, że Sejm będzie tym razem obradował nad nowym kompleksowym projektem ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego uwzględniającym system korekcyjno-wyrównawczy subwencji dla samorządów. Tymczasem istotą omawianego projektu ustawy jest dokonanie przedłużenia obecnych rozwiązań dotyczących samorządów wojewódzkich na 2016 r. Podobnie jak ustawa z dnia 23 października 2014 r. omawiany projekt przewiduje utworzenie w 2016 r. w budżecie państwa rezerwy celowej przeznaczonej na dotację dla województw na dofinansowanie budowy i przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg wojewódzkich, których zarządcą jest zarząd województwa, i zarządzania nimi. Wysokość tej rezerwy ma w 2016 r. wynosić 210 mln zł. Podstawą wyliczenia subwencji i wpłat na 2016 r. będą dochody wykonane przez samorządy wojewódzkie w roku 2014. Podobnie jak w dotychczas obowiązującej ustawie przewiduje się, że do końca 2015 r. minister właściwy do spraw finansów publicznych poinformuje województwa o części regionalnej subwencji ogólnej w wysokości 90% ustalonej kwoty. W przypadku gdy kwota wpłat województw do budżetu państwa, z których tworzona jest część regionalna subwencji, nie zostanie zmniejszona, minister właściwy do spraw finansów publicznych w terminie do 30 września 2016 r. poinformuje jednostki o odpowiednim zwiększeniu kwoty subwencji.

Według samorządu województwa podkarpackiego zaproponowane w projekcie ustawy rozwiązania spowodują kolejny rok z rzędu bardzo duże zmniejszenie dochodów wielu województw z tytułu subwencji ogólnej z budżetu państwa w stosunku do otrzymywanych w latach wcześniejszych. Zmniejszenie dochodu

z roku na rok powoduje ograniczenie wydatków zarówno bieżących, jak i inwestycyjnych. Ma to szczególne znaczenie, jeśli chodzi o rozliczanie zadań w ramach perspektywy na lata 2007–2013 oraz konieczność zapewnienia wkładu własnego odnośnie do realizacji zadań przy udziale środków Unii Europejskiej w ramach perspektywy na lata 2014–2020. Z danych zaprezentowanych w załączniku do omawianego projektu ustawy wynika, że województwo podkarpackie otrzyma na 2016 r. łącznie subwencje i dotacje z rezerwy celowej o 23,7 mln zł mniejsze aniżeli zaproponowane na 2015 r., a o 78,7 mln zł mniejsze aniżeli w 2014 r.

Tymczasowe rozwiązanie zawarte w omawianym projekcie ustawy wywołuje krytykę ze strony większości samorządów wojewódzkich, dlatego Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość oczekiwał, że rząd przygotowuje kompleksową reformę w zakresie systemu korekcyjno-wyrównawczego dla samorządów. Wiele samorządów oczekuje wprowadzenia takiego mechanizmu wyrównawczego, który będzie zapobiegał nadmiernemu spadkowi subwencji otrzymywanych przez województwa poniżej średniego poziomu z lat wcześniejszych. Zmniejszające się w nadmierny sposób subwencje z budżetu państwa są następstwem źle działających regulacji zawartych w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, dlatego Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość nie poprze omawianego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Eugeniusz Tomasz Grzeszczak)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.  
Głos zabierze pan poseł Michał Jaros.  
Bardzo proszę.

**Poseł Michał Jaros:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić opinię o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, druk nr 3700.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego przedłuża o 1 rok – do 2016 r. – rozwiązania tymczasowe w zakresie systemu korekcyjno-wyrównawczego dla województw. Ustawą z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wprowadzone zostały tymczasowe rozwiązania zmieniające zasady naliczania wpłat oraz dystrybucji subwencji regionalnej dla województw. Był to efekt wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca

### **Posel Michał Jaros**

2014 r., w którym trybunał stwierdził niekonstytucyjność przepisów art. 25 i art. 31 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Projekt nie zakłada innych zmian poza wyżej wymienionymi. Dokonanie tej nowelizacji jest niezbędne. Sprawa jest złożona i skomplikowana, dlatego też z uwagi to, że wypracowanie systemu docelowego dla wszystkich rodzajów samorządów i przyjęcie regulacji w tej sprawie do końca obecnej kadencji Sejmu RP nie wydaje się możliwe, niezbędne jest przedłużenie obowiązywania obecnych rozwiązań dotyczących województw do roku 2016. Brak proponowanej regulacji oznaczałby, że samorządy województw nie otrzymałyby w 2016 r. subwencji regionalnej pochodzącej z wpłat, bowiem nie byłoby podstawy prawnej do ustalenia wpłat ani subwencji, a to pozbawiłoby większość województw istotnej części dochodów.

Z dokonanych wyliczeń wynika, że zmiana ustawy nie spowoduje uszczerbku w dochodach żadnego z samorządów województw w porównaniu z dochodami wyliczonymi według przepisów obowiązujących do końca 2014 r. Tym samym, jak w roku 2015, wpłat do budżetu państwa będą dokonywać województwa, których dochody podatkowe przekraczają 125% średnich dochodów podatkowych na mieszkańca. Przewidziano możliwość obniżenia wpłat województw w trakcie roku budżetowego w przypadku znacznie niższych dochodów podatkowych, przez co uwzględni się rzeczywistą kondycję finansową jednostek samorządu terytorialnego w roku, w którym dokonuje się wpłat. Wpłaty województw nie przekroczą 35% dochodów podatkowych. Kwotę części regionalnej subwencji ogólnej otrzymają tylko te województwa, których dochody podatkowe powiększone o część wyrównawczą subwencji ogólnej w przeliczeniu na jednego mieszkańca będą niższe niż 125% średnich dochodów podatkowych. Część regionalna subwencji ogólnej zostanie rozdzielona z uwzględnieniem stopy bezrobocia oraz dochodów województw, chodzi o dochody podatkowe powiększone o część wyrównawczą subwencji ogólnej.

W art. 2 projektu przewiduje się wprowadzenie takich samych regulacji, jakie obowiązują w 2015 r. w zakresie mechanizmu wyrównywania różnic w dochodach województw. Mechanizm ten spowoduje, że w porównaniu z dochodami wyliczonymi według przepisów obowiązujących do końca 2014 r. na rozwiązaniach zawartych w projekcie ustawy nie straci żadne województwo

W proponowanym art. 2 ust. 4 i 5, podobnie jak w ustawie obowiązującej do końca roku 2015, przewiduje się, że minister właściwy do spraw finansów publicznych poinformuje województwo o części regionalnej subwencji ogólnej w wysokości 90% ustalonej kwoty. W przypadku gdy kwota wpłat województw do budżetu państwa nie zostanie zmniejszona, minister właściwy do spraw finansów publicznych, w ter-

minie do dnia 30 września 2016 r., poinformuje jednostki o odpowiednim zwiększeniu kwoty subwencji.

Projekt ustawy pozwoli na zachowanie istotnej części dochodów własnych województw na realizację zadań własnych.

Szanowny Panie Marszałku! W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej wnoszę poprawkę, która ma charakter techniczny, doprecyzowujący art. 2 ust. 1 pkt 1.

*(Poseł Piotr Zgorzelski: Czego dotyczy?)*

Bardzo proszę.

### **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

### **Posel Michał Jaros:**

W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej proszę o poparcie tej poprawki, a także poparcie tego projektu ustawy. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Drugim mówcą z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie pan poseł Tomasz Makowski.

Czas – 4 minuty do wykorzystania.

Bardzo proszę.

### **Posel Tomasz Makowski:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Gwoli uzupełnienia, odnosząc się do wystąpienia mojego przedmówcy, kolegi Zgorzelskiego, chcę powiedzieć, że Polskie Stronnictwo Ludowe jest za nowelizacją ustawy.

Wysoka Izbo! Nie tak jednak miało być, mówię szczerze, jako parlamentarzysta z biednego regionu warmińsko-mazurskiego, wspierający bogaty region Mazowsza i nie tylko. Nie tak miało być. W marcu 2015 r. miał być złożony rządowy projekt ustawy przygotowany przez Ministerstwo Finansów mówiący jedno: beneficjenci, ci, którzy w tej chwili otrzymują dofinansowanie, czyli subwencję wyrównawczą, nie tracą. Zostanie zmniejszona kwota płaconego podatku po to, żeby płatnicy tacy jak województwo mazowieckie, a także powiaty i gminy, które są płatnikami, mogli normalnie funkcjonować i normalnie wykorzystywać środki unijne. Różnica wynikająca z tego, co bogate gminy, powiaty i województwa miałyby zapłacić, miała być pokryta z budżetu państwa. Dzisiaj tego nie ma, mamy tylko protezę, coś, co

**Posel Tomasz Makowski**

o 1 rok przedłużyć obowiązywanie rozwiązań wynikających z wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Jest jeszcze bardzo ważna, istotna rzecz: nie ma tu gwarancji i zabezpieczenia dla samorządów, gmin, powiatów czy województw, które są płatnikami, które przez ten podatek mają w stosunku do budżetu państwa zadłużenie w wysokości kilkunastu, kilkadziesiąt czy kilkaset milionów złotych, tak jak województwo mazowieckie, one nie mają zapewnionej ochrony sądowej, tak jak wszystkie instytucje czy wszyscy podatnicy w Polsce. Jeżeli przychodzi komornik, to najpierw ma sprawdzić, zbadać sytuację finansową i gwarancje finansowe, a dopiero potem podejmować decyzje co do skierowania do sądu. Takiego zapisu nie ma.

Teraz moje pytanie, pani minister. Jest proteza, rozwiązanie, które my oczywiście popieramy, bo wyrok trybunału trzeba realizować i dać szansę bogatym województwom. Moje pytanie jest jedno, zasadnicze. Jest jeszcze czas, mamy jeszcze trzy posiedzenia polskiego parlamentu, mamy 80 dni funkcjonowania tego parlamentu, możemy przygotować i zrealizować to, co państwo obiecali – małe, duże gminy, powiaty, województwa, płatnicy będą obciążeni mniejszymi kosztami, natomiast beneficjenci nie stracą ani złotych, tak jak do tej pory straszono naszych kolegów i nasze koleżanki z gmin, powiatów i województw. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Andrzej Lewandowski.

Już się wypowiadał, dobrze.

Do pytań zapisało się trzech posłów.

Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby dołączyć do listy?

Zamykam listę.

Ustalam czas na zadawanie pytań na 1,5 minuty.

Jako pierwszy zadawał będzie pytanie pan poseł Kazimierz Moskal.

Bardzo proszę.

Nieobecny.

Pan poseł Zbigniew Chmielowiec.

Nieobecny.

Pan poseł Andrzej Szlachta jest obecny.

Bardzo proszę.

**Posel Andrzej Szlachta:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Samorząd województwa podkarpackiego w piśmie skierowanym do Związku Województw RP i do par-

lamentarzystów proponuje wprowadzić mechanizm wyrównawczy dla województw finansowany ze zwiększonej kwoty rezerwy celowej. Rezerwa ta byłaby dzielona pomiędzy województwa, które w latach 2010–2015 zanotowały znaczny spadek dochodów z tytułu części subwencji wyrównawczej i regionalnej. Wysokość tej dotacji na 2016 r. zostałaby ustalona na podstawie średniej arytmetycznej dochodów z tytułu części wyrównawczej i regionalnej za lata 2010–2015, tak aby łączna kwota dochodów każdego z województw w 2016 r. z subwencji wyrównawczej i regionalnej oraz z rezerwy celowej była nie mniejsza niż obliczona średnia arytmetyczna dochodów.

Jak pani minister ocenia taki mechanizm wyrównawczy dla województw? Czy rząd byłby skłonny poprzeć takie rozwiązania? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do pytań została wyczerpana.

Na zadawane pytania odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pani Hanna Majszczyk.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Hanna Majszczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nie ma jeszcze stanowiska rządu wobec przedłożonego projektu, jest ono w trakcie opracowywania, jednakże minister finansów, który reprezentuje w rządzie kwestie dotyczące dochodów jednostek samorządu terytorialnego, jak najbardziej popiera przedłożony projekt ustawy ze względów, o których mowa w uzasadnieniu.

To, co mówię w tej chwili, nawiązuje też do pytania pana posła Makowskiego, czy możemy jeszcze, mając ok. 80 dni, uchwalić ustawę, która dotyczyłaby, jak zrozumiałam z pytania pana posła, zarówno powiatów, jak i gmin oraz województw. Myślę, panie pośle, że nie możemy.

Dlaczego też później niż zakładaliśmy, ukazały się kierunki założeń do zmian tego systemu korekcyjno-wyrównawczego? (*Gwar na sali*) Dlatego że...

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Przepraszam, pani minister.

Panie pośle, przepraszam, tu trwają obrady.

Proszę bardzo, pani minister.



**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Hanna Majszczyk:**

Nie chcieliśmy przedkładać tempa pracy nad jakość tej pracy. Ja podczas pierwszego czytania, które odbyło się na posiedzeniu połączonych komisji, zwróciłam uwagę, że opóźnienie w prezentacji tych kierunków założeń było spowodowane tym, że przede wszystkim współpracowaliśmy z Bankiem Światowym i ekspertami zewnętrznymi, tak aby ta praca i kierunki rozwoju nie opierały się tylko na tym, co minister finansów – ze swojego punktu widzenia fiskalnego – widziałby jakby w nowym formułowaniu tego systemu.

Zwracałam uwagę również na to, że eksperci odwodzili nas od tego, aby w ogóle stosować jakiekolwiek kryteria różnicujące sytuację dochodową w województwach. My wyczuwaliśmy, że to się nie spotka z aprobatą jednostek samorządu terytorialnego, dlatego w prezentacji przedstawionej korporacjom pokazaliśmy również nasze podejście, od strony ministra finansów, które jednak wyznaczało kierunki różnicujące potencjał dochodowy, to, jak podchodzić do faktycznego potencjału dochodowego województw. Jak się okazało, w tym jednym przypadku korporacje poparły w całości nasze podejście, a nie ekspertów. Aczkolwiek zwracam także uwagę na to, że wszystkie korporacje stwierdziły, iż prezentowane kierunki rozwiązań jak najbardziej zasługują na pozytywną ocenę. Umówiliśmy się, że będziemy współpracować po to, aby kryteria różnicujące potencjał dochodowy i potrzeby wydatkowe poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego były określone we współpracy z samorządami.

Czy wagi zaprezentowane przez resort są wagami, które z punktu widzenia samorządów są adekwatne do ich wyobrażenia o tym, jak różny potencjał dochodowy i różne potrzeby wydatkowe należy ważyć? Co się okazało? Jesteśmy po kilku spotkaniach grupy roboczej i strona samorządowa przedstawiła jak gdyby różne dodatkowe progi w przypadku kryteriów i wag, które zaprezentowało Ministerstwo Finansów łącznie z Bankiem Światowym i ekspertami. Jeżeli chodzi o ekspertów, to w odniesieniu do gmin i powiatów strona samorządowa jak najbardziej popiera te kierunki różnicujące i zaprezentowała dodatkowe kryteria bądź też wagi, ale daliśmy sobie trzy tygodnie czasu i strona samorządowa poprosiła o kolejny czas po to, aby wypracować wspólne stanowisko. Co to pokazuje? Nie chcemy pospieszać strony samorządowej, aby ten projekt nie skończył tak jak kilka poprzednich, którymi próbowaliśmy te sprawy wyprostować w Wysokiej Izbie. Nie wiem, czy pan poseł pamięta, ale trzy lata temu powstał w Wysokiej Izbie projekt, który miał odnosić się również do gmin i powiatów. Były różne propozycje rozwiązań. W efekcie nie uzyskano konsensusu. Nie chcemy doprowadzić do tego, aby w fundamentalnych założeniach tego systemu korekcyjno-wyrównawczego były tak duże podziały, jeśli chodzi o wyobrażenia, jakie są różnice w potencjałach dochodowych i jakie są zróż-

nicowane potrzeby wydatkowe, abyśmy mogli od nowa zaczynać tę dyskusję w Sejmie, bo myślę, że ta kwestia powinna być wypracowana łącznie z samorządem, zanim ten projekt trafi do Wysokiej Izby.

A więc z mojego osądu i postępu prac, i tej współpracy, która jest bardzo dobra, bo wszyscy członkowie tego zespołu i wszystkie korporacje uczestniczą w tych pracach, członkowie zespołu są bardzo aktywni, mają swoje przemyślenia... Jak się jednak okazuje, już nawet przy konstrukcji części tego systemu są pewne różnice rysujące się wśród poszczególnych korporacji i trudno jest im wypracować wspólne stanowisko. Stąd mój sceptycyzm co do tego, żebyśmy próbowali narzucać na siłę... Tu nie chodzi jeszcze o pieniądze, tu chodzi o różnicowanie kryteriów potencjału dochodowego i strona samorządowa prosi nas jeszcze o dodatkowy czas, aby mogła przedstawić wspólne stanowisko. Z tego powodu uważamy, że opracowanie systemu przedłużającego jeszcze o rok rozwiązania dla województw jest jak najbardziej zasadne, bo pamiętajmy, że tak naprawdę w październiku wszystkie jednostki samorządu terytorialnego powinny być poinformowane o tym, jakie subwencje i mniej więcej w jakich kwotach mogą być im przekazane.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Szlachty, to nie znam dokładnie tej propozycji, chętnie się z nią zapoznam. Myślę, że chodzi o to, jeśli dobrze zrozumiałam pana posła, żeby wprowadzić dodatkową rezerwę do budżetu, aby ona zasypywała, jak rozumiem, różnicę pomiędzy np. rokiem 2016 a rokiem 2015, tak aby nie było żadnych ruchów w tym zakresie.

Chciałabym zwrócić uwagę na to, że to byłaby w ogóle zmiana systemu, który obowiązuje, bo system, który jest proponowany w tym projekcie, który jest powieleniem rozwiązań obowiązujących w roku 2015 w odniesieniu do województw, bazuje na systemie, który określa dochody z okresu N minus dwa, czyli jeżeli bierzemy pod uwagę rok 2016, to wtedy bazuje się na dochodach z roku 2014. A więc obowiązujący system, który w tym zakresie nie ulega zmianie ani nie ulegał zmianie również w 2015 r., bo są to jedyne znane dochody, na których można bazować jako na tych, które mamy w sprawozdaniach i które są faktyczne... One są zmienne i system z założenia powoduje, że z roku na rok te dochody nie są adekwatne rok do roku.

Chciałabym tylko zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi np. o województwo podkarpackie, to biorąc pod uwagę średnie dochody przypadające na mieszkańca, w tym województwie te dochody rosną o 7,11 zł na głowę, a to jest dużo, jeżeli chodzi o poziom subwencji. Dlatego może się wydawać, że przy załącznikach dodanych do projektu ustawy, analogicznych do tych, które były w ubiegłym roku, tylko dane są troszeczkę inne, bo poziomy dochodów są inne, te różnice muszą występować z powodu różnicy w dochodach. Co do zasady w dziewięciu województwach rosną dochody na mieszkańca, co od razu powoduje, że poziomy subwencji się zmieniają, bo one dosypują do średnich dochodów, a jeżeli nasze własne dochody są wyższe, to wiadomo,

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Hanna Majszczyk**

że to dosypanie jest mniejsze, bo uzyskaliśmy w naszym województwie wyższe dochody na jednego mieszkańca. Z tego należy się, rozumiem, cieszyć.

Po to, żeby województwo, mówiąc w uproszczeniu, nie traciło w stosunku do tego, co uzyskałoby, gdyby obowiązywał system jeszcze sprzed wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w tym przedłożeniu projektu poselskiego, podobnie jak w roku 2015, proponuje się rezerwę, która będzie wyrównywała tę różnicę. Ona jest tu proponowana w wysokości 210 mln zł. Z naszych wyliczeń wynika, że ona pokrywa się właśnie z różnicą, która wynika z wysokości subwencji, które są prezentowane, a zatem powoduje to, że żadne województwo nie traci, o czym mówił również wcześniej pan poseł Jaros z Platformy Obywatelskiej. Dlatego też moim zdaniem taka propozycja całkowicie zmieniłaby system. To byłaby w ogóle incydentalna zmiana systemu na jeden rok, bo dzisiaj ten system nie zakłada takiej sytuacji.

(Poseł Piotr Zgorzelski: A poprawka?)

Już mówię.

Dodatkowo, jeżeli chodzi w ogóle o stworzenie takiej rezerwy, nawet jeśli miałyby ona łamać system, jestem osobiście temu przeciwna, dlatego że oznaczałoby to, że trzeba byłoby obciążyć inne dotacje dla samorządów po to, żeby przeznaczyć je na województwa, na tę zmianę systemu. A nie wiem, z jakich obciążyć rezerw, które zawsze są w budżecie państwa przeznaczone na dotacje dla samorządu terytorialnego.

Jeżeli chodzi o poprawkę, jak najbardziej ją popieram. Ona, tak jak mówił pan poseł, ma charakter techniczny i doprecyzowuje, jak należy liczyć wszystkie subwencje i dotacje, że jednego ustępu nie należy brać pod uwagę, bo sytuacja, o której mówiłam przed chwilą w odpowiedzi na pytanie pana posła Szlachty, zmienia się w każdym roku, dlatego bierze się pod uwagę to, jaki jest poziom dochodów na jednego mieszkańca w poszczególnych województwach. I tak np. w roku 2015 mamy wśród województw dwóch płatników, bo jest województwo dolnośląskie i województwo mazowieckie, a w roku 2016 właśnie ze względu na zmianę tych poziomów dochodów będzie jeden płatnik – będzie to województwo mazowieckie. Stąd jest tylko to techniczne doprecyzowanie, moim zdaniem całkowicie poprawne i uszczegóławiające obecne zapisy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani minister.  
Zamykam dyskusję\*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy popraw-

kę, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3760).**

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki pana ministra Mariusza Haładyja o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Panie ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Mariusz Haładyj:**

Panie Marszałku! Szanowne Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Przedstawiany dzisiaj państwu projekt ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw podyktowany jest z jednej strony potrzebą zapewnienia pełnej zgodności krajowych przepisów z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, z drugiej zaś – potrzebą ujednolicenia i uproszczenia systemu naliczania odsetek w całym obrocie cywilnoprawnym.

Planowane zmiany można ująć w trzech grupach.

Po pierwsze, dostosowanie do wymogów dyrektywy mechanizmu naliczania odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych poprzez wprowadzenie mechanizmu wynikającego wprost z dyrektywy według wzoru: stopa referencyjna plus 8 punktów procentowych.

Po drugie, uporządkowanie i dostosowanie do brzmienia dyrektywy niektórych pojęć ustawy o terminach zapłaty oraz doprecyzowanie przepisów, które wywołują dzisiaj trudności w stosowaniu. Przykładem tutaj może być naliczanie rekompensaty w przypadku umów, na podstawie których wystawianych jest wiele faktur. Zmiany w tej drugiej grupie wynikają przede wszystkim z praktycznych doświadczeń w dotychczasowym korzystaniu przez przedsiębiorców z ustawy. Korzystając jakby z tego pierwszego powodu, również postanowiliśmy tutaj zaproponować te zmiany, ułatwiające przede wszystkim korzystanie z tej ustawy.

Po trzecie, uspoźnienie mechanizmu ustalania wysokości odsetek w całym obrocie cywilnoprawnym poprzez wprowadzenie zmian w Kodeksie cywilnym w odniesieniu do odsetek ustawowych oraz konsekwentnie również w szeregu ustaw szczegółowych.

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładyj**

W obecnym stanie prawnym uregulowanych jest kilka rodzajów odsetek, które stosowane są w obrocie cywilnoprawnym. W Kodeksie cywilnym funkcjonują tzw. odsetki ustawowe, które mogą występować jako odsetki kapitałowe, czyli za korzystanie z cudzego kapitału, lub odsetki za opóźnienie. Ustawa o terminach zapłaty w transakcjach z kolei przewiduje możliwość naliczania odsetek za opóźnienie w tzw. obrocie profesjonalnym, czyli w transakcjach między przedsiębiorcami oraz tych z udziałem przedsiębiorców i podmiotów publicznych. Oprócz tego w kodeksie przewidziany jest także pułap odsetek (kapitałowych i za opóźnienie), jakie można zawrzeć w umowach, czyli tzw. odsetki maksymalne.

Odsetki za opóźnienie w transakcjach między przedsiębiorcami obliczane są obecnie zgodnie z mechanizmem określonym w Ordynacji podatkowej, poprzez odwołanie się do stopy lombardowej, i wynoszą one dzisiaj 8%. Biorąc pod uwagę konieczność dostosowania przepisów ustawy o terminach do dyrektywy unijnej, w projektowanej nowelizacji tej ustawy proponujemy wprost wynikający z dyrektywy mechanizm naliczania odsetek za opóźnienie, w oparciu o stopę referencyjną NBP. Konieczność tej zmiany powstała w wyniku ostatnich obniżek stóp procentowych.

Na gruncie Kodeksu cywilnego brak jest takiego precyzyjnego mechanizmu wyznaczania wysokości odsetek ustawowych. Wysokość ta jest ustalana obecnie przez Radę Ministrów, w drodze rozporządzenia, kierującą się generalnymi wytycznymi, takimi jak konieczność zapewnienia dyscypliny płatniczej i sprawnego przeprowadzania rozliczeń pieniężnych, wysokość rynkowych stóp procentowych oraz stóp procentowych NBP. Te odsetki wynoszą dzisiaj, zgodnie z rozporządzeniem, 8%. Natomiast brak jest ściśle sprecyzowanych przesłanek określania wysokości odsetek ustawowych i to sprawia, że co jakiś czas dochodzi do zachwiania relacji między odsetkami ustawowymi, tymi cywilnymi, a podatkowymi, jak również między odsetkami ustawowymi a maksymalnymi. Mieliśmy ostatnio taką sytuację, że de facto odsetki ustawowe były wyższe od odsetek maksymalnych. Takie zachwiania powodują każdorazowo konieczność zmiany rozporządzenia, które określa wysokość odsetek ustawowych.

Z kolei odsetki maksymalne mają jeszcze inny mechanizm ustalania ich wysokości. On jest określony z kolei jako iloczyn stopy lombardowej według algorytmu określonego w Kodeksie cywilnym.

W celu utrzymania w naszym prawie spójności systemowej w zakresie naliczania odsetek w obrocie cywilnoprawnym proponujemy wprowadzenie mechanizmu naliczania odsetek w oparciu o stopę referencyjną – idąc właśnie za zmianami w ustawie o terminach zapłaty – również w obrocie nieprofesjonalnym i w transakcjach z udziałem konsumentów.

Stąd w nowelizacji proponowane są te zmiany w Kodeksie cywilnym.

Biorąc pod uwagę, że odsetki kodeksowe mogą pełnić rolę odsetek kapitałowych lub odsetek za opóźnienie, proponujemy zróżnicowanie ich wysokości, co też jest nowością w stosunku do stanu obecnego. Proponujemy zatem, aby odsetki ustawowe za opóźnienie były – z uwagi na ich swego rodzaju funkcję sankcyjną – wyższe od kapitałowych, co wyraźnie odróżni zachowanie zgodne z umową od jej naruszenia. Jednocześnie odsetki kodeksowe za opóźnienie, a więc przede wszystkim dotyczące obrotu nieprofesjonalnego, byłyby niższe od odsetek za opóźnienie naliczanych na podstawie ustawy o terminach zapłaty, które z kolei są stosowane w obrocie profesjonalnym. I tak dla odsetek ustawowych kapitałowych proponujemy przyjęcie poziomu stopa referencyjna plus 3 punkty procentowe, dla odsetek ustawowych za opóźnienie – stopa referencyjna plus 5 punktów procentowych, natomiast dla odsetek maksymalnych – dwukrotność odpowiednio odsetek ustawowych bądź odsetek za opóźnienie.

Powyższy stosunek w ramach różnych rodzajów odsetek wynika z czterech podstawowych założeń, które przyjęliśmy, przygotowując projekt. Po pierwsze, biorąc pod uwagę uregulowania dyrektywy, wydaje się, że niewłaściwe byłoby przyjmowanie innego mechanizmu dla odsetek za opóźnienia w transakcjach handlowych, innego w odniesieniu do innych odsetek cywilnoprawnych, znowu rodziłoby to bowiem ryzyko zakłócenia właściwych relacji między poszczególnymi rodzajami odsetek. Po drugie, odsetki kapitałowe jako odsetki za korzystanie z cudzych pieniędzy zgodnie z prawem lub treścią stosunku prawnego, np. umową, powinny być naszym zdaniem niższe od odsetek za opóźnienie, których istotną funkcją jest swoista sankcja za naruszenie warunków korzystania z cudzych pieniędzy na podstawie umowy. Po trzecie, odsetki za opóźnienie w obrocie handlowym powinny być wyższe niż odsetki za opóźnienie w obrocie pozaprofesjonalnym, w obrocie handlowym bowiem ta funkcja sankcyjna musi być szczególnie wyraźnie zaakcentowana, aby wzmacniać pożądane postawy płatnicze w obrocie gospodarczym, a więc de facto zachęcać do płacenia kontrahentom w terminie, czy też zniechęcać do płacenia po terminie, szczególnie że w obrocie handlowym, gospodarczym te odsetki częściowo mają także zrekompensować w jakimś sensie odłożenie w czasie możliwości inwestowania tych środków. Myślę, że można to odnieść szczególnie do kredytu konsumenckiego, a więc umowy z odroczonym terminem płatności, kiedy to przedsiębiorca godzi się na taki sposób transakcji. Powinno się jednak tworzyć mechanizmy zachęcające, motywujące do płacenia w terminie. Z kolei w obrocie pozahandlowym, w stosunkach rodzinnych, koleżeńskich, spadkowych np., odsetki mają pełnić funkcję przede wszystkim rekompensaty za korzystanie z tych pieniędzy. I po czwarte wresz-



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładyj**

cie, jeżeli chodzi o górny pułap odsetek, jaki strony mogą ustalić w umowie, czyli poziom odsetek maksymalnych, to powinno się przyznawać stronom pewną swobodę, z jednej strony, ale z drugiej strony, powinien oczywiście stanowić on tamę dla określania odsetek rażąco wygórowanych, czyli tzw. odsetek lichwiarskich, stąd przyjęliśmy, że odsetki maksymalne będą ustalone na poziomie dwukrotności odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie, co też wyeliminuje prawne ryzyko, że wysokość odsetek ustawowych przewyższy wysokość odsetek maksymalnych.

W związku z propozycją wprowadzenia nowego mechanizmu naliczania odsetek w Kodeksie cywilnym, jak również w związku ze zróżnicowaniem wysokości odsetek kapitałowych i odsetek za opóźnienie w propozycji zakłada się także jako konsekwencję przyjętego założenia zmiany szeregu ustaw szczegółowych. Zmiany te, co do zasady, polegają na wprowadzeniu pojęcia „odsetki ustawowe za opóźnienie” w tych przepisach, które dotyczą naliczania odsetek po upływie terminu uregulowania należności, jak również wykorzystania środków finansowych sprzecznie z warunkami ich udostępnienia czy zwrotu środków przyznanych nienależnie.

Jeżeli chodzi o to, jakich skutków spodziewamy się w wyniku przyjęcia ustawy, to przede wszystkim zaproponowane rozwiązania powinny pozytywnie wpłynąć zarówno na gospodarkę, jak i sytuację gospodarstw domowych, ponieważ zbliżą one poziom stóp ustawowych, w szczególności pułapu odsetek maksymalnych, do poziomu stóp rynkowych w większym stopniu niż obecnie stosowany w Kodeksie cywilnym mechanizm wielokrotności stopy lombardowej. W razie zatem wzrostu stóp procentowych, a pewnie teraz raczej z tym należy się liczyć bardziej niż z dalszym obniżaniem stóp, proponowany mechanizm ustalania odsetek będzie wpływał stabilizująco zarówno na sytuację gospodarstw domowych, jak i przedsiębiorstw. Propozycja zawarta w projekcie dzięki łagodnemu wzrostowi odsetek maksymalnych istotnie także zmniejszy ryzyko gwałtownego wzrostu zadłużenia, w przypadku gdy stopy procentowe w Polsce będą rosły. Szybszy wzrost zadłużenia przy zastosowaniu tego wysokiego iloczynu stopy bazowej, np. stopy lombardowej, tak jak jest dzisiaj, wywołuje negatywne skutki dla gospodarki, ponieważ pojawiająca się spirala zadłużenia wpływa ewidentnie hamująco na wzrost gospodarczy i może nawet doprowadzić do sytuacji skrajnych do dużych perturbacji w gospodarce. Stąd wydaje się, że ta podwójna wysokość stanowi taki rozsądny kompromis uwzględniający potrzebę wynagrodzenia wierzycieli i ochronę dłużnika. To jest tym bardziej istotne, że według raportu, który udostępniony został przez Związek Banków Polskich, w Polsce mamy w tej chwili ponad 2 mln

dłużników, którzy mają kłopoty ze spłatą zadłużenia, a to zadłużenie przekracza ponad 40 mld zł.

Podsumowując, w wymiarze prawnym efektem nowelizacji będzie nie tylko usunięcie niespójności z dyrektywą, ale również zachowanie spójności mechanizmów naliczania odsetek w całym obrocie cywilnoprawnym. W wymiarze skutków społeczno-gospodarczych nowe mechanizmy naliczania odsetek powinny przyczynić się do stabilizacji sytuacji gospodarstw domowych i przedsiębiorstw poprzez zmniejszenie ryzyka gwałtownego wzrostu zadłużenia, w przypadku gdy stopy procentowe będą rosły.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mając na uwadze konieczność dostosowania przepisów krajowych do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach, jak również zakładane pozytywne skutki wprowadzenia jednolitego mechanizmu naliczania odsetek w obrocie cywilnoprawnym, Rada Ministrów zwraca się z prośbą o uchwalenie ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza stanowisko klubu Platforma Obywatelska przedstawi pani poseł Alicja Olechowska.

Bardzo proszę.

**Poseł Alicja Olechowska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Celem projektu ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw zawartego w druku nr 3760 jest przeciwdziałanie opóźnieniom w płatnościach w transakcjach handlowych oraz wprowadzenie ujednoliconego mechanizmu naliczania odsetek w obrocie cywilnoprawnym. Projekt ten uzupełnia ponadto wdrożenie do polskiego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE dotyczącej zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych.

Najważniejsze zmiany w zaproponowanym projekcie dotyczą terminów zapłaty w transakcjach handlowych. Proponuje się w nich dostosowanie do wymogów dyrektywy mechanizmu ustalania odsetek za opóźnienia, wprowadzenie w ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych mechanizmu naliczania odsetek za opóźnienie wynikającego wprost

**Posel Alicja Olechowska**

z dyrektywy, a także rozwiązanie, zgodnie z którym wysokość stopy referencyjnej ustalana będzie dwa razy w roku: 1 stycznia – dla pierwszego półrocza i 1 lipca – dla drugiego półrocza. Dostosowuje się też pojęcia używane w ustawie do brzmienia dyrektywy, w szczególności w zakresie przesłanek warunkujących możliwość wydłużenia terminu zapłaty w transakcjach między przedsiębiorcami. Najważniejsze jest wprowadzenie do ustawy pojęcia „rażąca nieuczciwość”. Projekt doprecyzowuje również, poprzez przedagogowanie, przepisy, których stosowanie wywołuje trudności, w szczególności chodzi tu o przepisy dotyczące tzw. rekompensaty oraz innych kosztów odzyskiwana należności.

Odnosnie do zmian w Kodeksie cywilnym proponuje się wprowadzenie mechanizmu obliczania odsetek ustawowych w oparciu o stopę referencyjną Narodowego Banku Polskiego. Punkty procentowe, odsetki za opóźnienie, stopa referencyjna i dodatkowe pięć punktów procentowych – to wszystkie czynniki, o których mowa w tym projekcie ustawy, a które zdecydowanie poprawią sytuację wszystkich osób działających na rynku gospodarczym.

Biorąc pod uwagę konieczność wprowadzenia w ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych mechanizmu naliczania odsetek za opóźnienie wynikającego bezpośrednio z dyrektywy, proponuje się wprowadzenie mechanizmów związanych ze stopą referencyjną, zawartych także w Kodeksie cywilnym. Ważną rolę odgrywają odsetki kapitałowe lub odsetki za opóźnienie. Proponuje się wprowadzenie zróżnicowania ich wysokości. Zmiany te byłyby ważnym sygnałem ze strony ustawodawcy dotyczącym podejścia uwzględniającego moralność w transakcjach płatniczych, gdyż odsetki kodeksowe byłyby niższe od odsetek za opóźnienie naliczanych na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Efektem nowelizacji ustawy o terminach zapłaty będzie zwiększenie ochrony wierzycieli poprzez wyeliminowanie ryzyka ustalania odsetek na poziomie niższym niż wynikający z przepisów dyrektywy. Zmiany mogą przyczynić się do zmniejszenia zatorów płatniczych i tym samym do poprawy dyscypliny płatniczej poprzez zmniejszenie opłacalności opóźnienia w płatnościach w transakcjach handlowych.

Z punktu widzenia nowego mechanizmu efektem nowelizacji, w tym zmian w Kodeksie cywilnym, będzie ujednolicenie i uproszczenie systemu naliczania odsetek w obrocie cywilnoprawnym, co ułatwi korzystanie z projektowanych przepisów. Wyeliminuje to również ryzyko występowania odsetek ustawowych wyższych od odsetek maksymalnych. To właściwie najważniejszy punkt tej nowelizacji. Ponadto w wyniku zróżnicowania wysokości odsetek za opóźnienie i odsetek kapitałowych zaakcentowana zostanie funkcja sankcyjna odsetek za opóźnienie.

Uporządkowanie kwestii odsetek w obrocie cywilnoprawnym jest bardzo istotne ze względu na relacje w życiu gospodarczym. Proponowane rozwiązania spowodują, że zachowana zostanie stała relacja między odsetkami kapitałowymi i za opóźnienie oraz odpowiednim rodzajem odsetek maksymalnych. (*Dzwonek*) W przypadku podwyższenia stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej wartość odsetek, szczególnie tych maksymalnych, będzie rosła wolniej niż przy rozwiązaniu dzisiejszym, gdy możemy stopę lombardową, która jest zawsze wyższa od stopy referencyjnej, pomnożyć przez cztery. Nowy mechanizm zapobiegnie powstawaniu ewentualnej spirali zadłużenia w przyszłości. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani poseł.

**Posel Alicja Olechowska:**

Chciałabym dodać, że klub Platformy Obywatelskiej będzie za przyjęciem tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję za tę konkluzję.

Głos zabierze pan poseł Maks Kraczkowski, który przedstawi stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

**Posel Maks Kraczkowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Proponowana nowela ustawy z dnia 28 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3760, związana jest, jak mówili moi przedmówcy, zarówno z potrzebą zapewnienia spójności polskich regulacji w tym zakresie z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady z lutego 2011 r., jak i z potrzebą ujednolicenia oraz uproszczenia systemu naliczania odsetek w obrocie cywilnoprawnym.

Dotychczas występujące wątpliwości interpretacyjne stworzyły potrzebę przejrzystości w pewnym sensie regulacji, często fragmentarycznie odnoszących się do tego zagadnienia. Stosunkowo spójna materia prawna zaproponowana w projekcie ma szansę pozytywnie wpłynąć na system naliczania odsetek w całym obrocie cywilnoprawnym. Warto również pamiętać o tym, że regulacja ta w zakresie odsetek za opóźnienia stanowi *lex specialis* wobec uregulowań Kodeksu cywilnego.

**Posel Maks Kraczkowski**

Oczekiwany efekt nowelizacji, jak wspominałem, dotyczy – oprócz wykluczenia pewnych wątpliwości co do stosowania prawa w zakresie odsetek – zmniejszenia potencjalnego występowania zatorów płatniczych i poprawienia dyscypliny płatniczej.

Tak jak był uprzejmy powiedzieć to pan minister, szereg ustaw wymaga wprowadzenia dość szczegółowych zmian w związku z funkcjonowaniem w obrocie dyrektywy Parlamentu i Rady. Ta sytuacja ma szansę zarówno radykalnie zmienić pozycję wierzycieli w obrocie profesjonalnym, jak i pozytywnie wpłynąć na to, żeby nie było narastającej skali zadłużenia, jak to obserwujemy na tym etapie.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość pozytywnie ocenia proponowane zapisy noweli. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Mieczysław Kasprzak.

Proszę bardzo.

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego odnieść się do projektu ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw.

Myślę, że ten projekt ustawy to kolejny projekt przedstawiony przez ministra gospodarki, a szczególnie przez ministra Mariusza Haładyja, który od wielu lat pracuje nad usprawnianiem rozwiązań stosowanych w obrocie gospodarczym, rozwiązań prawnych, które są na styku prawa, gospodarki i rozliczeń finansowych. To jest dobra propozycja, bo jest ona oczekiwana zarówno przez przedsiębiorców, jak i przez osoby indywidualne, gospodarstwa domowe. Mam na myśli zatory płatnicze, które bardzo często powstają w wielu przypadkach w wyniku niezrozumiałości. Jest kilka form, rodzajów odsetek, więc na pewno jest to dobre rozwiązanie, aczkolwiek skomplikowane, trudne. Myślę, że dyskusja prowadzona w komisji nie będzie trudna, ale będzie musiała być bardzo precyzyjna.

Jak powiedziałem, jest to kolejne dobre rozwiązanie w zakresie usprawniania, ułatwiania prowadzenia działalności gospodarczej, panie ministrze, czego gratuluję. W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego chciałbym powiedzieć, że będziemy to rozwiązanie, jak i inne podobne rozwiązania, popierać. Dziękuję bardzo, panie marszałku. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawione będzie przez pana posła Marka Niebdałę.

Bardzo proszę.

**Posel Marek Niebdała:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3760.

Nowelizacja ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych ma na celu ujednolicenie i uproszczenie systemu naliczania odsetek w całym obrocie cywilnoprawnym, ma zapewnić zgodność z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych i doprecyzować przepisy wprowadzone w związku z wdrożeniem dyrektywy 2011/7/UE.

Dziś w obrocie cywilnoprawnym uregulowanych jest kilka rodzajów odsetek. W Kodeksie cywilnym funkcjonują tzw. odsetki ustawowe, które występować mogą jako tzw. odsetki kapitałowe, lub odsetki za opóźnienie. Brak ściśle sprecyzowanych przesłanek określenia wysokości odsetek ustawowych sprawia, że w przypadku różnicy w ich wysokości za każdym razem konieczna jest zmiana rozporządzenia określającego ich wysokość. Omawiana nowelizacja powinna ten problem rozwiązać. Proponowane zmiany mają za zadanie doprowadzić do spójności mechanizmów naliczania odsetek w obrocie cywilnoprawnym, co jest oczywiście rzeczą pożądaną. Nowelizacja ma odpowiedzieć na wątpliwości interpretacyjne związane z rekompensatami za koszty dochodzenia należności, a także przyczynić się do zmniejszenia zatorów płatniczych i poprawy dyscypliny płatniczej w transakcjach handlowych.

Większość tych zmian ma charakter porządkujący oraz dostosowujący do unijnych przepisów. Ustawa zawiera również zapisy niezwykle ważne z punktu widzenia podmiotów gospodarczych, które w naszym kraju borykają się z nierzetelnymi płatnikami. Projekt rozwiązuje problemy związane z kwotą tzw. rekompensaty za czynności podejmowane przez wierzyciela w celu odzyskania wierzytelności. Zmiana art. 10 ust. 1 ustawy wskazuje wyraźnie, w jaki sposób będą one naliczane.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedowany projekt ustawy jest kolejnym krokiem zmierzającym do poprawy prawa odpowiedzialnego za kwestie przepływów finansowych w transakcjach handlowych.



**Posel Marek Niedbala**

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak ważne dla gospodarki i funkcjonujących w niej podmiotów jest zapewnienie jasnych i czytelnych zasad dotyczących odzyskiwania należności za towary czy usługi. Regulacja prawa i dostosowanie go do unijnych przepisów w tym zakresie to działania celowe i wskazane.

W związku z powyższym Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej opowiada się za kontynuowaniem w komisji prac nad projektem ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek****Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję bardzo.

Nie widzę na sali pana posła Dery.

Czy na listę osób zadających pytania zapisali się jacyś posłowie?

Nie zapisali się.

Nie ma pytań, w związku z tym nie ma konieczności odpowiadania na niezadane przez posłów pytania.

Zamykam dyskusję\*).

Marszałek Sejmu, po zaciągnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 3760, do Komisji Gospodarki w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Jednocześnie marszałek Sejmu, na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu, wyznacza termin przedstawienia sprawozdania przez komisję do dnia 8 września 2015 r.

Panie i Panowie Posłowie! Komisja Finansów Publicznych przedłożyła sprawozdanie o projekcie ustawy o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Sprawozdanie to druk nr 3781.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3761).**

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki panią minister Grażynę Henclewską o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Grażyna Henclewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw ma na celu ułatwienie prowadzenia działalności gospodarczej m.in. poprzez uproszczenie prawa. W oparciu o nowe rozwiązania prawne nastąpi usprawnienie funkcjonowania systemu teleinformatycznego CEIDG, a także usprawnienie pracy administracji, przede wszystkim w gminach oraz w urzędzie obsługującym organ prowadzący CEIDG.

Doświadczenia 4-letniego okresu funkcjonowania Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, bo rejestr rozpoczął działanie w dniu 1 lipca 2011 r., wskazały, że możliwe jest wprowadzenie szeregu usprawnień w funkcjonowaniu CEIDG prowadzących m.in. do uproszczenia procedury wykreślania i dokonywania sprostowań wpisów, uproszczenia i ujednolicenia zasad uzyskiwania zaświadczeń, udostępniania dodatkowych danych zawartych we wpisie czy ograniczenia zakresu danych podawanych przez przedsiębiorcę, jeśli składa wniosek o zmiany wpisu w CEIDG w sytuacji zawieszenia działalności gospodarczej. Odnosi się to też do rozwiązań dotyczących wątpliwości interpretacyjnych w zakresie stosowania przepisów ustawy.

Te nowe rozwiązania to przede wszystkim uproszczenie procedury wykreślania i dokonywania sprostowań wpisów w CEIDG. W niektórych przypadkach kwalifikujących przedsiębiorcę do wykreślenia z rejestru CEIDG, wynikających z obecnego art. 34 ust. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, wykreślenie z CEIDG będzie następować bez wszczynania postępowania administracyjnego i wydawania decyzji ministra gospodarki, w drodze czynności materialno-technicznej. Dotyczy to wykreślania przedsiębiorców z powodu zgonu, z powodu upływu 24-miesięcznego okresu zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej, dotyczy to również wykreślenia z powodu orzeczenia przez sąd prawomocnego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. To uproszczenie będzie polegać również na umożliwieniu organom gminy poprawiania własnych błędów powsta-

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie  
Gospodarki Grażyna Henclewska**

łych w procesie przekształcania wniosków o wpis do ewidencji poprzez ponowne przekształcenie wniosku zamiast postanowienia ministra gospodarki, poprzedzanego często żmudnym i długotrwałym postępowaniem administracyjnym. Takie rozwiązanie skróci czas oczekiwania na wykreślenie przedsiębiorcy z ewidencji i sprostowanie wpisu w CEIDG oraz poprawi jakość danych w CEIDG.

Proponowane nowe rozwiązania to również uproszczenie i ujednolicenie zasad uzyskiwania zaświadczeń o wpisie w CEIDG. Udostępnianie danych przez CEIDG odbywa się elektronicznie, a przedsiębiorca będzie miał możliwość uzyskiwania z ewidencji zaświadczenia dotyczącego jego własnego wpisu, zawierającego także dane dotyczące adresu jego zamieszkania oraz inne dane niejawnne, takie jak numer PESEL czy data urodzenia. Będzie tak na przykład w przypadku wystąpienia potrzeby uzyskania kredytu bankowego.

Usprawnienie funkcjonowania CEIDG i nowe rozwiązania dotyczą również udostępniania dodatkowych danych zawartych we wpisie do CEIDG zgodnie z postulatami przedsiębiorców. I tak w wyniku postulatów m.in. przedsiębiorców dane w CEIDG będą uzupełniane m.in. o informacje dotyczące numeru telefonu przedsiębiorcy – przedsiębiorca sam będzie decydował, czy chce, by ten numer był widoczny we wpisie, czy tylko będzie służył do kontaktu z administracją publiczną – będą również uzupełniane o dane przedstawiciela ustawowego. Stworzona zostanie również podstawa prawna do zamieszczania przez przedsiębiorcę we wpisie informacji o dacie trwałego zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej oprócz informacji o wykreśleniu wpisu z ewidencji.

Będzie także możliwość dołączenia do wniosku o wpis danych niezbędnych do zgłoszenia przedsiębiorcy oraz jego rodziny do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego, tylko społecznego lub tylko zdrowotnego. Rozwiązanie to umożliwi przedsiębiorcom złożenie na jednym wniosku o wpis do CEIDG również tych informacji i przekazanie ich elektronicznie do ZUS czy KRUS. Obecnie przedmiotowych zgłoszeń należy dokonywać bezpośrednio w wybranym oddziale.

Nowe rozwiązania dotyczą również ograniczenia zakresu danych podawanych przez przedsiębiorcę we wniosku o zmianę wpisu w CEIDG w sytuacji zawieszenia działalności gospodarczej. Przedsiębiorca, który zdecyduje się na zawieszenie działalności, we wniosku o zmianę wpisu w CEIDG będzie podawał mniej danych identyfikacyjnych.

Kolejne nowe rozwiązanie to ułatwienie w dochodzeniu przez wierzycieli roszczeń od przedsiębiorców wpisanych do CEIDG. Ustawa przewiduje wskazanie adresu do doręczeń zamieszczonego w ewidencji jako rodzącego skutki administracyjne. Ułatwi to docho-

dzenie przez wierzycieli roszczeń od przedsiębiorców wpisanych do tego systemu.

Jest obowiązek posiadania tytułu prawnego do nieruchomości, w której prowadzona jest działalność gospodarcza. Zaproponowano, że przedsiębiorca posługujący się adresem nieruchomości, do której nie ma tytułu prawnego, zostanie wykreślony z CEIDG przez ministra gospodarki. Rozwiązanie to wpłynie na zapewnienie prawdziwości danych wpisanych do CEIDG oraz ułatwi walkę z nieuczciwymi przedsiębiorcami, podającymi nieprawdziwe dane adresowe w ewidencji, np. w celu uniknięcia płacenia podatków czy uniemożliwienia realizacji czynności prowadzonych przez komornika.

Nowe rozwiązania również dotyczą umożliwienia rezygnacji z wpisu w ewidencji przed rozpoczęciem działalności gospodarczej. Jeżeli przedsiębiorca, wpisując się do CEIDG, poda przyszłą datę rozpoczęcia działalności gospodarczej, to do czasu nadejścia tego terminu będzie mógł zrezygnować z wpisu i wtedy jego dane nie będą publikowane w CEIDG. Według prawa osoba taka nie jest przedsiębiorcą, nie rozpoczęła wykonywania działalności gospodarczej.

Nowe rozwiązania dotyczą również rozwiania wątpliwości interpretacyjnych w zakresie stosowania przepisów ustawy w części dotyczącej dokonywania wpisów do ewidencji, uporządkowano siatkę pojęciową, głównie w rozdziale 3 ustawy, szczególnie w zakresie pojęć wpisu do CEIDG czy w CEIDG, wpisu przedsiębiorcy, wykreślenia wpisu z CEIDG, wykreślenia przedsiębiorcy, wnioskodawcy czy osoby uprawnionej.

Reasumując, powiem, że wprowadzenie zmian umożliwi sprawniejszą i skuteczniejszą obsługę przedsiębiorców, a także skuteczniejsze wykonywanie zadań związanych z prowadzeniem rejestru CEIDG. Biorąc to pod uwagę, Rada Ministrów zwraca się o uchwalenie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani minister.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Krzysztof Gadowski i przedstawi stanowisko klubu Platforma Obywatelska.

Panie pośle, bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Gadowski:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu klubu Platforma Oby-

## Posel Krzysztof Gadowski

watelska przedstawić stanowisko odnośnie do projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3761.

Omawiany dziś projekt ustawy dotyczy właściwie rozdziału 3 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a przede wszystkim Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Pamiętamy ten rozdział, który oficjalnie wszedł w życie 1 lipca 2011 r. Generalnie ta nowa instytucja miała za zadanie – jak jest zapisane w pierwszych artykułach tego rozdziału – przede wszystkim ewidencjonowanie przedsiębiorców będących osobami fizycznymi, udostępnianie informacji o przedsiębiorcach i innych podmiotach w zakresie wskazanym w ustawie, umożliwianie wglądu do danych bezpłatnie udostępnionych przez Centralną Informację Krajowego Rejestru Sądowego, a także umożliwienie ustalenia terminu i zakresu zmian opisanych w CEIDG oraz wprowadzającego je organu. Takie były założenia rozdziału 3 dotyczącego działania Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Bardzo dobrze, że praktycznie po 3 latach funkcjonowania zapisów tej ustawy ministerstwo pochyliło się nad danymi, które spływały w ramach tego systemu, przeanalizowało je i wspólnie z przedsiębiorstwami przygotowało wiele zmian i poprawek, które należałoby wnieść w nowym projekcie.

Otóż, jak wiemy, system miał funkcjonować on-line, przedsiębiorca mógł swobodnie złożyć wniosek o wpis według nowego formularza, który został przygotowany w ramach nowo obowiązującej wtedy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. I co się działo? Wniosek ten stanowił również jednoznaczne zgłoszenie do ZUS, KRUS, GUS oraz naczelnika urzędu skarbowego. Oczywiście wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej miał być zgodnie z ustawą bezpłatny i tak też było. Przedsiębiorca może podjąć działalność gospodarczą już w dniu złożenia wniosku, tak jest do dzisiaj. Organy polskiej administracji publicznej nie mogą domagać się złożenia dodatkowych zaświadczeń czy oświadczeń. Przedsiębiorca mógł również samodzielnie złożyć ten wniosek przez Internet albo w urzędzie gminy.

Okazuje się, kiedy analizujemy te dane, że we wspomnianym okresie, czyli od 1 lipca 2011 r. do 30 czerwca 2014 r., ogólnie w tym rejestrze znalazło się ponad 3229 tys. osób fizycznych zarejestrowanych jako przedsiębiorcy. Okazuje się jednak, że tylko 3% w ramach tego systemu on-line, więc mamy co korygować, mamy co zmieniać. Powinniśmy w jakiś sposób zachęcić przedsiębiorców, żeby z tego systemu skorzystali. Między innymi ten projekt, który dzisiaj tak rzetelnie i szczegółowo przedstawiła pani minister, ma doprowadzić do uproszczenia procedury wykreślenia i dokonywania sprostowań wpisów w CEIDG. Ma

również doprowadzić do uproszczenia i ujednolicenia zasad uzyskiwania z CEIDG zaświadczeń o wpisie. Ma też poszerzyć zakres danych zawartych we wpisie, ma doprowadzić do ograniczenia zakresu danych podstawowych podawanych przez przedsiębiorcę we wniosku o zmianę wpisu w CEIDG w sytuacji zawieszenia działalności gospodarczej, ma również ułatwić dochodzenie przez wierzycieli roszczeń od przedsiębiorców wpisanych do systemu, a także umożliwić rezygnację z wpisu w CEIDG przed rozpoczęciem działalności gospodarczej.

Warto również wspomnieć, że zmiany mają również usprawnić działalność tego systemu, która mocno obciążała ministra gospodarki... (*Dzwonek*)

Panie marszałku, już kończę.

...kiedy wprowadzano zmiany i poprawki w trybie administracyjnym. Tych uwag było bardzo dużo, liczba tych poprawek dochodziła nawet do 200 tys. Te zmiany i szczegółowe zapisy projektu ustawy mają skutecznie ten problem zlikwidować.

Klub Platforma Obywatelska pozytywnie opiniuje przedstawiony przez rząd projekt ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

W celu przedstawienia stanowiska klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Wojciech Zubowski.

Panie pośle, proszę.

## Posel Wojciech Zubowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt zaprezentowania stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3761.

Jak możemy przeczytać w uzasadnieniu, omawiany dziś projekt został opracowany na podstawie założeń ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przyjętych przez Radę Ministrów w dniu 4 grudnia 2012 r., a proponowane w projektowanej ustawie rozwiązania dotyczą przede wszystkim przepisów rozdziału trzeciego, czyli Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Przepisy dotyczące Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, czyli CEIDG, weszły w życie w dniu 1 lipca 2011 r., a proponowane dziś zmiany mają na celu usprawnienie procesów związanych z tą bazą przedsiębiorców. System miał być, przynajmniej w zamierzeniu, ogólnopolską centralną ewidencją działalności gospodarczej osób fi-



**Posel Wojciech Zubowski**

zycznych z rozbudowaną funkcją informacyjną funkcjonującą jedynie wirtualnie. Proces rejestracji działalności gospodarczej miał być całkowicie zelektronizowany i oparty na rejestracji samodzielnej dokonywanej online przez przedsiębiorców. To w teorii, bo praktyka wykazała coś zupełnie innego. Jak się okazało, już w pierwszym roku funkcjonowania systemu z możliwości dokonania wpisu drogą elektroniczną skorzystało tylko 3% przedsiębiorców, a pozostała część zrobiła to tradycyjnie metodą papierową za pośrednictwem urzędów gmin. Skutkiem tego liczba błędów i pomyłek przy wprowadzaniu danych do systemu jest olbrzymia. To z kolei znacznie obciążyło Ministerstwo Gospodarki, które jest zobowiązane do tego, by na te nieprawidłowe wpisy reagować.

Warto tu przytoczyć kilka danych. Ogólna liczba przedsiębiorców zarejestrowanych w CEIDG w okresie od 1 lipca 2011 r., kiedy to system rozpoczął swoje funkcjonowanie, do 30 czerwca 2014 r. wyniosła 3 229 097. Liczba przedsiębiorców, którzy działalność gospodarczą zarejestrowali online w okresie od 1 lipca 2011 r. do dnia 30 czerwca 2014 r., wyniosła tylko 25 195. Widać więc, że założenie, które przyświecało idei stworzenia rejestru online z dostępem do niego bez pośrednictwa organów administracji, mimo że zostało zrealizowane, w zasadzie nie jest przez przedsiębiorców wykorzystywane. Przy tworzeniu przepisów o CEIDG nie przewidziano też tak małego odsetka przedsiębiorców zainteresowanych elektroniczną formą dokonywania zgłoszeń.

Warto tutaj przytoczyć kolejne dane. Od początku funkcjonowania CEIDG do dnia 30 czerwca 2014 r. wpłynęło do ministra gospodarki łącznie ponad 210 tys. wniosków wymagających wydania decyzji o wykreśleniu przedsiębiorcy z bazy bądź wydania postanowienia o sprostowaniu jego wpisu. Mimo wdrożonych w resorcie rozwiązań technicznych oraz organizacyjnych usprawniających rozpatrywanie tych wniosków udało się w terminie do 30 czerwca 2014 r. załatwić 139 679 z tych zgłoszonych spraw. Według stanu na dzień 1 lipca 2014 r. na rozpatrzenie nadal oczekiwały 70 453 wnioski, przy czym miesięcznie wpływało około 6900 nowych wniosków dotyczących sprostowania. Największy odsetek przedsiębiorców zarejestrowanych w CEIDG to przedsiębiorcy wpisani do bazy w wyniku migracji z ewidencji gminnych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Omawiany dziś projekt ma za zadanie ułatwić dokonywanie wpisów w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej oraz w przyszłości ułatwić postępowanie związane z wnioskami, które czekają na swoją kolej w Ministerstwie Gospodarki. Projekt mały okazję zaopiniować liczne podmioty, a pole do szerszej dyskusji nad proponowanymi zmianami z pewnością będziemy mieć na posiedzeniu właściwej komisji, dlatego Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość jest za dalszymi pracami nad projektem we właściwych komisjach. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak zabierze głos i przedstawi stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego w tym punkcie.

Proszę bardzo.

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Chciałbym w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego odnieść się do projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw.

Ten projekt w zasadzie w zdecydowanej większości dotyczy jednego zagadnienia: funkcjonowania Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. W 2011 r., kiedy wprowadzano ten system, było to naprawdę duże osiągnięcie, wymagające zaangażowania wielu resortów, administracji samorządowej, i udało się to stworzyć. Przypomnę, że dzisiaj warunki są takie, że można rejestrować firmę on-line bardzo szybko, w przeciągu kilkunastu godzin, bez dodatkowych zaświadczeń, bez NIP-ów czy REGON-ów. To można zrobić z miejsca, siedząc w domu za komputerem. Zresztą nawet postępowanie prowadzone z wykorzystaniem formy papierowej też jest ogromnie uproszczone, bo później trafia to do ogólnodostępnej informacji.

To rozwiązanie, po pierwsze, ułatwia rejestrację, a po drugie, osoby prowadzące działalność gospodarczą mają w to wgląd i mogą sprawdzić, z jaką firmą zawierają kontrakty, prowadzą działalność gospodarczą, i czy ta firma jest wiarygodna, czy jest to firma krzak. Pamiętam wcześniejszą dyskusję, która miała miejsce, o tzw. jednym okienku przy rejestrowaniu działalności gospodarczej, ale to był właśnie moment przełomowy, kiedy udało się zapisać tej ustawy – trudne, skomplikowane, wymagające synchronizacji wielu baz danych, bo o to m.in. chodziło – wprowadzić w życie. Później oczywiście były różne zacięcia, np. dotyczące systemów, bo wystąpiły jakieś kłopoty, ale w konsekwencji mamy dobrą ustawę dotyczącą ewidencji i informacji o działalności gospodarczej. Te problemy, które gdzieś tam po drodze wystąpiły, były eliminowane już wcześniej, a dzisiaj kolejny zbiór rozwiązań jest zawarty w projekcie ustawy, który ma na celu usprawnienie funkcjonowania tej formuły, tego systemu ewidencji działalności gospodarczej.

Dlatego też w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mówię, że będziemy popierać dalsze prace nad tym projektem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Marek Niedbała i przedstawi stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej. Proszę bardzo.

**Poseł Marek Niedbała:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 3761.

Proponowane zmiany w ustawie dotyczą Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Podstawowym założeniem tego systemu było stworzenie jednej, ogólnopolskiej centralnej ewidencji działalności gospodarczej osób fizycznych. Dziś, po blisko czterech latach działania systemu, który miał ułatwić i usprawnić rejestrowanie firm przez osoby fizyczne, możemy z całą pewnością stwierdzić, że tak się nie stało. Liczba przedsiębiorców, którzy działalność gospodarczą zarejestrowali on-line w okresie od 1 lipca 2011 r. do dnia 30 czerwca 2014 r., wyniosła 25 195. To zaledwie 3% ogółu rejestrujących się przedsiębiorców. Wynika z tego, że zdecydowana większość z nich nadal korzysta z pomocy organów gminnych, wypełniając dokumenty w formie papierowej.

Proponowane w projektowanej ustawie rozwiązania mają za zadanie poprawić funkcjonowanie systemu Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej w taki sposób, aby stał się on jeszcze bardziej przyjazny, a przez to również prostszy w obsłudze. Zasadnicze zmiany dotyczą: po pierwsze, uproszczenia procedury wykreślania i dokonywania sprostowań wpisów w centralnej ewidencji; po drugie, ujednolicenia zasad uzyskiwania samego zaświadczenia o wpisie; po trzecie, zakresu danych zawartych we wpisie, chodzi o jego poszerzenie; po czwarte, wprowadzenia zmian pozwalających na zgłaszanie on-line danych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i KRUS; po piąte, nowych rozwiązań ułatwiających dochodzenie przez wierzycieli roszczeń od przedsiębiorców wpisanych do bazy i, po szóste, kwestii adresowych, jeśli chodzi o przedsiębiorców wpisanych do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, bowiem dotychczas obowiązywała tu pewna dowolność, co często prowadziło do trudności z ustaleniem adresu właściwego przedsiębiorcy i powodowało niemożność – albo poważne utrudnienia w tym zakresie – prowadzenia postępowań administracyjnych. Nowela omawianej ustawy w znacznym stopniu reguluje te kwestie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozwój przedsiębiorczości w naszym kraju jest kluczowym elemen-

tem budowania trwałych fundamentów wzrostu gospodarczego. Przedsiębiorczość, szczególnie nasza, rodzima, powinna być pod szczególną ochroną. Rola organów państwa w sferze przedsiębiorczości powinna ograniczać się do kształtowania dobrego klimatu dla podejmowania działań. Mam tu na myśli ułatwienia w zakresie podejmowania działalności gospodarczej, ale nie tylko. Również przez rozmaite działania wspierające ochronę nowych podmiotów i przychylność urzędniczą państwo powinno wspierać ludzi, którzy tworzą i budują polską gospodarkę. Dziś, niestety, bywa z tym różnie.

Ustawa, którą mamy nowelizować, miała za zadanie ułatwić i przyspieszyć pewne procedury związane z rejestracją i funkcjonowaniem podmiotów gospodarczych. Jak się później okazało w praktyce, nie przyniosła zamierzonego efektu. Sławne tzw. jedno okienko jest dowodem na to, że trzeba bardzo dokładnie przygotować się do zmian, zanim się te zmiany wprowadzi. Eksperymenty w sferze działalności gospodarczej nie są wskazane i nie powinno się ich przeprowadzać bez przygotowania.

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej rozumie jednak, że zmiany zaproponowane przez rząd trzeba wprowadzić i poprawić złe prawo tak, by lepiej służyło przedsiębiorcom i obywatelom. Opowiadamy się zatem za dalszym procedowaniem proponowanych zmian do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw.

Chciałbym na koniec wyrazić przekonanie, że proponowana dziś przez rząd nowelizacja rzeczywiście spełni oczekiwania i nie stanie się jedną z wielu zmian, które w mijającej kadencji były przyjmowane i nie przyniosły deklarowanych skutków. Może warto nie tylko deklarować medialnie, że proponuje się zmiany ułatwiające życie przedsiębiorcom. Aż dziw bierze, że kraje Unii Europejskiej już dawno poradziły sobie z tym problemem. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu koła Ruch Palikota stanowisko przedstawi pan poseł Jerzy Borkowski.

Proszę bardzo.

**Poseł Jerzy Borkowski:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Ruch Palikota mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec projektu nowelizowanej ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, druk nr 3761.

Omawiany dzisiaj rządowy projekt nowelizujący ustawę dotyczy przede wszystkim przepisów rozdziału 3, tj. „Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej”. Podstawowym założeniem tego

**Posel Jerzy Borkowski**

systemu było stworzenie jednej, spójnej i ogólnopolskiej centrali ewidencji działalności gospodarczej osób fizycznych z rozbudowaną funkcją informacyjną. W ten sposób przedsiębiorca miałby dokonać samorejestracji i mógłby dokonywać zmian we wpisie. Pierwszy roku funkcjonowania CEIDG pokazał, że bardzo znikoma liczba przedsiębiorców korzysta z tego, bo było to bodajże ok. 3% przedsiębiorców, którzy sami dokonywali wpisów do CEIDG w systemie on-line, pozostała część dokonuje wpisów i kolejnych zmian drogą papierową za pośrednictwem organów gmin.

W związku z tym system z założenia w pełni oparty na rejestracji on-line stał się systemem bazującym na troszkę tradycyjnej współpracy przedsiębiorca – gmina, której towarzyszy na dzień dzisiejszy wiadomo papierowy obieg dokumentów. To z kolei generuje znacznie większą niż zakładano liczbę błędów popełnianych przy przekształcaniu wniosków papierowych na dokumenty w formie elektronicznej, a w konsekwencji większą liczbę postępowań administracyjnych w sprawie sprostowania wpisu. Nie przewidziano również, jak duża będzie liczba postępowań administracyjnych związanych z nieprawidłowymi wpisami przedsiębiorców w CEIDG, do których wszczęcia i prowadzenia zobowiązany jest, jak wiemy, minister gospodarki.

Cele i założenia nowelizowanej ustawy przedstawili moi przedmówcy, więc nie będę powtarzał, skupię się może na samym fakcie, można powiedzieć, że nareszcie, że dobrze się stało, że po trzech latach funkcjonowania systemu konieczna jest zmiana i że rząd pochylił się nad nowelizacją ustawy i zaproponował kolejne rozwiązania prawne, które mają na celu sprawniejszą, skuteczniejszą obsługę przedsiębiorców.

Wprowadzenie zaproponowanych zmian przyczyni się na pewno do skuteczniejszej obsługi przedsiębiorców, dlatego je popieramy. Jestem byłym przedsiębiorcą i nawet obecnym przedsiębiorcą i wiem, co znaczy łatwość dostępu do możliwości utworzenia i prowadzenia działalności, do sprawniejszego systemu rejestracji, żeby nie było potrzeba żadnych oświadczeń, zaświadczeń czy składania przysłowiowej tony papierów, aby zarejestrować działalność. Jest to bardzo ważna nowelizacja, dlatego też Koło Poselskie Ruch Palikota w pełni ją popiera i zaleca dalszą pracę w komisjach. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Zakończyliśmy wystąpienia w imieniu klubów i kół.

Do pytań zapisało się trzech posłów.

Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby dołączyć do listy zadających pytania?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Czas na zadanie pytań ustalę na 1,5 minuty.

Pierwszy będzie zadawał pytania pan poseł Krzysztof Gadowski.

Bardzo proszę.

**Posel Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej funkcjonuje w systemie teleinformatycznym przy ministrze gospodarki. Pani minister, chciałbym zapytać: Ile kosztuje w ogóle utrzymanie systemu? Wiadomo, że był on innowacyjny, pionierski, zlikwidowaliśmy wiele zaświadczeń, oświadczeń, sprawnie to wszystko przeprowadziliśmy i nie ukrywam, że tak się zastanawiałem, co się stało, że aż tylu przedsiębiorców, którzy po raz pierwszy składali swoje oświadczenia, którzy korygowali, nie było chętnych. Nie robili tego w systemie on-line, tylko szli do gminy, składali tradycyjnie wnioski, już może o wiele cieńszy, bez zaświadczeń, oświadczeń, tylko jedyny dokument. Co się stało, że akurat to tylko 3%? Czy minister gospodarki prowadzi jakąkolwiek akcję promocyjną, informacyjną dla tych osób? Przecież pamiętajmy, że są to osoby fizyczne, więc nie każdy ma dostęp do informacji, skoro zawsze chodził do urzędu gminy i tam składał dokument. Te osoby dalej chodzą tą ścieżką, mimo że mają tak sprawny system, bo nie muszą tylu dokumentów składać, mogą to zrobić w króciutkim czasie, w ciągu kilku minut w systemie on-line. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze w celu zadawania pytań pan poseł Wojciech Zubowski.

**Posel Wojciech Zubowski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wiem, że roczne utrzymanie systemu kosztuje ok. mln zł, bo takie są dane w informacjach, i wiem też, że akcja promocyjna mająca na celu zachęcenie przedsiębiorców do korzystania z systemu miała miejsce przy jego wdrażaniu. Prosiłbym tylko o informację od państwa, jaki był koszt przeprowadzenia tej akcji, bo jak widać skuteczność na poziomie 3% nie jest zbyt wysoka. To pierwsze pytanie.



## **Posel Wojciech Zubowski**

Jeżeli chodzi o drugie, skoro państwo otrzymujecie miesięcznie ok. 7 tys. nowych wniosków o sprostowanie danych zawartych w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i w zasadzie dzieje się to od momentu wprowadzenia systemu, to pytanie jest bardzo proste: Dlaczego w takim razie o tym potrzebnym pod tym względem projekcie rozmawiamy dopiero teraz, kilka lat po jego wdrożeniu, skoro w zasadzie już na samym starcie było wiadomo, że będą z nim problemy? Ta migracja z systemów gminnych też chyba nie była dla państwa zaskoczeniem. Mogliśmy do tego usiąść, jak mi się wydaje, rok, półtora roku temu, wcześniej. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.  
Pytania będzie zadawał pan poseł Marek Niedbała.  
Bardzo proszę.

## **Posel Marek Niedbała:**

Dziękuję bardzo.

Mam pytania do pani minister. W związku z tym, że, jak przytoczyłem informację, zaledwie 3% przedsiębiorców korzysta z rejestracji on-line, mam dwa pytania. Pierwsze pytanie: Jakie działania zamierza prowadzić rząd, aby zachęcić większą liczbę przedsiębiorców do korzystania z możliwości, jakie daje Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej? Drugie pytanie: Czy informacja o tych możliwościach dociera do przedsiębiorców i ewentualnie w jaki sposób dociera, a jeżeli rząd uważa, że ten sposób dotarcia jest mało skuteczny, to jakie działania zamierza w tej chwili podjąć, żeby powiadomić jak największą liczbę przedsiębiorców o tej możliwości? Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.  
Lista posłów zadających pytania została wyczerpana.

Proszę o odpowiedź na zadane przez panów posłów pytania podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki panią minister Henclewską.

Bardzo proszę.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej to system, który ułatwił, dał przedsiębior-

com możliwość bezpośredniej rejestracji przez Internet, ale jak świadczą dane po 4 latach, przedsiębiorcy nie w pełni z tego korzystają. Chcę odpowiedzieć na te pytania po kolei.

Ile kosztuje ten system? Pan poseł już odpowiedział, że jest to ok. 1 mln rocznie. Co się dzieje, jaka jest przyczyna tego, że przedsiębiorcy z tego nie korzystają? Chcę powiedzieć, że do dokonania tego wpisu potrzebny jest podpis elektroniczny lub zaufany profil. Z naszych informacji wynika, że nie wszyscy przedsiębiorcy to mają. Ten problem jest powodem tego, że przedsiębiorcy jednak chętniej zanoszą wersję papierową i podpis złożony na papierze.

Ministerstwo Gospodarki rzeczywiście prowadzi akcję informacyjną. Ta akcja informacyjna była już prowadzona w ramach tych działań, które były związane z powstawaniem i zakładaniem CEIDG. Pytanie dotyczyło tego, jaki był koszt tej akcji informacyjnej. To było w ramach tego pakietu, w ramach przetargu na to. Kosztów samej akcji informacyjnej nie można wyodrębnić. Rzeczywiście informacja dociera, prowadzimy tę akcję informacyjną. Wiele firm, które prowadzą księgowość, jest tym zainteresowanych. Udziela się informacji.

Zamierzamy również podjąć działania, jeśli chodzi o podpis elektroniczny i zaufany profil. Zaufany profil jest za darmo, podpis elektroniczny jeszcze nie, ale w tym zakresie też będziemy podejmować pewne działania, po to żeby dotrzeć do tego, aby z tego narzędzia korzystało jak najwięcej przedsiębiorców. Myślę, że ta ewidencja umożliwiła też znalezienie błędów, które były często w tych ewidencjach w gminach. Pozwoliło to na to, że w momencie kiedy są one w jednym miejscu, w jednej ewidencji, przedsiębiorca, który wchodzi na swój profil, ma możliwość zobaczenia, że są tam błędy, i może je skorygować. Dotychczas w tych ewidencjach w gminach te błędy utrzymywały się pewnie dłużej.

Tak że te wszystkie zmiany, które proponujemy, plus jeszcze ta akcja informacyjna, doprowadzą do tego, że ten system będzie sprawniejszy i łatwiejszy w obsłudze dla przedsiębiorców, ale też będzie łatwiejszy w obsłudze dla Ministerstwa Gospodarki. Dziękuję. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani minister.  
Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 3761, do Komisji Gospodarki w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak**

Panie i Panowie Posłowie! Informuję, że punkt 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3765, zostanie rozpatrzony w dniu dzisiejszym po punkcie 18.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz o zmianie niektórych ustaw** (druki nr 3660 i 3781).

Proszę panią poseł Krystynę Skowrońską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Pani poseł, proszę bardzo.

**Poseł Sprawozdawca  
Krystyna Skowrońska:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia sprawozdania Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy, przepraszam, nie o zmianie ustawy, o nowym projekcie ustawy o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz – zgodnie z tytułem przedstawionego projektu – o zmianie niektórych innych ustaw.

Pierwsze czytanie odbyło w sali plenarnej w dniu 23 lipca i myślę, że wszyscy pamiętają założenia tego projektu. A zatem w omawianym projekcie ustawy wskazujemy, wnioskodawcy wskazują, grupa posłów – występuję dzisiaj w podwójnej roli, jako sprawozdawca, ale reprezentowałam również posłów wnioskodawców – iż rozwiązania kierowane są do osób, które zaciągnęły kredyty walutowe, nie mówimy tylko o kredytach zaciągniętych we frankach szwajcarskich, i ten problem jako grupa posłów chcemy uregulować.

Określiśmy w tym zakresie kilka ważnych kryteriów, jakie powinny spełniać podmioty, które będą objęte takim rozwiązaniem. Podstawowe kryterium dotyczy zaciągnięcia kredytu w walucie. Chodzi o to, aby zminimalizować skutki w związku z zaistniałą sytuacją odstąpienia od ochrony franka szwajcarskiego i zmiany kursu franka, jako że okazało się, iż występuje duże ryzyko związane ze zmianą kursu waluty. Rozmawialiśmy o tym w lutym bieżącego roku na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. A zatem adresujemy te rozwiązania, po pierwsze, do osób, które zaciągnęły taki kredyt, po drugie, do osób, w przypadku których wartość zaciągniętego przez te osoby kredytu, kwota, która jest zapisana dzisiaj na rachunku bankowym, przekracza określo-

ne kryterium zabezpieczenia i kształtuje się w przedziale od 120% do 80%.

Wskazujemy również, że kredytobiorcy, którzy będą objęci tym rozwiązaniem, powinni posiadać zakupiony dom lub zakupione mieszkanie na swoje potrzeby. Wnioskodawcy określili pierwotnie kryteria powierzchni: dla mieszkania – do 75 m<sup>2</sup>, dla domu – do 100 m<sup>2</sup>. Wskazano w związku z tym całą procedurę przeliczenia dzisiaj tego kredytu po kursie z dnia poprzedzającego zawarcie umowy z bankiem. A zatem zostanie uwzględniona różnica między wysokością dokonanych spłat i wysokością rat kapitałowo-odsetkowych w okresie dokonywania spłaty kredytu. Obliczona w taki sposób różnica kwoty kredytu zaciągniętego w złotych, obsługiwanego, i kwoty kredytu zaciągniętego w walucie zostałaaby solidarnie przejęta przez dwa podmioty: bank, który udzielił kredytu, w wysokości 50%, i kredytobiorcę. Dla kredytobiorcy na tę część spłaty byłby uruchomiony drugi, nisko oprocentowany, kredyt, aby mógł on skorzystać z tego rozwiązania, i przez cały okres spłaty tego kredytu, tak jak ustalono, kredytobiorca spłacałby również to nowe zobowiązanie wobec banku. W przypadku takich zobowiązań ten kredyt musi być zabezpieczony nową umową kredytową, tak jak zostało to określone w projekcie ustawy. To tyle tytułem przypomnienia.

Do omawianego projektu ustawy zostały przekazane do komisji opinie różnych podmiotów, zarówno Komisji Nadzoru Finansowego, jak i Związku Banków Polskich, a także Federacji Konsumentów, które zostały zaprezentowane w trakcie debaty w dniu dzisiejszym na posiedzeniu komisji, kiedy ten projekt był rozpatrywany, a także stanowisko stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu. Chciałabym poinformować, że w tej debacie Związek Banków Polskich zgłosił szereg uwag związanych z przygotowaniem projektu, tj. wątpliwości dotyczących zgodności rozwiązań z porządkiem prawnym, konwersji kredytów walutowych przy aprecjacji franka szwajcarskiego, niezgodności tego projektu z konstytucją, restrukturyzacji omawianego kredytu, zmiany waluty według określonych zasad. Tego rodzaju uwagi zostały zgłoszone do projektu. Zdaniem Związku Banków Polskich koszt obsługi tego kredytu powinien być związany z wielkością dochodów, co w nomenklaturze bankowej określa wskaźnik DTI. To są główne uwagi.

Związek Banków Polskich wskazywał również na konsekwencje dla sektora i całej gospodarki, na to, iż koszt przeprowadzenia takiej restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych będzie niekorzystny dla gospodarki.

Rząd wskazywał, tak jak tu, na sali plenarnej, że popiera to rozwiązanie, bo jest to wyjście naprzeciw klientom, którzy zaciągnęli kredyty walutowe. W zakresie odpowiedzialności za udzielanie kredytu ta waga odpowiedzialności obu stron powinna być równa i określona. W konkluzji pozytywnej opinii o projekcie rząd stwierdził, że nie widzi zagrożeń, które

**Posel Sprawozdawca Krystyna Skowrońska**

są wskazane w ekspertyzach, związanych z konstytucyjnością, dlatego że to rozwiązanie zmierza do... że głównym powodem przyjęcia tego rozwiązania jest ważny interes społeczny. Powołanie się na ważny interes społeczny jako najważniejszą normę prawną w zakresie wątpliwości i uwag dotyczących konstytucyjności zdaniem rządu nie stwarza najmniejszych zagrożeń.

Komisja Nadzoru Finansowego wskazywała różne rozwiązania i w stosunku do uwag i dyskusji dotyczących problemów związanych z udzielaniem kredytów frankowych poinformowała, że taki czy podobny projekt, podobną konstrukcję omawiano m.in. na posiedzeniu komisji związanym z kredytami frankowymi. Prezentował ją pan przewodniczący Andrzej Jakubiak i w tym zakresie ograniczenie do tych klientów, kredytobiorców, do których pod pewnymi rygorami ta ustawa jest adresowana, jest ograniczeniem analogicznym do zawartego w tej pierwotnej konstrukcji, o której mówił przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego.

Toczy się też dyskusja w mediach w sprawach m.in. dotyczących powierzchni. Myślę, że tu, referując prace komisji, będę miała dobrą wiadomość dotyczącą powierzchni, a także skutków wprowadzenia rozwiązań. Bardzo szczegółowo opisano to w piśmie, które skierowane zostało do pani marszałek... nie, akurat zostało ono skierowane do zastępcy szefa Kancelarii Sejmu pana ministra Adama Podgórskiego i zostało przekazane Komisji Finansów Publicznych, a także państwu posłom, a zatem posłowie mieli okazję się z tym zapoznać.

Mówiłam o tym, że wpłynęły do komisji dwie ekspertyzy, które przesłał Związek Banków Polskich. Są to ekspertyzy przygotowane przez pana prof. Cezarego Kosikowskiego oraz kancelarię Linklaters, dotyczące konstytucyjności umów. O tej dyskusji związanej z ważnym interesem społecznym i o stanowisku rządu, iż to rozwiązanie nie budzi wątpliwości co do konstytucyjności, wcześniej powiedziałam. W tym zakresie opinia Federacji Konsumentów jest pozytywna. Stanowisko stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu mówi, iż zastosowano klauzule abuzywne, ale uwag czy propozycji na piśmie członkom komisji nikt nie przedstawił, a zatem w tym zakresie tylko usłyszeliśmy opinię, która jest po raz kolejny na posiedzeniu powtarzana.

Jak wyglądały prace komisji, bo winna jestem omówienie zgłoszonych poprawek. Chciałabym poinformować państwa posłów, że złożono do tego projektu poprawki. I tak posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość złożyli komplet 7 poprawek – według wskazania Biura Legislacyjnego należało je traktować jako rozwiązanie łączne. Przedstawiał to rozwiązanie pan poseł Paweł Szałamacha. Chcę powiedzieć jednak mimo wszystko, że w tym przypadku tak naprawdę prezentacja tej opinii nie zawierała informacji, co po kolei i jak. Mogę tylko państwa

poinformować, i nie będzie to głos posła wnioskodawcy, po rozczytaniu tego projektu, do czego to rozwiązanie zmierzało. To rozwiązanie zmierzało do objęcia wszystkich tą regulacją, do przewalutowania przy uwzględnieniu spłat dokonanych wstecz, tzn. od daty zaciągnięcia kredytu, i uwzględnieniu waluty polskiej, spłat przeliczonych po kursie Narodowego Banku Polskiego. Tę nową kwotę, jeżeli byłaby różnica pomiędzy kredytem złotowym a walutowym na korzyść klienta, w tym przypadku zerujemy. A zatem cały uzysk po stronie kredytobiorcy walutowego, który chciałby się poddać przewalutowaniu według tego projektu, jest taki, że w tym przypadku całe ryzyko przeniesione zostałoby na bank, niezależnie od tego, czy jest to pierwszy dom, drugi dom, czy są to domy na wynajem. A zatem w tym przypadku wykazano – przynajmniej opinia samego pana posła na to wskazywała – że jest to kwota, jeśli chodzi o taki proces, 31 mld zł. Trzeba też doskonale zdawać sobie sprawę z uwag dotyczących konstytucyjności i tego, jak z tego wyjść, aby rozwiązać ważny problem i nie łamać konstytucji. W tym zakresie kształtowanie nowych stosunków pomiędzy stronami umowy bank – klient narażałoby na to, że w drodze ustawy możemy zmienić wszystko, a zatem niepotrzebny jest nam Kodeks cywilny, niepotrzebne są nam jakiegokolwiek umowy i nie mamy zapewnionej żadnej trwałości obrotu gospodarczego, obojętnie na jakim polu. Gdybyśmy kierowali się takimi kryteriami, to byłoby tak, jakby w tej Izbie umówiono się, że cokolwiek robimy w jakiegokolwiek sprawie inaczej niż określają do tychczasowe normy prawne, będziemy mieli rację – tylko że przyjdzie nam za to zapłacić, bo Trybunał Konstytucyjny to rozstrzygnie. Tutaj nie ma najmniejszej wątpliwości co do tego, że byłaby to zbyt duża ingerencja w stosunki gospodarcze. A zatem zamiana, kształtowanie po nowemu. Chodzi o to, żeby każdy podmiot mógł być pewny tego, że zawarta umowa będzie dotrzymana. Z tego powodu, wskazując takie wady, poprawkę tę odrzucono. Komplet siedmiu poprawek zdaniem Biura Legislacyjnego należało traktować łącznie, jako całkowicie zmieniający projekt. Ten projekt odrzucono z pełną świadomością tego, że uwagi dotyczące konstytucyjności są tutaj wyjątkowo mocno zarysowane. Tę poprawkę odrzucono, 9 posłów było za poprawką, 23 – przeciw, nikt się nie wstrzymał. Tak naprawdę zależy nam na tym, aby posłowie też mogli przedstawiać to, jak wygląda ten projekt. Ja objaśniłam państwu intencje tego projektu, tak jak to wynika z zapisów. A zatem ta poprawka została odrzucona.

Złożono drugą poprawkę, miałam przyjemność być jej autorem, dotyczącą zmiany jednego z kryteriów dla podmiotów, które będą uczestniczyły w takiej restrukturyzacji. Państwo doskonale wiecie, jak krytycznie podchodzono do kryterium powierzchni w tym zakresie. Powierzchnię mieszkania zmieniono z 75 m<sup>2</sup> na 100 m<sup>2</sup>, a powierzchnię domu ze 100 m<sup>2</sup> na 150 m<sup>2</sup>. Tę poprawkę komisja przyjęła. Można zapytać, dlaczego nie 101, dlaczego nie 155, zawsze



**Posel Sprawozdawca Krystyna Skowrońska**

każde pytanie będzie tutaj dobre. Chcemy jednak powiedzieć, że ze względu na ważny interes społeczny wprowadziliśmy taką normę i takie ograniczenie. Dotychczas w ustawie było tak, że dla osób, singli, z jednym dzieckiem czy dwojgiem dzieci było to mieszkanie o powierzchni 75 m<sup>2</sup> i dom o powierzchni 100 m<sup>2</sup>, a rodzin z trojgiem i więcej dzieci norma dotycząca powierzchni nie obowiązywała i w dalszym ciągu nie będzie obowiązywała. A zatem zwiększono powierzchnię mieszkania czy domu, na które zaciągnięto kredyt. Jeszcze raz chcę przypomnieć, że zgodnie z nowym rozwiązaniem jest to mieszkanie o powierzchni 100 m<sup>2</sup> i dom o powierzchni 150 m<sup>2</sup>.

W trakcie procedowania nad tym projektem zwrócono również uwagę na ważny element związany z terminem obowiązywania tej ustawy, a także – co ważne dla klientów – terminem rozpatrywania wniosków o restrukturyzację, jeżeli zostaną złożone. Jest to termin, który doprecyzowaliśmy. Wnioski złożone w terminie maksymalnie do 30 czerwca 2020 r. powinny zostać, te ostatnie, rozpatrzone w terminie 30 dni. A zatem ustaliliśmy nową normę. Każdy wniosek, który w tych okresach, o których mówi ustawa, zostanie złożony, powinien być rozpatrzony w terminie 30 dni.

Nie wiem, czy będzie potrzeba doregulowania. Cieszę się, że na sali jest pan mecenas, pan senator Pocię, bo będziemy o tym rozmawiać. Chodzi m.in. o sprawę zabezpieczenia tego kredytu, czyli o to, jak dokonuje się zmiany wpisu w księdze wieczystej dotyczącego zabezpieczenia hipotecznego, bo jest to nowy kredyt, nowa umowa i powinno zostać to wpisane po nowemu, a zatem nie powinno być tu automatyzmu, bo to by było niezgodne z nowymi obowiązującymi dokumentami umownymi. Rozmawialiśmy także o jeszcze jednym problemie, o tym, jak zabezpieczyć drugą część udzielonej przez bank pomocy w przypadku kredytu restrukturyzacyjnego, czyli te 50%, chodzi o tę różnicę, którą w przyszłości ma spłacać klient, z okresem spłaty do końca, tak jak jest w pierwotnej umowie. W tym zakresie wydaje się, że potrzeba również dokonania wpisu. Tego tu nie ma wprost, ale myślę, że na ten element powinien zwrócić uwagę Senat. Nam wydawało się dzisiaj, że nie trzeba dokonywać takiego uregulowania w tym projekcie, ale ze względu na trwałość stosunku gospodarczego taki wpis powinien być. Jeżeli hipoteką pierwszą jest hipoteka dotycząca zabezpieczenia, to obojętnie, jaka byłaby ta kolejność. Teraz nie możemy zmienić kolejności wpisu hipotecznego, bo to są dwie umowy, chodzi o to, jak w tym przypadku dokonać zamiany.

To są rozwiązania, które są zawarte w sprawozdaniu. O jednej rzeczy nie powiedziałam, o której pewno pan poseł wnioskodawca Szalamacha również nie mówił. Bo w tym projekcie, który został złożony przez państwa posłów PiS-u, wskazano, iż należy dokonać wpisu hipotecznego w księdze wieczystej, to

ten sam wpis, którego dokonanie egzekwuje usankcjonowanie nowej umowy, ale także, o dziwo, czego pan poseł nie akcentował, obowiązywać ma w dalszym ciągu oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Nie wiem, czy pan poseł zwrócił na to uwagę, ale w tym tygodniu rozstrzygnęliśmy kwestie dotyczące bankowego tytułu egzekucyjnego, a jeśli chodzi o oświadczenie o poddaniu się egzekucji, jest to element, o którym mówiliście państwo przez długi okres czasu i zgodziliśmy się, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego bezsprzecznie czy bezwarunkowo należy to wprowadzić do obowiązującego porządku prawnego.

A zatem przygotowaliśmy rozwiązanie, które to reguluje, ze względu na ważny interes społeczny. Koszty tego przedsięwzięcia związane z restrukturyzacją zostaną przez ten okres poniesione przez banki. Wydaje nam się, że z tych ważnych powodów projekt ten zasługuje na akceptację. Raz jeszcze chciałabym podziękować państwu posłom za pracę w komisji. W trakcie tej debaty jestem do dyspozycji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy zabierze głos pan poseł Jacek Brzezinka i przedstawi stanowisko klubu Platforma Obywatelska.

**Posel Jacek Brzezinka:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec sprawozdania Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Istotą przedłożenia posłów Platformy Obywatelskiej jest umożliwienie osobom, które w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych zdecydowały się zaciągnąć kredyt denominowany w walucie obcej, tego, by mogły uniknąć ryzyka, jakie jest związane ze zmiennością kursów walutowych. Warto przypomnieć, że dla wielu osób poszukujących źródeł finansowania nabycia mieszkania czy domu oferowane przez banki kredyty walutowe były interesującą propozycją z uwagi przede wszystkim na warunki ich udzielania. Jakże to były korzyści? Trzeba pamiętać,

**Posel Jacek Brzezinka**

że podstawową przesłanką podejmowania decyzji o zaciągnięciu kredytu denominowanego w walucie obcej były przede wszystkim znacząco niższe stopy procentowe takiego kredytu w stosunku do mieszkaniowych kredytów złotych. W 2005 r. oprocentowanie kredytu mieszkaniowego w wysokości 250 tys. zł spłacanego przez 30 lat wynosiło 5,3% dla kredytu w złotych, 3,1% dla kredytu w euro i zaledwie 1,8% dla kredytu frankowego. W efekcie miesięczna rata kredytu denominowanego we franku szwajcarskim była o blisko 500 zł niższa w porównaniu z ratą kredytu zaciąganego w złotówkach. Wpisane w kredyt denominowany w walucie innej niż waluta, w której osiąga się dochody, ryzyko zmienności kursu walutowego pomimo wahań kursowych mających zawsze miejsce, a także w latach 2005–2014, nie powodowało znaczących problemów w spłacie tych kredytów. Mimo to już w marcu 2006 r., identyfikując zagrożenie, jakie niesie wzmoczona akcja kredytowa w walutach obcych, Komisja Nadzoru Finansowego wprowadziła rekomendację S, która ograniczała dostęp do kredytów walutowych. Zwracam uwagę na ten fakt, dlatego że problem, który pojawił się po uwolnieniu kursu franka przez szwajcarski bank centralny, dotyczy przede wszystkim kredytów zaciągniętych, jak wskazują dane, 7–10 lat temu.

W toku prac nad projektem w Komisji Finansów Publicznych nie zostały zmienione najistotniejsze regulacje projektu. Po pierwsze, została zachowana zasada dobrowolności, jeśli chodzi o wybór skorzystania z przyjętych w projekcie rozwiązań. To ważne, by każdy uprawniony miał możliwość podjęcia indywidualnej decyzji, w końcu jest to decyzja dotycząca jego rodziny, jego majątku, mieszkania czy domu. Co oczywiste dla nas, podejmując taką decyzję, kredytobiorca powinien uwzględnić swoją indywidualną sytuację. Po drugie, z propozycji mogą skorzystać osoby, które zaciągnęły kredyt na nabycie własnego mieszkania czy budowę domu, czyli mieszkania lub domu, w którym mieszkają, a więc te osoby, które pozyskały mieszkanie czy dom w celu zapewnienia sobie, swojej rodzinie dachu nad głową, czyli szukały spełnienia podstawowej potrzeby bytowej każdego człowieka. Po trzecie, zachowane zostało rozłożenie w czasie możliwości przewalutowania kredytu na zasadach określonych w ustawie, co powinno mieć znaczenie dla dalszego utrzymania stabilności polskiego sektora finansowego.

W trakcie prac nad projektem ustawy, o czym mówiła pani przewodnicząca, sprawozdawczyni projektu, został znacząco rozszerzony krąg osób, które będą mogły skorzystać z przewidzianych w ustawie rozwiązań. Przypomnę, że uprawnionymi będą osoby, kredytobiorcy, którzy zaciągnęli walutowe kredyty mieszkaniowe, spełniający łącznie następujące warunki: zakupiona przez nich nieruchomość jest wykorzystywana na zaspokojenie własnych potrzeb

mieszkaniowych, kredytobiorca ten nie posiada innego lokalu mieszkalnego ani innego domu jednorodzinnego, powierzchnia użytkowa nieruchomości nie przekracza 100 m<sup>2</sup> w przypadku lokalu mieszkalnego i 150 m<sup>2</sup> w przypadku domu jednorodzinnego. To właśnie te parametry zostały zwiększone – w przypadku mieszkań o 25 m<sup>2</sup>, a w przypadku domów jednorodzinnych o 50 m<sup>2</sup>. Oczywiście to ograniczenie nie dotyczy rodzin z trójką i większą liczbą dzieci. A także czwarty warunek trzeba spełniać: wartość zobowiązania kredytowego stanowi co najmniej 80% kredytowanej nieruchomości.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mając na uwadze, że proponowane (*Dzwonek*) rozwiązanie dotyczy sprawy, która związana jest z ważnym interesem społecznym, a ma znaczenie dla osób, które zaciągnęły kredyt mieszkaniowy denominowany w walucie obcej w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych, a więc tych podstawowych potrzeb bytowych każdej rodziny, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska opowiada się za uchwaleniem ustawy zgodnie z propozycją przedłożoną w sprawozdaniu Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Paweł Szałamacha i przedstawi stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Pawel Szalamacha:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie! Podczas pierwszego czytania projektu ustawy wnioskodawcy zapraszali do współpracy, do pracy w komisji i do dyskusji, demonstrowali takie inkluzywne stanowisko, po czym wszystkie nasze poprawki zostały hurtem odrzucone oczywiście dzisiaj rano i tyle z tej współpracy. To jest tak, jak się traktuje... gdyby się popełniło błąd polegający na traktowaniu tych deklaracji niejako z pełną wiarą.

Dokonano pewnych korekt w projekcie oryginalnym złożonym przez klub partii rządzącej. Jedną z nich właśnie jest rozszerzenie zakresu czy grupy potencjalnych beneficjentów o osoby, które nabyły nieco większe mieszkania niż te, które były wskazane w pierwotnym projekcie. Natomiast pozostało w nim szereg dotychczasowych ograniczeń, które powodują, że ten problem nie zostaje rozwiązany systemowo – przede wszystkim ta korelacja wartości kredytu z przedmiotem zabezpieczenia, ten podstawowy rygiel, który powoduje, że trzeba być naprawdę w bardzo kiepskiej sytuacji, trzeba mieć naprawdę pętlę zaciśniętą na szyi, ażeby móc skorzystać z tej ścieżki.

My złożyliśmy poprawki, które mają dosyć prostą logikę, to znaczy, traktujemy ten kredyt tak, jak gdy-

**Posel Paweł Szalamacha**

by był od początku udzielony w złotych, i jego restrukturyzacja polegałaby na obliczeniu aktualnego zadłużenia i oczywiście wyrównaniu różnic w odsetkach, ponieważ przez te kilka lat były inne stopy złotowe i inne frankowe, i to dotyczyłoby wszystkich osób znajdujących się w tej sytuacji. Uważamy bowiem, że ustawa nie powinna zmierzać do tego, ażeby pozwolić bankom na restrukturyzację najbardziej zagrożonej części ich portfela kredytowego, nie powinna być ukłonem w stosunku do sektora bankowego, ale powinna zmierzać do, nazwijmy to, całościowego, systemowego rozwiązania tego problemu. W związku z tym nasze poprawki składałam ponownie w drugim czytaniu, panie marszałku, bo uważamy, że te ograniczenia, te systemowe wady projektu PO powodują, że o ile ustawa nie pozostanie martwym przepisem, będzie jej niezbyt daleko do tego, że ta grupa osób, która wystąpi o restrukturyzację, będzie bardzo niewielka, przy czym może napotkać bardzo dużą obstrukcję ze strony banków, jeżeli chodzi o narzucanie jakichś dodatkowych warunków, opłat, prowizji itd. Z tychże powodów składałam nasze poprawki klubowe do tego projektu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Bardzo proszę.

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze i stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pani poseł Genowefa Tokarska.

Pani poseł, bardzo proszę.

**Posel Genowefa Tokarska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania komisji o poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej, druki nr 3660 i 3781.

Ten projekt ustawy jest wyjściem naprzeciw trudnościom kredytobiorców, którzy zaciągali kredyty w walutach obcych, w tym głównie chodzi o kredyty we frankach szwajcarskich. Na mocy tejże ustawy kredytobiorcy będą mieć możliwość przejścia z kredytu walutowego na kredyt złotowy oraz dokonania symetrycznego podziału kosztów tej operacji pomiędzy kredytobiorcę i bank. Projekt więc odpowiada na poważny problem obywatelski i to właśnie interes społeczny przemawia za przyjęciem tego rozwiązania ustawowego.

Jeśli chodzi o założenia szczegółowe, projekt przewiduje możliwość złożenia przez kredytobiorcę

wniosku o przewalutowanie kredytu mieszkaniowego na warunkach określonych w projekcie w terminie do 30 czerwca 2020 r. i możliwość rozpatrzenia go w ciągu 30 dni. Z tego uprawnienia do restrukturyzacji będzie mógł skorzystać kredytobiorca, który zaciągnął walutowy kredyt mieszkaniowy. Będzie to możliwe, jeśli kredytobiorca spełnia określone warunki: nieruchomości jest wykorzystywana przez kredytobiorcę na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych, kredytobiorca nie posiada innego lokalu mieszkalnego ani innego domu jednorodzinnego, musi być również określona powierzchnia użytkowa nieruchomości. Według pierwotnej wersji projektu było to 75 m<sup>2</sup> dla lokalu i 100 m<sup>2</sup> dla domu jednorodzinnego. Podczas pierwszego czytania tego projektu, podczas jego omawiania podawałam w wątpliwości racjonalność tej propozycji i podkreślałam to. Dziś podczas posiedzenia Komisji Finansów Publicznych rozpatrzyliśmy poprawkę złożoną przez wnioskodawców i ta powierzchnia w obecnej propozycji jest zwiększona do 100 m<sup>2</sup> dla lokalu mieszkalnego i 150 m<sup>2</sup> dla domu jednorodzinnego, przy czym istnieje zasada wyłączenia tego warunku w stosunku do kredytobiorców, którzy na dzień złożenia wniosku o restrukturyzację wychowują troje lub więcej dzieci. Oczywiście wartość wskaźnika LTV, po której przekroczeniu kredytobiorca może złożyć wniosek o restrukturyzację kredytu mieszkaniowego, wynosi powyżej 80%.

Reasumując, należy powiedzieć, że projekt ten jest niezwykle potrzebny, ale jednocześnie trudny. Jest on wynikiem pewnej niefrasobliwości zarówno banków, jak i kredytobiorców. Ryzyko kredytowe zaciągania kredytu w obcych walutach nie było określone w sposób właściwy. Nie możemy jednak, tak jak wynikało to ze złożonych poprawek, które zostały odrzucone przez komisję, przenieść odpowiedzialności tylko i wyłącznie na banki. Również kredytobiorcy wiedzieli o tym, że biorą kredyt w obcej walucie, nie wyliczyli sobie tego ryzyka w sposób właściwy. Trzeba też powiedzieć, że liczna grupa kredytobiorców, którzy korzystali z kredytów złotych, z pewnością negatywnie ocenia nawet ten, już dziś okrojony i przedkładany Wysokiej Izbie projekt. Tak więc te rozwiązania budzą kontrowersje również tych kredytobiorców, którzy nie ryzykowali, biorąc kredyty w obcych walutach. Pragnę jednak podkreślić, że przewalutowanie jest dobrowolne, że dotyczy kredytobiorców w określonej sytuacji mieszkaniowej, nie obejmuje *(Dzwonek)* wszystkich i łączy się z takimi warunkami, że nowa, przeliczona wartość ekspozycji kredytowej znacznie odbiega od wartości nieruchomości, gdy jak już mówiłam, LTV wynosi powyżej 80%. Bardzo istotne koszty przewalutowania będą solidarnie ponoszone po połowie zarówno przez kredytobiorcę, jak i bank.

Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego jest za przyjęciem tego projektu ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję bardzo.

Stanowisko klubu Zjednoczona Prawica przedstawi pan poseł Andrzej Romanek.

Proszę.

**Poseł Andrzej Romanek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż cieszę się, że Platformę Obywatelską naszła niewielka refleksja, która spowodowała, że to kluczowe, niezwykle istotne kryterium, czyli kryterium powierzchni, zostało zmienione. Dzisiaj mamy, jeżeli chodzi o poprawkę, 100 m<sup>2</sup> w przypadku lokalu mieszkalnego i 150 m<sup>2</sup> w przypadku budynku mieszkalnego. To poprawka idąca w dobrym kierunku. Jest jednak pytanie, czy sam projekt ustawy w tym całym konglomeracie propozycji złożonych przez Platformę Obywatelską jest rozwiązaniem dobrym. Ja niestety odnoszę nieodparte wrażenie, że nie jest on do końca dobrym rozwiązaniem, a kryterium, co zresztą wynika wprost z ustawy, to jest kryterium podmiotowe.

Ilu osób to rozwiązanie będzie dotyczyło? Otóż już w samym projekcie ustawy wskazuje się, że w okresie do roku 2020 to rozwiązanie będzie dotyczyło nie więcej niż 12% osób, które wzięły kredyt walutowy. Oczywiście to kryterium, zwiększanie powierzchni lokalu i mieszkania poszerza grupę osób, ale druga przesłanka, tzn. kwestia relacji pomiędzy wartością ekspozycji kredytowej a wartością kredytowanej nieruchomości, jest dosyć nieostra. Pani przewodnicząca, powiedzmy sobie wprost, że są cztery metody wyceny nieruchomości. Sięgnijmy chociażby do ustawy o gospodarce nieruchomościami. Oczywiście najbardziej właściwa byłaby wycena porównawcza, bo to odpowiadałoby poniekąd wartości rynkowej, ale mamy też wycenę dochodową, kosztową, mieszaną. Tego będzie dokonywał ktoś, kto się na tym zna, czyli rzeczoznawca majątkowy. To będzie powodowało czy generowało koszty, ale co istotne, co najważniejsze, kwestia dotycząca tej relacji, czyli wartości ekspozycji kredytowej do wartości kredytowanej nieruchomości, jest drugim kluczowym elementem, który pozwala w określonym terminie, w pierwszym, drugim, w kolejnych latach, złożyć wniosek o przewalutowanie. Powiedzmy sobie wprost, że różnice, oczywiście w zakresie wyceny nieruchomości, mogą być tak niewielkie, że dla tych osób te rozwiązania mogą być bardzo niekorzystne, bo chociażby banki będą powoływać czy wskazywać rzeczoznawcę majątkowego i wycena nieruchomości będzie dla kredytobiorcy niekorzystna.

My jako Solidarna Polska proponowaliśmy rozwiązanie bardzo proste, bardzo racjonalne. Otóż to rozwiązanie, które oczywiście nie zostało poddane procedowaniu, czyli projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe zgłoszony przez Solidarną Polskę, odnosi się do kluczowego kryterium, czyli wzrostu

wartości waluty w relacji do złotego. To jest kryterium bardzo ostre. Mamy relację określoną przez Narodowy Bank Polski. Mówimy wprost, że jeżeli wartość tego kredytu denominowanego czy indeksowanego, bo tak należy to określać, we frankach wzrosła o więcej niż 30%... Dlaczego przyjmujemy taką wartość? Z bardzo prostego powodu. Bo wahania w przypadku franka między 1996 r. a 2006 r. wynosiły właśnie nie więcej niż 20–25%, więc racjonalnie myślący klient przewidywał, a przecież o takich rozwiązaniach mówimy, że wzrost kursu franka nie nastąpi, co więcej, że może nawet ten kurs spaść. Kalkulował to, ale nie przewidywał, że kurs franka może wzrosnąć o 100%. Tak więc dlaczego ma on ponosić ryzyko wzrostu kursu franka ponad tę kwotę, ponad wartość 30-procentową? I takie rozwiązanie żeśmy zaproponowali. Bank jest instytucją profesjonalną, bank jest instytucją zaufania publicznego, a w warunkach dzisiaj obowiązujących całe ryzyko związane z kursem franka bank przerzucił na kogo? Ano na klienta. Takie niestety są racje dzisiejszego stanu rzeczy. I ta ustawa, którą proponowała Platforma Obywatelska, tego stanu rzeczy nie zmienia, nie odnosi się do ryzyka, nie odnosi się do racji, które decydowały o rynku, jeżeli chodzi o udzielanie kredytów tzw. walutowych, czy indeksowanych do waluty obcej, ale odnosi się do zupełnie innych, dla nas niezrozumiałych, racji, racji, które nie miały miejsca w tymże obrocie bankowym.

I powołam się na kolejny zapis. Otóż, pani przewodnicząca, pani mówiła o kwestii dotyczącej pewności obrotu. Oczywiście my się do kwestii tej pewności obrotu w całej rozciągłości odwołujemy, ale przecież ustawodawca w Kodeksie cywilnym zwrócił na to uwagę, w 1990 r. przełamał regułę *pacta sunt servanda*, w art. 357 Kodeksu cywilnego wprowadzając regułę *rebus sic stantibus*, czyli, inaczej mówiąc, regułę, że jeżeli sprawy potoczyły się w takim, a nie innym kierunku, przybrały taki, a nie inny obrót, to trzeba mieć to na uwadze, brać to pod uwagę, jeżeli chodzi o strony stosunku prawnego.

Ja pani przytoczę, pani przewodnicząca, tenże artykuł. Art. 357 dokładnie odpowiada temu, co się stało, jeżeli chodzi o kredyty walutowe – nadzwyczajnej zmianie stosunków. Nie mamy tu nadzwyczajnej zmiany stosunków? No przecież wzrost wartości franka o 100% jest nadzwyczajną zmianą stosunków. Powodowało to dla jednej ze stron rażącą stratę, której strony nie przewidywały przy zawarciu umowy. Kto przewidywał w 2008 r., że wartość franka wzrośnie o 100%? Nikt tego nie przewidział.

W związku z powyższym, mając to na uwadze, mając na uwadze zasady współzycia społecznego – tak stanowi art. 357<sup>1</sup> – sąd może zmienić sposób spełnienia świadczenia, np. rozłożyć spłatę świadczenia na raty (*Dzwonek*), obniżyć wartość tego świadczenia, a nawet, co niezwykle istotne, rozwiązać taką umowę. Tak więc my się odwołujemy właśnie do tej reguły, a ta reguła została powtórnie określona w art. 358 Kodeksu cywilnego. To reguła waloryzacyjna. W związku z powyższym, pani przewodniczą-

**Posel Andrzej Romanek**

ca – zwracam się też do Platformy Obywatelskiej – propozycja, którą myśmy złożyli jako Solidarna Polska, odwołuje się zarówno do aspektów prawnych już obowiązujących, jak i do racji, które miały wówczas miejsce na rynku, jeżeli chodzi o relację waluty obcej do polskiego złotego. I to jest rozwiązanie najefektywniejsze, najlepsze i najbardziej odpowiadające racjom, które wtedy przyświecały kredytobiorcom. W związku z tym proponujemy, aby to rozwiązanie było procedowane. Wasze rozwiązanie jest kropelką, co podkreślam, w morzu potrzeb, jeżeli chodzi o problem tych osób, które w dobrej wierze, co jeszcze raz podkreślam, zdecydowały się, nie mając wielkiego wyboru, bo banki ich do tego zmuszały, zaciągnąć kredyty indeksowane do waluty obcej i ponoszą dzisiaj ogromną odpowiedzialność. To rozwiązanie tej odpowiedzialności...

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Zatem konkluzja...

**Posel Andrzej Romanek:**

...przerzuconej na kredytobiorców absolutnie nie zmienia. Pomóżmy polskim kredytobiorcom, którzy mają kredyt indeksowany do waluty obcej, a nie próbujemy wprowadzać jakiegś protezy legislacyjnej, która pomoże nie wiem komu. W tych warunkach to chyba pomoże najbardziej bankom. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Paweł Bauć.

Nie jest obecny na sali.

Ale pan poseł Wincenty Elsner jest obecny na sali i przedstawi stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

**Posel Wincenty Elsner:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Składam już teraz poprawki, żeby się w papierach nie pogubić.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dzięki.

**Posel Wincenty Elsner:**

Wysoka Izbo! W trakcie procesu legislacyjnego konsultowałem się z grupą frankowiczów skupioną

w stowarzyszeniu Stop Bankowemu Bezprawiu i pytałem ją o zdanie na temat tego projektu. Otrzymałem takie stanowisko: Omawiany projekt w żadnym razie nie rozwiązuje gigantycznego problemu dla milionów Polaków pod mylącą nazwą „kredytów hipotecznych”, jedynie stwarza pozory działania na rzecz oszukiwanych klientów i wprowadza w błąd opinię publiczną. Należy go w całości odrzucić. Nie podzielam do końca tego zdania, bo, tak jak twierdziłem podczas pierwszego czytania, jest to jakiś drobny krok w dobrą stronę, krok drobny, dlatego że ten projekt przeznaczony jest dla stosunkowo niewielkiej liczby kredytobiorców frankowych i obwarowany jest szeregiem zastrzeżeń. Nadto tak skonstruowany jest ten projekt, że zawiera elementy ewidentnie korzystne dla samych banków, żeby chociażby wskazać ten wskaźnik LTV w wysokości 120, czyli wysokości przekraczającej zabezpieczenie i preferencje. W wypadku kredytów, w których LTV przekracza 100 czy 120, kredytobiorcy mogliby zgodnie z projektem jako pierwsi składać wnioski restrukturyzacyjne, głównie dlatego że w przeciwnym wypadku banki musiałyby albo je doubezpieczyć, albo znaleźć dodatkowe zabezpieczenia, albo po prostu tworzyć rezerwy na tę różnicę.

W związku z tym, tak jak zapowiadałem w pierwszym czytaniu, Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej składa kilka poprawek, które w istotny sposób pogarszają sytuację banków, natomiast polepszają sytuację kredytobiorców, rozszerzając jednocześnie krąg kredytobiorców, którzy mogliby skorzystać z tych rozwiązań.

Pierwsza poprawka została zasugerowana właśnie przez Stop Bankowemu Bezprawiu. Chodzi o to, aby wykreślić punkt mówiący, że nieruchomości jest wykorzystywana przez kredytobiorcę na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych. Przekonano mnie, że w tej sytuacji, drastycznej dla wielu rodzin, często zdarza się, czy, może, zdarza się na pewno, że jakieś osoby muszą wynająć swoją nieruchomość, swoje mieszkanie czy swój dom, przenosząc się czasowo do rodziców np., aby podołać spłacie kredytów. Tak więc będę proponował skreślenie tego przepisu przy pozostawieniu oczywiście zapisu obecnego pkt 2, że kredytobiorca frankowicz nie może posiadać innego lokalu mieszkalnego lub innego domu jednorodzinnego, a więc że nie może on być beneficjentem, który działa na rynku nieruchomości komercyjnie, z zastrzeżeniem, również zasugerowanym przez Stop Bankowemu Bezprawiu, że może zachodzić taka sytuacja, że po wzięciu kredytu uzyskał on spadek i w związku z tym stał się mimowolnym, ponieważ nie odrzucił spadku, właścicielem wraz z całą rodzinną częścią nieruchomości czy domu np. po zmarłych rodzicach. A więc to byłby wyjątek przewidywany w poprawce SLD, który dopuszczałby możliwość posiadania innej nieruchomości, w przypadku gdy została ona nabyta w drodze spadku już po podpisaniu kredytu.

**Posel Wincenty Elsner**

Zastanawialiśmy się nad wartością wskaźnika LTV, dlaczego on wynosi 80, dlaczego nie jest niższy. Można by sugerować niższy ten wskaźnik. Ostatecznie nie zdecydowaliśmy się zmieniać tego wskaźnika, natomiast proponujemy skreślenie ust. 5 w art. 3, a więc rozłożenia możliwości składania wniosków na trzy lata w zależności od LTV. Dlaczego? Dlatego że LTV jest wskaźnikiem bankowym. On w żaden sposób nie odzwierciedla sytuacji kredytobiorcy, tego, czy on jest w lepszej, czy w gorszej sytuacji, a można wręcz domniemywać, że jest odwrotnie – często niższy wskaźnik LTV może sugerować, że kredytobiorca znajduje się w gorszej sytuacji, dlatego że kierowany rozsądkiem czy ostrożnością wziął kiedyś kredyt nie na 100% nieruchomości, lecz na mniejszą jej część, w związku z tym wyczerpał swoje możliwości finansowe z innych źródeł, zmaksymalizował swój wkład własny i w tej chwili nie ma dodatkowych pieniędzy na spłatę podwyższonych rat. A więc będziemy proponować, aby wszyscy kredytobiorcy, których wskaźnik LTV jest wyższy niż 80%, mogli od momentu wejścia w życie ustawy składać wnioski o restrukturyzację.

Następna zasadnicza sprawa – bank umarza polowę. Znaczący, ja twierdzą i moi przedmówcy też stwierdzili, że za te kredyty bank powinien ponosić pełną odpowiedzialność. Tutaj zgadzamy się, że symboliczną odpowiedzialność może ponieść kredytobiorca, dlatego 1/2 proponujemy zastąpić kwotą 0,9, tak aby 0,9 różnicy wynikającej z przeliczenia kredytu, 0,9 kosztów było umarzane przez bank, natomiast 10% restrukturyzowane w odniesieniu do tego drugiego kredytu.

Ostatnia sprawa. (*Dzwonek*) Mianowicie bardzo chętnie zabrałbym bankom możliwość wpisywania w koszty kredytów umarzanych, bo skutkiem tego są zmniejszone wpływy podatkowe. Jeżeli jest mowa o rzekomo 9 mld, które banki miałyby stracić, to – licząc z grubsza – to są o ok. 1,5 mld mniejsze wpływy podatkowe z tytułu podatku CIT. Niestety przeglądałem interpretacje izb skarbowych. Interpretacje izb skarbowych są jednoznaczne. Izby twierdzą, że każdy nieściągalny kredyt, a tym bardziej umorzony, można wpisywać w koszty uzyskania przychodu niezależnie od tego, czy taki przepis będziemy mieli w tej specustawie, czy nie. Ale na to też jest rada, Sojusz Lewicy Demokratycznej ma na to radę. Będziemy wracać z koncepcją podatku od transakcji finansowych, aby, że tak powiem, budżet państwa uzyskał przynajmniej te 1,5 mld zł, które straci wskutek zmniejszonych wpływów z tytułu umorzonych, wpisanych przez banki w koszty kredytów walutowych.

Koniec końców Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie uzależniał swoje stanowisko w sprawie tego projektu od przyjęcia bądź odrzucenia proponowanych poprawek. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Wystąpienie pana posła wyczerpuje wystąpienia w imieniu klubów i kół.

Do pytań zapisało się dwóch posłów.

Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby jeszcze dołączyć do listy posłów zadających pytania?

Nie...

(*Posel Wincenty Elsner*: Czy możemy odwrócić?)

Panie posle, co mamy tu do odwracania?

(*Posel Wincenty Elsner*: Posel Romanek może zacząć, bo ja...)

Nie, nie może. Pan poseł zapisał się jako Wincenty Elsner i nie widzę powodów zamiany.

Bardzo proszę, panie posle.

Czas na zadanie pytania – 1,5 minuty.

Pan poseł Wincenty Elsner będzie zadawał pytania pani minister jako pierwszy, a pan poseł Romanek jako drugi.

Bardzo proszę.

**Posel Wincenty Elsner:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Pytanie do pani minister. Sojusz Lewicy Demokratycznej od ubiegłego roku prosił o jasne stanowisko rządu dotyczące tego, w jaki sposób rząd zamierza pomóc kredytobiorcom frankowym. To było, kiedy rozpoczynały się pierwsze zawirowania na rynku kredytów frankowych. Po styczniu 2015 r. na ten temat wypowiadali się przedstawiciele banków, Związku Banków Polskich, Komisji Nadzoru Finansowego, raz wypowiedział się też wicepremier Piechociński, aczkolwiek za tymi jego słowami nie poszły żadne działania legislacyjne. Tak na dobrą sprawę, gdyby patrzeć na to od strony rządu, to rząd umył ręce i nie zrobił nic dla frankowiczów, bo projekt ustawy, nad którym dzisiaj pracujemy, jest projektem grupy posłów Platformy Obywatelskiej, a nie rządu. A więc patrząc na to, co zrobił rząd w sprawie frankowiczów, mogę powiedzieć jasno, że nic nie zrobił do dzisiaj.

W związku z tym moje pytanie: Czy oprócz tego projektu ustawy przygotowanego przez grupę posłów Platformy Obywatelskiej rząd zamierza wyjść z jakąś własną inicjatywą pomagającą frankowiczom, czy nadal nie zamierza nic robić w tej sprawie? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Pytania zadawał będzie pan poseł Andrzej Romanek.



**Posel Andrzej Romanek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do sprawozdawcy. Pani poseł, moje zasadnicze pytanie, o czym już mówiłem, dotyczy tego, jaka będzie metoda wyceny. Przecież odwołujemy się do najbliższej ustawy – o gospodarce nieruchomościami. W związku z tym trzeba to doprecyzować, dlatego że – powiedzmy sobie wprost – kwestia metody wyceny będzie kluczowa z punktu widzenia relacji, o których mówiłem, czyli wartości ekspozycji kredytowej do wartości kredytowej nieruchomości. Ta wartość będzie elementem kluczowym co do tego, czy ktoś w pierwszym, drugim lub też trzecim roku będzie mógł złożyć taki wniosek lub w ogóle, jeżeli ta wartość nie przekroczy 80% wartości nieruchomości. To są ważne rzeczy. Jako prawnik z doświadczenia, w związku z prowadzeniem kancelarii wiem, że te metody wyceny powodowały, iż wartości tych nieruchomości diametralnie odbiegały od wartości realnej czy wartości rynkowej. Warto więc byłoby zwrócić uwagę na ten aspekt.

Mam też drugie pytanie, bardziej ogólnej natury. Pani przewodnicząca, co, jakie kryteria czy jakie przesłanki legły u podstaw przyjęcia takich, a nie innych elementów konstrukcji tego projektu ustawy? Dlaczego akurat powierzchnia 75 m<sup>2</sup>, która teraz wzrosła do 100 m<sup>2</sup>, i 100 m<sup>2</sup>, która wzrosła do 150 m<sup>2</sup>?

Kolejna kwestia to wartość relacji ekspozycji kredytowej do wartości nieruchomości. Przecież to nie są istotne elementy, bo mówimy o zaszłości, która ma już kilka lat. W związku z powyższym wiele osób spłaciło ogromną część kredytów. Przypomnę, powołując się przecież na państwa dane, że ktoś, kto miał 300 tys. kredytu, dzisiaj ma 452 tys. kredytu, spłacając 250 tys. zł. *(Dzwonek)* On spłacił ogromną część kredytu, łącznie z odsetkami. W związku z tym trzeba przyjąć racjonalne odsetki i racjonalne przesłanki. I te racjonalne przesłanki są właśnie w projekcie Solidarnej Polski. Odwołujemy się do prawa cywilnego i do występujących wówczas wahań na rynku kursowym w przedziale 10 lat. Cóż lepszego można wymyślić w tej materii? Odwołujemy się do wszystkich kredytów walutowych. To są ważne sprawy.

Chciałbym, aby pani przewodnicząca raczyła mi odpowiedzieć na te pytania. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Na zadane przez posłów pytania odpowie najpierw minister finansów pani Izabela Leszczyna, a następnie pani poseł sprawozdawca Krystyna Skowrońska.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Izabela Leszczyna:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Pośle! Minister finansów kilka dni po decyzji szwajcarskiego banku centralnego o tym, że przestaje bronić kursu franka, zwołał posiedzenie Komitetu Stabilności Finansowej, na które zaprosił przedstawicieli wszystkich banków, które udzielały kredytów frankowych. Wynegocjowano tam z bankami określone zachowania, które przełożyły się na tzw. sześciopak i de facto zobligowały banki – choć oczywiście było to porozumienie – do stosowania ujemnego LIBOR-u nawet wtedy... Oczywiście jeśli jest ujemny LIBOR, to trzeba taki stosować, ale zdarzały się sytuacje, że marża wynosiła 0,5%, czyli przy zastosowaniu ujemnego LIBOR-u de facto oprocentowanie kredytu było ujemne. Były opinie prawne, że oprocentowanie może być zerowe, a nie mniejsze. Banki zastosowały ujemny LIBOR, obniżyły znacząco spready, zobowiązały się – i umieszczały to na swoich stronach internetowych – do elastycznego podejścia do restrukturyzacji kredytów. I była jeszcze ostatnia propozycja dotycząca możliwości przewalutowania kredytu po średnim kursie NBP.

To były oczywiście działania miękkie. Od początku staliśmy na stanowisku, że nie powinno się angażować pieniędzy podatnika. Działania rządu najczęściej wiążą się z tym, że dysponujemy budżetem, czyli pieniędzmi podatnika. Sam pan poseł oburzał się przed momentem, że zaliczenie do kosztów uzyskania przychodów już będzie skutkowało obniżeniem dochodów budżetu państwa. Uznaliśmy jednak, że taka partycypacja budżetu jest możliwa, tym bardziej że dzisiaj naprawdę nie jesteśmy w stanie stwierdzić, ile osób się podda rygorom tej ustawy. Jak niejednokrotnie mówiliśmy z tej mównicy, kredyt w walucie obcej, każdy kredyt mieszkaniowy to jest zobowiązanie na wiele, wiele lat i dzisiaj nie jesteśmy w stanie doradzić, chyba nie ma takiego mędrca, który powiedziałby frankowiczowi: przewalutuj, nie przewalutuj, skorzystaj z tej ustawy, zostań przy franku.

Wreszcie odpowiedź na pana pytanie, co zrobiliśmy. Kiedy pani przewodnicząca Skowrońska prezentowała w imieniu wnioskodawców projekt, nad którym Wysoka Izba dzisiaj proceduje, wspominałam o przygotowanym w Ministerstwie Finansów projekcie ustawy o funduszu wsparcia dla kredytobiorców w trudnej sytuacji finansowej, który jest dedykowany także do złotówkowiczów. Pani poseł Skowrońska wraz z grupą posłów Platformy Obywatelskiej niejako przejęła od nas ten projekt i jestem przekonana, że na najbliższym wrześniowym posiedzeniu Sejmu będziemy mogli nad nim procedować. To będzie nasza druga propozycja i myślę, że pójdzie nam to równie sprawnie. W gruncie rzeczy trochę się z tym zgadzam, bo rozumiem, że będziemy dyskutowali o poprawkach, ale chciałabym też apelować do państwa

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Izabela Leszczyna**

posłów o odpowiedzialność, żeby jednak budżet państwa nie ponosił tych kosztów.

*(Poseł Wincenty Elsner: Z czego fundusz będzie zasilany?)*

Ten fundusz będą tworzyły banki, ale o szczegółach już będzie mówiła pani przewodnicząca Skowrońska, z pewnością to się stanie niebawem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani minister.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Krystynę Skowrońską.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Na początek chcę podziękować pani minister i zespołowi Ministerstwa Finansów za dobrą współpracę w czasie procedowania nad tym projektem.

Teraz postaram się odnieść do niektórych wypowiedzi, które padły w trakcie tej debaty. Przedstawiciel klubu Prawa i Sprawiedliwości mówił, że wszystkie poprawki zostały odrzucone. Wskazywałam na to, w jaki sposób zmieniały one cały projekt ustawy, on szedł nie w tym kierunku, nie tak, jak wnioskowali jego twórcy. Jest pytanie, czy przyjąć rozwiązanie, zgodnie z którym całość odpowiedzialności i problemów przejmują banki? Jest to określone na 31 mld zł, gdzie mamy depozyty, gdzie powinny one być zagwarantowane. Wszystko można obiecać na tej sali, ale bądźmy realistami. Jeżeli jest sytuacja pozytywna, jeżeli klient na tym korzysta, to czy ten klient też powinien przynieść te pieniądze, które zyskał za ten okres? Jak się ma czuć kredytobiorca, który zaciągnął kredyt w złotych, bo odpowiedzialnie pomyślał: zarabiam w złotych, biorę w złotych, spłacam w złotych? To jest pytanie: Czy wtedy równo, jednakowo, sprawiedliwie traktujemy tych, którzy zaciągnęli kredyty złote, i tych, którzy zaciągnęli kredyty walutowe? Na samym początku tej dyskusji wszyscy państwo mówili, że ci, którzy zaciągnęli kredyty walutowe, nie mieli zdolności kredytowej i zaproponowano im w walucie. Mogli mieć określone korzyści. Ale nie w tym problem. Rekomendacja S była wprowadzana przez Komisję Nadzoru Bankowego, a potem popierana przez Komisję Nadzoru Finansowego i mówiła o dużym ryzyku. Wtedy ze strony polityków z partii tych koleżanek i kolegów, którzy dzisiaj mocno krytykują to rozwiązanie, wprowadzone po to, żeby uporać się z pewnym ważnym problemem, słyszałam: klienci mają prawo do ryzyka. Jak dzisiaj państwo wytłumaczycie wypowiedzi swoich prominentnych polityków, którzy powiedzieli, że klienci mają prawo do ryzyka? Czy powie-

dzieli tym złotówkowiczom, że za całe ryzyko waszej gry zapłacicie wy złotówkowicze, zapłacicie wy, którzy macie depozyty? Bo jak inaczej powiedzieć, że wszyscy mieliby złożyć się dla tych, którzy podjęli takie ryzyko? To jest ważna rzecz w tej debacie, bo dzisiaj wszyscy mogą obiecać.

Myślę, że odpowiedzialna debata na tej sali to nie jest debata prowadzona przez koalicję rządzącą, wnioskodawców, opozycję. To jest również odpowiedzialność za klienta biorącego kredyt w złotych, za całość systemu bankowego, za gwarancję depozytów, za to, że zagwarantowano depozyty również SKOK-om, za cały ten rynek. Myślę, że poprawki, o których mówił przedstawiciel PiS, a które są identyczne jak te, które zostały odrzucone, raz jeszcze będą rozpatrzone.

W sprawie dodatkowych opłat i tego wskazania nie było ze strony państwa pytań w trakcie procedowania, a szkoda, bo na pewno projekt byłby lepszy. Podczas pisania tego projektu nie budziło naszych wątpliwości to, że będą wprowadzane dodatkowe opłaty i że będą one nadzwyczaj wysokie.

Jeśli chodzi o czynności dotyczące spisania nowej umowy kredytowej, nie przewidzieliśmy żadnych dodatkowych opłat. Gdyby zatem pojawiło się takie zjawisko, warto byłoby reagować albo warto byłoby jeszcze na etapie pracy w Senacie ten problem bardzo precyzyjnie wyjaśnić, przedyskutować.

Jestem bardzo zadowolona i bardzo dziękuję pani poseł Genowefie Tokarskiej, bo to był głos odnoszący się do tego, o czym mówiła komisja, dotyczący wyjścia naprzeciw kredytobiorcom znajdującym się w najtrudniejszej sytuacji, a także rozwiązania poważnego problemu. Bo jakież było kiedyś odpowiedzialne udzielanie kredytu? Kto odpowiedzialny daje 120 zł kredytu, jak zabezpieczenie wynosi 100 zł? Przecież w tym okresie takie rzeczy się działy.

Mamy następujące problemy związane m.in. z wyceną rzeczoznawców. Nie widzę tutaj problemu ani nie wiedzieliśmy tego problemu, jako że w pierwotnych umowach sprawa dotycząca wyceny nieruchomości i metody tej wyceny była uwzględniona. Taka jest systematyka reakcji ze strony kredytodawcy w stosunku do kredytobiorcy, że cały czas monituje ryzyko związane ze spłatą, a zatem także wartość zabezpieczenia. W tym przypadku przyjmuję jedną symetryczną metodę, tak jak pan poseł mówił, najbardziej obiektywną, dotyczącą wartości rynkowej. Nie ma tutaj wyceny według wartości odtworzeniowej ani innej.

Jakoś nie spotkały się te poprawki, bo pan poseł mówił o zmianie przepisów, ale państwo składali inny projekt. Gdyby spotkały się tu poprawki do tego projektu składane przez klub pana posła Romanka, to na pewno byśmy o tym rozmawiali.

Jeszcze raz to powiem. Państwa koleżanki i koledzy mówili na ten temat, a ich słowa są spisane, bo to były publiczne wypowiedzi, że kredytobiorcy mają prawo do ryzyka. Państwo dzisiaj powinniście przepraszać za takie zachowanie waszych koleżanek i kolegów. Jeżeli kredytobiorcy mają prawo do ryzyka, to



**Posel Krystyna Skowrońska**

państwo to ryzyko akceptowali. Akceptowali państwo wtedy warunki i prawo do tego ryzyka. Ze strony ówczesnego szefa Komisji Nadzoru Finansowego nie było reakcji. To nie był ten sam przewodniczący, to był inny przewodniczący. Nie będę już dzisiaj mówić, kto to był, to był poprzednik. Państwo powinniście po prostu to pamiętać.

Zdajemy sobie sprawę, że w ważnych sytuacjach ważny jest interes społeczny. Ale czy wszystkich, czy każdy? W tym przypadku mówimy o szerokim rynku i o odpowiedzialności, o tej wiedzy i o chęci ryzyka. Państwo wtedy to wyliczali. Czy można dzisiaj stworzyć normę kodeksową dotyczącą każdego przypadku przy zmianie kursu? Nikt tego nie wiedział, nikt nie przewidział kryzysu. To co? Wszystko po stronie tych, którzy udzielili tego kredytu, a same pożytki po stronie tych, którzy zaciągnęli? Próbowaliśmy i proszę wierzyć, że to byłoby niekonstytucyjne. Pan poseł o tym mówił, pan poseł jest prawnikiem. Takie uregulowanie na pewno byłoby niekonstytucyjne. I nie nazwałabym kropelką pomocy, którą szacujemy na 9,5 mld zł. Nie nazwałabym tego kropelką, bo w żadnej mierze 9,5 mld zł nie jest kropelką, też na tej sali, nawet dla najbogatszych. 9,5 mld zł w moim przekonaniu i w przekonaniu posłów wnioskodawców to nie jest kropelka.

Kolejna sprawa, niektórzy mówią o zmuszaniu do zaciągania kredytów. Przecież tam nie było policjanta, tam nie było nikogo z pistoletem, nikogo, kto zmuszałby do zaciągnięcia kredytu. Ta umowa była dobrowolna. Nikt nie wskaże, że został przymuszony do jej zawarcia. Każdy takie rozwiązanie wybrał. Na pewno tak, jak ja to teraz przedstawiam, myśli złotówkowicz. Ten, kto wybrał kredyt we frankach, też tak wybrał i długo, długo, długo mówił: mam korzytnie. Jak się miał czuć złotówkowicz? Proszę powiedzieć. Przecież i takie kredyty ludzie zaciągali. To co? Oni byli gorsi, głupszy? Tak państwo traktujecie złotówkowiczów? My ich traktujemy z pełnym szacunkiem i mówimy o pomocy również dla nich.

Sprawa podzielenia się. Nie będę mówiła, czy 90%, czy 100%. Może 120%? Może jeszcze do czegoś trzeba dopłacić? Może jeszcze trzeba komuś kupić samochód? Ta odpowiedzialność musi być.

Regulacja dotycząca umorzenia w części, kiedy jest to pożytek z podatku PIT dla klienta. Norma stosowana, chcemy ją wyakcentować, pokazać w przypadku zaliczenia do kosztów uzyskania przychodu, bo ta sytuacja nie musiałaby być określona jako koszt uzyskania przychodu.

Pani minister bardzo szczegółowo odpowiedziała na pytanie, jak zareagował Komitet Stabilności Finansowej.

Myślę też, że w sprawie związanej z wyceną nieruchomości, którą dwukrotnie akcentował, w swojej wypowiedzi i pytaniach pan poseł Romanek, odpowiedziałam. Jakie kryteria? Pyta pan o powody. Jakies muszą być. Jeżeli chcemy pokazać, że rozwiązujemy ważny problem, jest to społecznie ważny inte-

res, to od strony prawnej muszą być określone kryteria. Myśmy je wybrali. Wydaje się, że 270-metrowy czy 350-metrowy dom dla singla to nie jest tylko zaspokojenie potrzeb, to jest luksus. Myśmy próbowali tak ustalić te kryteria, żeby one przystawały do sytuacji. Wskazaliśmy te normy dla singli, dla rodzin z jednym dzieckiem, z dwojgiem dzieci, dla samych współmałżonków. Myślę, że dla wielu osób 100-metrowe mieszkanie to jest duże mieszkanie. Dom o powierzchni użytkowej 150 m<sup>2</sup> to jest dobry dom. To nie musi być 350 m<sup>2</sup>, to nie ma być 5 domów na wynajem. Niektórzy mówią, tak to w tych debatach się pojawiało, że miałyby to dotyczyć wszystkich nieruchomości, na które zaciągnięto kredyty. Incydentalne uwagi dotyczące tego, w jaki sposób w przypadku przenoszenia się... To też nie.

Próbujemy prowadzić rozważania akademickie na potrzeby stwierdzenia, kto komuś da więcej. Zrobimy wspólnie coś sensownego. Nie próbujemy się tu wzajemnie krytykować. Myśmy starali się to dopracować, przedstawić ten projekt, narażając się na krytykę ze strony wszystkich państwa, nawet tych złotówkowiczów, bo oni mówią: jednym pomagacie, a my?

My zrobiliśmy to odpowiedzialnie i bardzo dziękuję ze względu na czas, bo ten projekt – pani minister mówiła o tym projekcie o funduszu wsparcia kredytobiorców – przedłożyłby rząd. My chcemy go przedłożyć, żeby pokazać, że to na ten fundusz mają się złożyć banki, żeby pomóc tym wszystkim, którzy zaciągnęli kredyty, także w złotych, a zatem, żeby to było rozwiązanie, za które zapłacą banki.

Myślę, że nikt na tej sali nie oszczędza banków. Gdybyście państwo tak popatrzyli, to zobaczyliście, że w ostatnim czasie nałożyliśmy na banki szereg rygorów, tak, szereg rygorów. Ale trzeba być bardzo odpowiedzialnym, bo tam są zgromadzone oszczędności Polaków, tam są też zgromadzone oszczędności na czarną godzinę. I co powiedzieć? Komu jeszcze rozdać? Trzeba to robić odpowiedzialnie. Gdy ja zaniósę swoje pieniądze i włożę 10 zł, to chcę dostać 10 zł i odsetki, i nie bać się o to. Mam nadzieję, że w ramach tej dyskusji i odpowiedzialności wspólnie, wszyscy państwo posłowie, będziemy uważali, że rozwiązaliśmy jakiś problem. Czy dać wszystkimi i rozwalić system? Chyba nie o to nam chodzi.

Liczę na taką dobrą współpracę i na rozpatrzenie poprawek. Dziękuję pani minister, dziękuję wszystkim państwu posłom, bo gdy odbywa się debata, gdy jest dużo różnych argumentów, to ona jest interesująca. Za tę interesującą debatę również chciałabym państwu posłom bardzo serdecznie podziękować. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani poseł.

Wystąpienie pani poseł zamyka dyskusję w tym punkcie.



## Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych** (druki nr 1348 i 1761).

Proszę pana posła Jacka Brzezinkę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę bardzo.

## Poseł Sprawozdawca Jacek Brzezinka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Finansów Publicznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Sprawozdanie komisji zostało przedłożone Wysokiej Izbie w druku nr 1761.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej, autorzy projektu ustawy przedłożonego Wysokiej Izbie w druku nr 1348, proponują uchylenie pkt 44 w art. 17 w ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, w konsekwencji czego spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe, товариства будownицтва сполечного miałyby płacić podatek dochodowy od wszystkich dochodów na ogólnych zasadach, czyli jak inne podmioty gospodarcze.

W aktualnym stanie prawnym dochody podmiotów, które wymieniłem, a tych właśnie podmiotów dotyczy art. 17 ust. 1 pkt 44 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, są wolne od tego podatku. Mówimy o dochodach spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych, товариств будownицтва сполечного oraz samorządowych jednostek organizacyjnych prowadzących działalność w zakresie gospodarki mieszkaniowej uzyskiwanych z gospodarki zasobami mieszkaniowymi w części przeznaczonej na cele związane z utrzymaniem tych zasobów, z wyłączeniem dochodów uzyskanych z innej działalności gospodarczej niż gospodarka zasobami mieszkaniowymi.

Już w trakcie pierwszego czytania podnoszone były wątpliwości dotyczące zasadności proponowanego w projekcie ustawy rozwiązania. Jedną z kluczowych wątpliwości sygnalizował wtedy sam przedstawiciel wnioskodawców. Przypomnę, że wątpliwość ta dotyczyła skutków przyjęcia nowelizacji ustawy dotyczącej działania товариств будownицтва сполечного. Wtedy poseł wnioskodawca mówił: Podczas

prac nad tym projektem ustawy wystąpił problem związany ze sposobem uwzględnienia specyfiki funkcjonowania товариств будownицтва сполечного. Naszym zdaniem i moim zdaniem, i zdaniem innych wnioskodawców – o czym za chwilę jeszcze słów kilka powiem – postulat TBS-ów i ich organizacji ogólnopolskiej jest słuszny. Chodzi o to, że te товариства powinny być w zupełnie odmienny sposób potraktowane, niż proponujemy, bowiem znajdują się one w specyficznej sytuacji. W dalszej części swojego wystąpienia poseł wnioskodawca zadeklarował: W związku z tym podzielamy zdanie, które przedstawiły nam organizacje TBS-ów, że należy pozostawić zwolnienie od podatku dochodowego dla TBS-ów i może będzie stworzona autopoprawka, którą w dalszym procesie legislacyjnym zgłosimy, bądź też forma innego rozwiązania, które pojawiło się, ale o nim jeszcze przed podjęciem decyzji o dalszym procedowaniu mówić nie będziemy. Niestety, mówię to z przykrością i żalem, taka propozycja na etapie prac ani w podkomisji, ani w komisji ze strony wnioskodawców nie została przedstawiona.

Kolejna wątpliwość dotyczy konsekwencji proponowanego rozwiązania dla wspólnot mieszkaniowych. Pozbawienie wspólnot mieszkaniowych zwolnienia podatkowego określonego w art. 17 ust. 1 pkt 44 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych spowoduje, że środki pochodzące z gospodarki zasobami mieszkaniowymi gromadzone przez członków wspólnoty na przyszłe remonty na funduszu remontowym podlegać będą opodatkowaniu podatkiem dochodowym, a takie rozwiązanie, moim zdaniem i zdaniem Komisji Finansów Publicznych, nie może zostać zaakceptowane. W przeciwieństwie do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych ustawa o własności lokali nie przewiduje bowiem, aby wspólnoty mieszkaniowe mogły dokonywać odpisów na fundusz remontowy w ciężar kosztów, a tym samym aby te odpisy mogły stanowić koszty podatkowe.

Niestety, w trakcie prac nad projektem ustawy wnioskodawcy nie wyjaśnili tych wątpliwości, nie przedstawili też żadnych propozycji zmian, które usunęłyby negatywne skutki przyjęcia ustawy dla товариств будownицтва сполечного i wspólnot mieszkaniowych. Co więcej, osłabione zostało uzasadnienie projektu z uwagi na wyjaśnienia, które otrzymaliśmy ze strony rządowej, odnoszące się do wątpliwości co do interpretacji pojęć „zasoby mieszkaniowe” oraz „gospodarka zasobami mieszkaniowymi”, co w ocenie wnioskodawców również uzasadniało przyjęcie projektu.

Można zatem z całym przekonaniem stwierdzić, że analiza projektu w trakcie prac nad nim prowadziła do wniosku czy doprowadziła do wniosku, że jego przyjęcie, zamiast zrealizować cel wskazany przez wnioskodawców, raczej będzie prowadzić do powstania problemów wielu podmiotów, o których mowa w przepisie art. 17 ust. 1 pkt 44, który wnioskodawcy proponują skreślić.

**Posel Sprawozdawca Jacek Brzezinka**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mając na uwadze powyższe, Komisja Finansów Publicznych wnosi o odrzucenie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych przedłożonego przez grupę posłów, druk nr 1348. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Przypominam, że zgodnie z art. 46 ust. 1 regulaminu Sejmu nad sprawozdaniem przeprowadza się debatę bez prawa zgłaszania poprawek i wniosków.

Otwieram dyskusję.

Pierwsza zabierze głos pani poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska.

Bardzo proszę.

**Posel Agnieszka Kołacz-Leszczyńska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt już po raz kolejny przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, który jest zawarty w druku nr 1348, a sprawozdanie komisji zawarte jest w druku nr 1761.

Projekt ustawy dotyczy skreślenia pkt 44 w art. 17 w ust. 1. Dotyczy on zwolnienia od podatku dochodów spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych, товариств будownictwa społecznego oraz samorządowych jednostek organizacyjnych prowadzących działalność w zakresie gospodarki mieszkaniowej uzyskanych z gospodarki zasobami mieszkaniowymi w części, która przeznaczona jest na cele związane z utrzymaniem tych zasobów, a wyłącza z tego zwolnienia dochody uzyskane z działalności gospodarczej innej niż gospodarka zasobami mieszkaniowymi. Mówiłam już o tym w swoim wcześniejszym wystąpieniu, szanując inicjatywę posłów wnioskodawców i wykonaną przez nich pracę przy tworzeniu przedstawionego projektu, ale pozwolę sobie znów przedstawić kilka argumentów, które niestety pokazują niedoskonałości przy jego przygotowaniu.

Otóż w uzasadnieniu przedstawionego projektu czytamy, iż proponowana zmiana uwzględnia uwagi zgłaszane przez podmioty stosujące ustawę, czyli spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe, товариства будownictwa społecznego oraz zarządców nieruchomości mieszkaniowych, a jednak z informacji uzyskanych w Ministerstwie Finansów wynika, że w zgłaszanych stanowiskach tychże instytucji pojawia się wręcz wniosek o rozszerzenie zakre-

su zwolnienia dla tych podmiotów wynikającego ze wspomnianego przepisu, a nie jego wykreślenie. Mam przed sobą wystąpienie Polskiej Izby Gospodarczej Towarzystw Budownictwa Społecznego, która wyraża w swojej opinii wielkie zaniepokojenie pracami legislacyjnymi nad tą ustawą. W konkluzji tego wystąpienia czytamy, iż Polska Izba Gospodarcza Towarzystw Budownictwa Społecznego wyraża stanowczo negatywną opinię na temat przedmiotowego projektu i zwraca się do pani marszałek o przeanalizowanie skutków wprowadzenia proponowanego projektu i wnioskowanie o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu.

Kolejny przedstawiony przez wnioskodawców argument wskazujący na potrzebę przyjęcia proponowanych zmian jest taki, że w art. 17 w ust. 1 w pkt 44 znajdują się pojęcia takie jak „zasoby mieszkaniowe” i „gospodarka zasobami mieszkaniowymi”, które według posłów wnioskodawców nie zostały w żaden sposób zdefiniowane ani w ustawach podatkowych, ani w żadnych innych przepisach powszechnie obowiązujących. Trudno zgodzić się z tym argumentem, bo właśnie w związku z pojawiającymi się wątpliwościami interpretacyjnymi podatników i organów podatkowych minister finansów już w marcu 2008 r. wydał w tym zakresie interpretację ogólną, w której sprecyzował dokładnie, co należy rozumieć właśnie przez pojęcia „zasoby mieszkaniowe” oraz „gospodarka zasobami mieszkaniowymi”.

Kolejna uwaga do przedstawionego projektu dotyczy braku powiązania zapisów uchylających art. 17 ust. 1 pkt 44 ze zmianami w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych. Przepisy te stanowią bowiem, że różnica między kosztami eksploatacji i utrzymania danej nieruchomości zarządzanej przez spółdzielnię a przychodami z opłat związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości zwiększa odpowiednio przychody lub koszty eksploatacji i utrzymania danej nieruchomości w roku następnym. Taki zapis wskazujący na to, że spółdzielnie mieszkaniowe rozliczają się bezwynikowo, wymusza jednocześnie dokonanie stosownych zmian w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych.

W podsumowaniu zaznaczyć należy także, że zmiany w przepisach regulujących opodatkowanie podatkiem dochodowym powinny być poprzedzone stosownym okresem *vacatio legis* oraz powinny być wprowadzane od początku roku. Wnioskodawcy w zapisie art. 2 tych wymagań nie uwzględnili, proponując 14-dniowy termin wejścia w życie ustawy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Szanowni Państwo Wnioskodawcy! Jako Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska w czasie pierwszego czytania proponowaliśmy, by kontynuować procedowanie nad tym projektem w Komisji Finansów Publicznych. Tak też się stało i podczas posiedzeń komisji, ale także podkomisji do spraw monitorowania systemu podatkowego, zdecydowano o odrzuceniu tego projektu i o to wnoszę w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*



## **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani poseł.

Głos zabierze pani poseł Gabriela Masłowska i przedstawi stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość.

## **Poseł Gabriela Masłowska:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawiam stanowisko wobec sprawozdania komisji o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, zawartego w druku nr 1761.

Projekt dotyczył art. 17 ust. 1 pkt 44, który zwalniał od opodatkowania część dochodów uzyskiwanych w spółdzielniach mieszkaniowych, TBS-ach, wspólnotach mieszkaniowych, jednostkach samorządu terytorialnego z gospodarki zasobami mieszkaniowymi, mianowicie tę, która była przeznaczana na cele związane z utrzymaniem tych zasobów. Otóż w obowiązujących przepisach pozostałe dochody, czyli te, które są przeznaczone na inne cele, a pochodzą z gospodarki zasobami mieszkaniowymi, jak i z innej działalności, są opodatkowane, czyli w pewnym sensie mamy tutaj dualizm. Oczywiście projekt zmierzał do tego, żeby ten dualizm w opodatkowaniu usunąć, czyli uchylić przepisy zwalniające z opodatkowania część tych dochodów.

Podczas pierwszego czytania w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wyraziłam wątpliwości i szereg zastrzeżeń do tej propozycji usunięcia przepisów zwalniających od opodatkowania między innymi ze względu na obawy, że zwiększy to obciążenia fiskalne najemców, lokatorów czy właścicieli, bo przecież ostatecznie to na nich będą nałożone większe obciążenia. Podkreślaliśmy, że Polacy są narodem bardziej obciążonym podatkami niż inne, że koszty utrzymania pochłaniają w Polsce, w polskich rodzinach, w większości rodzin prawie cały dochód rozporządzalny, który waha się w granicach 1100–1200 zł na osobę, a w tych kosztach utrzymania największy udział, nawet do 30%, mają wydatki na utrzymanie mieszkań, i te wydatki ciągle rosną.

Zwracaliśmy także uwagę na to, że wprowadzenie tego typu zwolnienia może stworzyć zobowiązanie podatkowe wynikające z tego, że pomiędzy przychodami a kosztami powstaje nadwyżka i ta nadwyżka, między innymi właśnie w związku z tym, że zaliczki z tytułu pewnych opłat pobierane są z wyprzedzeniem, a rozliczane są dopiero po zakończeniu roku, może być także przedmiotem opodatkowania, a w obecnej sytuacji nie jest.

Zgłaszaliśmy też wątpliwości co do tego, że będzie opodatkowany być może fundusz remontowy, wtedy zadawaliśmy takie pytania. Ze zdumieniem dostrzegam, i z pewną dozą satysfakcji, że po analizie rząd

w swoim stanowisku jakby dostrzegł te problemy i tym samym przyznał, że nasze obawy szły we właściwym kierunku, i oczywiście opowiedział się jednoznacznie za utrzymaniem dotychczasowych rozwiązań, czyli utrzymaniem zwolnienia od opodatkowania pewnych rodzajów dochodów. Dlatego po prostu jesteśmy w tej sytuacji zadowoleni, że rząd podziela nasze stanowisko, a także komisja, która jest za odrzuceniem tego projektu, uważamy bowiem, że projekt ten może przynieść więcej złego niż dobrego dla funkcjonowania TBS, spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych, a problemów tam jest i tak mnóstwo. My mamy je rozwiązywać, a nie ich przysparzać. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Marek Kuchciński)*

## **Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo.

Głos ma poseł Jan Łopata, Polskie Stronnictwo Ludowe.

## **Poseł Jan Łopata:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt zabrać głos i przedstawić nasze stanowisko wobec sprawozdania komisji o projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, zawartym w druku nr 1761.

Projekt ustawy bardzo z pozoru skromnej, bo dwuartykułowej, jest w konsekwencji bardzo ważny, a sprowadza się właśnie do wykreślenia z ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, z katalogu zwolnień przedmiotowych punktu dotyczącego zwolnień od podatku dochodowego spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych, towarzystw budownictwa społecznego oraz samorządowych jednostek organizacyjnych prowadzących działalność w zakresie gospodarki mieszkaniowej w odniesieniu do dochodów uzyskanych z gospodarki zasobami mieszkaniowymi w części przeznaczonej na cele związane z utrzymaniem tych zasobów, z wyłączeniem dochodów uzyskanych z innej działalności gospodarczej niż gospodarka zasobami mieszkaniowymi.

Stwierdziłem na początku, że propozycja zmian jest ważna, bo tak w istocie jest. Otóż obecnie obowiązująca regulacja nakłada na spółdzielnie, jak również na inne podmioty określone w tym spornym art. 17 ust. 1 pkt 44, obowiązek rozgraniczenia ewidencji kosztów i przychodów związanych z gospodarką zasobami mieszkaniowymi, przeznaczonych w całości na utrzymanie tych zasobów. O tym, które nimi są, a które nie, decyduje pojęcie gospodarki zasobami mieszkaniowymi, i jest to swoista linia demarkacyjna,



**Posel Jan Łopata**

że tak to nazwę. Tak w uzasadnieniu tego projektu ustawy prezentują to również wnioskodawcy, nie uwzględnili jednak faktu, że minister finansów zauważył, iż z uwagi właśnie na brak przepisów prawa powszechnie obowiązującego, chociażby na przykład w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, definicje pojęć „zasoby mieszkaniowe” oraz „gospodarka zasobami mieszkaniowymi” są przedmiotem interpretacji prawnych oraz że organy podatkowe w tym zakresie wydały interpretację ogólną, mianowicie 5 marca 2008 r. ta interpretacja ujrzała światło dzienne. Zgodnie z wyjaśnieniami zaprezentowanymi w tej interpretacji przez zasoby mieszkaniowe, o których mowa w art. 17 ust. 1 pkt 44, rozumie się nie tylko lokale mieszkalne, ale również pozostałe pomieszczenia i urządzenia wchodzące w skład budynku mieszkalnego lub znajdujące się poza nim, których istnienie jest niezbędne do prawidłowego korzystania z mieszkań przez mieszkańców, jak również ułatwiające im dostęp do budynku mieszkalnego oraz zapewniające sprawne jego funkcjonowanie oraz administrowanie. Do zasobów tych należą zatem oprócz lokali mieszkalnych także takie pomieszczenia, jak garaże, strychy, klatki schodowe, pomieszczenia administracji osiedlowej oraz osiedlowe warsztaty.

Myślę, że warto również zauważyć, iż wnioskodawcy składali projekt identyczny – dosłownie identyczny projekt ustawy był procedowany jeszcze w roku 2009. Wówczas stanowisko rządu wobec tego projektu, zawarte w piśmie z 24 marca 2009 r., było jednoznaczne. Interpretacja ogólna, o której wcześniej wspomniałem, jak i stanowisko rządu jednoznacznie wskazują, że problem, który był może rzeczywisty na początkowym etapie funkcjonowania tej ustawy, został zminimalizowany. Podobne co do treści stanowisko rządu wobec projektu ukazało się z datą 5 lipca 2013 r., m.in. w tymże stanowisku rządowym czytamy, że rząd opowiada się za pozostawieniem zwolnienia dla spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot mieszkaniowych w obecnym kształcie, a przemawia za tym fakt, że podmioty te uzyskują przychody, z tytułu m.in. czynszów, zaliczkowo na poczet przyszłych kosztów, m.in. na media. Ta forma działalności charakteryzuje się zatem przesunięciem w czasie kosztów w stosunku do uzyskanych przychodów. Uchylenie zwolnienia może spowodować nieadekwatność wykazanych w danym okresie rozliczeniowym przychodów w stosunku do odpowiadających im kosztów. Biorąc powyższe pod uwagę, proponuje się (*Dzwonek*) pozostawienie zwolnienia, o którym mowa w przepisie art. 17 ust. 1 pkt 44. To cytat ze stanowiska rządu, a o stanowisku Komisji Finansów Publicznych mówił pan poseł sprawozdawca komisji – komisja ten pogląd rządu podzieliła. Ja też chcę w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego powiedzieć, że takie stanowisko też podzielamy i będziemy zgodnie z nim głosowali. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo.

Burza oklasków była dla pana.

(*Posel Jan Łopata*: To proszę to zanotować.)

Zanotuję.

Głos ma poseł Krzysztof Popiołek, Zjednoczona Prawica.

**Posel Krzysztof Popiołek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica przedstawiam stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, druki nr 1348, projekt, i 1761, sprawozdanie.

Przedłożony projekt ma na celu uchylenie pkt 44 w art. 17 w ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Istniejący obecnie przepis w art. 17 pkt 44 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych zwalnia z podatku dochodowego dochody uzyskane przez spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe i towarzystwa budownictwa społecznego, a także samorządowe jednostki organizacyjne prowadzące działalność w zakresie gospodarki mieszkaniowej w części przeznaczanej na cele związane z utrzymaniem tych zasobów. Pozostałe dochody są opodatkowane. Taki przepis rodzi dużo problemów związanych z różnymi jego interpretacjami i powoduje problemy z zakwalifikowaniem kosztów, w szczególności wtedy, kiedy w tym samym budynku występują zarówno zasoby mieszkaniowe, jak i inne wykorzystywane do prowadzenia działalności gospodarczej.

Uchylenie tego przepisu uprościłoby prowadzenie rachunkowości w ww. podmiotach zajmujących się gospodarowaniem zasobami mieszkaniowymi i zlikwidowałoby uciążliwe problemy interpretacyjne, jeśli chodzi o sądy administracyjne czy też organy podatkowe. Niestety, praca w podkomisji nie wyeliminowała zastrzeżeń co do tego projektu. Uważamy, że jego przyjęcie może obniżyć, w pewnym stopniu, wpływy do budżetu państwa, jak również do budżetów samorządów.

W tej sytuacji klub Zjednoczonej Prawicy swoje stanowisko w sprawie przedłożonego projektu wyrazi w głosowaniu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister Neneman...

Nie widzi potrzeby.

Czy pan poseł sprawozdawca Jacek Brzezinka...

(*Posel Jacek Brzezinka*: Dziękuję.)

Nie widzi potrzeby.

W takim razie zamykam dyskusję.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński**

Do głosowania nad wnioskiem komisji o odrzucenie projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3765).**

Głos ma senator Aleksander Pociąg, występujący w imieniu autorów, który przedstawi uzasadnienie projektu ustawy.

Proszę bardzo.

**Senator Aleksander Pociąg:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!  
(*Posel Jarosław Zieliński: Sejmie.*)  
Przepraszam bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo, panie senatorze.

**Senator Aleksander Pociąg:**

Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Projektowana ustawa o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw ma na celu dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 lipca 2014 r. stwierdzającego niezgodność wybranych przepisów ustaw: o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, o Policji, o Straży Granicznej, o kontroli skarbowej, o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych, o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego, o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, o Służbie Celnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Sentencja rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego została ogłoszona dnia 6 sierpnia 2014 r.

Trybunał na wnioski rzecznika praw obywatelskich oraz prokuratora generalnego zbadał konstytucyjność przepisów ustaw zawierających regulacje dotyczące kontroli operacyjnej, pozyskiwania danych telekomunikacyjnych, ochrony tajemnicy zawodowej w toku kontroli operacyjnej oraz niszczenia zbędnych danych telekomunikacyjnych. Chodzi o ustawy: o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego i o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

Trybunał Konstytucyjny generalnie aprobował powierzenie kompetencji w zakresie prowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych nie tylko Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego czy Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu, lecz także organom kontroli skarbowej, które odpowiadają m.in. za zwalczanie negatywnych zjawisk w postaci: niewy-

wiązywania się z obowiązków daninowych wobec państwa, prowadzenia nieujawnionej działalności gospodarczej, prania pieniędzy, niedozwolonego wykorzystywania powiązań kapitałowych między podmiotami.

Trybunał wielokrotnie wskazywał ustawodawcy warunki, jakie mają spełniać normy prawne regulujące niejawne pozyskiwanie przez służby policyjne i służby ochrony państwa informacji na temat jednostek i obywateli. Zdaniem trybunału ograniczenia w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw muszą być precyzyjnie unormowane w ustawie. Chodzi jednak nie tylko o formalne umiejscowienie przepisu ograniczającego w akcie normatywnym o randze co najmniej ustawy, lecz także o jakość tego unormowania, które musi zapewniać przewidywalność rozstrzygnięć organów władzy publicznej wobec jednostki. Ustawowa forma ograniczeń prawa do ochrony prywatności, art. 47 konstytucji, wolności i ochrony tajemnicy komunikowania się, art. 49 konstytucji, oraz autonomii informacyjnej, art. 51 ust. 1 konstytucji, wynika bezpośrednio z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a zapewnienie dostatecznej określoności przepisów – także z zasady demokratycznego państwa prawa, czyli z art. 2 konstytucji.

Trybunał w uzasadnieniu do wyroku przywołał minimalne elementy ustawowej regulacji czynności operacyjno-rozpoznawczych, czyli niejawnego pozyskiwania przez władze publiczne informacji o jednostkach. Według trybunału, po pierwsze, ustawa musi precyzować przedmiotowe przesłanki zarządzania takich czynności. Aby zachować standard konstytucyjny, nie wystarczy odwołanie się do ogólnych zagrożeń dóbr prawnie chronionych, zwłaszcza przez zwroty niedookreślone. Ustawodawca zobowiązany jest zdefiniować zamknięty i możliwie wąski katalog poważnych przestępstw uzasadniających tego rodzaju ingerencję w wolność jednostki. W każdym wypadku powinno być możliwe zrekonstruowanie sytuacji, w których niejawne pozyskiwanie informacji przez organy państwa jest dopuszczalne. Precyzyjne ustawowe uregulowanie przedmiotowych przesłanek dopuszczalności kontroli operacyjnej i pozyskiwania danych telekomunikacyjnych jest tym bardziej konieczne, ponieważ w istocie to same służby, działając w ramach ich ustawowych zadań, definiują zagrożenia, którym mają następnie zapobiegać.

Po drugie, okazało się niezbędne sprecyzowanie sposobu niejawnego wkroczenia w sferę prywatności jednostki. Nie jest przy tym konieczne wskazywanie w przepisach prawa według Trybunału Konstytucyjnego konkretnych środków techniki operacyjnej ani tym bardziej zdefiniowanych ich parametrów. Z punktu widzenia zasady określoności prawa istotne jest natomiast sprecyzowanie w przepisach prawa zamkniętego rodzajowo katalogu środków i metod działania, za pomocą których władze publiczne mogą w sposób niejawny gromadzić informacje o poszczególnych jednostkach. Według Trybunału Konstytu-



**Senator Aleksander Pociąg**

cyjnego najbardziej pożądanym rozwiązaniem z konstytucyjnego punktu widzenia jest uregulowanie rodzajów środków służących niejawnemu pozyskiwaniu informacji o jednostkach w ustawie. Precyzyjne określenie tej kwestii przez ustawodawcę nie tylko wiąże się z realizacją zasady określoności prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji RP, ale przede wszystkim z częścią art. 31 ust. 3 konstytucji, która przewiduje obowiązek unormowania ograniczeń w korzystaniu z wolności i praw konstytucyjnych w ustawie będącej aktem normatywnym pochodzącym od przedstawicielskiego organu narodu – Sejmu.

Po trzecie, ustawa musi precyzyjnie maksymalny czas prowadzenia niejawnych czynności, po upływie którego dalsze ich prowadzenie jest niedopuszczalne.

Po czwarte, Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż w ustawie ma być uregulowana procedura zarządzania czynności operacyjno-rozpoznawczych, włączając w to powierzenie kompetencji do zarządzania tych czynności, a także badanie ich legalności przez zewnętrzny i niezależny od organów władzy wykonawczej podmiot – najlepiej, żeby był to sąd.

Po piąte, ustawa musi precyzyjnie wskazywać zakres wykorzystywania danych pozyskiwanych w toku czynności operacyjno-rozpoznawczych, a zwłaszcza wykorzystanie ich w procesie karnym jako materiałów dowodowych. Ustawa ma także określać postępowanie z materiałami, które podlegają niezwłocznemu protokolarnemu i komisijnemu zniszczeniu z uwagi na ich zbędność lub nieprzydatność. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku stwierdził ponadto, iż niejawne pozyskiwanie informacji o jednostkach w toku czynności operacyjno-rozpoznawczych musi być środkiem subsydiarnym, czyli stosowanym wtedy, gdy inne rozwiązania są nieprzydatne lub nieskuteczne.

Odnosząc się do zagadnienia określenia w ustawie zasad postępowania z materiałami zgromadzonymi w toku czynności operacyjno-rozpoznawczych, trybunał wskazał, że ustawa musi precyzyjnie wskazywać zakres wykorzystania danych pozyskiwanych w toku czynności operacyjno-rozpoznawczych, a zwłaszcza wykorzystanie ich w procesie karnym jako materiałów dowodowych. Ustawa ma również określać postępowanie z materiałami, które podlegają niezwłocznemu, protokolarnemu i komisijnemu zniszczeniu z uwagi na ich zbędność lub nieprzydatność. W wyroku o sygn. akt K 32/04, to inny wyrok niż ten, o którym w tej chwili mówię, trybunał zaznaczył, że w demokratycznym państwie prawnym nie jest konieczne przechowywanie informacji na temat obywateli uzyskanych w toku czynności operacyjnych ze względu na potencjalną przydatność tych informacji. Może to być stosowane tylko w związku z konkretnym postępowaniem prowadzonym na podstawie ustawy dopuszczającej ograniczenie wolności ze względu na bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny.

O projekcie, który powstał w Senacie, opinie wyraziły następujące podmioty: Prokuratura Generalna Skarbu Państwa, która zgłosiła uwagi dotyczące transparentności danych statystycznych dotyczących czynności operacyjno-rozpoznawczych, materii upoważnienia do wydawania aktu wykonawczego i rejestru postanowień, zarządzeń oraz wniosków dotyczących Służby Celnej, w toku prac uwzględniono uwagę o charakterze porządkującym – odesłanie do jednej z ustaw. Sąd Najwyższy nie zgłosił żadnych uwag. Fundacja Panoptykon zgłosiła szereg uwag uzasadniających stwierdzenie, iż projekt ustawy nie wykonuje wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Natomiast stwierdzono, iż projekt uwzględnia jedną z zasadniczych uwag, tj. dotyczącą wprowadzenia zasady subsydiarności w udostępnianiu służbom danych telekomunikacyjnych. Prokurator generalny wskazał na szereg nieścisłości i niekonsekwencji w projekcie ustawy. Do istotnych mankamentów zaliczono brak regulacji dotyczących zażalenia osób zainteresowanych oraz prokuratora na wykorzystanie danych telekomunikacyjnych przez osoby pełniące funkcje, o których mowa w art. 180 § 2 Kodeksu postępowania karnego, chodzi o adwokatów. Uwagi dotyczyły także m.in. definicji kontroli operacyjnej, przedłużania kontroli, postępowania w sprawie udostępniania danych telekomunikacyjnych. Uwzględniono uwagi dotyczące zakazów dowodowych oraz przesłanek, jakimi sąd kieruje się, wydając zgodę na wykorzystywanie danych telekomunikacyjnych. Minister sprawiedliwości wskazał na konieczność rozważenia zastąpienia zgody sądu kontrolującego udostępnianie danych telekomunikacyjnych zgodą prokuratora. Wskazano na konieczność uwzględnienia tajemnicy mediatora w zakresie zakazu dowodowego.

Minister finansów wskazał, iż ustawa uniemożliwi kontroli skarbowej skuteczną realizację zadań oraz będzie miała szkodliwy wpływ na ochronę interesów ekonomicznych Skarbu Państwa, i przedstawił szereg uwag usuwających to zagrożenie.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka wskazała na nieprecyzyjność przepisów dotyczących katalogu środków kontroli operacyjnej, nadmiernie długi okres, o który można przedłużyć kontrolę operacyjną, brak przesłanek wyrażenia zgody na wykorzystywanie informacji dotyczących tajemnic zawodowych, niedoskonałość regulacji dotyczących uzyskiwania danych telekomunikacyjnych, szczególnie w zakresie braku poszanowania zasady subsydiarności oraz uprzedniej kontroli sądowej.

Komendant główny Straży Granicznej przedstawił 16 uwag szczegółowych, dotyczących między innymi okresu przedłużania kontroli operacyjnej, tajemnicy mediatora czy też spójności terminologicznej ustawy.

Naczelna Rada Adwokacka zwróciła uwagę, iż tajemnica adwokacka nie jest dostatecznie chroniona zarówno w zakresie kontroli operacyjnej, jak i w zakresie udostępniania danych telekomunikacyjnych.



## Senator Aleksander Pocięj

Minister administracji i cyfryzacji wskazał na konieczność doprecyzowania upoważnienia do określania wzorów rejestrów.

Krajowa Rada Sądownictwa wskazała na konieczność zapewnienia środków na zwiększone zadania sądów wynikające z ustawy.

Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego przedstawił szereg uwag o charakterze porządkującym.

Szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego wskazał, iż niektóre z przepisów w zakresie ustawy o CBA nie są niezbędne do realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Wskazał także, iż decyzja o niszczeniu informacji objętych zakazami dowodowymi powinna należeć do sądu, a nie do szefa służby.

Minister obrony narodowej wskazał na konieczność uzupełnienia niektórych przepisów w zakresie dotyczącym Żandarmerii Wojskowej.

Stwierdzono, iż zakres przedmiotowy projektowanej ustawy jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

Na posiedzeniu połączonych komisji: Komisji Obrony Narodowej, Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji w dniu 21 lipca 2015 r. w ramach uwzględnienia większości, części tych uwag, o których przed chwilą mówiłem, zgłoszono następujące poprawki, Biuro Legislacyjne zaproponowało następujące poprawki.

Po pierwsze, takie, które spowodują, iż ustawa będzie bardziej odzwierciedlała wyrok Trybunału Konstytucyjnego. W związku z tym zaproponowano rozszerzenie zakresu bezwzględnej niszczenia objętych zakazami dowodowymi dokumentów. To jest również zagadnienie mediatora oraz zwolnienia dziennikarza z zachowania tajemnicy dotyczącej źródeł informacji, które pozyskał od swoich informatorów.

Następnie zaproponowano dodanie przesłanki dla sądu wyrażającego zgodę na wykorzystanie materiałów mogących zawierać informacje stanowiące tajemnice związane z wykonywaniem zawodu lub funkcją, o których mowa w art. 180 § 2 Kodeksu postępowania karnego. Zaproponowano, aby dodać taką samą przesłankę, to znaczy taką, by sąd mógł wyrażać zgodę na wykorzystanie materiałów, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu.

W celu urealnienia kontroli następcej wykonywanej przez sąd w zakresie danych telekomunikacyjnych padła propozycja odzwierciedlająca tezy z wyroku Trybunału Konstytucyjnego, dotycząca wyłączenia danych abonamentowych z systemu reglamentowanego pozyskiwania danych telekomunikacyjnych, tak żeby ten system obejmował tylko dane, które wkraczają najgłębiej w prywatność, to znaczy dane billingowe i dane lokalizacyjne.

Zaproponowano również, aby nałożyć na organy państwa, które mogą uzyskać dane telekomunikacyjne w takim zakresie, czyli w zakresie billingów i danych lokalizacyjnych... dodanie zasady subsydiarno-

ści, to znaczy, aby dopiero wtedy, gdy inne środki okazałyby się bezskuteczne bądź nieprzydatne, można było sięgać po te dane wrażliwe.

I wreszcie zaproponowano przepisy przejściowe, które pozwalałyby na stosowanie dotychczasowych przepisów do danych telekomunikacyjnych zebranych na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów.

W trakcie głosowania nad tymi wszystkimi poprawkami...

A, jeszcze dwóch senatorów – senator Borowski, senator niezależny, oraz przewodniczący komisji praw człowieka pan senator Seweryński z Prawa i Sprawiedliwości – zaproponowało, jeśli chodzi o możliwość inwigilacji senatorów i posłów, żeby decyzję o tym podejmował Sąd Najwyższy, a nie, tak jak do tej pory było, sąd okręgowy.

W głosowaniu przez 22 senatorów wszystkie poprawki i całość ustawy zostały przegłosowane jednogłośnie. To tyle. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

To wszystko, tak?

Dziękuję.

Wysoki Sejmie! Informuję, że w tym punkcie wysłuchamy 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Janusz Dzieciół z klubu Platforma Obywatelska.

## Poseł Janusz Dzieciół:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić opinię dotyczącą projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw.

Celem nowelizacji ustawy jest dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 lipca 2014 r. Trybunał badał ustawę na wniosek rzecznika praw obywatelskich oraz prokuratora generalnego, przedmiotem badania była konstytucyjność przepisów zawierających regulacje dotyczące kontroli operacyjnej i pozyskiwania danych telekomunikacyjnych w ustawach o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego, a także o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie wypowiadał się w sprawie konstytucyjności przepisów regulujących czynności operacyjno-rozpoznawcze prowadzące do ingerencji w sferę prywatności jednostek i tajemnicę komunikowania się. Trybunał nie podważył dopuszczalności

**Posel Janusz Dzieciol**

ich stosowania w demokratycznym państwie prawa. Przeciwnie, wyraźnie podkreślił, że niejawnie pozyskiwanie przez organy władzy publicznej informacji o obywatelach w toku kontroli operacyjnej ukierunkowanej na zapobieganie przestępstwom, ich wykrywanie oraz zwalczanie jest nieodzwonne. Trybunał zauważył specyfikę działalności przestępczej i stwierdził, że jawność tych czynności spowodowałaby ich nieskuteczność, a to z kolei rzutowałoby na poziom bezpieczeństwa państwa.

Trybunał w uzasadnieniu do wyroku przywołał minimalne elementy ustawowej regulacji czynności operacyjno-rozpoznawczych związanych z niejawnym pozyskiwaniem przez władze publiczne informacji o jednostkach. Według trybunału ustawa ma precyzować przedmiotowe przesłanki zarządzenia takich czynności. Ustawodawca zobowiązany jest zdefiniować zamknięty i możliwie wąski katalog poważnych przestępstw uzasadniających tego rodzaju ingerencję. Realizując wyrok trybunału, w projekcie ustawy określono przesłanki stosowania kontroli operacyjnej i dostępu do danych telekomunikacyjnych, doprecyzowano, że kontrola operacyjna może zostać zarządzona w odniesieniu do przestępstw ściąganych na mocy umów międzynarodowych ratyfikowanych za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, określonych w polskiej ustawie karnej, doprecyzowano katalog przestępstw pozostających w związku z przekraczaniem granicy państwowej lub przemieszczaniem towarów akcyzowych oraz przepisy o broni i amunicji, a także doprecyzowano katalog przestępstw, do których ściągania uprawniona jest ABW. W zakresie udostępniania danych telekomunikacyjnych doprecyzowano, że dane telekomunikacyjne mogą być udostępniane w celu rozpoznawania przestępstw ściąganych z oskarżenia publicznego i przestępstw skarbowych, zapobiegania im, ich zwalczania i wykrywania, a także uzyskiwania i utrwalania dowodów tych przestępstw, ponadto z zakresu reglamentowanego dostępu do danych telekomunikacyjnych wyłączono dane abonamentowe. Określono rodzaje środków niejawnego pozyskiwania informacji i czas ich przechowywania, a także nałożono obowiązek składania sprawozdań z takiej działalności.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Klub Platforma Obywatelska rekomenduje przekazanie projektu ustawy do dalszego procedowania.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Jarosław Zieliński, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Jarosław Zieliński:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mamy do czynienia z sytuacją niebywałą i wielce niebezpieczną, bo ten projekt ustawy wkracza w bardzo wrażliwą sferę, mianowicie w sferę działań tajnych służb albo służb jawnych, ale w sposób tajny prowadzących swoje działania wobec obywateli. Dotyczy ingerencji, i to często bardzo głębokiej, w sferę prywatności i w tajemnicę komunikowania się. Takich przepisów nie wolno pisać w pośpiechu i na kolanie, a ta ustawa sprawia wrażenie, jakby była pisana w pośpiechu właśnie, na chybika, na kolanie. Przecież Trybunał Konstytucyjny wydał orzeczenie rok temu. Sentencja wyroku, jak przypominano, została ogłoszona 6 sierpnia 2014 r., pojutrze minie rok od tej daty. Rząd nie zrobił w tym czasie nic, żeby tę sprawę uregulować, żeby dostosować do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego przepisy tak naprawdę nie jednej ustawy o Policji, lecz ponad 10 ustaw, których ta nowelizacja dotyczy.

Ponieważ zbliża się moment, kiedy trzeba wykonać orzeczenie trybunału, rząd szybko podsuwa Senatowi – bo nie ma co się łudzić, taka jest sytuacja – projekt ustawy, a Senat zgłasza go jako swój. Rząd nie bierze odpowiedzialności za ten projekt, a słyszeliśmy w wystąpieniu pana senatora, że nie tylko organizacje działające poza rządem, ale także poszczególne resorty tego rządu zgłaszają szereg uwag, zastrzeżeń i wątpliwości. Mało tego, w samym Senacie projekt wzbudził wątpliwości, bo były zgłaszane poprawki i pan senator opowiedział, jaki był przebieg prac nad nimi. Organizacje pozarządowe, rząd, resorty mają zastrzeżenia. A rząd, chyba jeden resort, minister spraw wewnętrznych mówi – zapewne pan minister za chwilę tu przyjdzie i sam to powie – że ustawa jest dobra. Mało tego, że jest dobra, to będzie pewnie wnosil o szybkie jej uchwalenie. To jest naprawdę bardzo niedobra sytuacja, także dlatego, że odbywa się to w takim czasie, w czasie gorączki przedwyborczej i już jest mało czasu. Ledwo projekt wpłynął do Sejmu, już jest mu nadawany chyba dosyć pilny bieg. Z tego, co wiem, będzie nacisk, żeby podkomisja pracowała w okresie urlopowym.

Nad takimi ustawami trzeba pracować dłużej i spokojnie. Przypomnę, że w poprzedniej kadencji Sejmu procedowano nad dużym projektem ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych. Prace nie zakończyły się konkluzywnie, nie zakończyły się uchwaleniem tej ustawy. Prace nad projektem uległy dyskontynuacji na skutek zmiany kadencji Sejmu. Regulował on szerzej niż ten projekt – to jest oczywiście sfera bardzo trudna – te zagadnienia, ale ten projekt na pewno przejmuje, jak zdążyłem się zorientować, cały szereg wątków z tamtej ustawy, które wymagają bardzo dokładnej analizy, bardzo spokojnych dyskusji, prowadzonych bez pośpiechu, i dlatego w takim trybie nie należy go uchylać. Oczywiście rząd powinien wziąć odpowiedzialność za ten projekt, to jest oczywiste, a słyszymy, że chyba nie do końca tak jest.

### Posel Jarosław Zieliński

Wreszcie sprawa najważniejsza, chociaż te dwie sprawy, o których powiedziałem, również są ważne. Otóż jest tak, że ten projekt nie stanowi wykonania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, w znacznej mierze z tym orzeczeniem, z jego intencjami, się różni. W pewnych obszarach poszerza orzeczenie trybunału, a więc nie stanowi dokładnie wykonania wyroku trybunału, natomiast w innych obszarach różni się z intencjami. Krótko mówiąc, jest to taki projekt nowelizacji ustawy, który w przypadku znacznej części propozycji uregulowań prawnych sytuuje się obok orzeczenia albo ponad orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego.

Wysoki Sejmie! Nikt nie kwestionuje tego, że służby ochrony państwa w walce z przestępczością, w zapobieganiu przestępstwom, w ich wykrywaniu i zwalczaniu czasem są zmuszone – i trzeba dać im to prawo – sięgać po działania niejawne, po czynności operacyjno-rozpoznawcze, po kontrolę operacyjną, a także pozyskiwać dane telekomunikacyjne, a więc sięgać po kontrolę w tej sferze, jednak ta sprawa musi być bardzo precyzyjnie uregulowana i musi podlegać naprawdę ścisłemu nadzorowi. *(Dzwonek)* Mam wątpliwości – panie marszałku, za chwilę skończę – i wyrażam je w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, co do wielu rozwiązań zawartych w tym projekcie ustawy, o których nie zdążyłem powiedzieć. Kontrowersje dotyczą choćby sprawy skuteczności kontroli sądowej określonej w taki sposób, jak przedstawiono w projekcie ustawy, kontroli uprzedniej, kontroli następcej, relacji między jedną a drugą, co do tego, kiedy można stosować jedną, a kiedy trzeba stosować drugą, kwestii związanych z pozyskiwaniem informacji o charakterze poufnych przekazywanych podmiotom wykonującym zawody zaufania publicznego. To jest sfera bardzo wrażliwa, podwójnie wrażliwa, i pan senator jako prawnik to świetnie wie, warto nad tym się zatrzymać. Wątpliwość dotyczy także kwestii dopuszczalnych okresów stosowania kontroli operacyjnej, a także sięgania po dane telekomunikacyjne.

Z tych względów, o których zdążyłem powiedzieć, a także z całego szeregu innych względów, o których nie jestem w stanie w tak krótkim wystąpieniu powiedzieć, jestem zmuszony w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość złożyć na ręce pana marszałka wniosek o odrzucenie w całości projektu ustawy w pierwszym czytaniu. Tak ważnych dziedzin życia publicznego w taki sposób, w takim trybie, regulować po prostu nie wolno, bo to jest niezwykle niebezpieczne. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Głos ma poseł Mirosław Pawlak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

### Posel Mirosław Pawlak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawić stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej niektórych przepisów ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, ustawy o Policji, ustawy o Straży Granicznej, ustawy o kontroli skarbowej, ustawy o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych, ustawy o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego, ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym oraz ustawy o Służbie Celnej legło u podstaw przystąpienia do pilnego procedowania nad przedłożeniem senackim. Materia, nad którą pochyla się dzisiaj Wysoka Izba, ma szczególne, ważne znaczenie, a w niektórych przypadkach, na przykład procesowych, znaczenie kluczowe. Godzi się w tym miejscu powiedzieć, iż Trybunał Konstytucyjny orzekł na wniosek prokuratora generalnego oraz rzecznika praw obywatelskich, które to organy zakwestionowały zgodność dotychczasowych regulacji z ustawą zasadniczą.

Trybunał nie podważył dopuszczalności stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych, lecz wskazał warunki, jakie muszą spełniać normy prawne regulujące niejawne pozyskiwanie informacji przez służby policyjne i inne służby. Aby legalność zarządzenia takich czynności była niekwestionowana, należy ustawowo sprecyzować przesłanki zarządzenia takich czynności. Ustawa winna precyzować maksymalny czas prowadzenia niejawnych czynności, po upływie którego dalsze ich prowadzenie będzie już niedopuszczalne.

Bardzo istotną sprawą jest zakres wykorzystania danych pozyskanych w toku czynności operacyjno-rozpoznawczych. W ustawie może być dopuszczalne wprowadzenie wyjątków od zasady jednakowej ochrony w odniesieniu do cudzoziemców, którzy podlegają polskiemu prawu. W projektowanych przepisach doprecyzowano katalog przestępstw pozostających w związku z przekraczaniem granicy państwowej w odniesieniu do uprawnień Straży Granicznej oraz identycznie doprecyzowano katalog przestępstw w odniesieniu do ustawy o ABW i Agencji Wywiadu. Jednakże w odniesieniu do ustawy o Żandarmerii Wojskowej wskazuje się zamknięty katalog przestępstw, w odniesieniu do których może zostać zarządzona kontrola operacyjna.

Dane telekomunikacyjne będą mogły być udostępniane w ściśle określonych przypadkach. Sąd okręgowy w sposób bardzo precyzyjny będzie badał i nadzorował zasadność czynności operacyjno-rozpoznawczych, co zapobiegnie różnego rodzaju nadużyciom. Minister sprawiedliwości zobowiązany będzie do corocznego przedstawiania Sejmowi i Senatowi zagregowanej informacji na temat przetwarzania danych telekomunikacyjnych oraz wyników przeprowadzonych kontroli.



**Posel Mirosław Pawlak**

W sytuacji gdy okaże się, że materiały uzyskane w wyniku czynności operacyjno-rozpoznawczych zawierać będą informacje objęte zakazami dowodowymi, podlegać będą niezwłocznemu, komisijnemu i protokolarnemu zniszczeniu.

Panie i Panowie Posłowie! Omawiany projekt oddziaływać będzie w sposób szczególny tak na sądy okręgowe, jak i wojskowe sądy okręgowe. Jak już na wstępie zaznaczyłem, materia, nad którą przyszło nam procedować o schyłku tej kadencji, ma charakter szczególny. Dowodzą tego dobitnie bardzo liczne uwagi i to wielu podmiotów, których projekt dotyczy. Uwagi te mają charakter różnorodny i to nie tylko z uwagi na zakres przedmiotowy danej służby, ale także z uwagi na troskę o kompatybilność z wieloma zapisami ustawowymi, jak również, o czym zapominać nie wolno, zamknięciem katalogów w odniesieniu do niektórych organów.

Panie i Panowie Posłowie! Wolność jednostki to rzecz święta, ale wolność i bezpieczeństwo całego państwa i jego obywateli to najwyższe wyzwanie. Aby zatem mądrze sprostać temu wyzwaniu, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego wnosi o skierowanie projektu do właściwych komisji i poddanie go wnikliwej analizie. Dziękuję za uwagę. *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo.

Głos ma poseł Artur Ostrowski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

**Posel Artur Ostrowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej przedstawię stanowisko w sprawie omawianego projektu ustawy.

Mamy do czynienia z kuriozalnym projektem autorstwa Senatu, nieprzemyślanym i źle skonstruowanym, zawierającym wiele bardzo poważnych błędów i niezgodnym z konstytucją, o czym zaraz powiem. Powstaje pytanie: Dlaczego to jest projekt senacki, a nie rządowy? Rząd miał na to bardzo dużo czasu, powiedzmy, kilka lat albo co najmniej rok od wydania orzeczenia trybunału. Dlaczego nie pojawił się projekt rządowy, solidnie przygotowany, który unormowałby wszystkie kwestie poruszane w projekcie senackim? Niestety ten projekt, tak jak powiedziałem, jest groźny.

Pierwszy prezes Sądu Najwyższego nie przedstawił opinii o projekcie senackim – choć ja dysponuję tu stanowiskiem pierwszego prezesa Sądu Najwyższego – a to z tego powodu, że projekt, który był przedmiotem obrad Senatu, nie jest tożsamy z projektem, który trafił do Sejmu. Pierwszy prezes Sądu

Najwyższego stawia tu kilka, dokładnie 8 zarzutów dotyczących niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej omawianego projektu, chodzi m.in. o zasadę rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych, zasadę podziału władzy, zasadę prawa do sądu, art. 105, art. 178, art. 183 i art. 199 konstytucji. Nie będę już czytał tych konkretnych zarzutów, sformułowanych w piśmie pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. To są fundamentalne zarzuty, mówiące o tym, że ten projekt senacki jest niekonstytucyjny.

Konkluzja z opinii BAS, Biura Analiz Sejmowych: Przedmiot senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw jest objęty zakresem prawa Unii Europejskiej. Projekt zawiera przepisy niezgodne z prawem Unii Europejskiej. Przepisy wskazane w pkt 3 niniejszej opinii należy uznać za nieuzasadnioną ingerencję w prawa podstawowe, ustanowione w art. 7 i 8 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, ze względu na zbyt szeroki katalog przestępstw uzasadniających udostępnienie danych, brak mechanizmu uprzedniej kontroli sądowej itd., itd. To jest konkluzja opinii Biura Analiz Sejmowych.

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej: Projekt nie wprowadza rzetelnych i skutecznych mechanizmów zewnętrznej kontroli nad działalnością Policji oraz służb w zakresie stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych. Projekt ten wprowadza także niepożądane w demokratycznym państwie prawnym głębokie ograniczenia w zakresie ochrony tajemnic zawodowych. To jest stanowisko prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej.

Następny zarzut przedstawił generalny inspektor ochrony danych osobowych. Zdaniem generalnego inspektora zaproponowana przez senatorów forma kontroli jest niewystarczająca, przepisy nie nakładają bowiem na Policję i służby innych nowych obowiązków poza przekazywaniem sądom raz na 6 miesięcy sprawozdań obejmujących liczbę i rodzaj pozyskiwanych danych telekomunikacyjnych lub pocztowych.

Dalej, stanowisko Fundacji Panoptykon, które było tu już omawiane, przytaczane. W ocenie Fundacji Panoptykon proponowane rozwiązania w sposób fragmentaryczny, niepełny wdrażają wyrok Trybunału Konstytucyjnego, a także pomijają wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 8 kwietnia 2014 r. w sprawach połączonych C-293 i C-594. Rodzi to daleko idące wątpliwości co do zgodności projektu z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i prawem Unii Europejskiej.

Tu jest pytanie do pana ministra. Jakie jest stanowisko rządu wobec wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawach zawartych w tym projekcie senackim?

W ocenie Fundacji Panoptykon projekt nie odpowiada na kluczowe problemy związane z pozyskiwaniem przez Policję i inne uprawnione podmioty danych telekomunikacyjnych. Jego przyjęcie byłoby

### **Posel Artur Ostrowski**

jedynie fasadowym wdrożeniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

W tym duchu formułowanych jest wiele innych opinii, w tym opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka czy też innych podmiotów pozarządowych poproszonych o zaopiniowanie. Także agencje wносиły wiele konkretnych poprawek do tego projektu, m.in. ABW, CBA i inne służby.

W związku z tymi niezwykle ciężkimi (*Dzwonek*) zarzutami, sformułowanymi m.in. przez pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, zarzutami niekonstytucyjności, w których wprost przytoczone są naruszone artykuły konstytucji, klub SLD będzie głosował za odrzuceniem tego projektu w pierwszym czytaniu jako projektu szkodliwego i groźnego. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo.

Informuję państwa, że pan poseł Adam Rybakowicz oświadczenie w imieniu Ruchu Palikota złożył na piśmie\*).

Pana posła Dery nie ma.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Zgłosił się pan poseł Jarosław Zieliński z Prawa i Sprawiedliwości.

Proszę bardzo.

### **Posel Jarosław Zieliński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niewątpliwie sfera niejawnych działań służb ochrony państwa wobec obywateli wymaga lepszego uregulowania – i to w całej rozciągłości – niż teraz, niż dotąd w polskim prawodawstwie.

Mam pytania do pana ministra. Czy pan minister mógłby wyjaśnić, bo ta sprawa już kilkakrotnie się pojawiała i nigdy nie znalazła wytłumaczenia, może pan minister wie, dlaczego wasz obóz rządowy, koalicja PO–PSL, rząd, który kontynuuje prace w zmienionym składzie personalnym, ale jest to ta sama linia polityczna, nie doprowadził do uchwalenia tej ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych, która była już w poprzedniej kadencji Sejmu i nad którą długo pracowaliśmy? Byłem członkiem podkomisji, która nad tym pracowała. Przypominam, że nie był to projekt Prawa i Sprawiedliwości, a więc nie było takich wprost politycznych powodów do tego, co często robicie, czyli chodzi o odrzucanie naszych projektów ustaw. Co i komu przeszkadzało w tej ustawie, która była ustawą interesującą pod tym względem,

tak bym powiedział, żeby prace nad nią dokończyć i ją uchwalić? To jest pierwsze pytanie.

Pytanie drugie jest takie: Dlaczego rząd mimo upływu roku nie skierował do Sejmu swojego projektu ustawy, który wykonywałby orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego?

Pytanie trzecie brzmi tak: Jak pan minister odnosi się do tych uwag waszego rządu, które zostały już sformułowane w pisemnych wystąpieniach? Czy w związku z tym wobec tych uwag pan minister w imieniu rządu podtrzymuje poparcie dla tego projektu ustawy i uważa, że powinniśmy szybko nad nią pracować, aby uchwalić ją jeszcze na tych nielicznych posiedzeniach Sejmu, które zostały nam do końca kadencji?

I w końcu, czy pan minister albo rząd, pani premier bierze odpowiedzialność za skutki tego złego prawa, które i tak jest bardzo wątpliwe w wielu aspektach, a teraz będzie jeszcze bardzo mocno popsute w przypadku niektórych rozwiązań, które są tutaj proponowane? A więc czy pani premier, rząd PO–PSL weźmie odpowiedzialność polityczną wobec obywateli za skutki działania, wdrożenia, funkcjonowania tej ustawy, gdyby została ona uchwalona?

Panie ministrze, proszę na te pytania odpowiedzieć. One są zasadnicze. Nie bardzo rozumiem, dlaczego jest taki tryb, dlaczego jest taki pośpiech, dlaczego robi się to dopiero teraz i dlaczego tak jakoś dziwnie odczytano sentencję i uzasadnienie Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał powinien być dla rządu instancją, która wydała orzeczenie, które trzeba wykonać. Trzeba to po prostu zrobić, a nie udawać, że się to robi, a przy okazji przy pomocy Senatu regulować w sposób wadliwy inne kwestie, które, owszem, wymagają analizy, wymagają dobrego dopracowania, ale w naprawdę spokojnym trybie, a nie w takim, jaki jest teraz zaproponowany.

Służby specjalne, Policja, inne służby mundurowe, wywiad skarbowy to są bardzo ważne instytucje. One też czekają na jasne prawo, ale musimy dobrze wyważyć zapewne w szerszej regulacji prawnej niż tylko tej, która wynika z orzeczenia trybunału, sprawę relacji pomiędzy koniecznością wyposażenia służb ochrony państwa w pewne możliwości działania w walce z przestępczością a prawami obywateli, prawem jednostki, Polaków, obywateli naszego kraju do prywatności. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję bardzo.

Informuję Wysoką Izbę, że nie ma stanowiska rządu wobec tego projektu ustawy, a upoważniony w tym punkcie do zabrania głosu w imieniu rządu jest przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pan wiceminister Grzegorz Karpiński.

Proszę bardzo.

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Grzegorz Karpiński:**

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zacząć od podziękowań dla Senatu za przygotowanie tego bardzo trudnego i bardzo skomplikowanego projektu ustawy. To wybrzmiało w wystąpieniach panów posłów, wybrzmiało też w opiniach, które zostały skierowane do Senatu w ramach konsultacji społecznych.

To, co jest najcenniejsze w tej ustawie, którą przygotował Senat, to w mojej ocenie – tak jak pan marszałek powiedział, nie ma jeszcze stanowiska rządu, ono będzie przygotowane – jasne wyważenie tego, co przewija się przez całe orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, czyli kwestii prawa obywateli do skutecznego państwa, takiego, które zapewnia bezpieczeństwo obywatelom, i takiego, które dostrzega – zresztą wybrzmiało to przecież w wypowiedziach panów posłów – jak rozwój technologii może powodować wyposażanie przestępców, podmiotów godzących w interesy Rzeczypospolitej Polskiej w umiejętności, narzędzia, w które do tej pory nie były wyposażone. Senat, przygotowując ten projekt ustawy, te dwie wartości, jakimi są prawo obywatela do skutecznego państwa i jednocześnie jego prawo do zachowania prywatności, w tym projekcie doskonale wyważył.

Niech mi będzie wolno przytoczyć tylko jeden fragment z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego, fragment, który dotyczy bardzo ważnej kwestii, która pojawiała się w opiniach kierowanych do Senatu i w opiniach publikowanych w prasie na temat tego projektu. Trybunał Konstytucyjny, analizując kwestie ochrony tajemnicy zawodowej, wypowiedział się w następujący sposób. Chciałbym celowo ten fragment przedstawić w całości, dlatego że pokazuje on, z jak trudną materią mamy do czynienia, a także jak trybunał, wydając swoje orzeczenie, wagił różne wartości konstytucyjne. Trybunał powiedział w ten sposób:

Trybunał Konstytucyjny nie przesądza w tym miejscu, jak dokładnie ma wyglądać procedura dostępu do danych telekomunikacyjnych, a w szczególności czy konieczne ma być w odniesieniu do każdego rodzaju zatrzymywanych danych, o których mowa w art. 180c i 180d Prawa telekomunikacyjnego, uzyskanie zgody na ich udostępnienie. Nie wszystkie dane tego rodzaju powodują taką samą intensywność ingerencji w wolności i prawa człowieka. Zdaniem trybunału nie jest wobec tego wykluczone wprowadzenie jako zasady kontroli następcej – teraz już będzie moje wtrącenie: to właśnie zrobił Senat, co do zasady przyjął regulację kontroli następcej – trybunał dostrzega jednak argumenty za wprowadzeniem kontroli uprzedniej w pewnych wypadkach. W szczególności chodzić może o dostęp do danych telekomunikacyjnych osób wykonujących zawody zaufania publicznego lub jeśli nie ma konieczności pilnego

działania służb. Te kwestie znalazły się, właśnie dokładnie tak jak chciał tego Trybunał Konstytucyjny, który też wagił dwie wartości, o których mówiłem wcześniej, w projekcie ustawy, który przygotował Senat.

Panie pośle, teraz już będę bezpośrednio odpowiadał na pytania. Pozwoliłem sobie wejść trochę w polemikę z tezami, które pojawiły się w dyskusji. Projekt ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych nie pojawił się ani razu w tej kadencji w pracach rządu. W wykazie prac legislacyjnych rządu taka inicjatywa nie została...

*(Poseł Jarosław Zieliński: Poprzednia.)*

Tak, tak, dlatego o tym mówię, chcę wyraźnie powiedzieć, że nie były w ogóle prowadzone prace nad projektem ustawy. Gdybym miał przypuszczać, dlaczego tak było, to mogło to wynikać z tej konieczności, która właśnie wybrzmiała w tym wyroku, w tym uzasadnieniu. Każdy z nas, kto podjąłby się – wiedząc o tym, że zawisły w Trybunale Konstytucyjnym aż cztery sprawy, które dotyczą tych kwestii – uregulowania tego przed rozstrzygnięciem Trybunału Konstytucyjnego, mógłby popełnić błąd, bo to, co jest wartością orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, to ucięcie pewnego rodzaju dyskusji i pomysłów na regulowanie tej kwestii. Dzisiaj pan poseł przedstawiał niektóre skierowane opinie dotyczące projektu senackiego, ale jeśli porównamy je z wyrokiem trybunału, mam wrażenie, że to jest w dalszym ciągu próba prowadzenia polemiki. Te stanowiska były prezentowane również przed Trybunałem Konstytucyjnym. Część z nich nie znalazła uznania w oczach trybunału, w związku z tym w przypadku projektu senackiego, który tak jak powiedziałem, w mojej ocenie wykonuje wyrok trybunału dokładnie w takim zakresie, w jakim trybunał sobie życzył, jest próbą dalszego prowadzenia polemiki, tym razem z ostatecznym rozstrzygnięciem, jakiego w polskim systemie prawnym dokonał trybunał. Bardzo dziękuję, panie marszałku.

## **Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo.

*(Poseł Jarosław Zieliński: Panie marszałku, jeżeli można, jeszcze w trybie sprostowania.)*

Pan poseł Jarosław Zieliński w trybie sprostowania. Proszę.

## **Poseł Jarosław Zieliński:**

Moje nazwisko wprawdzie wprost nie padło, ale pan minister odnosił się do mojej wypowiedzi, więc poczułem się upoważniony do tego trybu.

Panie ministrze, nie odpowiedział pan na pytania, które zostały postawione, zwłaszcza odnośnie do tego, dlaczego rząd uchylił się od przygotowania projektu ustawy, a miał na to rok. Naprawdę teraz, popierając projekt senacki, zakładam, że jest to tak



**Posel Jarosław Zieliński**

naprawdę projekt rządowy pod przykrywką Senatu, taki mam domysł. Mam prawo mieć taki domysł i mógłbym to uzasadnić, gdyby było więcej czasu. Nie dzisiaj, bo nie ma na to czasu...

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Panie pośle, to nie jest sprostowanie.

**Posel Jarosław Zieliński:**

Tak, oczywiście, dlatego uciekam od tego wątku, bo to nie byłoby sprostowanie. Właśnie nie ma projektu rządowego, rząd uciekł od odpowiedzialności. Wobec faktu, że nie ma tak naprawdę właściwego nadzoru nad służbami specjalnymi, nie ma ministra koordynatora, Komisja do Spraw Służb Specjalnych ma słabe uprawnienia, w związku z wątpliwościami co do nadzoru – proszę się nie obrazić – nad służbami mundurowymi w waszym wykonaniu, taka ustawa będzie naprawdę bardzo niebezpieczna. Chciałbym wiedzieć po prostu, jeżeli pan tego nie powie dzisiaj, to proszę napisać wyjaśnienie w stanowisku rządu, na które czekamy, dlaczego rząd nie wziął za to odpowiedzialności, nie przygotował przez rok projektu ustawy w tej sprawie, a wyręcza się Senatem.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Niemniej jednak to nie było w trybie sprostowania, aczkolwiek rozumiem, że pan poseł Zieliński zwraca się do pana ministra o informację na piśmie.

Pan minister Karpiński chciałby jeszcze odpowiedzieć.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych  
Grzegorz Karpiński:**

Dziękuję, panie marszałku.

Przepraszam, zapomniałem odpowiedzieć na to pytanie. Panie pośle, sytuacja wyglądała tak, że Trybunał Konstytucyjny zwlekał dwa miesiące z opublikowaniem uzasadnienia. To się zdarza, to nie jest nic nadzwyczajnego. Ono było o tyle istotne – być może pan pamięta, bo pewnie wtedy wszyscy to śledziliśmy, to był jeden z kluczowych wyroków z punktu widzenia każdego, kto zajmuje się sprawami wewnętrznymi – że uzasadnienie ustne, które było prezentowane przez sędziego sprawozdawcę, pozostawiało bardzo wiele wątpliwości co do zakresu orzeczenia. Dlatego to pisemne uzasadnienie, które się ukazało, pozwoliło tak naprawdę do końca zdekodo-

wać to, o czym Trybunał Konstytucyjny mówił, a przede wszystkim określiło warunki konstytucyjności nowych przepisów. To jest pierwsza kwestia.

Bezwzględnie po opublikowaniu uzasadnienia prezes Rady Ministrów przy Kolegium do Spraw Służb Specjalnych powołała specjalny zespół, którego zadaniem było opracowanie założeń projektu ustawy. W tym samym czasie – i teraz już wkraczam w normalną procedurę, która jest doskonale nam wszystkim, parlamentarzystom, znana – Senat jako Izba, która czuje się odpowiedzialna za wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w Komisji Praworządności, Praw Człowieka i Petycji kierowanej przez senatora Prawa i Sprawiedliwości, podjął inicjatywę ustawodawczą w tym zakresie. Nie chcę powiedzieć, że konkurencyjną, ale drugą inicjatywę ustawodawczą w tej kwestii podjęła Komisja Ustawodawcza Senatu. Dlatego kiedy zbiegły się projekty w Senacie, kiedy rząd prezentował swoje stanowisko w zakresie tych dwóch projektów i kiedy Senat przeprowadził swoją procedurę konsultacji, pierwszy projekt, który trafił do Sejmu, był projektem senackim. Natomiast nie zgodzę się z tezą o uchylaniu się przez rząd od odpowiedzialności, dlatego że w przygotowywanym stanowisku rządu odnośnie do każdej propozycji Senatu będzie przedstawiona w najbliższym czasie odpowiednia opinia. To jest bardzo krótki czas, w którym pojawi się to i na obradach Rady Ministrów, i w konsekwencji w Izbie. Odpowiedzialność za wprowadzane przepisy będzie tam właśnie wyrażana. Bardzo dziękuję, panie marszałku.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że podczas debaty został zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 stycznia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jerzego Szmita (druk nr 3711).**

Głos ma pani poseł Jolanta Szczypińska, sprawozdawca komisji.

**Posel Sprawozdawca  
Jolanta Szczypińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich sprawozdanie w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 stycznia 2015 r. o wy-

**Posel Sprawozdawca Jolanta Szczypińska**

rażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jerzego Szmita, druk nr 3711.

Na posiedzeniu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w dniu 22 lipca 2015 r. reprezentant komendanta głównego Policji przedstawił wniosek o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jerzego Szmita, zarzucając mu, że w okresie od dnia 6 września 2014 r. do dnia 7 września 2014 r. w okolicy gminy Jeziorany działał w porozumieniu z innymi osobami, tamując ruch na drodze publicznej oraz utrudniając przejazd pojazdom, i pomimo wezwań funkcjonariuszy Policji nie opuścił zbiegowiska publicznego.

Na posiedzeniu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich bardzo obszernych wyjaśnień w tej sprawie udzielił również poseł Jerzy Szmit, który przedstawił wersję wydarzeń dotyczącą tego zdarzenia. Zgodnie z nimi poseł Jerzy Szmit działał w imieniu obywateli, mieszkańców tej gminy, od lat protestujących przeciwko budowie farmy wiatrowej na Świętej Górze. Również zgodnie z tymi wyjaśnieniami blokada drogi, o której mowa we wniosku, trwała kilka dni, a poseł Jerzy Szmit przyłączył się do niej na wniosek mieszkańców, stając w ich obronie, ponieważ mieszkańcy obawiali się, że mogą przy użyciu siły zostać zepchnięci z drogi, a urządzenia do budowy wiatraków zostaną na siłę wwieszone na działkę, na której inwestycja miała być realizowana.

Po dyskusji Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich przychyliła się do wyjaśnień, że poseł Jerzy Szmit działał tylko w imieniu interesów mieszkańców na podstawie ustawy o pełnieniu mandatu posła i senatora i w głosowaniu odrzuciła wniosek komendanta głównego w tej sprawie.

Wobec tego Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich rekomenduje Wysokiej Izbie odrzucenie wniosku o uchylenie immunitetu w tej sprawie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo.

Jestem w obowiązku przypomnieć Wysokiej Izbie, że zgodnie z art. 133 ust. 6 regulaminu Sejmu Sejm Rzeczypospolitej Polskiej rozpatruje sprawozdanie komisji, wysłuchując jedynie sprawozdawcy.

Prawo do zabrania głosu przysługuje również posłowi, którego wniosek dotyczy.

Nad sprawozdaniem tym nie przeprowadza się dyskusji.

W tej chwili pan poseł Szmit chciałby zabrać głos. Proszę bardzo, oddaję panu głos.

**Posel Jerzy Szmit:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od ponad dwóch lat trwają działania, które mają zapobiec budowie farmy wiatrowej na Świętej Górze na Warmii w gminie Jeziorany we wsi Lekity. Mieszkańcy od dwóch lat dokonują naprawdę ogromnych starań, poświęcając się, poświęcając swój czas, poświęcając swoje miejsce, aby nie dopuścić do tej budowy, która całkowicie zmasakruje, zlikwiduje i zniszczy przepiękną przyrodę w tych okolicach. To jest naprawdę unikatowy teren, to jest naprawdę unikatowe miejsce i z pełnym przekonaniem wsparłem protest mieszkańców, mając pełną świadomość tego, że może ona doprowadzić do takich konsekwencji jak dzisiaj, kiedy muszę stanąć przed Wysoką Izbą i czekać na wyrok Wysokiej Izby, czy nie zostanie mi uchylony immunitet.

Wysoka Izbo! Ta sprawa naprawdę warta jest tego, aby występować w niej i aby bronić mieszkańców. Jeżeli natomiast chodzi o ostateczny wyrok czy ostateczne głosowanie, pozostawiam to Wysokiej Izbie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo.

Dziękuję panu posłowi.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 9 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Barbary Bartuś (druk nr 3712).**

Głos ma pan poseł Maks Kraczkowski, sprawozdawca komisji.

**Posel Sprawozdawca Maks Kraczkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich przedłożyć sprawozdanie w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 9 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie pani posła Barbary Bartuś.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich po rozpatrzeniu tego wniosku na posiedzeniu w dniu 22 lipca 2015 r. i wysłuchaniu stron przedkłada na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora propozycję odrzucenia wniosku komendanta głównego Policji o pociągnięcie pani posła do odpowiedzialności karnej za wykroczenie. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo.

W tym przypadku również mamy taką sytuację, że głos może zabrać pani poseł, ale nie widzę jej.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 czerwca 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Armanda Ryfińskiego (druk nr 3713).**

Głos ma pan poseł Tomasz Głogowski, sprawozdawca komisji.

**Poseł Sprawozdawca Tomasz Głogowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich na posiedzeniu w dniu 22 lipca br. rozpatrzyła wniosek komendanta głównego Policji o wyrażenie przez Sejm zgody na uchylenie immunitetu panu posłowi Armandowi Ryfińskiemu. Wniosek dotyczył wykroczenia drogowego polegającego na prowadzeniu przez pana posła samochodu z prędkością znacznie przekraczającą prędkość dopuszczalną na danym obszarze. Była to jazda z prędkością 160 km/h w miejscu, gdzie ograniczenie było do 70 km/h.

Komisja wysłuchała przedstawiciela komendanta głównego. Pan poseł nie pojawił się na posiedzeniu komisji i nie ustanowił także swojego reprezentanta. Po wysłuchaniu przedstawiciela komendanta głównego komisja jednogłośnie podjęła decyzję o rekomendowaniu Wysokiemu Sejmowi przychylenia się do wniosku komendanta głównego Policji o uchylenie immunitetu panu posłowi Ryfińskiemu. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję bardzo.

Również w tym punkcie obrad pan poseł ma prawo zabrania głosu.

Nie widzę pana posła.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 29 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jacka Żalka (druk nr 3714).**

Głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Kazimierz Ziobro.

**Poseł Sprawozdawca Kazimierz Ziobro:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypadło mi w udziale przedstawić sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 29 kwietnia br. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jacka Żalka. Wykroczenie to miało miejsce w dniu 9 kwietnia br. i polegało na tym, że pan poseł na obszarze zabudowanym jechał z prędkością 76 km/h.

Marszałek Sejmu skierowała tenże wniosek do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w celu rozpatrzenia. Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, po rozpatrzeniu tego wniosku na posiedzeniu w dniu 22 lipca br., na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora przedkłada Wysokiemu Sejmowi propozycję odrzucenia wniosku komendanta głównego Policji z dnia 29 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie drogowe posła Jacka Żalka. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę.

W tym punkcie obrad pan poseł także ma prawo zabrać głos.

Nie widzę pana posła.

Informuję, że do głosowania w tej sprawie przystąpimy w bloku głosowań.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 4 sierpnia br.

Informuję, że zgłosili się państwo posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Jako pierwszą poproszę o zabranie głosu panią poseł Annę Paluch z Prawa i Sprawiedliwości, Podhale.

**Poseł Anna Paluch:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ponieważ pan wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Marek Wójcik w trakcie spotkania w Urzędzie Gminy Kamienica, które miało miejsce w dniu 6 lipca, stwierdził, nie mając ku temu jakiegokolwiek upoważnienia, że popieram podział gminy Kamienica przeprowadzany przez rząd PO-PSL, pragnę oświadczyć, że zachowanie pana wiceministra jest bezprzykładną hucpą i nadużyciem.

Projekt podziału gminy Kamienica, w tym podziału sołectwa Zasadne, po przesłaniu mi do wiadomości negatywnych i bardzo krytycznych stanowisk zarówno Rady Gminy Kamienica, jak i Rady Powiatu Limanowskiego przyjął z pewnym niedowierzaniem. Nawet w przypadku działań rządu PO-PSL



**Posel Anna Paluch**

niszczących polskie państwo, psujących polskie państwo, sprawa ta jest szczególnie jaskrawym przykładem prywaty, pogardy i lekceważenia woli społeczeństwa.

Propozycja utworzenia z gminy Kamienica z dniem 1 stycznia 2016 r. dwóch nowych gmin: gminy Szczawa, liczącej 1994 mieszkańców, i gminy Kamienica, liczącej 5909 mieszkańców, rozmija się ze zdrowym rozsądkiem, ponieważ rząd chce utworzyć gminy, które nie będą zdolne do samodzielnego funkcjonowania, przynajmniej gmina Szczawa, niespełna dwutysięczna, z pewnością nie będzie zdolna do samodzielnego funkcjonowania i realizacji zadań publicznych.

Takie właśnie krytyczne stanowisko wobec tego zamierzenia wyraziliśmy, posłowie Prawa i Sprawiedliwości, w liście skierowanym do pani premier Ewy Kopacz cztery tygodnie temu. Dokładnie taką, bardzo krytyczną ocenę działań ministra administracji i cyfryzacji wyraziłam w rozmowie na sali sejmowej wobec pana wiceministra Wójcika. Tak więc z pełną premedytacją pan minister skłamał wobec społeczności lokalnej, mówiąc, jakoby popierał podział sołectwa Zasadne i gminy Kamienica.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przez 15 lat byłam związana, jeśli chodzi o moją pracę, z samorządem terytorialnym. Dwie kadencje, od roku 1990 do roku 1998, byłam radną gminną. Ponad 3 lata pracowałam jako urzędnik w starostwie powiatowym, a w drugiej kadencji sejmiku byłam radną woj. małopolskiego. Zbyt dobrze znam samorząd i warunki jego pracy, żeby przyjąć za dobrą monetę to, co proponuje pan wiceminister Wójcik w zakresie podziału gminy Kamienica i sołectwa Zasadne.

Panie i Panowie z Platformy Obywatelskiej! Po ośmiu latach demonstracyjnego lekceważenia obywateli zacznijcie nareszcie ich słuchać. Przypominam, że referendum w sprawie podziału gminy Kamienica miało w gminie Kamienica frekwencję 13,58%, a zatem było nieważne. Tylko w sołectwie Szczawa 40% mieszkańców pofatygowało się do urn. To mniej niż połowa mieszkańców. Jak więc możecie twierdzić, że większość mieszkańców chce tego podziału? Nawet 93% głosów na tak przy 42-procentowej frekwencji daje 39% mieszkańców sołectwa Szczawa, najbardziej zainteresowanego, którzy akceptują ten podział.

Przeście nareszcie łąć i manipulować, a zacznijcie słuchać obywateli. Rolą władzy publicznej jest słuchać ludzi i im służyć, a nie szykować fotele na trudne czasy w opozycji w nowo tworzonych gminnych władzach. Czy ktoś jeszcze panuje nad działalnością rządu premier Ewy Kopacz, czy też każdy urzędnik robi, co uważa? Powtarzam: zacznijcie nareszcie słuchać ludzi. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo.

Głos ma poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Waldemar Andzel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W roku bieżącym przypada 70. rocznica rozbicia więzienia w Kielcach, czyli akcji dokonanej przez oddziały Antoniego Hedy „Szarego” w nocy z 4 na 5 sierpnia 1945 r. Uwolniono wówczas 354 więźniów, bojowników Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych i innych organizacji zwalczanych przez stalinowski terror komunistyczny.

Wieczorem 15 stycznia 1945 r. po trzech dniach bitwy w Kielce pomiędzy oddziałami niemieckimi a Armią Czerwoną miasto zostało zajęte przez oddziały radzieckie. Następstwem tego była fala aresztowań żołnierzy i oficerów Armii Krajowej, która przeszła wiosną 1945 r. przez Kielecczynę. Komunistyczna propaganda za cel postawiła sobie zniszczenie mitu i legendy Polskiego Państwa Podziemnego. Za działalność skierowaną przeciwko organom państwowym groziła kara śmierci. Mimo to przeciwko sowietyzacji Polski wystąpili żołnierze partyzancki niepodległościowej.

Jak tylko Antoni Heda „Szary” dowiedział się o aresztowaniu i przetrzymywaniu w kieleckim więzieniu przy ul. Zamkowej m.in. pułkownika Antoniego Żółkiewskiego ps. Lin, majora Michała Mandziara ps. Siwy oraz wielu innych oficerów, natychmiast podjął decyzję o konieczności ich uwolnienia. Heda miał też swoje osobiste porachunki z komunistami. Urząd Bezpieczeństwa zamordował jego dwóch braci i szwagra. „Szary” postanowił więc ponownie zmobilizować swój oddział i uderzyć na Kielce.

Niemal natychmiast rozpoczęły się przygotowania. Już na początku lipca 1945 r. kapitan Antoni Heda przyjechał na Kielecczynę i drogą konspiracyjną nawiązał kontakt ze swoimi podkomendnymi z czasu okupacji niemieckiej, którzy nadal działali w terenie. Heda z pomocą porucznika Włodzimierza Dalewskiego „Szparaga” zebrał pełne informacje o rozmieszczeniu i liczebności oddziałów Wojska Polskiego, Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Armii Czerwonej oraz funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Dysponując wszystkimi tymi danymi, „Szary” opracował plan rozbicia więzienia zakładający przygotowanie poszczególnych grup, sprawdzenie broni, przerzut oddziału do Kielc i wykonanie akcji przez grupę szturmową, nad którą miał objąć osobiste dowództwo.

4 sierpnia 1945 r. zgodnie z planem przystąpiono do akcji rozbicia więzienia w Kielcach. Już dzień wcześniej na miejsce koncentracji przybyła większość grup partyzanckich, pozostałe natomiast nadciągnęły następnego dnia rano. Do akcji rozbicia

**Posel Waldemar Andzel**

więzienia w nocy z 4 na 5 sierpnia 1945 r. przystąpiło ok. 200 żołnierzy. Około godz. 21 padł rozkaz przestrzelenia broni, chwilę później natomiast wydano polecenie załadunku na samochody. Do Kielc dotarli ok. godz. 23.30.

Po opanowaniu kluczowych punktów w mieście i zablokowaniu ważniejszych siedzib sił represji partyzanci przeprowadzili udany szturm na budynki więzienne i uwolnili 354 więźniów. Akcja charakteryzowała się wysoką skalą trudności oraz niewielkimi stratami po obu stronach. W trakcie akcji „Szarego” zginęły trzy osoby: oficer Armii Czerwonej, milicjant oraz Antoni Żółkiewski ps. Lin – partyzant z oddziału kapitana „Szarego”.

Organizacje konspiracyjne, oddziały i zgrupowania partyzanckie przeprowadziły w 1945 r. wiele

spektakularnych akcji polegających na rozbijaniu więzień i uwalnianiu aresztowanych. Były one wyrazem nie tylko zbrojnego oporu antykomunistycznego, lecz także żołnierskiego braterstwa i silnej partyzanckiej więzi. Najgłośniejszą tego typu operacją zbrojnego podziemia na Kielecczyźnie było właśnie rozbicie więzienia w Kielcach. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie\*).

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do jutra, tj. do 5 sierpnia br., do godz. 9.

---

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

*(Przerwa w posiedzeniu o godz. 21 min 24)*





## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### **Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego**

– punkt 4. porządku dziennego

#### **Posel Zbigniew Chmielowiec**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przyjęcie zaproponowanych rozwiązań w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach j.s.t., druki nr 3700 i 3730, spowoduje – kolejny rok z rzędu – bardzo duże zmniejszenie dochodów wielu województw, w tym województwa podkarpackiego, z tytułu subwencji ogólnej z budżetu państwa w stosunku do otrzymanych w latach wcześniejszych.

W związku z powyższym mam pytania:

1. Ponieważ autorem projektu ustawy jest grupa posłów, proszę o informację, kto jest autorem kalkulacji załączonej do projektu ustawy dotyczącej wysokości otrzymywanych przez poszczególne województwa subwencji z budżetu państwa?

2. Czy była przeprowadzona analiza, jak kształtują się dochody poszczególnych województw z tytułu subwencji ogólnej w stosunku do otrzymanych w latach poprzednich?

3. Dlaczego dotacja mająca rekompensować zmniejszane dochody poszczególnych województw jest odnoszona do ustawy o dochodach j.s.t. obowiązującej do 2014 r., a nie do dochodów, jakimi dysponowały jednostki w latach wcześniejszych?

4. Czy Ministerstwo Finansów wprowadzi jakieś formy wsparcia finansowego dla samorządów województw, które w latach 2015 i 2016 zanotują największe spadki dochodów z tytułu subwencji ogólnej z budżetu państwa?

Proszę o odpowiedź na piśmie.

#### **Posel Jacek Czerniak**

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Poselski projekt nowelizacji ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego ma na celu przedłużenie o jeden rok, tj. na rok 2016, rozwiązań tymczasowych w zakresie systemu korekcyjno-wyrów-

nawczego dla województw wprowadzonych ustawą z dnia 23 października 2014 r. do ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, będących efektem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2014 r., w którym trybunał stwierdził niekonstytucyjność przepisów art. 25 i art. 31 tejże ustawy.

W art. 1 przewidziano przedłużenie obowiązywania na rok 2016 zasad ustalania wpłat województw do budżetu państwa oraz podziału części regionalnej subwencji ogólnej stosowanych w 2015 r., wprowadzonych ustawą z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Proponowane rozwiązania są analogiczne do tych obowiązujących w roku 2015, tj.

1) wpłat do budżetu państwa będą dokonywać województw, których dochody podatkowe przekraczają 125% średnich dochodów podatkowych na mieszkańca;

2) przewidziano możliwość obniżenia wpłat województw w trakcie roku budżetowego w przypadku znacznie niższych dochodów podatkowych, co uwzględni rzeczywistą kondycję finansową jednostek samorządu terytorialnego w roku, w którym dokonują wpłat;

3) wpłaty województw nie przekroczą 35% dochodów podatkowych;

4) kwotę części regionalnej subwencji ogólnej otrzymają tylko te województwa, których dochody podatkowe, powiększone o część wyrównawczą subwencji ogólnej, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, będą niższe od 125% średnich dochodów podatkowych;

5) część regionalna subwencji ogólnej zostanie rozdzielona z uwzględnieniem stopy bezrobocia oraz dochodów województw (dochody podatkowe powiększone o część wyrównawczą subwencji ogólnej).

Przewidziano utworzenie w 2016 r. w budżecie państwa rezerwy celowej w wysokości 210 000 tys. zł przeznaczonej na dotacje dla województw na dofinansowanie budowy i przebudowy, remontu, utrzymania, ochrony i zarządzania drogami wojewódzkimi, dla których zarządcą jest zarząd województwa.

Art. 2 projektu przewiduje wprowadzenie takich samych regulacji jak te obowiązujące w 2015 r. w zakresie mechanizmu wyrównywania różnic w dochodach województw, który polega na:

1) porównaniu części wyrównawczej i części regionalnej, wyliczonych na zasadach obowiązujących

do końca 2014 r., z częścią wyrównawczą, częścią regionalną i dotacjami na dofinansowanie dróg wojewódzkich, wyliczonymi na zasadach określonych w projekcie ustawy (podstawę do wyliczenia wymienionych subwencji i wpłat do budżetu państwa stanowić będą dane za rok 2014);

2) województwu zyskującemu na nowych rozwiązaniach pomniejszana będzie część regionalna subwencji ogólnej wyliczona dla tego województwa;

3) nadwyżka środków jest przeznaczana dla tych województw, które w wyniku wprowadzenia nowych rozwiązań otrzymałyby niższe kwoty

W ust. 4 i 5 proponowanego art. 2 określono, że minister właściwy do spraw finansów publicznych poinformuje województwa o części regionalnej subwencji ogólnej w wysokości 90% ustalonej kwoty, a w przypadku gdy kwota wpłat województw do budżetu państwa nie zostanie zmniejszona do dnia 30 września 2016 r., poinformuje jednostki o odpowiednim zwiększeniu tej kwoty subwencji.

Art. 3 projektu wprowadza na 2016 r. takie same regulacje jak te obowiązujące w 2015 r. w zakresie opracowania projektów uchwał budżetowych, projektu ustawy budżetowej oraz wieloletnich prognoz finansowych.

Art. 4 określa termin wejścia w życie przepisów ustawy na dzień następujący po dniu jej ogłoszenia.

Klub Poselski SLD popiera proponowane zmiany.

### **Posel Henryk Siedlaczek**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego przedłuża o jeden rok (tj. na rok 2016) rozwiązania tymczasowe w zakresie systemu korekcyjno-wyrównawczego dla województw. Ustawą z dnia 23 października 2014 r. do ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wprowadzone zostały tymczasowe rozwiązania zmieniające zasady naliczania wpłat oraz dystrybucji subwencji regionalnej dla województw.

Dokonanie tej nowelizacji jest niezbędne. Obecnie w resorcie finansów prowadzone są intensywne prace nad nowymi rozwiązaniami w zakresie systemu korekcyjno-wyrównawczego. Przygotowane przez resort finansów kierunki zmian (we współpracy z Bankiem Światowym) są obecnie konsultowane i opracowywane w porozumieniu z organizacjami samorządowymi. Sprawa jest złożona i skomplikowana. Dlatego też, mając na uwadze to, że wypracowanie systemu docelowego dla wszystkich rodzajów samorządów i jego uchwalenie nie wydaje się możliwe do końca kadencji Sejmu RP, niezbędne jest dokonanie przedłużenia obowiązywania obecnych rozwiązań dotyczących województw na rok 2016. Brak proponowanej regulacji oznaczałby, że samorządy województw nie otrzymałyby w 2016 r. subwencji regionalnej pochodzącej z wpłat, bowiem nie byłoby pod-

stawy prawnej do ustalania zarówno wpłat, jak i subwencji.

Pytania:

1. Czy prace nad nowymi rozwiązaniami w zakresie systemu korekcyjno-wyrównawczego zostaną ostatecznie zakończone w 2016 r.?

2. Czy tymczasowe rozwiązania zmieniające zasady naliczania wpłat oraz dystrybucji subwencji regionalnej dla województw na 2016 r. dokonywane będą analogicznie, jak w latach poprzednich?

### **Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o pracy na morzu**

– punkt 11. porządku dziennego

### **Posel Henryk Kmiecik**

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego chciałbym przedstawić stanowisko klubu w sprawie sprawozdania Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o pracy na morzu.

Poprawa warunków pracy i życia marynarzy to, zgodnie z zapewnieniami Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, główny cel rządowego projektu ustawy o pracy na morzu. Jednak najważniejszym celem przygotowania tego projektu ustawy jest wdrożenie do polskiego prawa zapisów międzynarodowej konwencji o pracy na morzu (tzw. konwencja MLC), która weszła w życie 20 grudnia 2013 r.

Konwencja wprowadza minimalne, międzynarodowo ujednolicone standardy pracy i życia marynarzy na statkach morskich zapewniające ochronę warunków pracy oraz przestrzeganie praw człowieka i obywatela. Zgodnie z konwencją Polska jako państwo bandery jest odpowiedzialna za wykonywanie postanowień konwencji MLC na polskich statkach, natomiast jako państwo pochodzenia marynarza zobowiązuje się do inspekcji i monitorowania usług pośrednictwa pracy marynarzy, a jako państwo portu – do przeprowadzania inspekcji warunków pracy i życia marynarzy na statkach innych bander zawiązanych do polskich portów.

Nowe przepisy dotyczą jedynie statków przeznaczonych lub używanych do prowadzenia działalności gospodarczej, natomiast statki rybołówstwa morskiego oraz statki morskie, które nie są statkami handlowymi, będą podlegać jej przepisom tylko w pewnym zakresie. Nowe prawo nie będzie obejmować jednostek pływających Marynarki Wojennej, Straży Granicznej, Policji oraz statków żeglugi śródlądowej.

Zgodnie z postanowieniami projektu na statku będą mogły pracować osoby, które ukończyły 18 lat. Dopuszczalne będzie zatrudnienie młodocianego, który ukończył 16 lat, wyłącznie w celu przygotowania zawodowego. Osoba ubiegająca się o pracę na statku powinna posiadać odpowiednie kwalifikacje

zawodowe i przeszkolenie, ważne świadectwo zdrowia oraz ważną książeczkę żeglarską. Umowy o pracę marynarzy będą, jak dotychczas, stałe – zawierane na czas nieokreślony lub na kilkumiesięczne kontrakty (umowy na czas określony), lub na czas podróży morskiej. Maksymalny wymiar czasu pracy marynarzy na statku to 14 godzin w każdym okresie 24-godzinny oraz 72 godziny w okresie siedmiodniowym. Dla młodocianych normą będzie praca nie dłuższa niż 8 godzin na dobę i 40 godzin tygodniowo.

W projekcie uregulowano kwestie ochrony zdrowia, opieki medycznej, tryb realizacji badań lekarskich oraz zapewnienie opieki medycznej na statku w różnych sytuacjach, np. wykonywania pracy na statku z uszkodzeniem ciała, chorobą lub na wypadek śmierci marynarza. W trakcie zatrudnienia na statku koszty świadczeń opieki zdrowotnej będzie ponosił armator. Wprowadzono także rozwiązania dotyczące zabezpieczenia świadczeń zdrowotnych w okresie, gdy marynarze nie będą związani stosunkiem pracy.

Obowiązkiem armatora będzie zapewnienie, aby pomieszczenia na statku – mieszkalne, rekreacyjne, higieniczno-sanitarne oraz mesy – spełniały wymagania określone w konwencji MLC. Armator powinien też zapewnić marynarzom bezpłatne wyżywienie i odpowiedniej jakości wodę przeznaczoną do spożycia.

Marynarz będzie zobowiązany dbać o bezpieczeństwo pasażerów, chronić środowisko przed zanieczyszczeniem, dbać o pomieszczenia i ich wyposażenie. W przepisach uregulowano kwestie odszkodowań dla marynarzy w przypadku zatonięcia statku lub jego zniszczenia.

Marynarz będzie miał także prawo wnieść skargę do bezpośredniego przełożonego, do kapitana lub do inspektora Inspekcji Państwa Bandery lub Inspekcji Państwa Portu, dotyczącą niezapewnienia prawidłowych warunków pracy i życia na statku zgodnych z konwencją MLC. Przy jej składaniu obowiązywać będzie poufność oraz zasada niekarania marynarza w związku ze złożeniem przez niego skargi.

W projekcie zawarto również przepisy dotyczące kar pieniężnych lub kar grzywny za wykroczenia przeciwko prawom marynarzy lub osób poszukujących pracy na statkach morskich. Zostały także uregulowane kwestie związane z pośrednictwem pracy, kontrolami i inspekcjami na statkach.

Istotną innowacją wprowadzają zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, które umożliwią zwolnienie marynarzy od podatku dochodowego. Zwolnienie takie dotyczyłoby marynarzy zatrudnionych na statkach morskich o polskiej przynależności, pływających w żegludze międzynarodowej po przepracowaniu na nich poza terytorium Polski więcej niż 183 dni w roku podatkowym. Przyjęte rozwiązanie ma przyczynić się do ograniczenia negatywnego zjawiska przenoszenia statków do rejestrów tzw. tanich bander, gdzie nie obowiązują polskie przepisy dotyczące warunków pracy i życia na morzu.

Projekt został poddany wielogodzinnym obradom powołanej do tego celu podkomisji oraz Komisji Infrastruktury. Pomimo wyrażonego podczas tych spotkań nie do końca pozytywnego stanowiska związków zawodowych marynarzy Klub Parlamentarny PSL uważa, że ze względu na konieczność wdrożenia konwencji należy przyjąć projekt ustawy o pracy na morzu w brzmieniu zaproponowanym przez Komisję Infrastruktury. Dziękuję bardzo.

### **Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw**

– punkt 12. porządku dziennego

#### **Posel Henryk Kmiecik**

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako przedstawiciel Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec sprawozdania Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw.

Rządowy projekt nowelizacji ustawy o obszarach morskich RP zakłada precyzyjne określenie morskich granic Polski oraz ułatwienie prowadzenia inwestycji na polskich obszarach morskich. Podstawowym celem zmiany ustawy jest wprowadzenie do polskiego prawa postanowień dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady UE ustanawiającej ramy planowania przestrzennego obszarów morskich. Termin wdrożenia dyrektywy upływa 18 września 2016 r. Nowela wprowadza także do polskiego prawa przepisy niewynikające bezpośrednio z dyrektywy, ale niezbędne do jej pełnego wdrożenia. Są to przepisy regulujące przebieg linii podstawowej morza terytorialnego i granic polskich obszarów morskich oraz szczegółową procedurę uzgadniania planów zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich.

Jak wynika z uzasadnienia przedstawionego przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, brak precyzyjnie określonej linii podstawowej powoduje, że Polska nie ma dokładnie określonej granicy morskiej państwa. Określenie linii podstawowej pozwoli także na wprowadzenie morskiej strefy przyległej do morza terytorialnego. W morskiej strefie przyległej Polsce będą przysługiwać szczególne uprawnienia w zakresie przepisów antyterrorystycznych, celnych, skarbowych, imigracyjnych, sanitarnych, a także dotyczących obiektów o charakterze archeologicznym lub historycznym. Jedną z bardzo istotnych zmian jest wprowadzenie procedur sporządzania planów zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich. Jak zaznaczono w uzasadnieniu, przyjęcie



planów zagospodarowania przyczyni się do zwiększenia atrakcyjności inwestycji na polskich obszarach morskich, co stanowi szansę na rozwój gospodarki morskiej. Plany zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich mają być przyjmowane sukcesywnie w formie rozporządzeń.

Projektowane przepisy doprecyzowują również procedury wydawania pozwoleń lokalizacyjnych oraz pozwoleń na układanie i utrzymywanie podmorskich kabli i rurociągów w polskich obszarach morskich. Zostanie wprowadzona m.in. uproszczona procedura uzyskiwania pozwolenia lokalizacyjnego dla obiektów budowlanych niewymagających pozwolenia na budowę. Przedłużono ważność pozwoleń na wznoszenie morskich farm wiatrowych z 30 lat do 35 lat. Na mocy przepisów ustawy uzupełnione zostaną kompetencje organów administracji morskiej oraz powołana zostanie, wraz z określeniem jej zadań, Państwowa Morska Służba Hydrograficzna. Obecnie zadania te realizowane są przez Biuro Hydrograficzne Marynarki Wojennej i dyrektorów urzędów morskich. Nowela zakłada także, że każdy podmiot prowadzący na polskich obszarach morskich badania hydrograficzne będzie zobowiązany niezwłocznie i nieodpłatnie przekazać służbie hydrograficznej kopię wszelkich uzyskanych danych batymetrycznych i hydrologicznych. Projektowane przepisy wprowadzają ponadto definicję morskiego portu wojennego, co umożliwi ministrowi obrony narodowej wydanie przepisów regulujących zarządzanie morskimi portami wojennymi i ich współistnienie z portami handlowymi.

Ze względu na konieczność wdrożenia dyrektywy oraz bardzo ważną materię, jaką regulują zmiany do ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw Klub Parlamentarny PSL będzie głosował za przyjęciem proponowanych zmian. Dziękuję bardzo.

**Poseł Andrzej Lewandowski**  
(Koło Poselskie Ruch Palikota)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Ruch Palikota pragnę przedstawić oświadczenie koła w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3661.

Rozpatrywany projekt ustawy ma na celu głównie wdrożenie do polskiego porządku prawnego przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/89/UE z dnia 23 lipca 2014 r. ustanawiającej ramy planowania przestrzennego obszarów morskich. Przy okazji projektodawca proponuje wprowadzenie regulacji niezwiązanych z implementacją dyrektywy, związanych głównie z ustanowieniem morskiej strefy przyległej, usprawniających proces wydawania pozwoleń na wznoszenie oraz wykorzystywanie sztucznych wysp, konstrukcji i urządzeń w polskich obszarach morskich oraz uzgodnień w związku

z układaniem i utrzymywaniem kabli i rurociągów w polskich obszarach morskich.

Zdaniem Koła Poselskiego Ruch Palikota kierunek proponowanych zmian należy uznać za właściwy.

Stymulowanie rozwoju morskiej energetyki wiatrowej, spełniającej jednak wymagania ochrony środowiska naturalnego oraz postulaty podmiotów zajmujących się świadczeniem usług turystycznych, jest celowe i pożądane dla rozwoju sektora zajmującego się pozyskiwaniem energii ze źródeł odnawialnych. Wątpliwości może budzić formalnoprawny sposób wprowadzania nowych regulacji.

Projektodawca przyjął zasadę nowelizacji dotychczas obowiązujących przepisów ustawy z dnia 21 marca 1991 r. o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej. Z uwagi na obszerność proponowanej nowelizacji – zmiana lub dodanie nowych przepisów obejmuje około 50 artykułów dotychczas obowiązującej ustawy – za bardziej celowe należałoby uznać przygotowanie nowej ustawy zamiast nowelizacji dotychczas obowiązującej. Tak obszerna nowelizacja często prowadzi do naruszenia konstrukcji i spójności dotychczas obowiązującego aktu prawnego, może również sprawić, że znowelizowana ustawa będzie słabo czytelna i mało przejrzysta.

Pomimo uwag dotyczących konstrukcji formalnoprawnej Koło Poselskie Ruch Palikota popiera inicjatywę wprowadzenia nowych przepisów prawnych w wersji przedłożonej Wysokiej Izbie w sprawozdaniu podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw.

#### **Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowych projektach ustaw o:**

— nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym,

— zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw

– punkt 13. porządku dziennego

**Poseł Romuald Garczewski**

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego wobec rządowego projektu ustawy o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym oraz rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3576, 3595 i 3770.

Projekt ma na celu wprowadzenie do prawa polskiego formalnych ram polityki makroostrożnościowej, której celem jest w szczególności wzmacnianie odporności systemu finansowego na wypadek materializacji ryzyka systemowego, w tym wspieranie długookresowego, zrównoważonego wzrostu gospodarczego kraju poprzez stosowanie instrumentów makroostrożnościowych. Nadzór makroostrożnościowy zajmie się systemem finansowym jako całością, bezpośrednio nie ingerując w sytuację finansową poszczególnych instytucji wchodzących w skład systemu.

Projekt ma dostosować polskie przepisy do dyrektywy w zakresie buforów kapitałowych, chodzi o ustanowienie dodatkowych wymogów kapitałowych dla instytucji kredytowych lub firm inwestycyjnych, tzw. buforów kapitałowych (bufora zabezpieczającego, bufora antycyklicznego, bufora ryzyka systemowego, bufora instytucji o znaczeniu systemowym). Projektowane przepisy mają na celu identyfikację, ocenę oraz monitorowanie ryzyka systemowego, a także podejmowanie odpowiednich działań w celu ograniczenia tego ryzyka.

Podkomisja na posiedzeniach w dniach 20 i 21 lipca 2015 r. wniosła o przyjęcie powyższych projektów. Komisja Finansów Publicznych po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tych projektów ustaw na posiedzeniach w dniach 8 lipca oraz 3 sierpnia 2015 r. wnosi o ich uchwalenie.

Stabilność systemu finansowego zapewni stabilność źródeł finansowania dla przedsiębiorstw, zapewniając tym samym odpowiednie warunki dla ich funkcjonowania i rozwoju. Działania podejmowane w związku z realizacją ustawowych zadań Komitetu Stabilności Finansowej, mające za cel ograniczanie ryzyka systemowego, powinny przyczynić się do zwiększenia konkurencyjności polskiej gospodarki, a także poprawy jej postrzegania przez inwestorów.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub PSL ostateczną wersję popiera.

### **Posel Zbigniew Matuszczak**

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić stanowisko co do sprawozdania Komisji Finansów Publicznych o rządowych projektach ustaw o:

- nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym (druk nr 3576),

- zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3595).

Pierwszy projekt dotyczy implementacji zalecenia Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie mandatu makroostroż-

nościowego organów krajowych. Głównym celem omawianego projektu jest wprowadzenie nadzoru makroostrożnościowego nad systemem finansowym, co ma umożliwić wzmocnienie odporności systemu i wspieranie długookresowego zrównoważonego wzrostu gospodarczego kraju poprzez:

- ustanowienie Komitetu Stabilności Finansowej organem odpowiedzialnym za nadzór oraz zarządzanie kryzysowe, ściśle współpracującym z Europejską Radą ds. Ryzyka Systemowego;

- wprowadzenie na grunt prawa polskiego formalnych ram polityki makroostrożnościowej, dzięki którym będzie możliwa ocena, monitorowanie oraz ograniczenie ryzyka systemowego krajowego systemu finansowego.

Ponadto projekt zawiera implementację dyrektywy w zakresie wprowadzenia buforów kapitałowych, której głównym celem jest wzmocnienie stabilności i bezpieczeństwa instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz ograniczenie ryzyka wystąpienia kryzysów finansowych.

W drugim projekcie ustawy również zaproponowano rozwiązania, które dostosowują polskie prawo do prawa europejskiego – dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2013 r. dotyczącej warunków dopuszczania instytucji kredytowych do działalności oraz nadzoru ostrożnościowego nad instytucjami kredytowymi i firmami inwestycyjnymi. Ponadto projektowane przepisy zmierzają do dostosowania prawa krajowego do rozwiązań przewidzianych w rozporządzeniu PE i Rady z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych.

Głównym celem proponowanych zmian jest wzmocnienie bezpieczeństwa systemu finansowego państwa oraz uszczelnienie struktury organizacyjnej instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych między innymi poprzez:

- szczegółowe określenie regulacji dotyczących warunków podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje kredytowe i firmy inwestycyjne,

- ujednolicenie form nadzoru, sankcji oraz możliwości wprowadzenia buforów kapitałowych;

- wzmocnienie pozycji Banku Gospodarstwa Krajowego jako banku państwowego wspierającego rozwój gospodarczy;

- zastąpienie zawartej w Prawie bankowym delegacji do wydawania uchwał przez KNF upoważnieniami dla ministra właściwego do spraw instytucji finansowych do wydawania rozporządzeń;

- wprowadzenie dodatkowych wymagań stawianych członkom rad nadzorczych i zarządów.

Proponowane rozwiązania w obu przedłożonych projektach ustaw służą bezpieczeństwu obywatela i bezpieczeństwu systemu finansowego państwa. W związku z powyższym Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za ich przyjęciem.

**Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw**

– punkt 14. porządku dziennego

**Poseł Jan Warzecha**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ustawa ograniczająca powszechne zjawisko, jakim są zatory płatnicze, jest długo oczekiwana. Zatory płatnicze są przypadłością wielu polskich przedsiębiorców, która uderza w płynność finansową ich kontrahentów. Według Bisnode na koniec czerwca 2014 r. aż 28,4 tys. przedsiębiorców zalegało z zapłatą 1,28 mld zł. Jedną z przyczyn zatorów płatniczych jest zjawisko kredytowania własnej działalności kosztem innych, ale przyczynami są również niekorzystna koniunktura gospodarcza oraz niepewna przyszłość ekonomiczna firm. Sami przedsiębiorcy przyczyn zatorów upatrują także w słabym systemie gospodarczym i zbyt dużych obciążeniach podatkowych na rzecz Skarbu Państwa. Często nierzetelni kontrahenci są bezkarni i celowo utrudniają spłatę długu. Znanych jest wiele przypadków, kiedy dłużnik posiada łatwy do zidentyfikowania majątek, ale w sytuacji sporu okazuje się, że to nie on jest naszym dłużnikiem, lecz jest nim spółka z o.o., której on jest jedynie właścicielem, który nie odpowiada za zobowiązania spółki. Często są również przypadki, w których dłużnik próbuje uniknąć spłaty poprzez ukrywanie majątku. Specjalistyczne firmy audytorskie próbują weryfikować elementy składowe majątku i powiązanych z dłużnikiem kont bankowych, udziałów w innym przedsiębiorstwie, ruchomości i nieruchomości mogące być podstawą do uregulowania wierzytelności. To właśnie poszukiwanie majątku dłużnika stanowi podstawowy element wydłużenia spraw sądowych. Wtedy postępowanie egzekucyjne toczące się normalnym torem komorniczym znacznie się wydłuża, a to praktycznie powstrzymuje rozwój firmy lub całkowicie ją rujnuje.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Niestety tych problemów nie rozwiązuje przedmiotowy projekt ustawy.

**Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw**

– punkt 16. porządku dziennego

**Poseł Adam Rybakowicz**

(Koło Poselskie Ruch Palikota)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Koła Poselskiego Ruch Palikota wobec senackiego projektu ustawy o zmianie

ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw zawartego w druku nr 3765.

Grupa senatorów PO zgłosiła marszałkowi Senatu projekt nowelizacji ustaw m.in. o: Policji, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego, Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, Służbie Celnej i kontroli skarbowej w związku z potrzebą dostosowania systemu prawa w tej dziedzinie do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z lipca 2014 r. TK orzekł, że niekonstytucyjne są: część podstaw prawnych kontroli operacyjnej, brak niezależnej kontroli pobierania billingów przez służby i brak zasad niszczenia podsłuchów osób zaufania publicznego (np. adwokatów czy dziennikarzy). W ustawach o ABW, CBA i SKW za niekonstytucyjny uznano brak obowiązku niszczenia danych zgromadzonych podczas inwigilacji, które okazały się nieprzydatne. TK nakazał też określić maksymalny czas trwania czynności operacyjnych wobec jednostki, która w rozsądnym czasie po ich zakończeniu powinna być o nich informowana, bo ma prawo do poddania ich legalności sądowej kontroli.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt zakłada m.in.: dookreślenie katalogu sytuacji uzasadniających zarządzenie kontroli operacyjnej w toku czynności operacyjno-rozpoznawczych, sprecyzowanie zamkniętego rodzajowo katalogu środków i metod działania, za pomocą których władze publiczne mogą w sposób niejawnny gromadzić informacje o jednostkach, przeniesienie z aktów wykonawczych do regulacji ustawowych kwestii dotyczących dokumentacji materiałów zgromadzonych podczas kontroli, sprecyzowanie w ustawie maksymalnego czasu prowadzenia kontroli operacyjnej, uchylenie obowiązku przekazywania informacji dotyczących kontroli operacyjnej przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Minister sprawiedliwości będzie zobowiązany do przedstawiania Sejmowi i Senatowi informacji na temat przetwarzania danych telekomunikacyjnych oraz wyników kontroli.

Projekt senatorów precyzuje przesłanki stosowania kontroli operacyjnej i dostępu do danych telekomunikacyjnych. Zapisano np., by kontrola operacyjna polegała wyłącznie na: podsłuchu rozmów przy użyciu środków technicznych, podsłuchu i podglądzie pomieszczeń i osób poza miejscami publicznymi, kontroli korespondencji, nadzorze elektronicznym osób, miejsc i przedmiotów oraz środków transportu. Wprowadza również zasady niszczenia podsłuchów osób zaufania publicznego.

Senacki projekt proponuje, by podmiotem kontroli nad uzyskiwaniem danych telekomunikacyjnych został sąd okręgowy właściwy dla siedziby danej jednostki policji, SG i Służby Celnej, wojskowy sąd okręgowy – dla siedziby jednostki Żandarmerii Wojskowej, Sąd Okręgowy w Warszawie – dla kontroli skarbowej, ABW i CBA oraz Wojskowy Sąd Okręgowy



w Warszawie – dla SKW. Mogłyby one sprawdzać post factum zasadność pobierania billingów – dostawałyby od służb odpowiednie sprawozdania i mogłyby występować do nich o materiały zarówno uzasadniające tę czynność, jak i obrazujące jej efekty. Kontrola uprzednia dotyczyłaby tylko zawodów zaufania publicznego.

Dzięki poprawkom senackim wprowadzającym możliwość złożenia przez prokuratora zażalenia na postanowienie sądu, które dopuszcza w postępowaniu karnym materiały mogące zdradzać informacje związane z wykonywaniem zawodu zaufania publicznego, projekt wydaje się bardziej klarowny i umożliwi sprawne i zgodne z prawem funkcjonowanie służb.

Kolejne poprawki precyzują, że to pierwszy prezes Sądu Najwyższego będzie decydował o zgodzie na inwigilację parlamentarzystów. Senatorowie proponują też, by w sprawozdaniach dotyczących pozyskiwania danych telekomunikacyjnych służby miały obowiązek wskazywania liczby przypadków pozyskiwania danych, a nie liczby pozyskanych danych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Obecnie dziesięć służb uprawnionych jest do dostępu do billingów, czyli danych telekomunikacyjnych, informacji, czyj jest numer telefonu komórkowego, wykazów połączeń, danych o lokalizacji telefonu i numeru IP komputera. Służby sięgają dziś po nie w każdej niemal sprawie, bez względu na wagę przestępstwa, czego nie kontroluje sąd, jak przy podsłuchach.

Trybunał Konstytucyjny odroczył wejście wyroku w życie na 18 miesięcy, dlatego nowe prawo musi wejść w życie w lutym 2016 r., inaczej zabraknie podstaw do działań służb.

Biorąc pod uwagę powyższe, Koło Poselskie Ruch Palikota opowie się za dalszymi pracami nad projektem ustawy. Dziękuję.

## Oświadczenia poselskie

### Posel Henryk Kmiciek

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Oświadczenie w sprawie energii odnawialnej i gazu składowiskowego

Na kolejnym spotkaniu członków Parlamentarnego Zespołu ds. Energii Odnawialnej i Gazowej omówiliśmy kolejne problemy, które dotyczą tej kwestii. Przygotowaliśmy tematy na posiedzenie zespołu w miesiącu wrześniu. W wyniku dyskusji opracowaliśmy w punktach problemy dotyczące tej branży.

1. Zasoby gazu składowiskowego w funkcji czasu są niezwykle trudne do oszacowania i zawsze odbiegają od rzeczywistości. Wynika to z m.in. z niedokładnych informacji o zdeponowanych odpadach oraz zmiennych warunków, w których powstaje gaz składowiskowy. Dodatkowo wytwórca energii nie ma żadnego wpływu na ilość powstającego gazu w składowisku, a tym samym i wielkość produkcji energii

w przyszłości. Trudno jest więc pogodzić się z tym, że przedsiębiorcy w takim przypadku mają być karani za niewykonanie trzyletniej prognozy produkcji energii elektrycznej. Analogiczną sytuację mamy w energetyce wiatrowej. Nie można tak precyzyjnie prognozować produkcji energii w okresie trzyletnim, jak tego wymaga ustawa, bez jej asekuracyjnego zaniżania, tak żeby nie zostać ukaranym zgodnie z ustawą.

2. Jak w punkcie powyżej, należy zwrócić uwagę, że opłata za większą produkcję energii niż przewidywana w prognozie również nie uzyska wsparcia. Każdy wytwórca energii odnawialnej działający na składowisku odpadów dąży do maksymalizacji produkcji energii. Jest to codzienna walka o każdy kilowat mocy. W wyniku tych starań utylizacji podlega większa ilość metanu, co bezpośrednio przekłada się na większy efekt środowiskowy. Natomiast ustawa przewiduje kary za maksymalizację utylizacji metanu. Jeżeli wytwórcy energii odnawialnej uda się zwiększyć wydobycie gazu, to może dojść do sytuacji, w której nadwyżki gazu nie zostaną zamienione na energię i lepszy wynik ekonomiczny, tylko zostaną bezproduktywnie spalane w tzw. świeczce.

3. Stworzenie bariery polegającej na tym, że jednostki wytwórcze nie mogą być starsze, mieć więcej niż 48 miesięcy, również obniża efektywność produkcji energii elektrycznej i podraża koszty produkcji. Taka sytuacja stwarza dobrą koniunkturę dla producentów urządzeń, ale nie wpływa na zwiększenie produkcji energii.

4. Ogłoszenie cen referencyjnych zaledwie miesiąc przed aukcją nie pozwala producentowi na dokładną analizę ekonomiczną, czy przystąpienie do aukcji jest opłacalne. Bardzo dużo czasu można stracić oraz ponieść dużo kosztów na przygotowanie dokumentacji na aukcję, aby w efekcie dowiedzieć się, że cena wytworzonej energii nie zmieści się w cenie referencyjnej.

5. Nowe prawo uniemożliwia modernizację istniejących i przyszłych instalacji, wręcz zabrania modernizacji. Skutkiem tego jest zmniejszenie efektywności wykorzystania zasobów paliwa, a równocześnie zwiększenie kosztów produkcji energii z OZE dla państwa. Ideą ustawy miało być przecież obniżenie kosztów produkcji energii i jej cen.

6. W nowej ustawie jest wiele nieprecyzyjnych postanowień, ich interpretacja może być skrajnie różna, co już budzi zaniepokojenie przedsiębiorców. Tak niejasno sformułowane przepisy będą w przyszłości źródłem wielu nieporozumień i sporów sądowych.

7. Aby w mądry sposób wspierać rozwój różnych technologii odnawialnych źródeł energii, pula energii objęta aukcją powinna być podzielona według rodzajów technologii jej uzyskiwania. Co z tego, że jest 18 kategorii z różnymi cenami referencyjnymi, jeżeli i tak kryterium wygrania aukcji jest najniższa cena, bez uwzględnienia rodzaju technologii pozyskiwania energii.

8. Rząd powinien uregulować rynek tzw. zielonych certyfikatów. OZE bez wsparcia nie działa, dlatego wdrożono certyfikaty. Jeżeli nie byłoby certyfi-

katów, nie byłoby OZE. To, że cena certyfikatów jest na takim poziomie, na jakim jest, to jest błędna polityka rządu, która jedynie prowadzi przedsiębiorców do bankructwa.

9. Okres *vacatio legis* ustawy o OZE powinien być o wiele dłuższy i powinien przewidywać okres przejściowy, gdzie dwa systemy, stary i nowy, funkcjonują obok siebie.

10. Nowa ustawa zabrania również wszelkiej produkcji energii i jej wprowadzania do sieci do czasu wygrania aukcji przez producenta, nawet jeżeli uzyskana energia z OZE byłaby sprzedawana w cenie czarnej energii. To tworzy bezwładność i hamuje powstawanie nowych instalacji produkujących energię z OZE.

Jak widać, tematów na następne spotkanie członków zespołu na pewno nie zabraknie.

### **Posel Józef Rojek**

(Klub Parlamentarny Zjednoczona Prawica)

Kiedys duże wrażenie na czytelnikach Melchiora Wańkowicza robiła informacja, jak to rzekomo przed wojną jedna z gazet płaciła mu za felietony wierszówkę takiej wysokości, że autor za jedną stronę tekstu mógł sobie kupić krowę. Wiele wskazuje na to, że ten rekord został już dawno i wielokrotnie pobity przez rzekomych specjalistów opłacanych przez urzędników z naszych podatków, z tym że Wańkowicz pisał znakomite felietony i powieści, natomiast wspomniani specjaliści tworzą dzieła bezwartościowe.

Jak poinformowały ostatnio media, Prokuratura Okręgowa Warszawa-Praga nadzoruje śledztwo w sprawie wyrządzenia szkody majątkowej w znacznych rozmiarach w mieniu PKP SA. Zostało ono wszczęte w marcu tego roku po zawiadomieniu złożonym przez Najwyższą Izbę Kontroli. W 2011 r. Polskie Koleje Państwowe zamówiły w firmie McKinsey & Company Poland opracowanie pod tytułem „Wkład merytoryczny do kontraktu wieloletniego na utrzymanie (w tym remonty) infrastruktury” i za jego wykonanie zapłaciły 175 tys. euro. Problem jednak tkwi niekoniecznie w cenie, chociaż ta jest zdecydowanie za wysoka, lecz w tym, że Najwyższa Izba Kontroli odkryła, iż „w świetle opinii właściwych merytorycznie komórek organizacyjnych PKP Polskie Linie Kolejowe materiał nie spełniał wymagań zamówienia i był dla spółki nieprzydatny”, czyli, krótko mówiąc, PKP zapłaciła 175 tys. euro za coś bezwartościowego. Przy okazji prowadzącym sprawę udało się ustalić, że firma McKinsey & Company już wcześniej przygotowywała wiele opracowań dla PKP. Myślę, że warto dodać, iż wspomniane opracowanie zostało przygotowane w czasach, gdy PKP kierowała obecna minister Maria Wasiak.

Jak powszechnie wiadomo, tego rodzaju budzące wątpliwości i tak drogie ekspertyzy były opracowywane w ciągu ostatnich lat dość często. Tego rodzaju praktyki stały się sposobem zarabiania stosunkowo

dużych pieniędzy niemal za nic. Dużo się mówi ostatnio nawet o kilku- czy kilkunastostronicowych dokumentach, których treść przepisywano z podręczników lub nawet kopiowano z Internetu i spółki Skarbu Państwa płaciły za te rzekomo fachowe opracowania krocie. Dlatego trzeba się przyjrzeć tym wszystkim umowom i dokumentom jak najszybciej i bardzo skrupulatnie.

### **Posel Andrzej Szlachta**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie rozszerzenia oferty szkoleniowej Ośrodka Kształcenia Lotniczego Politechniki Rzeszowskiej

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Flagową jednostką organizacyjną Politechniki Rzeszowskiej jest Ośrodek Kształcenia Lotniczego powołany z dniem 1 stycznia 1976 r. na mocy zarządzenia nr 235 ministra komunikacji. Głównym zadaniem ośrodka było kształcenie studentów specjalizacji pilotażowej Politechniki Rzeszowskiej do licencji pilota samolotowego zawodowego II klasy na samolotach An-2. Od 1978 r. powstała możliwość szkolenia w lotach IFR. W latach 70. i 80. ukończenie szkolenia w ośrodku było jedyną drogą do zrobienia kariery w wymarzonej zawodzie pilota. Na mocy porozumienia zawartego w dniu 26 marca 1990 r. między Ministerstwem Transportu i Gospodarki Morskiej a Ministerstwem Edukacji Narodowej majątek ośrodka został przekazany Politechnice Rzeszowskiej, a Ośrodek Kształcenia Lotniczego stał się samodzielną pozawydziałową jednostką organizacyjną. Dotychczas Politechnikę Rzeszowską ukończyło ponad pół tysiąca pilotów lotnictwa cywilnego.

Kolejnym ważnym wydarzeniem w rozwoju OKL jest rozszerzenie oferty szkoleniowej o szkolenie śmigłowcowe. Ośrodek Kształcenia Lotniczego przeszedł z wynikiem pozytywnym audyt certyfikacyjny dotyczący rozszerzenia oferty szkoleniowej o szkolenie na śmigłowcach. Rozszerzenie certyfikatu organizacji szkoleniowej ATO o szkolenie śmigłowcowe zostało przeprowadzone przez Urząd Lotnictwa Cywilnego Szkolenia praktyczne studentów Politechniki Rzeszowskiej na śmigłowcach rozpoczną się na początku 2016 r. Szkolenie śmigłowcowe będzie się odbywało metodą szkolenia zintegrowanego do uzyskania uprawnień pilota śmigłowcowego zawodowego CPL(H). W kolejnych latach Politechnika Rzeszowska planuje rozszerzenie oferty szkoleniowej o uzyskanie uprawnień do wykonywania lotów według wskazań przyrządów na śmigłowcach IR(H).

Uzyskanie przez OKL uprawnień do szkolenia śmigłowcowego zbiegło się z zakończeniem budowy nowych dróg kołowania na lotnisku należącym do Politechniki Rzeszowskiej. Dlatego jako poseł z Rzeszowa, a przez 40 lat nauczyciel akademicki Politechniki Rzeszowskiej serdecznie gratuluję władzom politechniki i kierownictwu OKL-u kolejnych sukcesów.

### **Posel Jan Warzecha**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jak powszechnie wiadomo, Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej przyznawany jest cudzoziemcom i zamieszkałym za granicą obywatelom polskim, którzy swoją działalnością wnieśli wybitny wkład we współpracę międzynarodową oraz współpracę łączącą Rzeczpospolitą z innymi państwami i narodami. Odznaczenie to przyznawane jest przez prezydenta RP na wniosek ministra spraw zagranicznych lub z własnej inicjatywy. Sprawujący najwyższą funkcję w naszym państwie odznaczali tym orderem wielu zasłużonych ludzi, wśród których znaleźli się Stanisław Kulczycki, wybitny ukraiński historyk polskiego pochodzenia, czy też rabin Walter Rothschild za działalność na rzecz dialogu żydowsko-chrześcijańskiego. Dlatego z dużym zaskoczeniem przyjąłem wiadomość dotyczącą chęci przyznania tego orderu dyrektorowi operacyjnemu portugalskiej firmy Jeronimo Martins w Polsce Pedro Pereira da Silvie.

Pomimo wielu krytycznych komentarzy pojawiających się w mediach oraz protestu wyśtosowanego przez Stowarzyszenie Stop Wyzyskowi – Biedronka, szef polskiej dyplomacji nadal obstaje przy swoim. O tym, że odznaczenie powędruje do szefa Biedronki, zdecydował odchodzący prezydent Bronisław Komorowski. Brak jednak oficjalnego uzasadnienia decyzji prezydenta. W komunikacie MSZ twierdzi się jedynie, że krzyż został przyznany za wkład w rozwój gospodarczy Polski, tworzenie miejsc pracy, zaangażowanie firmy w działalność społeczną i charytatywną oraz znaczący wkład w rozwój stosunków handlowych między Polską a Portugalią. Wielu rodaków zadaje sobie pytanie, czy rozwój tego dyskontu nie powoduje pod względem ekonomicznym wyparcia lokalnych, rodzimych sklepów, polskich drobnych przedsiębiorców i producentów żywności, a także wyprowadzania zysków za granicę. Czy rząd nie pamięta już, o czym media donosiły, w jaki sposób ta bardzo dochodowa sieć handlowa wynagradzała swoich pracowników, jak wyglądał ich pakiet socjalny? Trudno w tej sytuacji wymagać obiektywizmu od rządzących, skoro sama pani premier Kopacz swoimi niedawnymi wypowiedziami reklamowała Biedronkę, twierdząc, że „warzywa w Biedronce są super”. Jak wyliczył Instytut Monitorowania Mediów, ostatnie wypowiedzi Ewy Kopacz i przedstawicieli koalicji PO–PSL zapewniły Jeronimo Martins promocję o rynkowej wartości ponad 7 mln zł! Szkoda tylko, że tak zaszczytne odznaczenia zaczynają być nadawane osobom, które nie wniosły czegoś autentycznie wartościowego we współpracę międzynarodową. Szkoda, że pomijani są ludzie, którym takie ordera z całą pewnością się należą.

### **Posel Ryszard Zawadzki**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Oświadczenie w sprawie XVII Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych

Szanowna Pani Marszałek! Niniejsze oświadczenie pragnę poświęcić największemu polonijnemu świętu sportowemu organizowanemu przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” – Światowym Letnim Igrzyskom Polonijnym. Igrzyska polonijne to impreza organizowana w różnych miastach Polski już od 1934 r.

Z dużym zadowoleniem przyjąłem informację, że w dniach 2–9 sierpnia 2015 r. odbędą się w naszym regionie XVII Światowe Letnie Igrzyska Polonijne, że to właśnie Śląsk będzie gospodarzem dla ponad 1000 zawodników z całego świata. Przytaczając słowa marszałka województwa śląskiego: mało jest bowiem miejsc w naszym kraju, w których tradycja szlachetnej sportowej rywalizacji jest bogatsza niż tutaj, i mało jest miejsc, w których bardziej szanuje się ciężką pracę stanowiącą podstawę każdego – także sportowego – sukcesu.

Igrzyska będą odbywały się na terenie aglomeracji katowickiej w czterech miastach: Rybniku, Chorzowie, Wodzisławiu Śląskim i Sosnowcu, gdzie uczestnicy rywalizować będą w 20 dyscyplinach sportowych.

W dniu 2 sierpnia miała miejsce inauguracja XVII Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych, podczas której odbyła się prezentacja drużyn narodowych, zaprzysiężenie zawodników i sędziów oraz zapalenie znicza olimpijskiego. W wiosce olimpijskiej w Wodzisławiu Śląskim odbyła się pierwsza ceremonia dekorowania zwycięzców medalami.

Igrzyska to nie tylko zawody, ale również imprezy kulturalne, zwiedzanie gościnnych miast oraz szeroka integracja uczestników i sympatyków igrzysk. W zawodach sportowych rozgrywanych podczas igrzysk polonijnych uczestniczą Polacy mieszkający na stałe poza granicami Polski, reprezentując państwa, w których się osiedlili. Głównym celem organizowania tej cyklicznej imprezy jest integracja środowisk polonijnych oraz umacnianie i ożywianie kontaktu z krajem ojczystym.

Sport jest w stanie wyzwolić w człowieku ogromne pokłady energii, uczynić go zdolnym do pokonywania własnych słabości i ułomności. Sport zawierający w sobie szlachetne współzawodnictwo może swoimi wartościami oddziaływać pozytywnie nie tylko na rozwój i wychowanie młodego pokolenia, ale również może pozytywnie wpływać na wzajemne stosunki między różnymi grupami społecznymi, co więcej, między narodami i państwami. Przez kilka dni będziemy zatem świadkami pięknej i zarazem emocjonującej rywalizacji.

Wszystkim zawodnikom życzę udanej i prowadzonej w duchu fair play rywalizacji. Już teraz gratuluję zwycięzcom. Organizatorom dziękuję za trud, jaki włożyli w stworzenie tak wspaniałego widowiska sportowego. Kibicom życzę mnóstwa wrażeń i emocji wynikających z dopingowania swoich faworytów. Jestem przekonany, że największą wartością igrzysk – oprócz konkretnych efektów sportowych – jest coraz silniejsza integracja środowisk polonijnych.



TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 8,60 zł + 5% VAT

